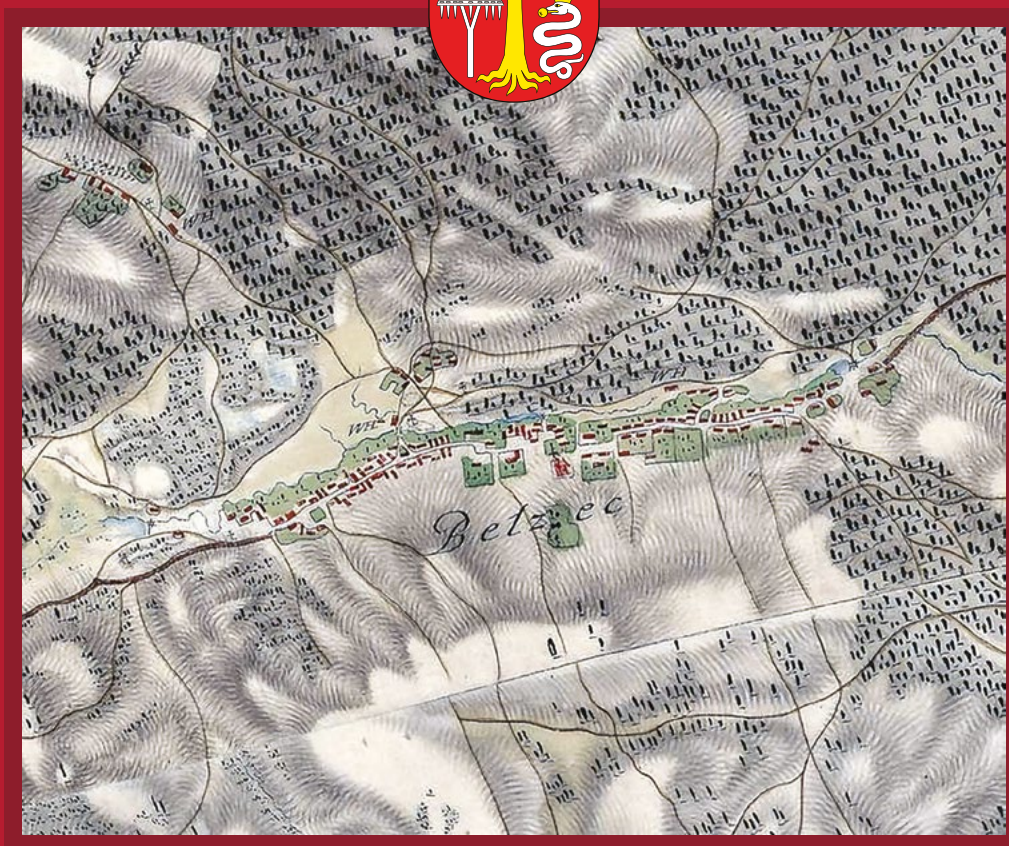


Józef Niedźwiedź \* Andrzej Urbański  
Andrzej Adamek \* Ewa Niedźwiedź

# Dzieje miejscowości GMINY BEŁŻEC powiat tomaszowski



## DZIEJE GMIN ZAMOJSZCZYZNY



„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”  
Instytucja Zarządzająca PROW 2014-2020 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Zadanie pn. „Dzieje miejscowości gminy Bełżec, powiat tomaszowski”, realizowane przez  
Koło Gospodyń Wiejskich w Bełżcu I, współfinansowane ze środków Unii Europejskiej w ramach  
poddziałania 19.2 Wsparcie na wdrażanie operacji w ramach strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność  
Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.

Projekt dofinansowany za pośrednictwem Lokalnej Grupy Działania „Roztocze Tomaszowskie.”

**Dzieje miejscowości  
GMINY BEŁŻEC  
powiat tomaszowski**



Józef Niedźwiedź \* Andrzej Urbański  
Andrzej Adamek \* Ewa Niedźwiedź

**Dzieje miejscowości  
GMINY BEŁŻEC  
powiat tomaszowski**



**Recenzent:**

Prof. dr hab. Henryk Gmiterek

**ISBN 978-83-956205-2-2**

**© Copyright by**

Józef Niedźwiedź

Doradztwo i Reklama Sp. z o.o.

**Wydawcy:**

JN-Profil – Józef Niedźwiedź

[www.jozefniedzwiedz.cba.pl](http://www.jozefniedzwiedz.cba.pl)

**Doradztwo i Reklama Sp. z o.o.**

ul. Prymasa S. Wyszyńskiego 4, 22-400 Zamość

[www.doradztwoireklama.pl](http://www.doradztwoireklama.pl)

**Druk, skład, łamanie i korekta:**

Doradztwo i Reklama Sp. z o.o.

ul. Prymasa S. Wyszyńskiego 4, 22-400 Zamość

[www.doradztwoireklama.pl](http://www.doradztwoireklama.pl)

**Fotografie kolorowe we wkładce ze zbiorów:**

Gminy Bełżec, Gminnego Ośrodka Kultury w Bełżcu,

Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Bełżcu, Jadwigi Niedbały oraz autorów.

**Na okładce:**

Fragment mapy F. von Miega, Karte des Königreichs Galizien und Lodomerien,

1: 28 800, 1779-1783, Kriegsarchiv w Wiedniu, wg A. Janeczka, Galicja na józefińskiej

mapie topograficznej 1772-1783, red. A. Janeczek, t. 9, cz. B, Warszawa 2017.

## SPIS TREŚCI

I.	WSTĘP .....	7
II.	POŁOŻENIE GEOGRAFICZNE I KLIMAT .....	9
III.	RYS HISTORYCZNY .....	11
	A. Czasy najdawniejsze .....	11
	B. Okres wczesnohistoryczny (VI-XIII w.) .....	16
	C. Okres historyczny (XIV-XVIII w.) .....	21
	D. Okres nowożytny i współczesny (XIX-XX w.) .....	32
IV.	DZIEJE MIEJSCOWOŚCI .....	57
	Bełzec .....	57
	Brzeziny .....	133
	Chyże .....	148
	Szalenik-Kolonia .....	161
	Żyłka .....	167
IV.	WYKAZ SKRÓTÓW .....	176
V.	ŹRÓDŁA .....	177
	A. Archiwalne .....	177
	B. Kartograficzne .....	177
	C. Kroniki .....	177
	D. Opracowania .....	177
	E. Literatura .....	178
VI.	FOTOGRAFIE .....	185



## I. WSTĘP

Gmina Bełżec jest jedną z 12 gmin wiejskich powiatu tomaszowskiego i zajmuje powierzchnię 33,55 km kwadratowych (3 355 ha) w południowej części województwa lubelskiego. Obszar gminy, który dawniej znajdował się w centrum Rzeczypospolitej Obojga Narodów, stał się obecnie terenem przygranicznym, co jest wynikiem ewolucji granic państwowych. Przygraniczne położenie przez wieki było czynnikiem niekorzystnym dla osadnictwa, natomiast aktualnie staje się poważną szansą dla pomyślnego rozwoju.

Burzliwa historia tego skrawka naszej Ojczyzny zasługuje z pewnością na jej szersze poznanie, a zalety znajomości swoich dziejów ojczystych są dosyć oczywiste. Starożytni Rzymianie mawiali, że historia jest nauczycielką życia, choć uczy nie tylko życia, ale także patriotyzmu i jest mocnym spoiwem społeczeństwa, co szczególnie ważne jest w „Małych Ojczyznach”. Znajomość historii naszych rodzinnych miejscowości, choć coraz większa, jest nadal wielce niewystarczająca. Poprawie tego stanu rzeczy, przynajmniej w dużej części, ma służyć niniejsze opracowanie.

Wejście Polski do Unii Europejskiej zintensyfikowało działania regionalne na płaszczyźnie społecznej, gospodarczej i kulturalnej. Efektem tej ostatniej jest wzrost zainteresowania dziejami miejscowości, co wynika także z coraz wyższej świadomości historycznej i obywatelskiej oraz z poszukiwania własnej tożsamości i odrębności jako jednostki terytorialnej. Spory wpływ na taki stan rzeczy mogło mieć wprowadzenie w 1999 roku tematu „Dziejów małych ojczyzn” do programu nauczania w szkołach oraz ogłoszony w ostatnich latach przez Ministerstwo Edukacji i Nauki Program „Poznaj Polskę”. Upowszechnianiu wiedzy historycznej, obok nauki w szkole, służą także organizowane dni miejscowości, związane zazwyczaj z ważnymi dla nich wydarzeniami historycznymi oraz uroczyste jubileusze obchodzone w odniesieniu do najstarszych, źródłowo udokumentowanych dat czy też dość częste jubileusze organizacji społecznych.

„Dzieje miejscowości gminy Bełżec, powiat tomaszowski” to kolejny tom cyklu „Dzieje gmin Zamojszczyzny”, realizowanego początkowo przez Regionalny Ośrodek Badań i Dokumentacji

Zabytków w Lublinie Pracownię Terenową w Zamościu, a od tomu VI przez poszczególne gminy i prywatnie przez autorów. W ramach tej serii wydano opracowania dotyczące dziejów gmin: Komarów Osada, Łaszczów, Miączyn, Dołhobyczów, Mircze, Tyszowce, Skierbieszów, Werbkowice, Łabunie, Hrubieszów, Grabowiec, Telatyn, Trzeszczany, Krynice, Rachanie, Ulhówek, Tarnawatka, Tomaszów Lubelski i Susiec<sup>1</sup>.

<sup>1</sup> A. Kupiec-Niedźwiedź, J. Niedźwiedź, Dzieje miejscowości gminy Komarów Osada, powiat zamojski, Komarów-Zamość 2003 (wyd. II – 2020); J. Frykowski, E. Niedźwiedź, J. Niedźwiedź, Dzieje miejscowości gminy Łaszczów, powiat tomaszowski, Łaszczów-Zamość 2004; E. Niedźwiedź, J. Niedźwiedź, J. Siudak, Dzieje miejscowości gminy Miączyn, powiat zamojski, Miączyn-Zamość 2005; E. Niedźwiedź, J. Niedźwiedź, U. Nowakowska, Dzieje miejscowości gminy Dołhobyczów, powiat hrubieszowski, Dołhobyczów-Zamość 2006; E. Niedźwiedź, J. Niedźwiedź, E. Prusicka-Kołcon, L. Szopiński, M. Kołcon, Dzieje miejscowości gminy Mircze, powiat hrubieszowski, Mircze-Zamość 2008; E. Niedźwiedź, J. Niedźwiedź, J. Frykowski, Dzieje miejscowości gminy Tyszowce, powiat tomaszowski, Tyszowce-Zamość 2008; E. Niedźwiedź, J. Niedźwiedź, J. Siudak, Dzieje miejscowości gminy Skierbieszów, powiat zamojski, Skierbieszów-Zamość 2009 (wyd. II – 2015); E. Niedźwiedź, J. Niedźwiedź, J. Siudak, Dzieje miejscowości gminy Werbkowice, powiat hrubieszowski, Werbkowice-Zamość 2009; E. Banasiewicz-Szykuła, J. Niedźwiedź, A. Szykuła-Żygawska, B. Szykuła, Dzieje miejscowości gminy Łabunie, powiat zamojski, Łabunie 2010; E. Niedźwiedź, J. Niedźwiedź, J. Kalisz, J. Panasiewicz, Dzieje miejscowości gminy Hrubieszów, powiat hrubieszowski, Hrubieszów-Zamość 2010; J. Niedźwiedź, E. Niedźwiedź, Dzieje miejscowości gminy Grabowiec, powiat zamojski, Grabowiec-Zamość 2011; E. Niedźwiedź, J. Niedźwiedź, E. Stąsień-Witkowska, Dzieje miejscowości gminy Telatyn, powiat tomaszowski, Telatyn-Zamość 2011; E. Niedźwiedź, J. Niedźwiedź, Dzieje miejscowości gminy Trzeszczany, powiat hrubieszowski, Trzeszczany-Zamość 2012; J. Niedźwiedź, E. Niedźwiedź, U. Nowakowska, Dzieje miejscowości gminy Krynice, powiat tomaszowski, Krynice-Zamość 2013; J. Niedźwiedź, E. Niedźwiedź, B. Typek, Dzieje miejscowości gminy Rachanie, powiat tomaszowski, Rachanie-Zamość 2013; E. Niedźwiedź, J. Niedźwiedź, M. Skorniewski, Dzieje miejscowości gminy Ulhówek, powiat tomaszowski, Ulhówek-Zamość 2014; J. Niedźwiedź, E. Niedźwiedź, R. Czyż, R. Kuźniarz, Dzieje gminy Tarnawatka, powiat tomaszowski, Tarnawatka-Zamość 2018; E. Niedźwiedź, J. Niedźwiedź, M. Czubaj-Gancarz, Dzieje miejscowości gminy Tomaszów Lubelski, Tomaszów Lubelski-Zamość 2021; E. Niedźwiedź, J. Niedźwiedź, Z. Naklicki, Dzieje miejscowości gminy Susiec, powiat tomaszowski, Susiec-Zamość 2022.

Gmina Bełżec jako jednostka terytorialna posiada dość długie tradycje, została bowiem utworzona już w 1784 roku, najpierw jako jednostka dominialna, a od około 1866 roku jako jednostka terytorialna i nieprzerwanie pełniła tę funkcję do 1954 roku. W latach 1955-1972 w wyniku reformy podziału administracyjnego przekształcono ją w gromadę, a podczas kolejnej reformy w 1972 roku terytorium gromady podzielono i włączono w roku następnym do gmin: Tomaszów Lubelski (Bełżec, Chyże), Jarczowa (Żyłka) i Lubyczy Królewskiej (Brzeziny, Szalenik-Kolonia, Świącie-Kolonia). Taki podział pomiędzy kilka jednostek administracyjnych miał tutaj długą tradycję. Miejscowości tworzące obecnie obszar gminy przez długie lata, a czasami nawet wieki, należały do różnych jednostek administracyjnych świeckich i kościelnych. Najbardziej jaskrawym tego przykładem może być fakt, że na pocz. lat 70. XX wieku, każda z 5-ciu miejscowości należała do różnych parafii rzymskokatolickich (Lipsko, Narol, Bełżec, Lubycza Królewska i Tomaszów Lubelski), a w administracji państwowej do kilku gmin (Lubycza Królewska, Tomaszów Lubelski i Jarczów) oraz dwu województw (lubelskie, lwowskie, potem rzeszowskie).

Obecna gmina Bełżec została utworzona 1 stycznia 1992 roku i wówczas składała się z Bełżca, Szalenika-Kolonii i Chyżów. Dopiero w 2007 roku przyłączono do niej także Brzeziny i Żyłkę. Aktualnie w jej składzie znajduje się 7 sołectw: Brzeziny, Szalenik-Kolonia, Chyże, Żyłka oraz Bełżec I, Bełżec II i Bełżec III, z których 5 posiada status wsi. Niniejsze opracowanie zawiera opis dziejów wszystkich pięciu miejscowości. Część z nich posiadało wspólne dzieje w pewnych okresach czasu, ze względu na przynależność do tych samych dóbr (np. dobra bełżeckie) i stąd pewne partie materiału powtarzają się, ale w naszej intencji było ukazanie pełnych dziejów miejscowości bez konieczności odsyłania czytelnika do wiadomości zawartych w opisie innych miejscowości.

W pracy wykorzystano źródła:

→ archiwalne: z Państwowego Archiwum w Lublinie, Archiwum Państwowego w Zamościu, Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie oraz z Centralnego Państwowego Archiwum Historii Ukrainy

we Lwowie, Instytutu Pamięci Narodowej w Lublinie

→ drukowane (rejestry poborowe)  
→ kartograficzne,  
→ kroniki szkolne i parafialne,  
→ literaturę.

Literatura do tego tematu jest dość obszerna, a najważniejszym źródłem drukowanym jest niewątpliwie praca zbiorowa kilku autorów „Bełżec przez dzieje”, red. A. Urbański. Sporo cennych informacji wykorzystanych w naszej pracy zawierają kolejne źródła, z których ważniejsze to: P. Sygowski „Greckokatolicka drewniana cerkiew św. Bazylego Wielkiego w Bełżcu, powiat Tomaszów Lubelski”; W. Bondyra „Własność ziemską w województwie bełskim w czasach saskich”; „Słownik geograficzny Królestwa polskiego i innych krajów słowiańskich”; R. Kuwałek „Obóz zagłady w Bełżcu”; W. Hanus „Jeden z ostatnich. Stefan Kobos „Wrzos” (1900-1976)”; P. Sygowski „Bełżec ma 400 lat”; H. Gmiterek, Z. Kubrak „Narol przez wieki. Dzieje Narola i okolic” oraz J. Niedźwiedź „Leksykon historyczny miejscowości dawnego województwa zamojskiego”. Bardzo cennym źródłem jest także praca w maszynopisie P. Sygowskiego „Bełżec, woj. zamojskie. Historia i rozwój przestrzenny”. Pracę wzbogacają liczne ryciny i fotografie, często unikatowe, które ilustrują tekst historyczny.

Pełny wykaz źródeł dotyczących tematu został podany na końcu opracowania. Wiele cennych informacji do dziejów najnowszych uzyskano z kronik oraz podczas wywiadów z mieszkańcami lub osobami związanymi z instytucjami z tego terenu przez stosunek pracy (np. nauczycielami, sprzedawcami, lekarzami, pracownikami urzędu gminy).

Wprowadzenie do szkół lekcji o historii regionalnej spowodowało duże zapotrzebowanie na wiadomości dotyczące tego tematu. Niestety, często dzieci, młodzież, a czasem i nauczyciele, nie mają możliwości – zwłaszcza na wsi – sięgnąć do najnowszych prac regionalnych, nie mówiąc już o skorzystaniu z materiałów archiwalnych. Niniejsza praca wychodzi naprzeciw temu zapotrzebowaniu, bowiem w przystępnej formie omawia dzieje miejscowości udokumentowane, możliwie najpełniej, źródłowo.

Spory wkład w opracowanie tego tematu wnieśli liczni mieszkańcy gminy Bełżec, którzy chętnie udzielali informacji dotyczących najnowszych dziejów, a także udostępniali swoje fotografie. Składamy im za to serdeczne podziękowania. Ich imiona i nazwiska są umiesz-

czone w poszczególnych przypisach dolnych lub w podpisach fotografii. Słowa wdzięczności kierujemy również do recenzenta prof. dr. hab. Henryka Gmitterka, którego krytyczne i konstruktywne zarazem uwagi pozwoliły udoskonalić opracowanie.

## II. POŁOŻENIE GEOGRAFICZNE I KLIMAT

Gmina Bełżec zajmuje obszar położony w dorzeczu małej rzeczki Kryniczki, wcześniej zwanej także Żyłką lub Źródłem, która wpada do Sołokiji, lewobrzeżnego dopływu Bugu. Obszar gminy leży na pograniczu Roztocza Środkowego i Wschodniego. Część północna (Chyże, fragment Bełżca, Żyłka) położona jest na terenie Roztocza Środkowego, zwanego także Tomaszowskim, natomiast południowa część (Brzeziny, część Bełżca, Szalenik-Kolonia) należy już do Roztocza Wschodniego (Rawskiego)<sup>2</sup>.

Roztocze Środkowe jest krainą geograficzną leżącą pomiędzy Kotliną Sandomierską, Kotliną Zamojską, Grzędą Sokalską oraz dwiema innymi częściami Roztocza: Zachodnią (Roztocze Gorajskie) i Wschodnią (Roztocze Rawskie). Stanowi pas wyraźnych wzniesień o szerokości około 20 i długości około 40 kilometrów. Wzniesienia zbudowane są ze skał górnokredowych: węglanowo-krzemionkowych i węglanowych (gezy, opoki, margle, wapienie) o miąższościach sięgających do 1400 m, lokalnie przykrytych skałami trzeciorzędowymi (wapieniami, piaskowcami, piaskami i iłami) o miąższości przekraczającej niekiedy 100 m oraz czwartorzędowymi – głównie lessami i piaskami plejstoceniowymi<sup>3</sup>.

Roztocze Wschodnie (Rawskie) rozciąga się w części polskiej od Narola do Lubyczy Królewskiej i Hrebennego, a dalej po stronie ukraińskiej aż do Lwowa. Charakterystyczną cechą tej części Roztocza jest przewaga skał trzeciorzędowych nad kredowymi. Podłoże kredowe zbudowane jest z gezy w części zachodniej oraz z margli i opok w części wschodniej. Skały kredowe są przykryte osadami mioceńskimi złożonymi z wapieni detrytycznych, muszłowców, piaskowców i iłów<sup>4</sup>. Obniżenia i doliny są wypełnione przez piaszczyste osady plejstoceniowe, natomiast na wierzchołkach lokalnie występują pokrywy lessowe oraz piaski eoliczne na wydmach<sup>5</sup>.

Charakterystyczną cechą całego Roztocza są głębokie doliny, przecinające wzgórza w różnych kierunkach. Roztocze Środkowe zajmuje powierzchnię około 1250 km<sup>2</sup> i w przeciwieństwie do Roztocza Zachodniego jest silnie zalesione. Posiada też dość niekorzystne dla rozwoju osadnictwa warunki glebowe. Na jego terenie największe powierzchnie zajmują mało urodzajne, rozwinięte na utworach piaszczystych gleby bielicoziemne, występujące głównie w dolinach i obniżeniach terenu. Kolejne miejsca przypadają glebom brunatnoziemnym, rędzinom, płowym i brunatnym rozwiniętym na lessach. Gleby mułowo-torfowe i torfowe (bagienne) znacznie większe powierzchnie zajmują w źródłiskowej części zlewni Wie-

2 W niektórych opracowaniach obszar gminy niemal w całości jest włączany do Roztocza Wschodniego (Rawskiego) (por. J. Buraczyński, Roztocze, Lublin 2006). Jednak powszechny jest pogląd o przynależności części tego terenu do obu tych jednostek (por. J. Kondracki, Geografia regionalna Polski, Warszawa 2001, s. 288).

3 H. Maruszczak, Osobliwości stosunków fizjograficznych Roztocza i ich znaczenie dla działalności człowieka w czasach prehistorycznych i we wczesnym średniowieczu, [w:] B. Balcer, J. Machnik, J. Sitek, Z pradziejów Roztocza na Ziemi Zamojskiej, Kraków 2002, s. 207.

4 T. Musiał, Miocen Roztocza, „Biuletyn Geologiczny”, t. 31/1987, s. 1-149.

5 J. Reder, Główne cechy środowiska przyrodniczego Roztocza i ich ewolucja, [w:] Archeologia Roztocza. Krajobraz przyrodniczo-kulturowy, red. E. Banasiewicz-Szykuła, Lublin 2005, s. 8-9.



Ryc. 1. Bełżec na tle podziału Roztocza, wg J. Redera 2005.

prza i Sołokiji. Są to gleby użytków zielonych, przeważnie o niskiej wartości użytkowej<sup>6</sup>.

Na terenie gminy Bełżec występują przede wszystkim gleby bielcowe, powstałe na bazie piasków o różnej genezie i uziarnieniu – od luźnych do gliniastych. Powstały one w wyniku wymywania skał przez wody opadowe i występują głównie w zagłębieniach terenu. Ich urodzajność jest jednak stosunkowo niska. Większą urodzajność mają gleby utworzone w wyniku wietrzenia skał wapiennych występujące w wyższych partiach wzniesień. Pod względem bonitacyjnym na terenie gminy wydzielono niewielkie obszary o glebach klasy III, ale większość posiada klasę IVa i IV b<sup>7</sup>.

Ważnym elementem dla rozwoju środowiska przyrodniczego obok rzeźby terenu jest także sieć hydrograficzna. Przez obszar gminy Bełżec przepływa niewielka rzeczka Kryniczki ze źródłami na granicy Bełżca i Kałubisk, której wody przez Sołokiję zasilają rzekę Bug. Okolice Bełżca są także zasobne w wody podziemne, które przesiąkając przez skały ulegają procesom mineralizacji.

Panujący na obszarze gminy klimat ma charakter przejściowy, kształtowany przez zmienny w swym zasięgu napływ mas powietrza morskiego lub kontynentalnego, przy przewadze tego ostatniego. Mimo zmienności tutejszy klimat charakteryzuje się wyraźnym regionalizmem. Średnia temperatura

roczna wynosi 7,1°C, a średnie temperatury miesięczne wahają się od -4,8°C (styczeń) do 18,2°C (lipiec). Dość niekorzystne dla wegetacji są późnowiosenne i wczesnojesienne przymrozki. Średnia liczba dni z przymrozkami od 1 kwietnia do 31 października wynosi 21,5. Głównie występują one w kwietniu i październiku, ale zdarzają się także w maju i wrześniu. Ilość dni wegetacji z temperaturą minimal-



Ryc. 2. Jałowiec pospolity z Bełżca-Zagóry, widok z lat 70. XX wieku, fot. ze zb. GOK w Bełżcu.

6 H. Maruszczak, *Osobliwości stosunków fizjograficznych Roztocza...*, s. 218.

7 A. Urbański, *Środowisko przyrodnicze i dzieje okolic Bełżca do wczesnego średniowiecza*, [w:] *Bełżec przez dzieje*, red. A. Urbański, Bełżec 2008, s. 14.

nią większą od 5°C wynosi 207 dni, natomiast średnio pokrywa śnieżna zalega od 70 do 80 dni. Ważną cechą panującego tutaj klimatu jest występowanie dużej ilości dni słonecznych dochodzących do 38% w ciągu roku, a roczna ilość opadów wynosi średnio około 670 mm. Przeważają deszcze letnie, mające charakter krótkich, gwałtownych, lokalnych ulew.

Powierzchnia lasów na terenie gminy jest stosunkowo duża i wynosi ok. 30% ogólnej powierzchni. Skupiska leśne zlokalizowane są pomiędzy Chyżami i Bełżcem oraz Bełżcem i Zatyłem. Występują tu przeważnie bory sosnowe oraz lasy bukowo-jodłowe oraz buko-

wo-sosnowe. Na dużej powierzchni rosną także lasy mieszane z udziałem dębu, jaworu, brzozy, modrzewia, świerka i lipy szerokolistnej. Sporo gatunków roślin jest objętych ochroną. Jako pomniki przyrody objęte ochroną konserwatorską objęto w Bełżcu: leszczynę turecką o obwodzie pnia 150 cm, dąb szypułkowy o obwodzie pnia 300 cm, pozostałości parku dworskiego obejmujące grupę kilkunastu lip drobnolistnych o obwodzie 150-340 cm, tereny źródliskowe o pow. 0,11 ha oraz jałowiec pospolity, posiadający formę drzewa (wys. 7,5 m, obwód 0,95 m).

### III. RYS HISTORYCZNY

#### A. Czasy najdawniejsze

Najstarsze znane ślady pobytu człowieka w dorzeczu górnego Wieprza i Sołokiji pochodzą ze schyłkowego paleolitu (starszego okresu epoki kamienia), ale zlokalizowane są one w Jezierni, tuż przy granicy gminy Bełżec i nieco dalej – w Siedliskach<sup>8</sup>. Znalezione w tych miejscowościach drobne wytwory krzemienne są pozostałością po obozowiskach łowców reniferów. Był to schyłkowy okres ostatniego zlodowacenia, kiedy klimat stopniowo ocieplał się, a zlodowacenie ustępowało. W chłodnym jeszcze ciągle klimacie tereny te pokrywała bezdrzewna tundra, gdzie pasły się stada reniferów. Były one obiektem polowań ówczesnych mieszkańców tego terytorium.

Niewiele znalezisk archeologicznych z tych terenów związanych jest także ze środkowym okresem epoki kamienia, zwanym mezolitem (ok. 8300-5500 r. p.Ch.). Wtedy w związku z dalszym ociepleniem się klimatu nastąpiły przeobrażenia w gospodarce ówczesnych społeczeństw. Stada reniferów wyędrowały na północ, a ich miejsce zajęły zwierzęta mniejsze, lecz za to liczniejsze. Zdobywanie pożywienia stało się łatwiejsze, a tryb życia

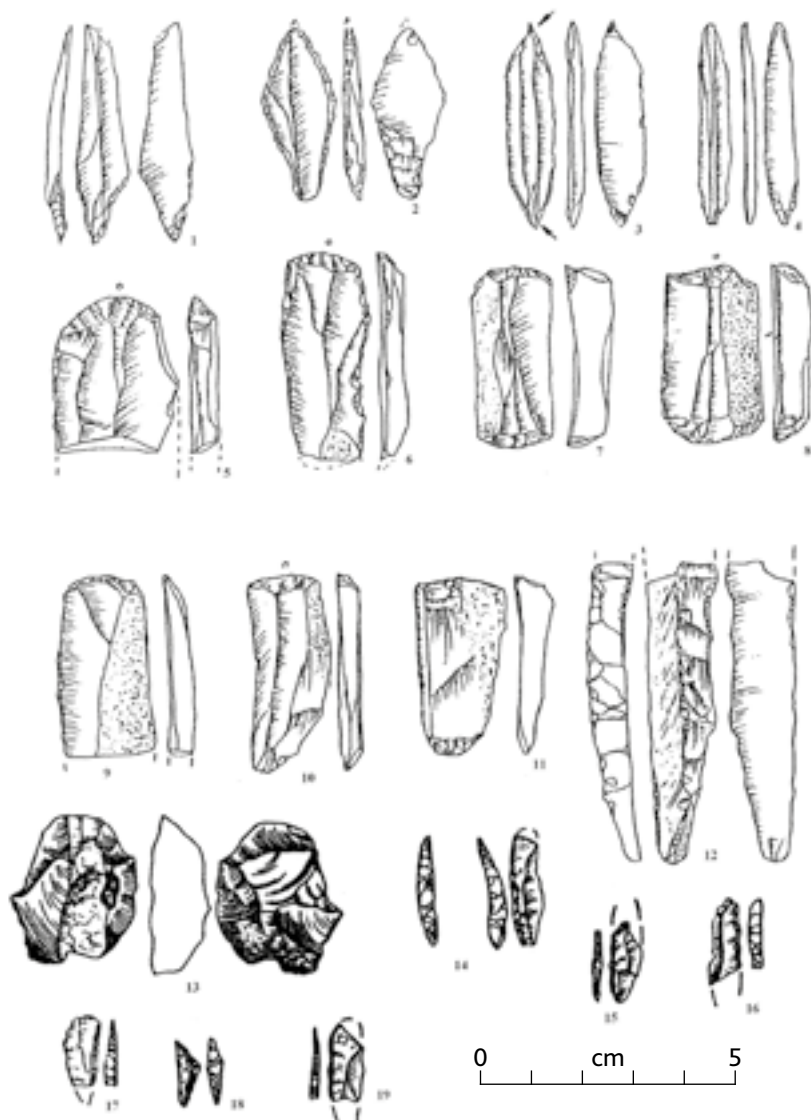
bardziej osiadły. Nadal jednak panowała gospodarka zbieracko-łowiecka. Zakładano obozowiska w pobliżu cieków wodnych, najczęściej na wydmach piaszczystych. Wyrabiano narzędzia z tych samych surowców, co poprzednio, lecz były one mniejszych rozmiarów i znacznie doskonalsze. Rewolucyjnym wynalazkiem okazał się łuk, który znacznie usprawnił polowania na zwierzęta. Z tego właśnie okresu pochodzą wytwory krzemienne z Jezierni oraz z Chlewisk<sup>9</sup>. Obie te miejscowości przylegają bezpośrednio do granic gminy Bełżec.

Najwcześniejsze ślady pobytu człowieka na omawianym terenie związane są dopiero z kulturą ceramiki wstęgowej rytej (ok. 5500-5200 r. p.Ch.). Jest to pierwsza kultura młodszej epoki kamienia na ziemiach polskich, która przybyła tutaj znaną z środkowego Dunaju przynosząc ze sobą umiejętność hodowli zwierząt (wcześniej udomowionych), uprawy roli i produkcji udoskonalonych narzędzi kamiennych. Te dokonania pozwoliły na zmianę typu gospodarki z koczowniczej na osiadłą i zapoczątkowały okres zwany neolitem. Uprawiano wówczas zboża: pszenicę, jęczmień i owies, a także len, groch i soczewicę. Hodowano bydło rogate, świnie

<sup>8</sup> J. Libera, Zanim przyszli pierwsi rolnicy, [w:] Pradzieje południowo-wschodniej Lubelszczyzny, „Skarby z przeszłości”, t. IX, red. E. Banasiewicz-Szykuła, Lublin 2007, s. 26-27.

<sup>9</sup> J. Libera, Zanim przyszli pierwsi rolnicy..., s. 26-27; A. Talar, Wczesnomezolityczne stanowisko w Chlewiskach, pow. Lubaczów, „Materiały i Sprawozdania Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego za lata 1968-1969”, 1973, s. 159-161.





Ryc. 3. Zabytki paleolityczne (1-12) i mezolityczne (13-19) z Jezierni (1-12) i Chlewisk (13-19), wg J. Libery 1998 i A. Talara 1973.

oraz owce lub kozy. Ważną umiejętnością był także wyrób i wypalanie naczyń glinianych. Ślady tej kultury odkryto m.in. w Tyszowcach, Tarnoszynie, Mikulinie, Wólce Pukarzowskiej i Dobużku<sup>10</sup>, a z terenu gminy Bełżec jedynie w Żyłce zarejestrowano kamienną siekierkę walcowatą, którą prawdopodobnie można łączyć z tą kulturą<sup>11</sup>. Pojedynczy ślad może dowodzić penetracji strefy leśnej przez ludność kultury ceramiki wstęgowej rytej, jednak zapewne nie było tutaj wówczas trwalszego osadnictwa.

10 J. Frykowski, E. Niedźwiedź, J. Niedźwiedź, *Dzieje miejscowości gminy Łaszczów, powiat tomaszowski, Łaszczów-Zamość 2004*, s. 9; E. Niedźwiedź, J. Niedźwiedź, J. Frykowski, *Dzieje miejscowości gminy Tyszowce, powiat tomaszowski, Tyszowce-Zamość 2008*, s. 10.

11 E. Banasiewicz, *Opracowanie wyników badań AZP na obszarze 95-90*, Zamość 1984, maszynopis w zbiorach WUOZ w Lublinie, Delegatura w Zamościu.

Kolejne ślady działalności człowieka na terenie gminy Bełżec, datowane są na środkowy neolit i należy je łączyć z kulturą lubelsko-wołyńską (4400-3400 r. p.Chr.). Jej uformowanie nastąpiło w 2 poł. V tysiąclecia p.Chr. na lessach sandomierskich, Wyżynie Lubelskiej oraz Zachodniowołyńskiej i była ona związana, podobnie jak poprzednie, z kulturowym kręgiem naddunajskim. Ludność tej kultury budowała dużych rozmiarów chaty naziemne oraz ziemianki, najczęściej w kształcie koła. Pochówki szkieletowe składano w obrębie osiedli lub w pobliżu nich, na cmentarzyskach złożonych z kilku do kilkunastu grobów. Zmarłego umieszczano w jamie grobowej w pozycji skurczonej razem z glinianymi naczyniami, narzędziami i ozdobami. Gliniane naczynia często malowano białą farbą we wzory geometryczne. Pojawiły się wówczas obok narzędzi krzemiennych i kościanych także pierw-

sze wyroby miedziane. Kultura ta przybyła na nasze ziemie znad środkowego Dunaju i rozprzestrzeniła się na znaczne tereny Wyżyny Zachodniowołyńskiej oraz Lubelskiej. Z terenu gminy Bełżec z kulturą tą można z niemal całkowitą pewnością łączyć zaledwie 1 wiórowiec krzemienny znaleziony w Bełżcu<sup>12</sup>.

Nieco bogatsze osadnictwo zanotowano dopiero w środkowym neolicie, kiedy na przełomie V i IV tysiąclecia p.Chr. pojawiła się tutaj rodzima (powstała na Niżu Środkowopolskim) kultura pucharów lejkowatych (4000-2800 r. p.Chr.). Wykształciła się ona w 2 połowie V tysiąclecia p.Chr. na pograniczu pasa Nizin i Wyżyn Polskich, na podłożu kultur mezolitycznych.

12 J. Niedźwiedź, *Opracowanie wyników badań AZP na obszarze 96-90*, Zamość 1994, maszynopis w zbiorach WUOZ w Lublinie, Delegatura w Zamościu.

Cały teren Lubelszczyzny został zajęty przez małopolską grupę tej kultury, a jedną z cech ją wyróżniających jest przewaga gospodarki hodowlanej nad rolnictwem, przy dość znacznej roli łowiectwa i rybołówstwa. Zakładano osady przy dolinach rzecznych i na wysoczyznach, a zwiększony zasięg osadnictwa był możliwy przez zastosowanie sprzężajnej (za pomocą wołów) uprawy roli. Budowano przeważnie chaty naziemne o lekkiej konstrukcji słupowej, rzadziej ziemianki. Charakterystyczne dla tej kultury są duże narzędzia krzemienne, naczynia gliniane: puchary lejkowate, kubki z uchem w kształcie księżycy (ansa lunata) i flaszki z kryzą oraz toporki kamienne z guzikowatym obuchem. Zabytki tej kultury zanotowano na terenie Bełżca-Zagóry, gdzie znaleziono narzędzia krzemienne przekazane potem do zbiorów Muzeum w Tomaszowie Lubelskim<sup>13</sup>.

W schyłkowej fazie rozwoju kultury pucharów lejkowatych nastąpiły znaczne zmiany klimatyczne, co w konsekwencji doprowadziło do przekształceń w gospodarce. Wykształciła się wtedy kultura amfor kulistych (3000-2400 r. p.Chr.), a w jej gospodarce hodowla zwierząt zaczęła przeważać nad rolnictwem kopianiaczym. Suchszy klimat utrudniał rozwój szaty roślinnej i w efekcie następowało stopowienie gleby na dużych obszarach, co stwarzało lepsze warunki dla rozwoju hodowli niż rolnictwa. W praktykach religijnych tej kultury zaobserwowano ciekawy zwyczaj łączenia ludzkich pochówków razem z bydłecymi, gdzie często jedną część kamiennej komory grobowej zajmowały zwłoki człowieka, drugą zaś specjalnie zabita w tym celu krowa. Trudno określić czy omawiane tereny zostały zasiedlone przez ludność kultury amfor kulistych, czy były miejscem czasowej penetracji. Nikły ślad działalności tej kultury na terenie omawianej gminy w postaci czworościennej siekierki krzemiennej, starannie gładzonej na całej powierzchni, pochodzi z Bełżca<sup>14</sup>.

W miarę ponownego wilgotnienia klimatu, począwszy od ok. 2900 lat p.Chr., na omawianym terenie pojawiły się grupy ludzi określane

mianem kultury ceramiki sznurowej (2900-2200 r. p.Chr.), zajmujące się głównie pasterstwem. Taki typ gospodarki zmuszał ich do częstej wędrowności, w czym zapewne pomocny był oswojony już koń. Z omawianych terenów z tą kulturą można wiązać jedynie dwa fragmenty kamiennych toporków znalezionych w Bełżcu, co może być śladem krótkotrwałych obozowisk lub pochówków<sup>15</sup>.

Oprócz wyżej wymienionych znalezisk na terenie Bełżca i Brzezina zarejestrowano także zabytki neolityczne, które ze względu na mało charakterystyczne cechy nie można przypisać do konkretnych kultur. Do tej grupy należą wytwory krzemienne: drapacz, 2 wiórowce, 2 siekierki, narzędzie na wiórze, wiórek mikrołuskany i kilka odłupków, a także 2 kamienne rozcieracze.

Kres kultur neolitycznych nastąpił przy końcu III tysiąclecia, kiedy na arenę wkroczyły ludy z epoki brązu. Zwiastuny nowej epoki zanotowano już na pocz. III tysiąclecia p.Chr. w Azji Mniejszej i na Bałkanach, gdzie odnotowano znaczne przemiany kulturowe, a ich przyczyną było rozprzestrzenianie się nowych idei. Zasadniczą rolę zaczął odgrywać wynaleziony metal – brąz oraz wierzenia związane z bóstwem słonecznym. Zmiany te następowały jednak powoli i we wczesnej fazie epoki brązu na ziemiach polskich metal pojawiał się bardzo rzadko, a upowszechnił się dopiero w późniejszych fazach tej epoki. Jeszcze później dociera z Półwyspu Indyjskiego przez Bliski Wschód i Bałkany idea bóstwa słonecznego. Przy końcu III tys. p.Chr. na omawianych terenach wytworzyła się mieszana grupa kulturowa, będąca załącznikiem grup etnicznych o szerszym zasięgu. Ludność tej grupy archeolodzy nazwali umownie kulturą mierzanowicką (2300/2200-1600 r. p.Chr.). Powstała ona ok. 2300-2200 r. p.Chr. w dorzeczu Górnej Wisły na podłożu kultury ceramiki sznurowej, przy mniejszym współudziale innych kultur schyłkoweolitycznych oraz impulsów idących znanad środkowego Dunaju. Jej ludność zajmowała się głównie hodowlą zwierząt, w mniejszym stopniu rolnic-

13 A. Urbański, Środowisko przyrodnicze i dzieje okolic Bełżca..., s. 21.

14 I. Kutylowska, Materiały archeologiczne w zbiorach Muzeum Regionalnego w Tomaszowie Lubelskim, „Studia i Materiały Lubelskie”, t. VI/1972, s. 145.

15 S. Jastrzębski, Opracowanie wyników badań AZP na obszarze 96-89, Lublin 1988, maszynopis w zbiorach WUOZ w Przemyślu oraz zbiorów Muzeum Zamajskiego w Zamościu.

twem. Jedynymi obiektami odkrywanymi na osadach kultury mierzanowickiej są jamy zasobowe (przeważnie w przekroju trapezowate), jamy produkcyjne oraz groby zwierzęce. Zmarłych składano niespalonych do jam grobowych, przeważnie w pozycji na boku, wkładając im wyposażenie w postaci ozdób i narzędzi, rzadziej naczyń glinianych. Często spotyka się groby bez wyposażenia. Charakterystyczny dla tej kultury inwentarz stanowią naczynia baniaste, często zdobione guzkami lub listwami plastycznymi, kubki i amforki zdobione odciskami sznura oraz liczne ozdoby kościane w postaci tarczki, płytek, paciorków, przekłuwaczy i szpil. Nierzadko występują również ozdoby miedziane np. zausznice w kształcie wierzbowego liścia i inne. Typowe są też soczewkowate w przekroju siekierki krzemienne, kamienne toporki, krzemienne grociki sercowate oraz grotty i sierpy krzemienne z retuszem powierzchniowym, bifacjalnym (obustronnym). Retusz bifacjalny narzędzi rdzeniowych oraz wykonywanie pozostałych narzędzi, głównie na odłupkach, charakteryzuje krzemieniarstwo z wczesnej epoki brązu. W związku z tym częstymi narzędziami są zgrzebła i skrobacze lub po prostu odłupki retuszowane. Okres ten na terenie gminy Bełżec jest stosunkowo bogato reprezentowany, a zabytki należy utożsamiać w większości z kulturą mierzanowicką (2300/2200–1600 r. p.Chr.). Wśród wyrobów związanych z tą kulturą można wymienić: 10 fragmentów ceramiki, 2 soczewkowate w przekroju siekierki krzemienne, narzędzie wykonane na fragmencie sierpa, 2 fragmenty sierpa, 1 fragment narzędzia rdzeniowego, dwuściennego (sierp?, siekierka?, grot?), 1 fragment wióra, 7 odłupków krzemiennych oraz 2 fragmenty rozcieraczy kamiennych<sup>16</sup>.

Mniej więcej w XVII stuleciu przed Chrystusem wykształciła się następna kultura archeologiczna zwana trzciniecką (1750–1100 r. p.Chr.). Powstała ona w dorzeczu górnej i środkowej

Wisły oraz środkowej Warty, na podłożu kultur postsznurowych przy silnych impulsach z zewnątrz, głównie wczesnobrązowych kultur sąsiednich m.in. madziarowskiej i otomańskiej, a w mniejszym stopniu również mogiłowych. Ludność kultury trzcinieckiej trudniła się zarówno hodowlą jak i rolnictwem, a przewaga jednej gałęzi gospodarki nad drugą miała charakter lokalny i była uzależniona od warunków środowiska naturalnego. Badania na osadach tej kultury wskazują, że zakładano osiedla duże, z zabudową różnorodną: domy naziemne, półziemianki i ziemianki oraz jamy gospodarcze. Zmarłych chowano przeważnie niespalonych, pod kurhanami. Na Lubelszczyźnie spotyka się także pochówki ciepłopalne (Guciów, Dominikanówka, Wólka Okopska, Strzyżów). Charakterystycznymi zabytkami dla tej kultury są garnki esowate z listwą plastyczną, często zdobione poziomymi dookólnymi żłobkami, niekiedy połączonymi z łuczkami lub z ornamentem stempelkowym, rzadziej misy i czarki esowate. Często są krzemienne siekierki o przekroju soczewkowatym i krzemienne sierpy. Dość rzadko spotykane są wyroby brązowe, prawie wyłącznie były to ozdoby w postaci naramienników z dwoma tarczkami i bransolety z niestykającymi się końcami oraz uchate szpile. Sporadycznie występują także inne ozdoby oraz brązowe siekierki. W inwentarzach tej kultury można spotkać krzemienne grociki trzoneczkowate, toporki kamienne oraz żarna i rozcieracze. Kulturę trzciniecką (1750–1100 r. p.Chr.) na omawianym terenie reprezentują jedynie pojedyncze ułamki naczyń znalezione na powierzchni w Bełżcu<sup>17</sup>.

Zapewne bardziej intensywne osadnictwo można przypisać ludności następnej kultury – lużyckiej (1300–400 r. p.Chr.), którą notujemy na terenie Lubelszczyzny od XII wieku p.Chr. Wykształciła się w wyniku powolnej ewolucji kultury trzcinieckiej. Jej gospodarka nie różniła się zasadniczo od gospodarki poprzedniej

16 E. Banasiewicz, Opracowanie wyników badań AZP na obszarze 95–90, Zamość 1984, maszynopis w zbiorach WUOZ w Lublinie, Delegatura w Zamościu; S. Jastrzębski, Opracowanie wyników badań AZP na obszarze 96–89, Lublin 1988, maszynopis w zbiorach WUOZ w Przemyślu; J. Niedźwiedź, Opracowanie wyników badań AZP na obszarze 96–90, Zamość 1994, maszynopis w zbiorach WUOZ w Lublinie, Delegatura w Zamościu.

17 S. Jastrzębski, Opracowanie wyników badań AZP na obszarze 96–89, Lublin 1988, maszynopis w zbiorach WUOZ w Przemyślu; E. Niedźwiedź, J. Niedźwiedź, I. Maciszewski, M. Kubera, Wyniki archeologicznych badań powierzchniowych na trasie projektowanej drogi ekspresowej S17 odcinek: węzeł „Zamość-Południe” (z węzłem) – Hrebenne, Zamość Warszawa 2021, maszynopis w zbiorach WUOZ w Lublinie, Delegatura w Zamościu.

kultury, choć większą rolę mogło odgrywać rolnictwo. Budowano głównie chaty naziemne, ale również półziemianki i ziemianki oraz obiekty gospodarcze w postaci jam. Zmarłych palono na stosie, a spalone szczątki wkładano najczęściej do naczynia glinianego zwanego popielnicą (grób popielnicowy) lub rzadziej bezpośrednio do ziemi (grób jamowy). Cmentarzyska zakładano na stokach wzniesień, często w pobliżu cieków wodnych. Zmarłym wkładano do grobu dary w postaci naczyń glinianych, sporadycznie ozdoby lub narzędzia. Charakterystyczne dla tej kultury są naczynia dwustożkowe, często zdobione szerokimi lub wąskimi żłobkami, garnki esowate najczęściej chropowate, misy esowate, kubki oraz placki gliniane. Inne formy występują rzadziej. Wśród zabytków metalowych spotyka się siekierki z tulejką, sierpy z guzkiem, naramienniki z podwójnymi spiralnymi tarczami, różnego rodzaju szpile, naszyjniki skręcane dookoła osi oraz bransolety. Często są także krzemienne sierpy oraz kamienne toporki pięcioboczne. Ślady kultury łużyckiej zanotowano jedynie na terenie Bełżca, gdzie zarejestrowano zniszczone cmentarzysko z pochówkami ciałopalnymi. Odkrycia tego dokonano przypadkowo jeszcze w okresie międzywojennym w pobliżu kapliczki św. Jana Nepomucena<sup>18</sup>.

Około poł. VI wieku p. Chr. kultura łużycka została stopniowo wyparta przez kulturę pomorską (450–200 r. p. Chr.), która wykształciła się w VII wieku p. Chr. na terenie Pomorza Gdańskiego i wkrótce rozprzestrzeniła się na znaczne obszary. Budownictwo i gospodarka nie różniły się zasadniczo w stosunku do poprzedniej kultury, znacznie natomiast różnił się obrządek pogrzebowy i inwentarz kulturowy. Ludność kultury pomorskiej grzebała swoich zmarłych najczęściej w grobach skrzynkowych o konstrukcji kamiennej, wkładając do grobu po kilkanaście popielnic. Były to zapewne grobowce rodzinne. Istniały także inne typy pochówków. Jednym z nich był grób podkloszowy, w którym popielnica była przykryta większym naczyniem tzw. kloszem. Znane są też groby bez konstrukcji kamiennej składające się jedynie z popielnic. Szczególnie

charakterystyczne dla tej kultury są popielnice zdobione w górnej części wyobrażeniem twarzy ludzkiej oraz urny domkowe. Te wyjątkowe formy nie występują jednak na omawianym terenie. Wśród inwentarza ruchomego spotykamy gliniane naczynia dwustożkowe z krótką szyją, garnki jajowate, misy półkuliste, placki gliniane i kubki z wysoką szyjką oraz brązowe naszyjniki wielozwojowe, bransolety nerkowate, szpile i zapinki. W kulturze tej występują również paciorki: gliniane, szklane i metalowe. Na terenie dzisiejszej gminy Bełzec nie zanotowano śladów tej kultury, ale pochodzą one z nieodległej wsi Hrebenne, gdzie odkryto kilka grobów ciałopalnych<sup>19</sup>.

W młodszym okresie przedrzymskim (II–I w. p. Chr.) na omawianych terenach rozwinęła się tzw. grupa czerniczyńska, w wyniku przemieszania elementów kultury pomorskiej i jastorfskiej oraz prawdopodobnie łużyckiej, choć w późniejszych fazach duży wpływ mogła mieć również kultura zarubiniecka. Ludność grupy czerniczyńskiej budowała półziemianki i ziemianki, najczęściej owalne lub prostokątne, choć spotyka się również budowle o nieregularnych kształtach. Zmarłych chowano w grobach ciałopalnych jamowych, zakładając na wzniesieniach małe cmentarzyska typu rodowego. Wśród inwentarza spotyka się naczynia garnkowate i wazowate, kubki-dzbany, misy i placki-talerze zdobione ornamentem plastycznym w postaci wałków, niekiedy karbowanych oraz chropowate. Rzadziej występuje ornament palcowy. Krawędzie wylewów były często karbowane. Materiały tej grupy w przeważającej mierze pochodzą z okolic Hrubieszowa. Na terenie gminy Bełzec nie odkryto zabytków z tego okresu, natomiast w pobliskiej Rudzie Wołoskiej odsłonięto 4 ciałopalne pochówki wyposażone w naczynia gliniane i fibule<sup>20</sup>. Na terenie Bełżca zarejestrowano natomiast niewielką ilość drobnych ułamków naczyń glinianych datowanych na okres rzymski, które można

18 A. Urbański, Środowisko przyrodnicze i dzieje okolic Bełżca..., s. 25.

19 A. Kokowski, Od Słowian do kultury pomorskiej. Archeologia na drodze. Drogi archeologii, Katalog wystawy, red. A. Kokowski, Lublin 2006, s. 29–40.

20 Ł. Pawłowski, Dokumentacja końcowa z ratowniczych badań archeologicznych stanowiska 2 w m. Ruda Wołoska, gm. Tomaszów Lubelski, wykonanych w związku z budową stacji GPZ, Lublin 2013, maszynopis w archiwum WUOZ w Lublinie, Delegatura w Zamościu.

zaliczyć do kultury przeworskiej (I w. p.Chr.–V w.) przypisywanej Wandalom lub wielbarskiej (III–pocz. V w.) przypisywanej Gotom. Kultura przeworska powstała prawdopodobnie na początku I w. p.Chr. na bazie kultury pomorskiej w wyniku „latenizacji”. Za jej kolebkę uważa się Śląsk, wschodnią Wielkopolskę i Kujawy skąd ekspandowała wkrótce na prawie cały obszar Polski (z wyjątkiem północnych jej obszarów). Ludność tej kultury budowała niewielkie półziemianki oraz zwykle nieco większe naziemne lub lekko wkopane w ziemię budynki o konstrukcji słupowej. Wewnątrz chaty znajdowało się otwarte palenisko albo nieco rzadziej piec z kamieni lub wypalanej gliny. Zmarłych palono na stosie i chowano do grobów jamowych wraz z wyposażeniem i resztkami stosu. W późnej fazie pojawiły się również pochówki popielnicowe. Zmarłym wkładano do grobu duże ilości naczyń. Początkowo naczynia lepione ręcznie, w młodszych fazach zastąpiono je toczonymi na kole. Często spotyka się łamane intencjonalnie narzędzia lub broń. Charakterystyczne dla tej kultury są naczynia odwrotnie gruszkowate często spotykane w starszej fazie, później zastąpione naczyniami o silnie wydętym brzuścu, misy o ostrym załomie brzuśca, garnki jajowate i naczynia wazowate. Typowe są też iksowate ucha i facetowane krawędzie, a w zdobnictwie stosowanie meandra wypełnianego nakłuciami. Powszechnie używano różnorodnych narzędzi żelaznych: radlic, krojów płuźnych, sierpów, przyborów kowalskich oraz narzędzi do obróbki drewna. Szczególnie często spotykanymi zabytkami są elementy uzbrojenia w postaci grotów oszczepu, mieczy, tarcz z umbami i ostróg. Często spotyka się różnego rodzaju ozdoby: zapinki, klamry do pasa, grzebienie oraz paciorki. Trudno jednoznacznie ocenić na obecnym etapie badań, czy na terenie gminy Bełżec zamieszkiwała ludność kultury przeworskiej (I w. p.Chr.–V w.). Być może zabytki z okresu rzymskiego (I–V w.) należy łączyć z kulturą wielbarską, która prawdopodobnie pod koniec II lub na pocz. III wieku zasiedliła tereny Lubelszczyzny. Kultura ta powstała w 2 poł. I w. na Pomorzu Wschodnim, stamtąd przywędrowała na Mazowsze i Lubelszczyznę. Jej starsza faza zwana lubowidzką, występuje na północno-zachodnich terenach Polski, faza młodsza zwana cecelską obecna

jest także na Lubelszczyźnie. Podstawą gospodarki tej kultury było rolnictwo i hodowla. Zmarłych chowano zarówno spalonych na stosie jak i niespalonych. Jedną z cech charakterystycznych dla tej kultury jest prawie zupełny brak przedmiotów żelaznych oraz broni wśród wyposażenia grobowego. Do grobu wkładano naczynia gliniane najczęściej wazowate i misowate o ostrych załomach, kubki i dzbany, ozdoby brązowe i srebrne w postaci różnorodnych zapinek, bransolet żmijowatych i wężykowatych, pucharków szklanych, kościanych grzebieni oraz paciorków szklanych i bursztynowych. Ślady osadnictwa prawdopodobnie kultury wielbarskiej odkryto w Bełżcu, ale ze względu na mało charakterystyczną ceramikę nie można tego stwierdzić z całą pewnością. Niewątpliwie znalezisko to należy datować na okres rzymski<sup>21</sup>.

Pod koniec IV wieku nastąpił kryzys osadniczy, co być może związane było z przemianami klimatycznymi, a jego efektem była wędrówka ludów zapoczątkowana w 375 roku przez Hunów. Ślady osadnictwa z tego okresu zanotowano w najbliższej okolicy omawianych terenów w Ułowie i Łukawicy, gdzie odkryto zabytki związane ze wędrującym znad Morza Czarnego do swej ojczyzny – Skandynawii – ludem Herulów<sup>22</sup>.

## B. Okres wczesnohistoryczny (VI–XIII w.)

Pod koniec V wieku lub na pocz. VI wieku obszar międzyrzecza Huczwy, Wieprza, Sołokiji i Bugu zaczęli penetrować Słowianie. Stosunkowo dobre warunki hydrologiczno-glebowe sprzyjały rozwojowi osadnictwa słowiańskiego na tym obszarze. Początkowo miało ono charakter wyspowy – jednodworczy. W zagrodzie obok domu mieszkalnego typu ziemiankowego, najczęściej niewielkich rozmiarów z piecem glinianym lub kamiennym wewnątrz, znajdowały się także

21 A. Urbański, Środowisko przyrodnicze i dzieje okolic Bełżca..., s. 26–27.

22 B. Niezabitowska, Zanim przyszli Słowianie czyli Roztocze u schyłku starożytności, [w:] Archeologia Roztocza. Krajobraz przyrodniczo-kulturowy, red. E. Banasiewicz-Szykuła, Lublin 2005, s. 94–95; B. Niezabitowska-Wiśniewska, Archaeological research results of the settlement micro-region in the area of Ułów in Middle Roztocze in the light of the project “Roztocze – the ancient terra incognita?...”, “Folia Quaternaria”, t. 85, s. 5–47.

2-3 obiekty gospodarcze. Budynki posiadały najczęściej konstrukcję słupową ze ścianami plecionymi i obmazywanymi gliną. Zmarłych do X-XI wieku (do przyjęcia chrześcijaństwa) palono na stosie i chowano pod kurhanami usypując warstwę ciepłopalenia, albo w glinianych urnach ustawionych na kopcu ziemnym. Głównym zajęciem Słowian było rolnictwo i hodowla zwierząt, ale zajmowali się także rzemiosłami: m.in. tkactwem, rogownictwem, ciesiołką, wytwarzaniem naczyń glinianych i obróbką metali.

Osadnictwo słowiańskie początkowo dość rzadkie, od VII wieku zaczęło się coraz intensywniej rozwijać. Powstawały osady wielodworcze (od 2 do 4 gospodarstw rolnych), a potem większe, co szybko doprowadziło do utworzenia związków społecznych zwanych plemionami. Według zgodnej opinii historyków, w IX i X wieku omawiane tereny zajmowało plemię Lędzian, któremu można przypisać budowę grodów m.in. w Czerwnie (gród Czerwień), Gródku nad Bugiem (gród Wołyń), Majdanie Górnym, Guciowie i Śniatyczach. Prawdopodobnie Lędzianie zbudowali także gród w Machnowie Starym<sup>23</sup>.

Z najstarszym horyzontem osadnictwa słowiańskiego datowanego na VI wiek należy łączyć ślady domostw odkryte na terenie Kotliny Hrubieszowskiej w Zubowicach i Świerszczowie oraz na granicy Kotliny Hrubieszowskiej z Grzędą Horodelską w Husynnem. Być może z tego okresu pochodzi odkryta w Perepsie ziemianka, z charakterystycznymi glinianymi „chlebkami”.

Stosunkowo liczne ślady osadnictwa słowiańskiego zanotowano także na terenie gminy Bełżec. Zlokalizowane je aż na 10 stanowiskach (Bełżec, Żyłka) i na podstawie ułamków naczyń można datować te znaleziska na wiek VIII-XIII. Szczególnym zabytkiem jest kamienna ikonka, znaleziona w 1888 roku w okolicy Bełżca. Ikonka jest płaskorzeźbą wizerunku popiersia Chrystusa-Emmanuela z głową okalaną nimbem krzyżowym<sup>24</sup>. Należy jednak dodać, że identyfikacja miejsca znalezienia –

okolice Bełżca – nie jest jednak jednoznaczna i może tutaj chodzić o inny Bełżec, położony na wschód od miasta Gliniany w ziemi lwowskiej. Być może z okresem wczesnośredniowiecznym należy łączyć także kilka kopców ziemnych z Bełżca, które mogą być domniemanymi kurhanami<sup>25</sup>, ale ich dokładną chronologię można będzie określić jedynie na podstawie badań wykopaliskowych.

Grody Czerwieńskie stanowiły zachodnią rubież państwa kijowskiego, chociaż przejściowo (od poł. IX wieku do pocz. X wieku) należały (poza nieistniejącym jeszcze wówczas Bełzem) prawdopodobnie do Wielkich Moraw i Czech, a w latach 1018-1031 i 1069-1076 do Polski Piastowskiej. Czerwień prawdopodobnie był początkowo stołecznym ośrodkiem tego terytorium. Jego kompleks osadniczy położony w widłach rzek Huczwy i Sieniochy składał się z grodu, podgrodzia i kilku osad otwartych, powiązanych wzajemnie ze sobą systemem drewnianych pomostów. Dużą rangę posiadały także: potężny gród Wołyń (obecnie na terenie Gródka nad Bugiem), Bełż oraz Sutiejsk zlokalizowany na terenie dzisiejszej Sąsiadki, zbudowany w XI wieku celem obrony zachodniej granicy Rusi Kijowskiej.

Najbliżej położony omawianych terenów jest gród w Machnowie Starym, odkryty zaledwie kilka lat temu. Ten, jak się wydaje, plemienny obiekt obronny, nizinny gród pierścieniowaty z dwoma wałami ziemnymi, funkcjonował tutaj prawdopodobnie w IX-XIII wieku. Średnice zewnętrzne wałów grodziska liczą 262 i 234 metry, natomiast szerokość wałów waha się w przedziale 4-8, najczęściej 5-6 metrów<sup>26</sup>. Gród ten mógł należeć pierwotnie do plemienia Lędzian.

Przez długi czas najważniejszym grodem dla tych terenów był powstały przed 1030 rokiem gród w Bełzie, który bardzo szybko wysunął się na pierwsze miejsce wśród okolicznych ośrodków grodowych, detronizując Czerwień jako stolicę mniejszego terytorium. Już w 1170 roku stał się stolicą utworzonego księstwa bełskiego. Czerwień wraz ze swym okręgiem

23 P. Piotrowska, M. Piotrowski, Ł. Wyszyński, Machnów Stary, gm. Lubycza Królewska, [w:] Grody Lubelszczyzny od XI-XIV wieku, red. E. Banasiewicz-Szykuła, Lublin 2019, s. 282-283.

24 A. Urbański, Środowisko przyrodnicze i dzieje okolic Bełżca..., s. 30.

25 W. Koman, G. Mączka, Ł. Miechowicz, B. Niezabitońska-Wiśniewska, H. Taras, Kurhany na Roztoczu, red. G. Mączka, Lublin 2021, s. 33-34.

26 P. Piotrowska, M. Piotrowski, Ł. Wyszyński, Machnów Stary..., s. 270-283.



wchodził początkowo w skład księstwa włodzimierskiego, lecz po kilku latach włączono go do księstwa bełskiego<sup>27</sup>.

Warto także wspomnieć o wczesnośredniowiecznych grodach w Potyliczu i Lubaczowie, które terytorialnie należały najpierw do ziemi przemyskiej<sup>28</sup>, a później do wydzielonego zeń księstwa lubaczowskiego. Starsze fazy osadnictwa wczesnośredniowiecznego (do wieku XI) mają cechy zachodniosłowiańskie, co może potwierdzać, że w 2 poł. IX wieku omawiany obszar należał do państwa morawskiego lub przynajmniej był jemu częściowo podległy. Poświadczają to dokumenty, według których przed 973 rokiem tereny po Bug i Styr należały do diecezji ratybońskiej, a od 973 roku do wyłączonej z niej diecezji ołomunieckiej, czyli morawskiej, podległej arcybiskupstwu mogunckiemu. W granicach diecezji ołomunieckiej znalazły się więc ziemie plemienne Wiślan z Krakowem i Sandomierzem oraz Lędzian z Przemyślem i Czerwiekiem<sup>29</sup>.

Można się domyślać, że po rozpadzie państwa morawskiego omawiane tereny na krótko weszły w skład państwa czeskiego. Dowodem na to mogą być granice diecezji praskiej z początku XI wieku, z których wschodnia sięgała Bugu i Styru. Należy przy tym pamiętać, że ówczesne granice biskupstw pokrywały się z reguły z granicami państwowymi. Stosunkowo krótka przynależność do Kościoła łacińskiego, nie wywarła zapewne więk-

szego wpływu na miejscową ludność w postaci trwałej jej chrystianizacji<sup>30</sup>. Zaludnienie tych terenów było wówczas stosunkowo niewielkie. Według historyków w XIV wieku okolice Chełma i Bełża zamieszkiwało średnio 1,6–3,4 osób na kilometr kwadratowy, zaś dla X wieku historycy przyjmują dla południowego Wołynia ok. 1,6 osób na kilometr kwadratowy<sup>31</sup>. Teren omawianej gminy porośnięty wówczas puszcza był zamieszkały w niewielkim stopniu. Prawdopodobnie było to wyłącznie osadnictwo puszczańskie, związane z eksploatacją terenów leśnych.



Ryc. 4. Wczesnośredniowieczne grodzisko w Machnowie Starym widoczne na podkładzie mapy lidarowej, wg P. Piotrowskiej, M. Piotrowskiego, ł. Wyszyńskiego 2019.

Pierwsze źródło pisane związane z terenami międzyrzecza Wieprza i Bugu pochodzi dopiero z 981 roku. W Powieści dorocznej ruskich kronikarzy zanotował: „W roku 6489 [981]

27 A. Świeżawski, Ziemia bełska. Zarys dziejów politycznych do roku 1462, Częstochowa 1990, s. 26–27.

28 A. Janeczek, Osadnictwo pogranicza polsko-ruskiego. Województwo bełskie od XIV do pocz. XVII wieku, Wrocław-Warszawa 1993, s. 132–134.

29 G. Labuda, Czeskie chrześcijaństwo na Śląsku i w Małopolsce w X i XI wieku, [w:] Chrystianizacja Polski Południowej. Materiały z sesji naukowej odbytej 29 czerwca 1993 roku, Kraków 1994, s. 84.

30 A. Gil, Prawosławna eparchia chełmska do 1596 roku, Chełm-Lublin 1999, s. 49.

31 S. Kuczyński, Studia z dziejów Europy Wschodniej X–XVII w., Warszawa 1965, s. 47.

poszedł Włodzimierz na Lachy i zajął grody ich Przemyśl, Czerwień i inne grody”<sup>32</sup>. Znaczącą datą dla całej ówczesnej Rusi, w tym także dla omawianego obszaru, należącego wówczas do Rusi, było przyjęcie chrztu przez księcia kijowskiego Włodzimierza wraz z całym dworem w 988 roku. Chrzt ten nie oznaczał szybkiej chrystianizacji całego państwa, a ludność dorzecza Huczwy i Bugu kilkakrotnie zmieniająca swoją przynależność do Polski i Rusi, musiała nieco później przyjąć religię chrześcijańską. Prawdopodobnie nastąpiło to w 2 poł. XI wieku. Wówczas też być może powstała parafia prawosławna w Czerwieniu, o istnieniu której świadczą niktłe ślady budynku murowanego oraz przedmioty sztuki sakralnej odkryte na grodzisku podczas prowadzonych tu badań archeologicznych w latach 70. XX wieku oraz ostatnio w 2010 roku. Parafia w Czerwieniu posiadała zapewne rozległy zasięg i administracyjnie była przynależna do założonej w 1086 roku eparchii (diecezji) we Włodzimierzu<sup>33</sup>.

Pograniczne położenie terenów nad Huczwą, Wieprzem, Sołokiją i Bugiem sprawiło, że przez dłuższy czas były one obiektem rywalizacji Polski i Rusi. Po zajęciu ich w 981 roku przez Włodzimierza Wielkiego, w 1018 roku Grody Czerwieńskie (i zapewne Czerwień) zdobył i przyłączył do Polski Bolesław Chrobry<sup>34</sup>. Z kolei „W roku 1031 Jarosław z Mścistawem zebrałi swoich licznych wojów i poszli na Lachów. I zajęli znowu Grody Czerwieńskie i spustoszyli lacką ziemię a bogatych Lachów przywieźli i rozdzielili ich. I osadził Jarosław swoich Lachów nad rzeką Roś i są oni do dnia dzisiejszego”<sup>35</sup>.

Zajęcie tych terenów przez Ruś potwierdzają pośrednio także źródła archeologiczne, które wykazują zmianę charakteru osadnictwa w wieku XI, co skutkowało pojawieniem się zabytków wschodniosłowiańskich. Zapewne wówczas zmienił się także układ polityczny i znaczenie Grodów Czerwieńskich. Wzrosła ranga nowych grodów we Włodzimierzu i Bełzie, które wkrótce miały się stać stolicami księstw, osłabło natomiast znaczenie Wołynia i Czerwienia.



Ryc. 5. Książę kijowski Włodzimierz Wielki, wg obrazu z kościoła pw. św. Jerzego w Biłgoraju.



Ryc. 6. Popiersie Jarosława Mądrego, księcia kijowskiego, wg Latopis Russkij, Kiiev 1989.

Wielkie Księstwo Kijowskie po śmierci Jarosława Mądrego w 1054 roku zostało podzielone na szereg mniejszych księstw. Jednym z nich było księstwo włodzimierskie, w skład którego weszły również omawiane tereny. Księstwem tym w XI wieku władali kolejno: Igor, Izjasław, Wsiewołod, Oleg, Jaropełk i Dawid. W 1100 roku księstwo włodzimierskie objął Jarosław I, potem Roman i Andrzej Dobry. W 1121 roku Jarosław I próbował odzyskać utracone księstwo przy pomocy wojów księ-

32 Latopis Russkij (dalej LR), Kiiev 1989, s. 49.

33 A. Gil, Prawosławna eparchia..., s. 135.

34 LR 1989, s. 83.

35 LR 1989, s. 87.



cia polskiego Bolesława Krzywoustego, jednak sprzymierzone wojska poniosły klęskę przy oblężeniu Czerwień<sup>36</sup>.

W 1136 roku księstwo włodzimierskie objął Izjasław II Mściśławowicz, potem Świętosław, ponownie Izjasław II, Włodzimierz i wreszcie Mściśław II. Ten ostatni zmarł w 1170 roku, ale na krótko przed śmiercią podzielił księstwo włodzimierskie pomiędzy czterech synów, z których Świętosław otrzymał Włodzimierz, Wsiewołod prawdopodobnie Bełż, Włodzimierz Brześć, natomiast nie wiadomo jaką część księstwa otrzymał Roman<sup>37</sup>. Można domniemywać, że były to tereny między Wieprzem a Bugiem. Podział ten jednak był nietrwały i przestał obowiązywać w następnym roku, ale jego następstwem było wyodrębnienie księstwa bełskiego. Początkowo Czerwień, wraz ze swym okręgiem nadal wchodził w skład księstwa włodzimierskiego, ale po kilku latach włączono go do księstwa bełskiego<sup>38</sup>. Omawiane tereny zapewne w całości należały do okręgu w Bełżu. Pierwszym księciem bełskim został Wsiewołod I, a po jego śmierci w roku 1195 księstwo zostało podzielone pomiędzy dwóch jego synów. Powstało wówczas księstwo czerwieńskie, które otrzymał we władanie Wsiewołod II, natomiast księstwo bełskie przypadło Aleksandrowi. W roku 1210 tereny księstwa czerwieńskiego zostały poważnie zniszczone przez najazd Litwinów i Jaćwingów, którzy spustoszyli kraj aż po Czerwień i Uchanie. Doszło wówczas do walk niedaleko strażnicy w Uchaniach, podczas których polegli rusczy dowódcy: Dobrogost i Maciej<sup>39</sup>. Księstwo czerwieńskie w 1214 roku, po śmierci Wsiewołoda II, połączono z powrotem z księstwem bełskim pod panowaniem księcia Aleksandra. Następnie krótko księstwem bełskim władał książę halicko-włodzimierski Daniel, który przekazał swoją władzę synowi Aleksandra – Wsiewołodowi III.

Częsta zmiana władzy była wynikiem niemal ciągłych walk między książętami, które osłabiły znacznie Ruś, a wykorzystali to Ta-

tarzy najeżdżając te tereny w zimie 1240/1241 roku pod wodzą Batu-chana. Na trasie tego ich pochodu było księstwo bełskie, w tym okolice Czerwień, którą „ciągnął oddział głębokiego rozpoznania”<sup>40</sup>. Ten kataklizm położył kres politycznej egzystencji Grodów Czerwieńskich. Zniszczone zostały wówczas główne grody: Czerwień i Wołyń. Współczesny wydarzeniom latopis ruski mówi, iż Batu-chan „poszedł na Czerwień i bijąc taranem zdobył go i spalił”. Przymuszczalnie podobnie stało się z innymi warowniami, w tym z Sąsiadką (Sutiejkiem), która upadła nieco później.

Tatarzy po bitwie pod Legnicą wycofali się z Polski i Rusi. W tej ostatniej nadal trwała rywalizacja między książętami o poszczególne dzielnice. W 1242 roku doszło do faktycznego podziału księstwa halicko-włodzimierskiego i jego wschodnia część (Ponizie) oraz zachodnia (Przemyskie) znalazły się w rękach Romanowiczów<sup>41</sup>. Stan taki potwierdza podział z 1245 roku, kiedy została wydzielona ziemia chełmska, którą obok ziemi bełskiej i drohickej oraz księstwa halickiego otrzymał książę Daniel<sup>42</sup>. Książę ten zbudował gród w Chełmie, który wkrótce stał się stolicą księstwa, a po koronacji Daniela w 1253 roku na króla, królestwa halicko-włodzimierskiego. Koronacja odbyła się w Drohiczynie i była wynikiem zbliżenia Daniela do władców zachodnich oraz zawarcia unii religijnej z papieżem. Jednak Tatarzy zaniepokojeni kontaktami książąt ruskich z Zachodem wyprawili się w 1259 roku pod wodzą Burundaja na Ruś. Zaskoczeni książęta rusczy zostali otoczeni we Włodzimierzu i musieli zgodzić się na uczestnictwo w wyprawie przeciwko Polsce, a ponadto na zniszczenie głównych grodów na Rusi. Tatarzy jednak nie zdobyli wtedy Chełma. Rządy Daniela na Rusi trwały do jego śmierci w 1264 roku i wówczas ziemię bełską i chełmską otrzymał jego syn Szwarno<sup>43</sup>. W tym okresie nadal trwały walki między książętami ruskimi, często wspieranymi przez Polaków i Węgrów.

Z tym niespokojnym okresem walk związana jest wzmianka w latopisach, która nie wy-

36 A. Świeżawski, Ziemia bełska. Zarys dziejów politycznych do roku 1462, Częstochowa 1990, s. 24.

37 A. Świeżawski, Ziemia bełska..., s. 26-27.

38 A. Świeżawski, Ziemia bełska..., s. 26-27.

39 A. Jusupowicz, Elity ziemi halickiej i wołyńskiej w czasach Romanowiczów (ok. 1205-1269), Kraków 2013, s. 128-129.

40 A. Świeżawski, Ziemia bełska..., s. 33 i 42.

41 D. Dąbrowski, Daniel Romanowicz król Rusi (ok. 1201-1264). Biografia polityczna, Bydgoszcz 2012, s. 239.

42 A. Świeżawski, Ziemia bełska..., s. 44.

43 A. Świeżawski, Ziemia bełska..., s. 451.

mieniając nazw miejscowości odnosi się do terenów południowo-wschodniej Zamojszczyzny: Latopis zanotował: „Gdy w roku 1266 poczęli Lachowie wojować koło Chełma, Szwarno ruszył do Chełma a Włodzimierz do Czerwienia, wobec czego Lachowie odeszli od Czerwienia [...] w stronę Bełza i poczęli palić wsie, skoro zaś książę Wasylko prędko nadszedł od strony Grabowca ze Szwarnem i synem swoim Włodzimierzem i przybyli do Czerwienia, widzieli właśnie owe wsie palone przez Lachów, leżące między Czerwieniem a Bełzem”.<sup>44</sup>

Przez krótki okres w latach 1267–1269/1270 Szwarno zostając wielkim księciem litewskim połączył z Litwą swoją dzielnicę zarządzając państwem od Roztocza po Dźwinę. Po jego śmierci w 1269/1270 na Litwie rządy objął Trojden, a księstwo wołyńskie otrzymał książę Lew I, który ponownie zjednoczył księstwo halicko-włodzimierskie. Ziemie te po jego śmierci (ok. 1300 r.) przeszły pod rządy syna Jerzego I zmarłego ok. 1308 roku. Wówczas Ruś halicko-włodzimierska przypadła w udziale jego synom: Andrzejowi i Lwowi II.

Najazd tatarski w 1259 roku niewątpliwie przyczynił się do upadku wielu ośrodków osadniczych. W połowie XIII wieku Wołyń i Sutijsk, a pod koniec XIII wieku Czerwień, zniknęły z areny dziejowej. Ich dotychczasową funkcję polityczno-administracyjną przejęły: Horodło, Szczebrzeszyn, Grabowiec i Bełz, gdzie utworzono okręgi administracyjne zwane wołoskami, później przekształconymi na powiaty. Funkcję gospodarczą Czerwienia przejęły pobl-



Ryc. 7. Podział administracyjny ziem pogranicza polsko-ruskiego w poł. XIV wieku, wg W. Ćwik, J. Reder 1977.

skie Tyszowce, Wołyń – Hrubieszów, a Sutijska – Szczebrzeszyn.

Omawiane tereny w XIII wieku wchodziły w skład włości lubaczowskiej, która należała do księstwa przemyskiego. Lubaczów jako ośrodek grodowy pojawił się w źródłach w 1214 roku, kiedy podczas rywalizacji o Ruś, w wyniku zawartego układu spiskiego, miejscowość wraz z całą włością otrzymał wojewoda krakowski Pakosław Lasocic<sup>45</sup>. Przymuszczalnie od tego czasu Lubaczów zaczął się stopniowo wyodrębniać z księstwa przemyskiego.

### C. Okres historyczny (XIV–XVIII w.)

W pierwszej ćwierci XIV wieku nastąpiły dalsze, poważne zmiany w układzie sił w Europie Wschodniej. Po wygaśnięciu na Rusi halic-

44 LR 1989, s. 426.

45 A. Janeczek, Osadnictwo pogranicza polsko-ruskiego..., s. 133.

ko-włodzimierskiej dynastii Rurykowiczów, gdyż ostatni władcy Andrzej i Lew II nie pozostawili męskiego potomka, księstwo przeszło w 1323 roku w ręce Bolesława Trojdenowicza, księcia mazowieckiego. Był on spokrewniony po kądzieli z Rurykowiczami, ale aby objąć tron musiał przyjąć prawosławie. Podczas ponownego chrztu obrał imię Jerzego. Jego rządy na Rusi od początku spotkały się z jawną opozycją bojarów. Książę nie mając siły do przeciwstawienia się ich polityce, zawarł sojusz z królem Polski Kazimierzem Wielkim. W zamian za uzyskaną pomoc uczynił króla polskiego swoim spadkobiercą na tronie halickim. Bojary niezadowoleni z polityki księcia otruli go w 1340 roku. Jeszcze w tym samym roku Kazimierz Wielki podjął akcję przejęcia rządów na Rusi. O sukcesję po Trojdenowiczu walczyła także Litwa, już dłuższy czas rozszerzająca swe granice kosztem ziem ruskich oraz chylący się ku upadkowi mongolski Chanat Złotej Ordy. Po przerywanych rozejmami długotrwałych walkach (1340-1366), w których w zamian za pewne zobowiązania Polska uzyskała pomoc węgierską, ostatecznie w 1366 roku doszło do podziału Rusi. Litwa uzyskała Wołyń i część Podola, natomiast Polska ziemie: chełmską i bełską (czyli m.in. tereny dzisiejszej Zamojszczyzny) oraz przemyską, lwowską i halicką<sup>46</sup>. Ziemie te nazywano odtąd Rusią Czerwoną.

Kazimierz Wielki ziemię chełmską i bełską oddał w lenne władanie księciu litewskiemu Jerzemu Narymuntowiczowi. Jednak stan taki nie utrzymał się długo, bowiem po śmierci króla w 1370 roku zależność lenna została zerwana, a w 1376 roku Litwini kolejny raz dokonali najazdu na Polskę. Akcja ta spowodowała wyprawę odwetową Polaków pod wodzą Sędziwoja z Szubina w 1377 roku, co pozwoliło odzyskać utraconą ziemię chełmską i bełską. Wówczas król Ludwik Węgierski przekazał Ruś Czerwoną w lenne władanie księciu Władysławowi Opolczykowi, który już od 1372 roku posiadał księstwo przemyskie. Księstwo, w składzie którego znajdowała się także wołość lubaczowska, nie zostało utracone w 1370 roku i nadal należało do Królestwa Węgier, do którego król wcielił także odzyskane w 1377

roku księstwa bełskie i chełmskie<sup>47</sup>. Władysław Opolczyk zasłużył się dla omawianych terenów lokacją miasta Lubaczowa (1376), a w 1382 roku wywiózł z Bełza cudowną ikonę Matki Boskiej, która od kilku stuleci znajdowała się w cerkwi bełskiej. Ikona została umieszczona w klasztorze na Jasnej Górze, gdzie jest do chwili obecnej znana jako cudowny obraz Matki Boskiej Częstochowskiej.



Ryc. 8. Książę Władysław Opolczyk, wielkorządca Rusi, wg obrazu J. Matejki.

Od 1379 roku Rusią zarządzali w imieniu króla starostowie, najpierw Jan Kopolai (1379-1381), a potem Piotr Czudar (1381-1382)<sup>48</sup>. Czasów panowania węgierskiego sięgają pierwsze wzmianki o miejscowościach z najbliższych okolic Bełżca. Dwie wsie: Żurawce i Przeorsk otrzymał w wyniku nadań kasztelan halicki Benedykt. Nadanie to potwierdził król Władysław Jagiełło w 1387 roku<sup>49</sup>. Przeorsk stał się

47 A. Świeżawski, *Ziemia bełska...*, s. 75.

48 J. Dąbrowski, *Ostatnie lata Ludwika Wielkiego 1370-1382*, Kraków 2009, s. 251-252.

49 A. Świeżawski, *Ziemia bełska...*, s. 86-88.

46 A. Świeżawski, *Ziemia bełska...*, s. 57-75.



potem ważnym centrum gospodarczym, na obszarze którego powstało w XV i XVI wieku kilka miejscowości, a w początku XVII wieku na jego terenie został osadzony Bełzec.

Po śmierci Ludwika Węgierskiego Rusią Czerwoną rządziła jego starsza córka, następczyni na tronie węgierskim, królowa Maria Andegawenka. W Polsce rządy objęła wtedy młodsza córka, królowa Jadwiga (zm. 1399).

Śmierć Ludwika Węgierskiego w 1382 roku przyniosła duże zmiany w tej części Europy. Niebezpieczeństwo ze strony Zakonu Krzyżackiego zbliżyło do siebie Polskę i Litwę, które w 1385 roku zawarły w Krewie unię obu państw. W znacznym stopniu układ ten zabezpieczał tereny Rusi Czerwonej od najazdów Litwinów, a w dalszej perspektywie stworzył warunki dla rozwoju osadnictwa. W sposób pośredni unia przyczyniła się także do przyłączenia ziemi chełmskiej do Korony. Król Władysław Jagiełło po objęciu tronu zainicjował wyprawę królowej Jadwigi na Ruś w 1387 roku, w wyniku której ziemię bełska i chełmska spod węgierskiego panowania wróciły w sposób pokojowy do Polski.

Odzyskane księstwo bełskie w 1388 roku Jagiełło przekazał w lenne, dziedziczne władanie księciu mazowieckiemu Ziemowitowi IV jako wiano swej siostry Aleksandry, a częściowo zapewne także jako zadośćuczynienie za zrzeczenie się pretensji do tronu polskiego. W skład tego księstwa weszła także wołość lubaczowska, nadana w 1377 roku Jurijowi Narymontowiczowi w ramach rekompensaty za Bełż<sup>50</sup>, ale potem odebrana i w 1388 roku przyłączona do księstwa bełskiego<sup>51</sup>. Nadanie to zostało potwierdzone przez królową Jadwigę w 1397 roku, gdyż w Polsce wówczas istniało dwuwładztwo i oficjalne dokumenty były podpisywane zarówno przez króla jak i królową.

Początkowo poprawne stosunki króla z Ziemowitem IV wkrótce zaczęły się psuć, co skutkowało uszczupleniem nadania z 1388 roku. Przed 1395 rokiem Ziemowit IV stracił okręg hrubieszowski i późniejszą wołość kryłowską, które to terytoria zostały przyłączone



Ryc. 9. Ziemowit IV, książę mazowiecko-bełski, ze zbiorów parafii rzymskokatolickiej w Grabowcu.

do ziemi chełmskiej, oraz okolice Krzeszowa, okolice Horodła i powiat podhorajski<sup>52</sup>.

Uzyskane od króla księstwo bełskie książę Ziemowit IV starał się odpowiednio zagospodarować prowadząc w miarę pokojową politykę kolonizacyjną. Masowo sprowadzał szlachtę polską z Mazowsza i województwa krakowskiego, nadając jej ziemię i przywileje. Politykę kolonizacyjną prowadzili także następcy Ziemowita IV – książęta bełscy Kazimierz II i Władysław I, co spowodowało ekspansję szlachty polskiej do księstwa bełskiego, która zwabiona dużym rozdawnictwem ziemi i przywilejami, chętnie przenosiła się z przeludnionego Mazowsza na te tereny. Aby zatrzymać przybyłą szlachtę polską, książę Kazimierz II, poczynawszy od 1436 roku, wprowadził obowiązek przebywania obdarowanego w swoich dobrach bełskich. Wśród rodzin przybyłych w tym czasie na omawiane tereny byli m.in. Małdrzykowie herbu Wąż, a nieco później Łaszczowie herbu Prawdzic, którzy od XV wieku odgrywali znaczącą rolę dla rozwoju tych okolic. Małdrzykowie otrzymali z nadania księcia Ziemowita IV wsie Chodywańce i Przeworsk [Przeorsk], ale rozbudowali swą wołość o następne osady: Rudę Wołoską, Wołę Chodywaniacką [Zawadki] i Rogóźno. W pocz. XVI wieku ród ten w linii męskiej wymarł, a ich rozległe dobra w wyniku ożenku przejęli Marciniowscy herbu Topór. Ci z kolei lokowali kolejne dwie wsie: Narol i Łosiniec, przesuając na zachód zagospodarowanie swych wołości<sup>53</sup>.

50 A. Świeżawski, Ziemia bełska..., s. 78.

51 A. Janeczek, Osadnictwo pogranicza polsko-ruskiego..., s. 216.

52 A. Janeczek, Osadnictwo pogranicza polsko-ruskiego..., s. 25.

53 A. Janeczek, Osadnictwo pogranicza polsko-ruskiego..., s. 81-83.

Pod rządami księcia Ziemowita IV tworzono w ziemi bełskiej instytucje i urzędy na wzór polski: powiaty i parafie. Właśnie polityka kościelna odgrywała, jak się wydaje, dużą rolę. Pierwsze świątynie łańskie powstały w Bełzie i Lubaczowie prawdopodobnie podczas rządów księcia Władysława Opolczyka lub w początkach rządów księcia Ziemowita IV<sup>54</sup>.

Proces tworzenia organizacji kościelnej na terenie tzw. Rusi Czerwonej nie był sprawą łatwą, a decydujące znaczenie miały tu względy polityczne. Król Kazimierz Wielki pragnąc pozyskać przychylność i pomoc papieża do walk z Tatarami i Litwinami (wówczas poganami) podjął wysiłek powołania organizacji kościelnej na ziemiach przez niego zdobytych. W roku 1359 papież Innocenty VI na prośbę króla mianował Tomasza z Sienna biskupem chełmskim obrządku łańskiego. Miało to jednak znaczenie czysto propagandowe, ponieważ diecezja nie była jeszcze prawnie erygowana ani uposażona. Po włączeniu ziemi chełmskiej do Polski w roku 1366, można było poczynić dalsze starania. W ich wyniku papież Grzegorz XI bullą z 13 lutego 1375 roku erygował diecezję chełmską i włączył ją wraz z biskupstwami w Przemyślu i Włodzimierzu do drugiej metropolii polskiej utworzonej w Haliczu. Wówczas w Chełmie nie było biskupa, a kolejnym pasterzem diecezji chełmskiej został Stefan, notowany po raz pierwszy na tym stanowisku w 1383 roku. Jednak w dalszym ciągu przeszkodą w organizacji administracji kościelnej w ziemi chełmskiej i bełskiej był brak uposażenia. Dlatego administracja chełmskich biskupów łańskich na tych terenach nie miała dużego znaczenia<sup>55</sup>. Krótko na przełomie XIV i XV wieku (lata 1392-1409) tymi terenami administrował arcybiskup halicki Jakub Strepa, a później (w latach 1409-1415) biskup włodzimierski Grzegorz Boczkowski<sup>56</sup>.

Dopiero król Władysław Jagiełło hojnie uposażając biskupów chełmskich stworzył podstawy ich funkcjonowania. W 1417 roku biskupem chełmskim został dominikanin Jan Bi-



Ryc. 10. Jakub Strepa (Strzemię), arcybiskup halicki, wg M. Leszczyńskiego 2011.

skupiec z Opatowca, który zorganizował administrację diecezjalną<sup>57</sup>. Stosunkowo wcześniej utworzono parafie w najbliższym sąsiedztwie omawianego terenu i miały one duże znaczenie dla okolic Bełżca. Już pod koniec XIV wieku (w 1377 r.) powstały dwie parafie pw. św. Mikołaja i Ducha Świętego w Bełzie, przed 1388 rokiem w Lubaczowie, przed 1423 rokiem w Potyliczu, w 1425 roku w Chodywańcach, w 1595 roku w Narolu, ok. 1610 i w 1627 roku w Tomaszowie Ordynackim (Lubelskim), w 1624 roku w Lipsku i w 1639 roku w Płazowie<sup>58</sup>.

Wysiłki księcia Ziemowita IV w zakresie zagospodarowania tych ziem i organizacji administracji cywilnej oraz kościelnej, kontynuowali jego następcy. W 1424 roku księstwo bełskie odziedziczyli wspólnie książęta: Ziemowit V, Kazimierz II i Władysław I. Dopiero

54 A. Janeczek, Osadnictwo pogranicza polsko-ruskiego..., s. 52.

55 A. Sochacka, Biskupstwo chełmskie w polityce Władysława Jagiełły do 1417 roku, „Res Historica”, t. 20/2005, s. 11-24.

56 A. Sochacka, Biskupstwo chełmskie..., s. 15-24.

57 L. Bieńkowski, Działalność organizacyjna biskupa Jana Biskupca w diecezji chełmskiej (1417-1452), „Roczniki Humanistyczne”, t. VII/1960, z. 2, s. 197-199; A. Janeczek, Osadnictwo pogranicza polsko-ruskiego..., s. 38-39.

58 A. Janeczek, Osadnictwo pogranicza polsko-ruskiego..., s. 52-55.



Ryc. 11. Bełzec na tle ośrodków miejskich województwa bełskiego w XVII wieku, wg M. Horna 1966.

w 1434 roku nastąpił podział spadku i księstwo bełskie objął książę Kazimierz II, który w 1442 roku ożenił się z Małgorzatą z Szamotuł, jedyną córką Wincentego. Ślub ten odbył się w Turobinie lub w Czernięcinie k/Turobina<sup>59</sup>. Jednak 3 miesiące później Kazimierz II zmarł, a sukcesję po nim otrzymał książę Władysław I. Po jego śmierci w 1455 roku księstwo bełskie objęli dwaj synowie: Ziemowit VI i Władysław II<sup>60</sup>, ale ze względu na ich małoletniość faktyczne rządy sprawował biskup płocki Paweł Giżycki, wyznaczony do tej funkcji testamentem Władysława I. Obaj książęta zmarli jednak bezpotomnie w 1462 roku. Wówczas król Kazimierz Jagiellończyk, na prośbę bełskiej szlachty, którą reprezentowali: Dobiesław Byszowski, Święto-

śław Łabuński, Czombor z Łykoszyna i Jan Małdrzyk z Chodywaniec przyłączył księstwo bełskie do Korony tworząc województwo bełskie. Stanowiło ono północno-wschodnią część Rusi Czerwonej i zajmowało tereny położone w dorzeczu czterech większych rzek: Bugu, Styru, Wieprza i Raty. Graniczyło z województwami: ruskim, lubelskim (utworzonym w roku 1474) oraz wołyńskim i początkowo dzieliło się na 6 powiatów: bełski, lubaczowski, łopatynski, sokalski, grabowiecki i horodelski. Powiat lubaczowski nie funkcjonował jednak długo, został bowiem w XVI wieku zlikwidowany, a jego terytorium włączono do powiatu bełskiego. Podobnie było z powiatem sokalskim (sewołżskim), także włączonym do powiatu bełskiego. Tereny dzisiejszej gminy Bełzec w całości wchodziły najpierw w skład powiatu lubaczowskiego, a po jego likwidacji do powiatu bełskiego.

59 A. Świeżawski, *Ziemia bełska...*, s. 158.

60 A. Świeżawski, *Ziemia bełska...*, s. 198.

W okresie panowania książąt mazowieckich w ziemi bełskiej zdecydowana większość dóbr została przekazana w ręce szlachty, a tylko niewielka część pozostała w rękach książęcych. Te ostatnie dobra po roku 1462 jako królewsczyzna stały się starostwami. W bezpośrednim sąsiedztwie omawianych terenów funkcjonowało starostwo bełskie, do którego należały m.in. pobliskie Żurawce i Lubycza. W 1603 roku miejscowości te weszły w skład nowoutworzonej tenuty rzeczywistej<sup>61</sup>.

Intensywny rozwój osadnictwa w XV i XVI wieku skutkowało uruchomieniem procesów urbanizacyjnych, zapoczątkowanych już w 2 połowie XIV wieku. Pierwszym miastem w tych okolicach był Lubaczów, wymieniany w tym charakterze już w 1376 roku, Potylicz (przed 1423 r.) i Uhnów (1462). Kolejne lokacje miejskie zanotowano dopiero pod koniec XVI i pocz. XVII wieku, a uzyskały je: Cieszanów (1590), Narol (1592), Bełżec (1607), Łaszczówka (1609), Lipsko (1613), Płazów (1614) i Tomaszów [Ordynacki] (1621)<sup>62</sup>. Wszystkie te miasta leżały w dawnym księstwie bełskim, którego włączenie do Korony w 1462 roku pozwoliło zrównać miejscową szlachtę w prawach ze szlachtą polską. Jednocześnie proces ten zbiegł się w czasie ze znacznymi zmianami w dziejach Europy, jakie niosły odkrycia geograficzne oraz prądy naukowe okresu Odrodzenia.

Od 2 połowy XV wieku następowały także znaczne przemiany wewnątrz warstwy rycerskiej. Napływ kruszców szlacheckich do Europy Zachodniej zaowocował zwiększonym popytem na produkty rolne na Zachodzie Europy oraz spowodował wzrost zainteresowania sprzedażą tych produktów. W tych warunkach warstwa rycerska zaczęła przekształcać się w osiadłą na swych dobrach szlachtę. Od połowy XV wieku w Polsce zaczęły powstawać folwarki szlacheckie, a w 2 połowie XVI wieku proces ten objął także tereny Rusi Czerwonej, m.in. omawiane okolice. Gospodarka zmienia-

ła swój charakter przechodząc z bartniczo-łesno-rybnej do rolnej (zbożowej)<sup>63</sup>.

Tworzeniu gospodarstw szlacheckich (folwarków) towarzyszył stopniowy wzrost ucisku włościan. Już w 1496 roku konstytucja sejmowa przywiązała chłopca do ziemi i dokonała ograniczenia jego wolności osobistej (zgoda pana na małżeństwo, wyjście ze wsi do miasta itp.), a w 1518 roku został poddany sądownictwu dominialnemu (pańskiemu). W 1520 roku ustalono minimum pańszczyzny kmieci sprzążanej na 1 dzień tygodniowo z łana, ale już w połowie XVI wieku wzrosła ona do 3 dni. Na pańszczyznę pieszą 1–2 dni w tygodniu wychodzili zagrodnicy<sup>64</sup>.

Proces powstawania folwarków na Rusi Czerwonej miał miejsce w czasie dużych zmian własnościowych na omawianym terenie. Dobra nad górną Sołokiją, górnym Wieprzem i Tanwią po Małdrzykach na pocz. XVI wieku przejęli Marcinkowscy. Jednak w 2 poł. XVI wieku podczas kolejnych podziałów rodzinnych rozpadły się one na trzy części. Zapewne wskutek tarapatów finansowych trzech bracia Marcinkowscy sprzedali swe dobra, a ich nabywcami byli: Jan Zamoyski, który kupił Rogóźno, Łosiniec i Wieprzowe Jezioro (część szlachecką), Świętosław Lipski kupił Przeorsk oraz Stanisław Łaszcz, który kupił Narol i Rudę Wołoską<sup>65</sup>. Transakcje te miały potem olbrzymie skutki dla dziejów omawianych terenów.

W niewielkim stopniu polska kolonizacja Rusi Czerwonej w XIV i XV wieku wpłynęła na rdzenną, chłopską ludność ruską. Nieliczni chłopcy przybywający tu ze Środkowej Polski rozplęwali się w znacznie liczniejszej ludności ruskiej, od wieków tu mieszkającej i wyznającej prawosławie. Zjawisko to występowało szczególnie we wschodniej i południowo-wschodniej części dzisiejszej Zamojszczyzny. Na omawianym terenie nie istniały w XVIII wieku parafie łańskie, a najbliższe znajdowały się

61 W. Bondyra, Lubycza i starostwo rzeczywiste w XVII i pierwszej połowie XVIII wieku, [w:] Ziemia Lubycza. Geografia, historia, język, kultura, red. M. Koper, Lublin-Lubycza Królewska 2017, s. 61–74.

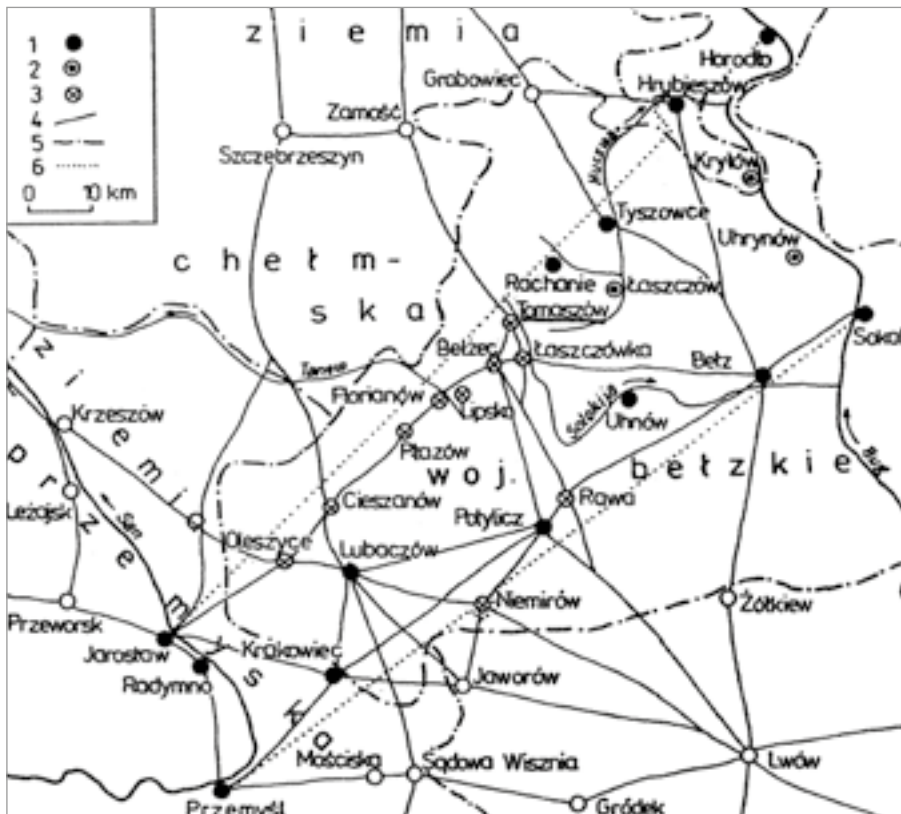
62 A. Janeczek, Osadnictwo pogranicza polsko-ruskiego..., s. 272–273.

63 R. Szczygieł, Okolice Tomaszowa przed powstaniem miasta XIV–XVI wiek, [w:] Tomaszów Lubelski. Monografia miasta, red. R. Szczygieł, Lublin-Tomaszów Lubelski 2011, s. 72.

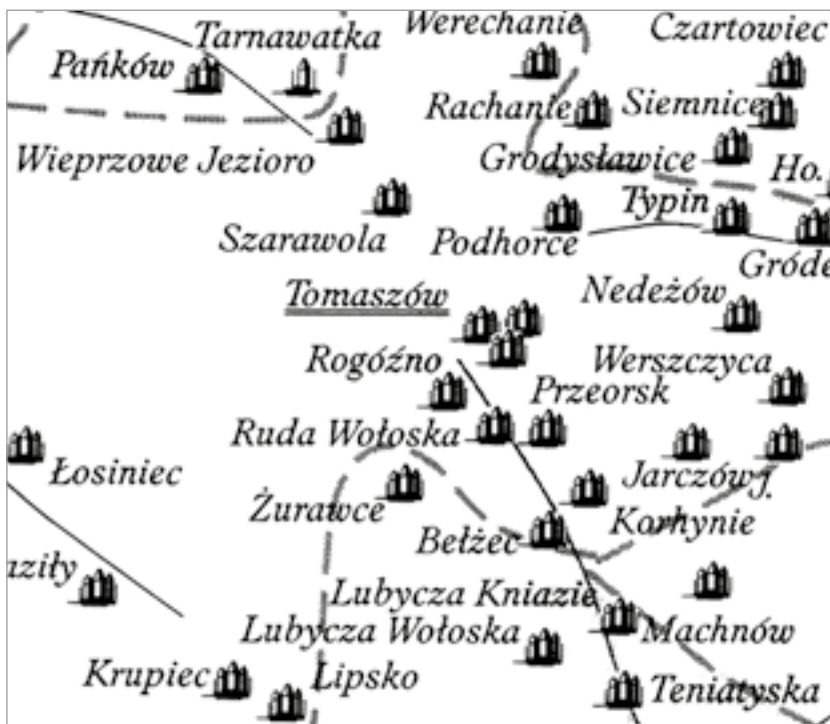
64 A. Jezierski, C. Leszczyńska, Historia gospodarcza Polski, Warszawa 1997, s. 44–45.

65 A. Janeczek, Osadnictwo pogranicza polsko-ruskiego..., s. 162–163; H. Gmiterek, Działalność gospodarcza Floriana Łaszcz Nieledewskiego, „Przemyskie Zapiski Historyczne”, t. 3/1985, s. 38; R. Szczygieł, Początki osady i nieudana lokacja miejska..., s. 36–37.





Ryc. 12. Sieć miejska między środkowym Bugiem a środkowym Sanem od XV do połowy XVII wieku. 1 – miasta lokowane w końcu XV w.; 2 – miasta lokowane w 1 połowie XVI w.; 3 – miasta lokowane w ostatniej ćw. XVI i 1 połowie XVII w.; 4 – drogi; 5 – granice administracyjne; 6 – granice obszaru wzmożonej urbanizacji, wg R. Szczygła 2011.



Ryc. 13. Cerkwie w okolicach Bełżca w 1772 roku, wg A. Gila 2005.

a dodatkowo kilka innych cerkwi funkcjonowało w najbliższym sąsiedztwie (Tomaszów, Korhynie, Machnów, Teniatyska, Lipsko, Mażyły, Lubycza Wołoska i Lubycza Kniazie).

Według obliczeń M. Horna, w 1630 roku w województwie bełskim było 8 tys. Żydów, 20-25 tys. katolików i aż 140-145 tys. prawosławnych i unitów. W tym samym czasie w całej diecezji chełmskiej miało być 650 cerkwi i prawie 100 kościołów katolickich. Niewiele zmieniło się w ciągu trzech następujących stuleci. Ostateczny kres takiemu porządkowi rzeczy przyniosło dopiero ogłoszenie tolerancji religijnej w 1905 roku, kiedy dawni unicy przechodzili licznie na katolicyzm oraz masowe przesiedlenia ludności rusińskiej (ukraińskiej) po II wojnie światowej.

Wcześniej niż Kościół katolicki swoje struktury na omawianym terenie tworzył Kościół wschodni – Cerkiew prawosławna. Należy domniemywać, że po opanowaniu przez książęta kijowskie tego terenu w 981 roku i po przyjęciu chrześcijaństwa w 988 roku, stały się one terenem działalności Kościoła kijowskiego. Najpóźniej u schyłku XI stulecia powstała eparchia włodzimierska, a na początku XIII wieku książę Daniel powołał nowe biskupstwo w Uhrsku, przeniesione ok. 1240 roku do Chełma. Wraz z utworzeniem eparchii chełmskiej rozpoczął się powolny proces budowania

w Lipsku, Narolu, Tomaszowie i Chodywańcach, natomiast w Bełżcu funkcjonowała od 1755 roku (faktycznie od 1761) parafia unicka,

stworzone w Uhrsku, przeniesione ok. 1240 roku do Chełma. Wraz z utworzeniem eparchii chełmskiej rozpoczął się powolny proces budowania





Ryc. 14. Chełmska diecezja unicka w 1772 roku, wg J. Górnika 1996.

jej struktur terenowych. Pod koniec XVI wieku w całej eparchii funkcjonowało około 420–440 cerkwi prawosławnych, z których znaczna część przystąpiła w 1596 roku do unii z kościołem rzymskokatolickim<sup>66</sup>.

Występowanie kilku religii obok siebie nie powodowało początkowo większych konfliktów. Zaburzenia na tle wyznaniowym nastąpiły w 2 poł. XVI wieku, kiedy nasilił się na ziemiach rdzennie polskich i na Rusi ruch reformacyjny. Wówczas też uległ dalszemu pogłębieniu niekorzystny dla kościoła łacińskiego stosunek procentowy wiernych. Ruch reformacyjny na ziemiach rdzennie polskich i na Rusi nasilił się w 2 poł. XVI wieku i objął przede wszystkim szlachtę, licznie przechodzącą na wiarę protestancką. Na 70 kościołów istniejących wówczas w łacińskiej diecezji chełmskiej, aż 24 zostało przejętych na zbory protestanckie<sup>67</sup>. Zborami

zostały wówczas m.in. kościoły w Krasnobrodzie, Uhnowie i Gródku. W najbliższym sąsiedztwie ruch reformacyjny nie przybrał dużych rozmiarów i funkcjonowały nadal kościoły w Tomaszowie, Lipsku i Narolu. W końcu XVI wieku rozpoczął się ruch kontrreformacyjny i stopniowo przywracano zborom funkcję kościołów, co trwało do poł. XVII wieku, a sporadycznie i dłużej.

Dla wyznawców prawosławia duże znaczenie miała zawarta w 1596 roku unia religijna między Stolicą Apostolską w Rzymie a duchowieństwem prawosławnym z terenów Rzeczypospolitej. W jej wyniku powstał kościół greckokatolicki zwany unickim, który zachowywał swój dotychczasowy ryt religijny i częściową autonomię, lecz uznawał zwierzchność papieża. Do unii przystąpił także

biskup chełmski Dionizy Zbirujski wraz z całą diecezją, która obejmowała omawiany teren. Jednak znaczna część ludności prawosławnej pozostała przy swojej religii i dopiero w 2 poł. XVII wieku w całości przystąpiła do Unii. Pierwsze wzmianki o cerkwiach w dorzeczu górnego Wieprza i Sołokiji pochodzą z XV wieku. W 1472 roku funkcjonowała już świątynia w Przeorsku<sup>68</sup>, a kolejne cerkwie powstały pod koniec XVI lub pocz. XVII wieku, choć pierwsze wzmianki o nich są nieco późniejsze: Lipsko (1613), Stary Narol (1620), Tomaszów (1609) i Florianów (1620). W najbliższym sąsiedztwie omawianych obszarów powstały także dwa monastypy: w Werchracie (1678) i Krupcu (1680)<sup>69</sup>.

66 K. Grzesiak, *Diecezja lubelska wobec prawosławia w latach 1918–1939*, Lublin 2010, s. 26.

67 A. Janeczek, *Osadnictwo pogranicza polsko-ruskiego...*, s. 51.

68 A. Gil, *Prawosławna eparchia...*, s. 183–184.

69 P. Sygowski, *Greckokatolicka drewniana cerkiew św. Bazylego Wielkiego w Bełżcu, pow. Tomaszów Lubelski*, [w:] *Sztuka cerkiewna w diecezji przemyskiej*, red. J. Giemza, A. Stepan, Łańcut 1999; H. Gmiterek, Z. Kubrak, *Narol przez wieki. Dzieje Narola i okolic*, Narol 2021, s. 87–88; A. Gil, *Chełmska diecezja unicka...*, s. 217–219.

W początkach XVII wieku unicka diecezja chełmska podzielona była na 11 dekanatów<sup>70</sup>. W 2 poł. XVIII obok dekanatów funkcjonowały dwa oficjalaty – chełmski (6 dekanatów) i bełski (dekanat bełski, potylicki i tyszowiecki, a od 1696 roku jeszcze horodelski, tomaszowski i zamojski)<sup>71</sup>. Około 1700 roku w diecezji było 14 dekanatów, w tym tomaszowski, uhnowski i potylicki. W zasięgu tego ostatniego znajdował się początkowo teren dzisiejszej gminy Bełżec. Jednak utworzona w 1755 roku unicka parafia w Bełżcu weszła w skład utworzonego pod koniec XVII wieku dekanatu tomaszowskiego<sup>72</sup>.

Tereny położone na południowo-wschodnich Kresach ówczesnej Rzeczypospolitej były narażone na częste rabunkowe najazdy tatarskie. Zasadniczo z tego powodu zbudowano m.in. zamek<sup>73</sup> w Lipsku w pocz. XVII w., Rachaniach, Krasnobrodzie i Wożuczynie, a także dwory obronne w Typinie, Krynicach, Wierzbicy, Podlodowie, Wasylowie Wielkim, Nowosiólkach i Zimnem<sup>74</sup>. Obwarowywano także miasta: Tomaszów, Tyszowce i Zamość. Szczególnie dotkliwe, podobnie jak dla całej Rzeczypospolitej, były klęski z połowy XVII wieku. Pasma nieszczęść rozpoczęła szarańcza z lat 1648–1649 połączona z niszczycielską wyprawą kozacką Bohdana Chmielnickiego. Zima na przełomie 1648 i 1649 roku była długa, śnieżna i mroźna, a wiosną nadeszły ulewy i powódzie. Klęski nieurodzajów powodowane przez powódzie i ostre mrozy powtarzały się niemal do 1660 roku. Dodatkowo ludność nękały częste zarazy, które nasiliły się w latach 50. i 60. XVII wieku<sup>75</sup>. Klęski elementarne potęgował najazd zbrojny na Rzeczypospolitą wojsk moskiewsko-kozackich i szwedzkich Karola X Gustawa w 1655 roku oraz siedmiogrodzkich Jerzego II Rakoczego w 1657 roku. Podczas tych walk

zniszczeniu uległ m.in. zamek w Lipsku, być może obronne dwory w Typinie i Podlodowie, kościoły w Nabrożu, Starym Narolu i Tyszowcach oraz cerkwie w Tyszowcach, Florianowie i Kłątwach. Zrujnowano także wiele zabudowań chłopskich i dworskich, czego najlepszym przykładem jest Bełżec, który w 1648 roku całkowicie spalono, a jego mieszkańców niemal zupełnie wymordowano<sup>76</sup>.

Jednym z inspiratorów najazdu Szwedów na Polskę w 1655 roku był ówczesny właściciel dóbr kryłowskich Hieronim Radziejowski, który poróżniony z królem szukał odwetu i korzyści osobistych. Po ogłoszeniu na nim infamii w 1652 roku pojechał on do Sztokholmu i doradzał Szwedom najazd na Polskę, obiecując pomoc w pozyskaniu szlachty i Kozaków<sup>77</sup>. Kiedy klęska Rzeczypospolitej wydawała się przesądzona doszło do zawiązania w Tyszowcach 29 grudnia 1655 roku konfederacji, której uczestnicy wypowiedzieli wojnę Szwedom. Jej tron tworzyło wojsko hetmanów Stanisława Potockiego i Stanisława Lanckorońskiego, litewskie wojsko Pawła Sapiehy i oddziały, które porzuciły hetmana wielkiego litewskiego Janusza Radziwiłła. Znaczną rolę odegrała okoliczna szlachta, wśród której na pierwszy plan wysuwa się starosta grabowiecki Marek Matczyński i podkomorzy bełski Marcin Brzezicki<sup>78</sup>.

W 1672 roku kolejny najazd tatarski dotarł na terenów nadbużańskich. W województwie bełskim grasowały czambuły Dziambet Gireja paląc osady, zagarniając dobytek i biorąc w jasyr setki mieszkańców. Klęskę Tatarom pod Hrubieszowem i Krasnobrodem zadał wówczas hetman Jan Sobieski, późniejszy król polski. Jedną z bitew stoczyli Polacy z Tatarami 6 października 1672 roku pod Narolem, gdzie Polacy napadli na powracające spod Goraja dwa zagonny tatarskie. W wyniku wygranej bitwy, podczas której wzięto do niewoli kilkunastu murzów, a dwu zabito, uwolniono ok. 2000 osób z jasy-

70 A. Gil, *Chełmska diecezja unicka...*, s. 150–151.

71 A. Gil, *Chełmska diecezja unicka...*, s. 142–143.

72 W. Kołbuk, *Kościoły wschodnie w Rzeczypospolitej około 1772 roku*, Lublin 1998, s. 309.

73 Był to właściwie drewniany dwór obronny, szumnie w dokumentach zwany zamkiem.

74 E. Prusicka, *Fortyfikacje obiektów rezydencjonalnych typu dwory na terenie Lubelszczyzny od średniowiecza do XVII wieku*, [w:] *Fortyfikacje Lubelszczyzny*, red. E. Bansiewicz-Szykuła, Lublin 2017, s. 159–168.

75 K. Janicki, *Pańszczyzna. Prawdziwa historia polskiego niewolnictwa*, Poznań 2021, s. 85–89 i 93–94.

76 P. Sygowski, *Bełżec, woj. zamojskie. Historia i rozwój przestrzenny*, Lublin 1990, mps w zb. WUOZ w Lublinie, Delegatura w Zamościu, s. 29; CPAHUL, *Ks.GBeł.*, nr 236, s. 697.

77 K. Szajnocha, *Hieronim i Elżbieta Radziejowscy*, [w:] *Szkice historyczne*, Warszawa, t. III, s. 338–356.

78 A. Kersten, *Z badań nad konfederacją tyszowiecką*, „*Rocznik Lubelski*”, t. 1/1958, s. 115–116.



Ryc. 15. Zawiązanie konfederacji tyszowieckiej, obraz z kościoła w Tyszowcach.

ru<sup>79</sup>. Mimo sporadycznych najazdów tatarskich, od początku lat 60. XVII wieku do końca tego wieku nastąpił stosunkowo spokojny czas.

Dalsze klęski dosięgły omawiane tereny w dobie wojny północnej w latach 1700–1721, gdy zarówno obce wojska, jak przemarsze własnych, niepłatnych i niesfornych regimientów, doprowadziły do dewastacji ekonomicznej omawianego terenu. Później gospodarka zaczęła się stopniowo odradzać. Jednak już od połowy XVIII wieku zawisło nad Rzeczpospolitą widmo rozbiorów. Podejmowane próby naprawy Rzeczpospolitej, której najjaskrawszym przykładem była Konstytucja 3 Maja, okazały się spóźnione. Ostatecznie Prusy, Rosja i Austria porozumiały się w 1772 roku i zmusiły polskich posłów oraz króla do podpisania traktatu rozbiorowego, potwierdzonego 18 września 1773 roku osobnymi traktatami.

W wyniku pierwszego i trzeciego rozbioru Polski obszar dzisiejszej Zamojszczyzny dostał się pod panowanie Austrii i został nazwany Królestwem Galicji i Lodomerii. W 1773 roku Austriacy dokonali zmiany podziału administracyjnego wprowadzając w miejsce wo-

jewództw cyrkuły, a w miejsce powiatów dystrykty (okręgi). Wówczas obszar obecnej gminy Bełżec znalazł się w cyrkułe bełskim z siedzibą w Zamościu i dystrykcie lubaczowskim. W 1775 roku dokonano korekty zmian administracyjnych, w wyniku tego zlikwidowano dystrykt lubaczowski włączając go do biłgorajskiego, a po korekcie granic i przywróceniu Biłgoraja Rzeczypospolitej, przeniesiono go do Tomaszowa. Kolejna reorganizacja administracyjna z 1782 roku znosiła dystrykty, ale zwiększono ilość cyrkułów do 18. Wówczas utworzono cyrkuły żółkiewski i zamojski, do których przydzielono omawiane tereny<sup>80</sup>. Podział ten w 1809 roku stał się podstawą do wytyczenia granicy Księstwa Warszawskiego, a potem w 1815 roku Królestwa Polskiego<sup>81</sup>.

Znaczne zmiany zaszły w administracji na najniższym szczeblu. Do czasów rozbiorów Polski zarządy dóbr, czyli dominia nie posiadały żadnego zwierzchnictwa nad sobą i rządziły poddanyymi według własnej woli. W 1783 roku reformy józefińskie zniosły osobiste poddaństwo chłopów i określiły czas pańszczyzny maksymalnie na 3 dni w tygodniu. Na czele gromady stał wójt oraz przysiężni w zróżnicowanej liczbie od 2 do 12. Wójta mianował dziedzic, natomiast przysiężnych wybierała gromada<sup>82</sup>. Jako najmniejsze jednostki administracyjne występowały dominia, które obejmowały dobra należące do jednego właściciela i były przez niego zarządzane. Jednostka ta na terenie Austrii utrzymała się do lat 50. XIX wieku. Wtedy zaczęto stopniowo wprowadzać gminy wiejskie, które obejmowały czasem po kilka miejscowości, ale wyłączone były z nich dobra ziemskie. Taki podział ostatecznie ustalił się w latach 50. XIX wieku, a sankcjonowa-

80 E. Barwiński, Pierwsze podziały administracyjne Galicji, „Ziemia Czerwieńska. Rocznik Towarzystwa Historycznego we Lwowie”, R. I/1935, z. 1, s. 62–64; W. Ćwik, J. Reder, Lubelszczyzna, dzieje... s. 57–59. Do cyrkułu zamojskiego należała Żyłka, natomiast pozostała część terenów obecnej gminy Bełżec weszła w skład cyrkułu żółkiewskiego.

81 W. Ćwik, J. Reder, Lubelszczyzna, dzieje... s. 57–59.

82 S. Grodziski (red.), Zabór austriacki 1772–1848, [w:] Historia państwa i prawa Polski, t. III, Warszawa 1981, s. 691.

79 W. Kołodziej, Dzieje Narolszczyzny, Narol 1996, s. 17; H. Gmiterek, Z. Kubrak, Narol przez wieki..., s. 78–79.



Ryc. 16. Łacińska diecezja chełmska ok. 1772 r., 1 – granica diecezji, 2 – granice dekanatów, wg S. Litaka 1980.

ły go ostatecznie ustawa z 3 marca 1862 roku i ustawa z 12 sierpnia 1866 roku<sup>83</sup>.

Zdecydowana większość dotychczasowych majątków kościelnych i królewskich została skonfiskowana, a następnie rozdana lub sprzedana przechodząc w ręce prywatne. Królewszczyzny (starostwa lubaczowskie, tarnawackie

i rzeczycie) oraz część dóbr kościelnych zostały sprzedane. Rozwiązano większość zakonów, w tym pobliski zakon trynitarzy w Tomaszowie. Jednocześnie rozpoczęto rozbudzać zadawnione antagonizmy polsko-ukraińskie (a raczej polsko-rusińskie, bo nazwa Ukraina powstała dopiero później) na tle narodowościowym i wyznaniowym, próbując wykorzystać je dla własnych celów politycznych.

83 K. Grzybowski, Historia państwa i prawa Polski, t. IV, Warszawa 1982, s. 304-307.



Po I rozbiórce Polski zmiany objęły także administrację kościelną. Do 1782 roku unickie dekanaty w Potyliczu, Uhnowie i Tomaszowie należały do diecezji chełmskiej, ale w tym roku włączono je do diecezji przemyskiej. Wkrótce władze austriackie rozpoczęły regulację gęstej sieci parafii unickich, doprowadzając do znacznej ich redukcji. Na omawianym terenie ok. 1820 roku zlikwidowano parafię w Bełżcu, którą reaktywowano dopiero w 1887 roku. Wprowadzono także zakaz chowania zmarłych w obrębie zabudowy, co w dalszej konsekwencji oznaczało konieczność zakładania cmentarzy poza obrębem wsi. Zlikwidowano wtedy cmentarze przykościelne i przycerkiewne. Od pocz. XIX wieku do czasów I wojny światowej unickie cerkwie w Lipsku, Bełżcu i Lubyczy należały do dekanatu potylickiego<sup>84</sup>.

Austriacka reforma administracyjna oprócz wydatnych zmian w strukturze Cerkwi unickiej, dotknęła również Kościoła rzymskokatolickiego. Na omawianym terenie znalazły się parafie wchodzące wcześniej w skład diecezji chełmskiej, były to Lipsko, Narol, Tomaszów i Chodywańce, które w 1782 roku, weszły w skład diecezji przemyskiej. Kolejnych zmian dokonano w 1787 roku, kiedy to do archidiecezji lwowskiej włączono dekanat potylicki. Wkrótce też utworzono dekanat lubaczowski, a potem żółkiewski<sup>85</sup>.

#### D. Okres nowożytny i współczesny (XIX-XX w.)

Już kilkanaście lat po ostatnim rozbiórce Polacy spróbowali odzyskać wolność w sojuszu z cesarzem Francji Napoleonem Bonaparte. W 1807 roku działania wojenne Napoleona, który walczył z Prusami, objęły znaczny obszar dawnej Rzeczypospolitej. Po klęsce Prus z terenów trzeciego zaboru pruskiego utworzono w 1807 roku Księstwo Warszawskie. Dwa lata później wybuchła wojna austriacko-francuska, która swym zasięgiem objęła także Zamojszczyznę. Wojska austriackie pod dowództwem arcyksięcia Karola d'Este uderzyły 14 kwietnia

1809 roku na tereny Księstwa Warszawskiego. Pięć dni później doszło do zwycięskiej dla wojsk polskich bitwy pod Raszynem. Inne bitwy były jednak mniej korzystne dla Polaków i Austriacy w wyniku rozejmu zajęli Warszawę. Wkrótce jednak nastąpiła kontrofensywa wojsk polskich i Austriacy zostali wyparci z zajętych terenów, a dalsze walki pozwoliły opanować całą Galicję. Jednym z ważniejszych epizodów tych walk było zdobycie w dniach 15-20 maja twierdzy zamojskiej przez wojska polskie, którymi dowodził gen. Jean Baptista Pelletier, a wojskami austriackimi płk Ferdynand Pulszky<sup>86</sup>.

Po zwycięstwie Napoleona nad Austrią i pokoju w Schönbrunn do Księstwa Warszawskiego przyłączono Lubelszczyznę jako kolejny departament. Te ostatnie dzieliły się na powiaty i gminy. Jednak tylko nieznaczna część omawianych terenów weszła w skład Księstwa Warszawskiego. Objęło ono zaledwie jedną miejscowość – Żyłkę, która znalazła się wówczas w departamencie lubelskim i utworzonym w 1810 roku powiecie hrubieszowskim. Powołano także do życia gminy dominialne obejmujące poszczególne majątki. Żyłka wówczas weszła w skład dominialnej gminy Jarczów.

Księstwo Warszawskie otrzymało z rąk cesarza prawodawstwo oparte na tzw. Kodeksie Napoleona. Jednym z jego elementów było zniesienie poddaństwa osobistego chłopów, które uwzględniała także konstytucja Królestwa Polskiego po roku 1815. Jednak te ważne dla chłopów uregulowania były często łamane przez ziemian, którzy dążyli do zwiększenia zysków za wszelką cenę. Niemały wpływ na taki stan rzeczy miał wzrost zapotrzebowania na artykuły spożywcze w Europie Zachodniej na pocz. XIX wieku, będący wynikiem rozwoju przemysłu. Wzrost ten sprawił, że gospodarka rolna stała się bardzo opłacalna. W dalszej kolejności prowadziło to do powiększania gospodarstw folwarcznych przez posiadaczy ziemskich. Następstwami tego były częste rugi chłopów z ich gospodarstw i przyłączanie ziemi do folwarku. Aby temu zapobiec, car Mikołaj I wydał 6 czerwca 1846 roku ukaz gwarantujący chłopom nieusuwalność z gospodarstw o powierzchni powyżej 3 mórg i nakazywał

84 D. Blazejowskyj, *Historical Sematism of The Eparchy of Peremysl including The Apostolic Administration Lemkivscyna (1828-1939)*, Lviv 1995, s. 71.

85 M. Leszczyński, *Archidiecezja lwowska obrządku łacińskiego w granicach polski 1944-1992*, Lublin 2011, s. 18.

86 J. Feduszka, *Przyłączenie Zamościa do Księstwa Warszawskiego w 1809 roku*, Zamość 2009, s. 15-20.

dziedzicom zasiedlać opustoszałe gospodarstwa włościańskie w ciągu dwóch lat, zakazując przy tym włączania pustek do gruntów folwarcznych. Wykonując ten ukaz sporządzono dla każdej wsi tabele prestacyjne określające wielkość gospodarstw i ich użytkowników. Były one potem podstawą przy uwłaszczeniu chłopów w Królestwie Polskim w 1864 roku.

Nieco inaczej potoczyły się losy wsi wchodzących w skład Cesarstwa Austriackiego (Bełżec, Brzeziny, Chyże). Wielonarodowościowe państwo wprowadziło pewną autonomię dla poszczególnych krajów. Dawne tereny polskie zwane Galicją miały swój samorząd we Lwowie. Znacznie silniejsza niż w Królestwie Polskim była także rola właścicieli ziemskich, którzy sprawowali władzę w swoich dominiach.

Galicja nie ucierpiała zbyt wiele w czasie wojen napoleońskich. Natomiast spore straty zanotowano wtedy na terenach Księstwa Warszawskiego. Powiat hrubieszowski trzykrotnie był areną walk. W lipcu 1812 roku oddziały rosyjskie gen. Karola Lamberta (Francuza w służbie rosyjskiej) wdarły się na ten teren przekraczając Bug pod Kryłowem, Strzyżowem i Dubienką. Rosjanie po zajęciu Hrubieszowa nałożyli nań kontrybucję w pieniądzu i bydło. Jednak szybko przybyłe oddziały polskie z Zamościa zmusiły ich do wycofania się za Bug do Uściługa. W październiku wojska rosyjskie gen. Aleksandra Tormasowa przekroczyły Bug pod Włodawą i wtargnęły na teren Księstwa Warszawskiego, gdzie stoczyły potyczkę z polską dywizją nadbużańską pod dowództwem gen. Amilkara Kosińskiego. W wyniku walk zginął jeden żołnierz polski, natomiast nieprzyjaciel stracił prawie stu zabitych i rannych. Utarczki w okolicach Kryłowa trwały aż do 20 października, po czym dywizja nadbużańska wyruszyła w kierunku Chełma<sup>87</sup>.

W grudniu 1812 roku Rosjanie ponownie zajęli Hrubieszów, którego bronił podpułkownik Zumbrycki. Po krótkich, ale zaciętych walkach, w których zginęło 30 Polaków, obrońcy poddali się. Wtedy zwycięzcy znisz-

czyli i zrabowali miasto, a następnie wycofali się do Uściługa<sup>88</sup>.

Po klęsce Napoleona, w roku 1815 na Kongresie Wiedeńskim utworzono Królestwo Polskie, całkowicie zależne od cara Rosji, które obejmowało również departament lubelski, przemianowany na województwo. W roku 1837 w wyniku reformy administracyjnej, województwa zamieniono na gubernie.

Przeważająca część obecnej gminy Bełżec po 1815 roku znalazła się w granicach Cesarstwa Austriackiego. Tutaj przebiegał fragment granicy państwowej, co skutkowało utworzeniem posterunków granicznych. Po stronie austriackiej powstały one m.in. w Bełżcu, Narolu i Hucie Różanieckiej, a po stronie rosyjskiej m.in. w Rybnicy, Paarach, Podbełżcu, Żyłce, Sołokiji i Chodywańcach. Taki kształt granicy przetrwał do wybuchu I wojny światowej w sierpniu 1914 roku.

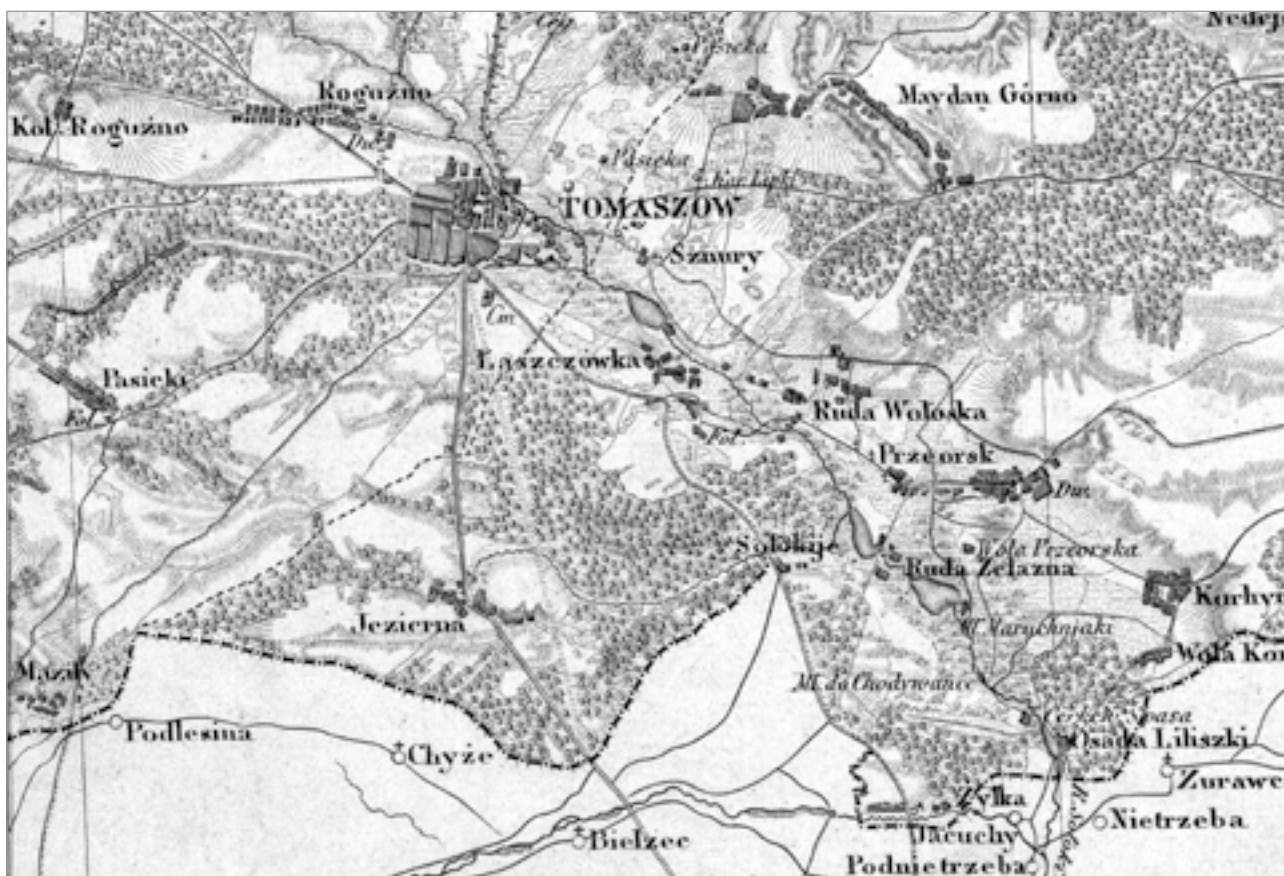
Warto w tym miejscu wspomnieć, że w 1815 roku zmodyfikowano trakt królewski Warszawa-Lwów, który do tej pory przebiegał z Tomaszowa przez Łaszczówkę, Żyłkę do Lubyczy Królewskiej, a od 1815 roku przebiegał przez Jeziernię i Bełżec<sup>89</sup>. Trakt ten został jeszcze nieco wyprostowany podczas budowy drogi bitej na początku lat 40. XIX wieku, a korektę tę przedstawia (jako projekt) Topograficzna Karta Królestwa Polskiego z 1839 roku.

Narodowe powstania, listopadowe i styczniowe w Królestwie Polskim miały także swoje epizody w najbliższym sąsiedztwie omawianych terenów. Najważniejszą rolę w tych wydarzeniach spełniała potężna twierdza zamojska, rozbudowana jeszcze w 2 ćwierci XIX wieku przez Rosjan, a będąca jednocześnie ciężkim, carskim więzieniem wojskowym. Podczas powstania listopadowego twierdza zamojska stanowiła jeden z ważniejszych ośrodków oporu powstańców. Ruch wyzwolenczy, jakim było powstanie listopadowe w latach 1830-1831 nie ominął powiatu hrubieszowskiego, w skład którego wchodziła wieś Żyłka. Utworzono oddział Straży Bezpieczeństwa, z którego na przełomie 1830 i 1831 roku wydzielono Gwardię Ruchomą w sile 963 ochotników pod dowództwem Jana Rulikowskiego. Oddział ten sta-

87 M. Kukiel, *Wojna 1812 roku*, Poznań 1999, s. 129; J. Willaume, *Amilkar Kosiński 1796-1823*, Poznań 1930, s. 94.

88 M. Mądzik, *Hrubieszów w latach 1809-1866*, [w:] *Dzieje Hrubieszowa*, t. I, Hrubieszów 2006, s. 238.

89 P. Sygowski, *Bełżec, woj. zamojskie...*, s. 37.



Ryc. 17. Fragment granicy między Królestwem Polskim a Cesarstwem Austriackim (od 1867 roku Austro-Węgierskim). Tereny gminy Bełżec na Mapie Kwatermistrzowskiej z 1839 roku.

cjonował w Łaszczowie, gdzie zorganizowano punkt zborny dla powiatu hrubieszowskiego. W styczniu 1831 roku chirurg żydowski Alfons Brawstedt założył w Łaszczowie na własny koszt szpital dla powstańców o 30 łóżkach, który w marcu przeniesiono do Zamościa<sup>90</sup>.

Gwardia Ruchoma powiatu hrubieszowskiego wzmocniona żołnierzami załogi twierdzy zamojskiej wzięła udział w zwycięskim ataku na batalion rosyjski w Uściługu, dokonanym w nocy z 4 na 5 marca 1831 roku. Podczas powrotu powstańców z akcji, większość ochotników ze Straży Bezpieczeństwa rozeszła się do domów<sup>91</sup>. W kwietniu 1831 roku przez teren powiatu hrubieszowskiego przeszedł korpus Wojska Polskiego gen. Józefa Dwernickie-

go, który w Kryłowie przeprowadził swoje wojska podczas nieudanej wyprawy na Wołyń<sup>92</sup>.

W połowie 1831 roku Rosjanie przeszli do kontrofensywy, w czerwcu założyli w Łaszczowie placówkę wojskową, która była miejscem wypadowym wojsk przygotowujących się do ataku na twierdzę Zamość<sup>93</sup>. W początkach lipca 1831 roku takie placówki wojskowe z korpusu gen. Wasyla Kajzarowa znajdowały się także w Komarowie, Udryczach i Miączynie<sup>94</sup>. Powstanie na tym terenie zakończyło się kapitulacją twierdzy zamojskiej 22 października 1831 roku.

Podczas powstania listopadowego Bełżec spełnił niepoślednią rolę jako przygraniczna

90 W. W. Bednarski, Rola wojskowa ziem południowo-wschodnich województwa lubelskiego w powstaniu listopadowym 1830–31, Puławy 1977, s. 223.

91 W. W. Bednarski, Rola wojskowa ziem..., s. 103; W. Zajewski, Powstanie listopadowe 1830–1831. Polityka-wojna-dyplomacja, Toruń 2002, s. 170.

92 W. W. Bednarski, Zamojszczyzna przed wyprawą gen. Józefa Dwernickiego na Wołyń, „Rocznik Zamojski”, t. 1, s. 52; W. Zajewski, Powstanie listopadowe 1830–1831. Polityka-wojna-dyplomacja, Toruń 2002, s. 170.

93 W. W. Bednarski, Rola wojskowa..., s. 305.

94 Z. Stankiewicz, Wykaz bitew i potyczek stoczonych w czasie powstania listopadowego na terenie Zamojszczyzny, Zamość 1991, maszynopis, s. 8; J. Feduszka, Twierdze Modlin, Serock i Zamość w planach strategicznych powstania listopadowego, Lublin 1999, s. 146 i przyp. 106.

miejscowość. W osadzie stacjonował wówczas oddział austriackich szwoleżerów złożony z 14 szeregowych i 2 oficerów, który 2 czerwca 1831 roku przeszedł granicę i udał się do obozu gen. Rüdigiera w Wieprzowym Jeziorze. Po 4 godzinach szwoleżerowie powrócili do Austrii<sup>95</sup>. Niemal przez cały czas powstania w okolicach Bełżca przedzierali się przez granicę ochotnicy z Galicji, gdyż w Jezierni formowano z nich oddział<sup>96</sup>. Akcję przerzutową ochotników z Galicji z ramienia Rządu Narodowego nadzorował w Tomaszowie Zygmunt Dobek. W grudniu 1830 roku w mieście zgromadziło się łącznie 2005 ochotników, którzy przybyli tutaj przekroczywszy granicę w kilku punktach, w okolicy Huty Różanieckiej, Narola i Bełżca<sup>97</sup>.

W 1850 roku wprowadzono kolejne zmiany w podziale administracyjnym Galicji przywracając dwustopniowy podział na cyrkuły i powiaty. Wówczas okolice Bełżca weszły w skład cyrkułu żółkiewskiego oraz powiatów: rawskiego i cieszanowskiego. W 1855 roku zniesiono urzędy dominialne, a ich terytoria podzielono na gminy wiejskie i obszary dworskie<sup>98</sup>.

W okresie międzypowstaniowym na terenie całej guberni lubelskiej nastąpiło szereg klęsk elementarnych, które znacznie pogorszyły i tak już wcześniej ciężkie położenie chłopów. Zresztą cały wiek XIX obfitował w różnego rodzaju nieszczęścia. Już w 1817 wystąpiła pierwsza ogólnoswiatowa epidemia (pandemia) cholery. W 1827 roku zanotowano „epidemię dziecięcą”, a cztery lata później kolejną epidemię cholery. W 1847 roku wystąpiła, nie notowana nigdy na taką skalę, zaraza ziemniaczana, sześć lat później ponownie „epidemia dziecięca”, a w 1854 roku kolejny raz epidemia cholery. Te klęski spowodowały wyraźny spadek przyrostu naturalnego na tych terenach. Kolejne epidemie cholery, które zdziesiątkowały ludność zanotowano w latach 1867, 1871 i 1873, a w latach 1881, 1888 i 1898 epidemie dziecięce.

Klęski elementarne w XIX wieku dotknęły także Galicję, a szczególnie katastrofalne były lata czterdzieste. W 1841 roku okolice Cieszanowa i Lubaczowa nawiedziła straszna klęska gradu, a w latach 1844–1845 słyty i ulewy, czego następstwem był duży nieurodzaj. Dodatkowo w 1846 roku zaraza spustoszyła uprawy ziemniaków. W następstwie takich klęsk zaplanował na tych terenach straszny głód, co z kolei zaowocowało epidemią tyfusu głodowego w latach 1847–1848. Potem pojawiła się tutaj cholera, której nasilenie notowano w latach 1852–1855<sup>99</sup>.

Wybuch powstania styczniowego w 1863 roku w Królestwie Polskim poprzedziły niepokoje na wsi, podczas których chłopci domagali się zmniejszenia ciężarów wobec właścicieli ziemskich. Strajki chłopskie objęły część omawianych terenów (dobra Jarczów)<sup>100</sup>. Podobne niepokoje w całym Królestwie Polskim legły u podstaw wprowadzenia przez cara Aleksandra II uwłaszczenia chłopów, co miało miejsce w 1864 roku.

W czasie powstania styczniowego południowa granica Lubelszczyzny, stanowiąca jednocześnie granicę pomiędzy Królestwem Polskim a Austrią, odegrała istotną rolę dla wsparcia działań powstańczych. Osłabienie Austrii po przegranej wojnie w 1859 roku pozwoliło Polakom z tego zaboru aktywnie włączyć się do tych wydarzeń. Z Galicji płynęło zaopatrzenie w broń i lekarstwa, a także ochotnicy, w tym zorganizowane regularne oddziały. Stamtąd w 1863 roku przybyły partie A. Krukowski, A. Taniewskiego, Józefa Grekowicza, W. Massakowskiego, Józefa Miniewskiego, J. Romockiego i L. Mycielskiego. Także na początku 1864 roku z Galicji na Lubelszczyznę przybyły oddziały powstańcze ppłk. Karola Krysińskiego, mjr. Józefa Etnara, Niedźwiedzkiego i Ignacego Zawadzkiego oraz mjr. Walego Kozłowskiego<sup>101</sup>. W listopadzie 1863 roku w Wasylowie Wielkim utworzono 20-osobowy szwadron, który pod dowództwem gen. Michała Heydenreicha-Kruka przeszedł w Rad-

95 W. W. Bednarski, *Z dziejów powstania listopadowego na Lubelszczyźnie i Podlasiu*, Puławy 1993, s. 86.

96 P. Sygowski, *Bełżec, woj. zamojskie...*, s. 38.

97 J. Skarbek, *Pomoc Galicji dla Powstania Listopadowego w województwie lubelskim*, „Roczniki Humanistyczne”, t. XVII/1968, z. 2, s. 92.

98 H. Gmiterek, Z. Kubrak, *Narol przez wieki...*, Narol 2021, s. 113.

99 H. Gmiterek, Z. Kubrak, *Narol przez wieki...*, s. 122–123.

100 J. Willaume, *Wieś lubelska przed uwłaszczeniem*, Lublin 1964, s. 163.

101 J. Feduszka, „Gdzie słońce wschodzi i kędy zapada...”. Katalog wystawy, Zamość 2001, s. 10–11.



kowie granicę Królestwa Polskiego, a następnie przedarł się na Podlasie<sup>102</sup>.

Pomoc dla powstania organizował w Galicji Franciszek Ksawery d'Abancourt, ziemianin z Łówczy, mianowany przez Rząd Narodowy organizatorem służby granicznej, najpierw w obwodzie żółkiewskim, a potem na całym pograniczu województwa lubelskiego. Organizował on bazy powstańcze m.in. w Narolu, Hucie Różanieckiej, Rudzie Różanieckiej i Bełżcu służące dla przerzutu ochotników oraz zaopatrzenia oddziałów. Wypełniając swoje zadanie aktywnie współpracował z Piotrem Brunickim, komisarzem Rządu Narodowego na obwód żółkiewski. Przez długi czas ich działalność była skuteczna, jednak wszelka pomoc dla powstańców praktycznie ustała po wprowadzeniu przez Austrię 28 lutego 1864 roku stanu oblężenia. Zapanował wtedy w Galicji terror, wprowadzono na masową skalę rewizje i aresztowania osób wspierających powstanie, co uniemożliwiło dalszą pomoc<sup>103</sup>.

Niepoślednią rolę w powstaniu styczniowym odegrała rodzina Skolimowskich z Dynisk. Obok osobistego udziału w walkach jednego z nich – Józefa Skolimowskiego, dostarczali fundusze finansowe na rzecz powstania i urządzili w dyniskim dworze szpital powstańczy<sup>104</sup>. Inny szpital powstańczy zorganizował dr Szymon Adler, z pomocą Marii Łoś w Narolu, gdzie leczono powstańców z oddziałów: płk. Marcina Borelowskiego, gen. Antoniego Jeziorańskiego i mjr. Jana Żalplachty-Zapałowicza<sup>105</sup>. Jeden z największych szpitali powstańczych w Galicji zorganizowano w maju 1863 roku w Cieszanowie, gdzie leczono kilkudziesięciu rannych w bitwie pod Kobylanką<sup>106</sup>.

Podczas powstania styczniowego na Zamojszczyźnie najsilniejszym echem odbiły się walki oddziałów powstańczych w lasach Roztozca: pod Józefowem, Krasnobrodem i Panasów-

ką. Do kilku potyczek powstańców z Rosjanami doszło także we wschodniej Zamojszczyźnie. 15 maja 1863 roku w lasach turkowickich miała miejsce bitwa oddziału powstańczego majora Jana Żalplachty-Zapałowicza z oddziałami rosyjskimi pułkowników Grigorija Emanowa i Emila Szelkinga. Nazajutrz walki trwały między Starą Wsią i Tuczapami. Po bitwie oddziały powstańcze wycofały się w lasy tuczapskie. Rannych pozostawiono w dworze mołożowskim, gdzie mieścił się szpital powstańczy. Po odejściu powstańców Rosjanie bestialsko wymordowali wszystkich rannych oraz lekarza Juwenala Niewiadomskiego<sup>107</sup>. 25 października 1863 roku oddział powstańczy pod dowództwem majora Czyżewicza, po zwycięskiej potyczce pod Jarczowem, dotarł w pobliże Mołożowa, gdzie ponownie stoczył bój z Moskalami<sup>108</sup>. Do kolejnej walki doszło 18 stycznia 1864 roku pod Starą Wsią. Powstańcy pod dowództwem pułkownika Wojciecha Komorowskiego starli się z Rosjanami. Źle wykonany manewr taktyczny doprowadził oddział powstańczy do dotkliwej porażki. Zginęło kilku Polaków, a kilku dalszych dostało się do niewoli. Reszta oddziału wycofała się do Austrii<sup>109</sup>, zapewne w okolicach Bełżca. Walki zbrojne na terenie Lubelszczyzny trwały aż do lata 1864 roku.

Tragiczne wydarzenia miały miejsce w Tomaszowie Ordynackim zimą 1863 roku. W nocy z 30 na 31 stycznia powstańcy z oddziału Henryka Hugona Gramowskiego próbowali zdobyć miasto, ale natknęli się na silny opór Rosjan i musieli się wycofać. Ciężko ranny został wówczas Gramowski, którego potem dobili Kozacy<sup>110</sup>. Rosjanie wkrótce wycofali się do twierdzy zamojskiej, a 2 lutego miasto zostało zajęte przez oddział powstańczy w sile około 200 ludzi pod dowództwem Feliksa Piaseckiego. Powstańcy po wkroczeniu do miasta zniszczyli

102 Z. Bieluń, *Zwycięzca spod Żyrzyna generał Michał Heydenreich-Kruk (1831-1886)*, Lublin 2006, s. 143-145.

103 H. Gmiterek, Z. Kubrak, *Narol przez wieki...*, s. 134.

104 L. Świeżawski, *Rapsod powstańczy*, Łódź 1972, s. 384-385; E. Niedźwiedź, J. Niedźwiedź, M. Skorniewski, Ł. Kłębek, *Dzieje miejscowości gminy Ulhówek, powiat tomaszowski, Ulhówek-Zamość 2015*, s. 69.

105 H. Gmiterek, Z. Kubrak, *Narol przez wieki...*, s. 131-133.

106 Z. Kubrak, *Działalność powstańczej służby granicznej na pograniczu ciesznowsko-lubaczowskim*, [w:] *Powstanie styczniowe, Lubaczów 2013*, s. 59-66.

107 J. Feduszka, *Powstanie styczniowe na Zamojszczyźnie. Nieznane dokumenty z lat 1863-1864*, „Zamojski Kwartalnik Kulturalny”, nr 3-4/2001, s. 53-59.

108 S. Zieliński, *Bitwy i potyczki 1863-1864*, Rapperswil 1913, s. 107.

109 J. Feduszka, *Ochotnicy galicyjscy w powstaniu styczniowym wzięci do niewoli po bitwie pod Starą Wsią 17-18 stycznia 1864 roku*, „Zamojski Kwartalnik Kulturalny”, nr 1-2/2006, s. 83.

110 S. Wiśniewski, *W Księstwie Warszawskim i Królestwie Polskim 1809-1865*, [w:] *Tomaszów Lubelski. Monografia miasta, Lublin-Tomaszów Lubelski*, s. 301-302.

rosyjskie godła, odczytali manifest Rządu Narodowego, a z kasy miejskiej zabrali pieniądze. Trzy dni później Rosjanie wysłali z twierdzy zamojskiej do Tomaszowa oddział Kozaków w sile 268 żołnierzy pod dowództwem ppłk. Gieorgija Jemanowa [Emanowa]. Nad ranem 5 lutego uderzyli na miasto i szybko wyparli zaskoczonych powstańców pod dowództwem Jana Czarneckiego, którzy próbowali uszykować się do boju na otwartym terenie. Rosjanie jednak nie podjęli walki, skierowali się ponownie do miasta, gdzie rozpoczęli grabież i rzeź mieszczan. Wśród zabitych wówczas 24 osób byli lekarze: Wojciech Żelkowski i Wincenty Dąbrowski, nauczyciel Ferdynand Jarochoński oraz kilku urzędników. Wielu mieszkańców zostało w tych zajściach rannych. Żołnierze rosyjscy zniszczyli szereg budowli, kilka domów podpalili, a całe miasto zrabowali<sup>111</sup>.

Po upadku powstania władze carskiej Rosji podjęły szereg represji wobec Polaków. Większość dotychczasowych miasteczek (w tym Tyszowce, Jarczów i Łaszczów) utraciła swe prawa miejskie, spadając do rzędu osad i wsi. Zakazano także szerzenia polskiej oświaty i kultury. Rozpoczęły się konfiskaty majątków i zsyłki na Syberię. W roku 1864 przeprowadzono reformę szkolnictwa powołując szkoły początkowe z obowiązkowym językiem rosyjskim jako językiem wykładowym. Powstało wtedy szereg szkółek wiejskich, 1-2 klasowych m.in. w Łaszczówce i Jarczowie.

Tereny wchodzące w skład Cesarstwa Austriackiego (od 1867 roku Austro-Węgierskiego) doznawały w 1 poł. XIX wieku znacznie większych swobód. Nie zlikwidowano tutaj unii religijnej i nie pozbawiono praw miejskich małych miasteczek. Prawa miejskie w tym czasie posiadały m.in.: Lubaczów (od 1376 r.), Uhnów (od 1462 r.), Florianów (od 1595 r.), Lipsko (od 1613 r.) i Lubycza Królewska (od lat 30. XVIII w.). Mimo stosunkowo lepszej sytuacji społeczno-politycznej niż w innych zaborach dochodziło tutaj także do wystąpień przeciwko rządzącym. Do fali protestów, a nawet walk doszło w 1848 roku i są one określane jako Wiosna Ludów. Celem uspokojenia wrzenia społecznego namiestnik we Lwowie w 1848 roku wprowadził w Gali-

cji uwłaszczenie chłopów. Prawnie uregulował je patent cesarski z 17 kwietnia 1848 roku, który wchodził w życie od 15 maja<sup>112</sup>. W tym czasie w Galicji rozwijało się szkolnictwo, najpierw unickie (parafialne), a potem ludowe. Unickie szkoły parafialne funkcjonowały w 1841 roku m.in. w Lubyczy, Żurawcach, Teniatyskach, Machnowie i Lipskiej Woli<sup>113</sup>. W latach 70. XIX wieku niemal we wszystkich wsiach istniały już szkoły ludowe. Szkoła w Bełżcu powstała w 1868 roku, w Brzezinach w 1908, a w Chyżach w 1905 roku<sup>114</sup>.

O kilkanaście lat późniejsza niż w Austrii carska reforma uwłaszczeniowa z 1864 roku na terenie Królestwa Polskiego w niewielkim tylko stopniu zmniejszyła niepokoje na wsi. Obok własności chłopskiej pojawiły się wtedy serwituty, dające prawo korzystania przez chłopów ze wspólnych z dworem pastwisk i lasów. Były one zarzewiem częstych konfliktów potęgowanych gospodarczym zacofaniem i nędzą. Trzeba pamiętać, że gospodarka rolna była podstawą bytu tutejszego społeczeństwa. Na terenie powiatu hrubieszowskiego i tomaszowskiego istniał tylko drobny przemysł spożywczy. Obok licznych gorzelni i cegielni funkcjonowały dwie cukrownie: w Mirczu i Poturzynie, fabryki krochmalu w Sahryniu i Podlodowie, a na omawianych i sąsiednich terenach Monarchii Austro-Węgierskiej (Galicji) w 1889 roku funkcjonowała fabryka płatków ziemniaczanych w Bykowie (Magdalence) oraz fabryki: fajansu, konserw warzywnych i zapalek w Lubyczy Królewskiej.

Jednym z elementów rusyfikacji ziem polskich po powstaniu styczniowym była przeprowadzona w 1867 roku reforma administracji, w wyniku której utworzono mniejsze gubernie oraz większe samorządy gminne całkowiec podporządkowane carskiej administracji. Organem uchwalającym w gminie było zebranie gminne, a organem wykonawczym – wójt, który miał do pomocy ławników i pisarza

111 J. Peter, *Szkice z przeszłości...*, s. 87-92; S. Wiśniewski, *W Księstwie Warszawskim...*, s. 301-304.

112 K. Grzybowski, *Od uwłaszczenia do odrodzenia państwa*, [w:] *Historia Państwa i Prawa*, t. IV, Warszawa 1982, s. 327.

113 F. Rzemieniuk, *Unickie szkoły początkowe w Królestwie Polskim i w Galicji 1772-1914*, Lublin 1991, mapa.

114 Szematyzam Królestwa Galicji... na 1870, 1905 i 1908 rok.

gminnego<sup>115</sup>. W 1867 roku powstały m.in. gminy w Jarczowie, Majdanie Górnym i Rogóźnie (wkrótce przemianowanej na tomaszowską z siedzibą w Pasiekach). Do gminy Jarczów należała wówczas m.in. wieś Żyłka.

W 1875 roku władze carskie zlikwidowały jedyną na terenie Królestwa Polskiego unicką diecezję chełmską, a unitom pod groźbą surowych kar nakazano przyjęcie prawosławia. W miejsce unickiej diecezji utworzono prawosławną diecezję chełmsko-warszawską, która obejmowała cały teren Królestwa Polskiego. W Chełmie powstał Chełmski Zarząd Duchowny przy wikariuszu diecezji – biskupie Marcellim Popielu. Przymusowe włączenie unitów do prawosławia wywołało znaczny ich opór, który z różnym natężeniem trwał do ukazania tolerancyjnego w 1905 roku.

Ogarniające pod koniec XIX wieku całe Królestwo Polskie niezadowolenie z polityki gospodarczej rządu objawiało się częstymi niepokojami społecznymi. Stały się one główną przyczyną ogłoszenia przez cara w 1905 roku ukazania tolerancyjnego, pozwalającego na swobodny wybór religii. Nie przywrócono jednak diecezji unickiej, co spowodowało masowe przechodzenie dawnych unitów na katolicyzm. Oblicza się, że z terenu dawnej diecezji chełmskiej przeszło wówczas do kościoła łacińskiego ok. 280 tys. unitów. Masowy charakter porzucania prawosławia objęło tylko Podlasie, natomiast na terenie łacińskiej diecezji lubelskiej w latach 1905-1915 do kościoła przeszło ok. 70 tys. prawosławnych<sup>116</sup>. Cerkwie prawosławne w znacznej mierze wówczas opustoszały. Na interesującym nas obszarze z jednej miejscowości – Żyłki z ukazania carskiego skorzystało jednak niewiele osób, pozostając w zdecydowanej większości przy religii prawosławnej<sup>117</sup>.

W celu przeciwdziałania masowemu przechodzeniu wiernych do kościoła rzymskokatolickiego władze carskie powzięły szereg działań administracyjnych, angażując do tego instytucje cerkiewne, które bardzo aktywnie przyciągały „byłych” wiernych do cerkwi prawosławnej. Kolejnym krokiem było utworzenie w 1905

roku prawosławnej diecezji chełmskiej z mianowanym do niej biskupem Eulogiuszem, który nosił tytuł biskupa chełmskiego i lubelskiego.

Elementem rusyfikacji tych ziem było utworzenie w roku 1912 guberni chełmskiej obejmującej tereny m.in. powiatów tomaszowskiego i hrubieszowskiego. Gubernię tę odłączono od tzw. Kraju Przywiślańskiego (byłego Kongresowego Królestwa Polskiego) i włączono w obręb Cesarstwa Rosyjskiego. Spotkało się to z ostrym protestem wszystkich warstw społecznych i ugrupowań politycznych na Lubelszczyźnie, lecz podział ten mimo wszystko przetrwał do 1915 roku<sup>118</sup>.

Tymczasem 1 sierpnia 1914 roku wybuchła I wojna światowa. Działania wojenne już w pierwszych miesiącach jej trwania objęły południową Lubelszczyznę. 14 sierpnia wojska rosyjskie uderzyły na Bełżec, który po zaciętej kilkugodzinnej walce zdobyły i spaliły część zabudowań wsi oraz dworzec kolejowy. Jeszcze tego samego dnia Rosjanie dotarli do Lubyczy Królewskiej, którą spalili i wysadzili tam most kolejowy<sup>119</sup>. Do poważnej potyczki doszło także pod Narolem 15 sierpnia 1914 roku. Starły się tutaj wojska austriackie 4 pułku piechoty pod dowództwem płk. Ludwiga von Holzhausena, które wchodziły w skład 6 Dywizji Kawalerii gen. Oskara Wittmanna z rosyjską 1 Dywizją Kozaków Dońskich pod dowództwem gen. Grigorija Czogłokowa. Zaciekle walki toczono wtedy pod Maziłami, Łosińcem i Podlesiną. Początkowo Austriacy odnieśli sukces zdobywając Maziły, Łosiniec, Pasieki, Rabinówkę i Jeziernię. Jednak kontratak Rosjan i śmierć dowódcy pułku zmusił ich do wycofania się do Narola. Sytuacja na froncie nie była stabilna i kilka dni później (18 sierpnia) Austriacy po krótkim boju wkroczyli do Tomaszowa Lubelskiego<sup>120</sup>. Kampania wojenna trwała nadal, a większe bitwy stoczono pod Kraśnikiem, Zamościem (26-27 sierpnia 1914 r.) i Komarowem (28 sierpnia –

115 W. Ćwik, J. Reder, Lubelszczyzna. Dzieje rozwoju terytorialnego, podziałów administracyjnych i ustroju władz, Lublin 1977, s. 112.

116 K. Grzesiak, Diecezja lubelska..., s. 42.

117 K. Grzesiak, Diecezja lubelska..., s. 43.

118 A. Koprucki, W okresie kształtowania się kapitalizmu 1864-1918, [w:] Dzieje Lubelszczyzny, t. I, Warszawa 1974, s. 724.

119 P. N. Krasnow, W przededniu wojny. Z życia pogranicznego garnizonu [Zamość 1913-1914], Paryż 1937 (reedycja Zamość 2021), s. 93-94.

120 S. Baran, J. Mazur, Deutschmeisterzy na Roztoczu, „Gazeta Horyniecka“, nr 49, marzec 2018, s. 29-34; H. Gmiterek, Z. Kubrak, Narol przez wieki..., s. 151.



Ryc. 18. Zbiórka 10. Dońskiego Kozackiego Pułku przed bitwą w 1914 roku, wg P. N. Krasnowa 1937.



Ryc. 19. Płk Ludwig von Holzhausen, austriacki dowódca 4 pp w bitwie pod Narolem 15 sierpnia 1914 roku, wg S. Barana, J. Mazura 2018.



Ryc. 20. Gen. Władimir Ołochow, dowódca wojsk rosyjskich w bitwie pod Tomaszowem w 1915 roku, ze zb. własnych.

1 września 1914 roku)<sup>121</sup>. W czasie tej ostatniej wojskami 4 armii austro-węgierskiej dowodził gen. Maurycy Auffenberg, zaś 5 armii rosyjskiej gen. Paweł Płahwe.

W dniach 9-11 września 1914 roku w ramach drugiej bitwy lwowskiej toczyły się także walki pod Lubyczą Królewską. Ze strony austriackiej brali w niej udział żołnierze 8 Dywizji XIV Korpusu z XXI Korpusem rosyjskim. Ostatecznie walki te zakończyły się zwycięstwem Rosjan, którzy 11 września opanowali nie tylko Lubyczę Królewską, ale cały obszar aż

po Rawę Ruską<sup>122</sup>. Podczas tych walk działania wojenne przebiegały także na obszarze Święcia, a w Bełczu 9 września żołnierze II Korpusu austriackiego byli ostrzelani przez rosyjską artylerię<sup>123</sup>. Ostatecznie jeszcze we wrześniu, pod naciskiem kontrofensywy rosyjskiej, Austriacy wycofali się za San. Smutną pamiątką tamtych walk są dwa cmentarze w Bełczu, gdzie pochowano poległych żołnierzy.

121 E. Izdebski, Bitwa pod Komarowem 26 sierpnia – 2 września 1914 roku, Warszawa 1931, s. 129, 136-137, 170, 191.

122 Z. Pizun, R. Gawryś, Działania wojenne w rejonie Lubyczy Królewskiej w dniach 9-11 września 1914 roku, „Rocznik Tomaszowski“, t. 5/2016, s. 113-136.

123 Z. Pizun, R. Gawryś, Działania wojenne w rejonie Lubyczy Królewskiej..., s. 124-135.





Ryc. 21. Wycofujące się wojska rosyjskie palą gospodarstwa na opuszczonym obszarze, wg J. Dąbrowskiego 1937.

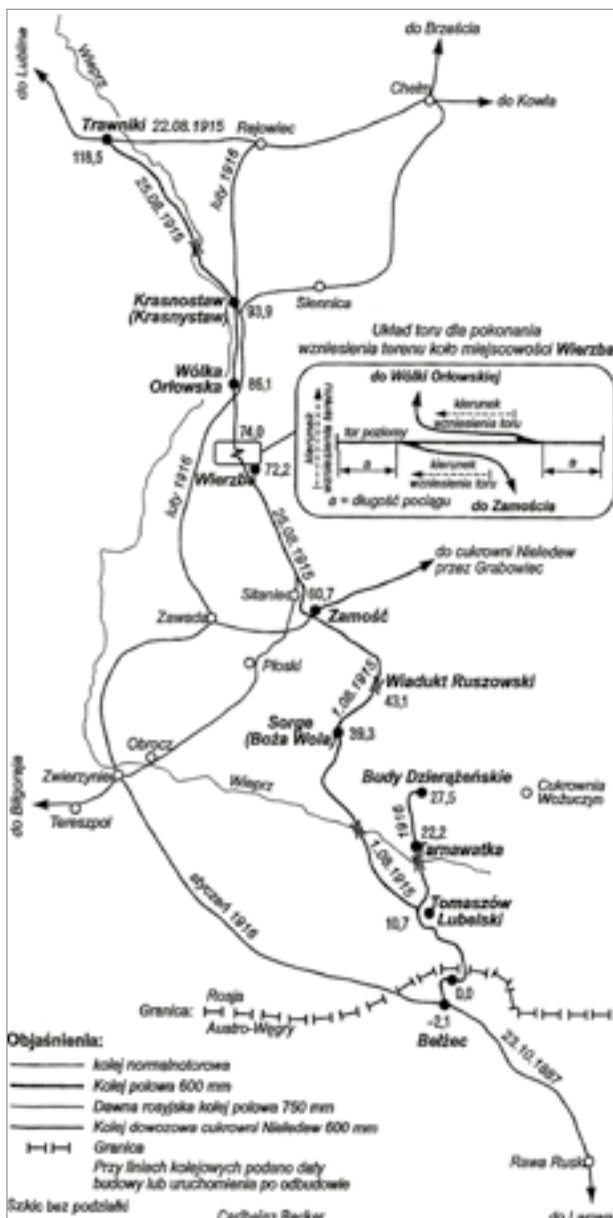
Ponowne działania wojenne objęły całą Lubelszczyznę w czerwcu i lipcu 1915 roku. Po zwycięskiej bitwie pod Narolem, który Austriacy zdobyli 18 czerwca<sup>124</sup>, w dniach 25–27 czerwca połączone wojska niemiecko-austriackie pod dowództwem feldmarszałka Augusta von Mackensena stoczyły zwycięską bitwę z Rosjanami pod dowództwem gen. Władimira Ołochowa w okolicach Tomaszowa. Dalsze walki toczyły się między Tomaszowem, Kryłowem i Hrubieszowem w lipcu 1915 roku, a ich śladami są cmentarze w Cichobórze, Modryniu i Radostowie oraz kwatery na cmentarzach w Kryłowie i Nabrożu.

Wojska rosyjskie wycofując się w 1915 roku z tych terenów, zabierały ze sobą co tylko było możliwe, dotyczyło to w szczególności infrastruktury technicznej, a resztę niszczyły, najczęściej paląc. Wtedy właśnie zniszczeniu w znacznym stopniu uległy zabudowania cukrowni: w Poturzynie i Mirczu, które nie zostały później odbudowane. Na terenie powiatu hrubieszowskiego zniszczeniu uległo ok. 25% budynków, a na terenie powiatu tomaszowskiego ok. 21%. Działaniom wojennym towarzyszyły także liczne epidemie chorób i głód. Wynikiem tego były duże straty wśród cywil-

nej ludności (ok. 33%) oraz żywego inwentarza (ok. 60% koni i 70% bydła). Rosjanie cofając się w 1915 roku ewakuowali ludność prawosławną (ukraińską) i częściowo polską, która jednak w przeważającej mierze powróciła na te tereny po zakończeniu wojny.

W 1915 roku Lubelszczyzna trafiła pod okupację austriacką. Okupanci utworzyli dla podbitych terenów Generał-Gubernatorstwo z siedzibą w Lublinie. Dalsze lata wojny przyniosły znaczne straty gospodarcze, bowiem na miejscową ludność spadł obowiązek utrzymania okupacyjnych wojsk. Austriacy wybudowali w 1915 roku połowę kolej wąskotorową o szer. 600 mm celem zaopatrzenia walczących wojsk w potrzebne materiały. Szyny układano wprost na ziemi, co zdecydowało o jej nietrwałym charakterze. Kolej ta przebiegała od Bełżca do Trawnik, a na odcinku Tomaszów-Bełżec zbudowano dwa tory. Kolejkę tę otwarto także dla ruchu pasażerskiego, a przystanki ulokowano m.in. w Bełżcu, Tomaszowie, Szarowoli, Majdanie Wielkim, Ruszowie i Zamościu. W styczniu 1916 roku wojsko sprzedało odcinek kolejki Bełżec-Tomaszów Dyrekcji c.k. Kolei Państwowej we Lwowie. W styczniu 1916 roku przedłużono tę trasę najpierw do Tarnawatki i Tarnawatki-Tartaku, a wkrótce także do Bud Dzierżyńskich. Kolej wąskotorowa funkcjo-

124 H. Gmiterek, Z. Kubrak, *Narol przez wieki...*, s. 154.



Ryc. 22. Wąskotorowa kolejka polowa Bełżec-Trawniki, wg C. Bekera, H. Pochadta 2002.

nowała do roku 1923, a w następnym roku została rozebrana<sup>125</sup>.

W 1915 roku wojska niemieckie, potem austriackie prowadziły budowę kolei normalnotorowej na trasie Bełżec-Zwierzyniec-Krasnystaw-Rejowiec. Jej pierwszy odcinek z Bełżca do Topólczy (Zwierzynca) ukończono w styczniu 1916 roku, a całość trasy była gotowa w marcu tego roku. Pracami kierował początkowo kpt. Neizelmann, a od 1916 roku budowę przejął mjr Puhring<sup>126</sup>.

Pod okupacją austriacką Polacy od 1916 roku zaczęli tworzyć organizację paramilitarną Polską Organizację Wojskową (POW). W powiecie tomaszowskim jej organizatorem był Jan Jabłoński, który do jesieni tego roku pozyskał kilkudziesięciu członków<sup>127</sup>. POW funkcjonowała także na terenie powiatu lubaczowskiego, gdzie w jej składzie znaleźli się m.in. mieszkańcy Chyżów<sup>128</sup>.

Pomimo dużych strat gospodarczych i ludzkich, wynik polityczny I wojny światowej był korzystny dla Polaków. W listopadzie 1918 roku Polska po 123 latach niewoli odzyskała niepodległość. Jednak koniec I wojny światowej nie przyniósł obszarom Zamojszczyzny upragnionego spokoju. Nadal trwała walka o wschodnie granice odrodzonej Polski. Na terenach międzyrzecza Huczwy i Bugu swoją państwowość chcieli odtworzyć zarówno Polacy jak i Ukraińcy. Już 1 listopada 1918 roku Ukraińcy proklamowali powstanie Zachodnio-Ukraińskiej Republiki Ludowej i zaczęli tworzyć struktury administracji państwowej. Wkrótce też rozpoczęły się zbrojne walki polsko-ukraińskie na spornym obszarze, m.in. w południowej części powiatu hrubieszowskiego i wschodniej części powiatu tomaszowskiego. Pod koniec 1918 roku doszło do potyczek w okolicach Dołhobyczowa, a w styczniu 1919 roku koło Machnowa, Dynisk i Uhnowa. W nocy z 3 na 4 stycznia 1919 roku wojsko polskie pod dowództwem mjr. Leopolda Lisa-Kuli, atakując od Rudy Żurawieckiej rozbiło po krótkiej walce sotnię uhnowską Dymitra Breczka i zajęło Machnów oraz Nowosiółki. Jednak jeszcze 4 stycznia w wyniku kontrataku przeciwnika Polacy ponieśli znaczne straty i musieli opuścić zajęte tereny. Do kolejnych walk doszło w nocy z 21 na 22 stycznia, kiedy sotnie ukraińskie atakując od strony Dynisk i Karowa starły się z Polakami w Uhnowie i zdobyły go. Nazajutrz polska kontrofensywa pozwoliła odzyskać Uhnów i zająć Bełż, a wkrótce także Sokal<sup>129</sup>.

Walki polsko-ukraińskie toczyły się także o Lubaczów, który już 1 listopada 1918 roku młodzież polska z Polskiej Organizacji Wojskowej wyswobodziła z rąk austriackich. Począt-

125 W. Dziedzic, Z dziejów tomaszowskich kolei – w 130 rocznicę istnienia, „Rocznik Tomaszowski”, t. 6/2017, s. 85–87.

126 W. Dziedzic, Z dziejów tomaszowskich kolei..., s. 84.

127 M. Mądziak, Od powstania styczniowego..., s. 361–362.

128 H. Gmiterek, Z. Kubrak, Narol przez wieki..., s. 160.

129 M. Bużewicz, Stąd nasz ród, Ustrzyki Dolne 2001, s. 176.



kowo Polacy współpracowali z Ukraińcami, ale ci ostatni w nocy z 3 na 4 listopada opanowali zbrojnie miasto i przez miesiąc dzierżyli tutaj rządy. Dopiero 6 grudnia, po walce stoczonej z garnizonem ukraińskim przez grupę operacyjną kpt. Alfreda Wesołowskiego i konspiracyjny oddział lubaczowski por. Stanisława Dąbka, Polacy odzyskali miasto. Próbę jego odbicia podjęli Ukraińcy 27 grudnia 1918 roku, ale zostali odparci ponosząc duże straty<sup>130</sup>. W konspiracyjnym oddziale por. Dąbka znalazło się także dwóch mieszkańców Chyżów: Jan Kuśmierczak i Ludwik Kuśmierczak<sup>131</sup>.

Walki pomiędzy oddziałami ukraińskimi i polskimi na terenie Galicji trwały do końca maja 1919 roku, gdy ostatecznie Polacy wyparli wojska Ukraińskiej Galicyjskiej Armii z tych terenów<sup>132</sup>. Okres pokoju nie był jednak długi, gdyż pod koniec 1919 roku wybuchły pierwsze walki polsko-sowieckie, choć przybrały one na sile dopiero wiosną 1920 roku. Po początkowych sukcesach, kiedy wojska polskie doszły aż do Dniepru, w wyniku kontrofensywy wojska nieprzyjacielskie zepchnęły Polaków do linii Wisły i Wieprza. Punktem przełomowym tej wojny była bitwa warszawska (13-25 sierpnia 1920), której częścią była ofensywa wojska polskiego znad Wieprza (16-18 sierpnia 1920). Elementem dalszych działań polskich mających na celu uniemożliwienie udzielenia wsparcia armii gen. Michaiła Tuchaczewskiego przez 1 Armię Konną S. Budionnego i 12 Armię G. Woskanowa (sierpień-wrzesień 1920 r.) była bitwa pod Komarowem stoczona 31 sierpnia 1920 roku, poprzedzona skuteczną obroną Zamościa (28-31.VIII.1920 r.)<sup>133</sup>. Bitwa pod Komarowem rozegrała się pomiędzy 1 Armią Konną Siemiona Budionnego a 1 Dywizją Kawalerii płk. Juliusza Rómmla. W jej wyniku, pomimo miażdżącej przewagi liczebnej, armia Budionnego została częściowo rozbita, a pozostała jej część zmuszona do odwrotu. Podczas odwrotu doszło 2 września do potyczki Sowieców z Polakami w Tyszowcach i Łaszczowie



Ryc. 23. Dowódca 1 Dywizji Kawalerii Juliusz Rómmel jako generał.

(Czerkasach), a także w kilku innych miejscowościach: w Horyszowie Ruskim i Hostynnem (31 sierpnia), Trzeszczanach (2 września), Stefankowicach (5 września) i pod Hrubieszowem (koniec sierpnia – pocz. września)<sup>134</sup>.

Sukcesy wojsk polskich na froncie północno-wschodnim, gdzie szczególną wagę miała bitwa niemeńska (20-26 września 1920 r.), doprowadziły do zwycięskiego końca wojny i zmusiły Związek Sowiecki do rokowań uwieńczonych w 1921 roku podpisaniem pokoju w Rydze.

W niepodległym państwie polskim tereny międzyrzecza Huczwy, Bugu i Sołokiji weszły po części w skład województwa lubelskiego, utworzonego 14 sierpnia 1919 roku<sup>135</sup>. Zostało ono podzielone na 19 powiatów, w tym wyróżniono powiat tomaszowski. Jednak tylko niewielki obszar obecnej gminy Bełżec wszedł w skład powiatu tomaszowskiego (Żyłka), a były to dawne tereny Królestwa Polskiego. Pozostały obszar wszedł w skład województwa lwowskiego i powiatu rawskiego (Bełżec, Brzeziny) oraz cieszanowskiego (Chyże), w 1922 roku zmienionego na lubaczowski. Najniższym szczeblem administracji pozostały gminy. 1 sierpnia 1934 roku w ramach reformy, zreorganizowano administrację samorządową niższego stopnia, zachowując jednocześnie poprzedni podział na województwa i powiaty. W ramach reorganizacji wcześniejszych jednostkowych gmin wiejskich, powstała gmina Bełżec, do której zaliczono także Brzeziny. Chyże, które wcześniej z Kadłubiskami tworzyło jedną gromadę, weszło w skład

130 H. Gmiterek, Z. Kubrak, Narol przez wieki..., s. 158-159.

131 H. Gmiterek, Z. Kubrak, Narol przez wieki..., s. 160.

132 G. Łukomski, Cz. Partacz, B. Polak, Wojna polsko-ukraińska 1919-1920, Koszalin-Warszawa 1994, 126-249.

133 J. Odziemkowski, Leksykon polskich bitew 1914-1921, Pruszków 1998, s. 73-74.

134 J. Odziemkowski, Leksykon wojny polsko-rosyjskiej 1919-1921, Warszawa 2004, s. 87-88, 151-153, 416, 420.

135 Ustawa tymczasowa z dnia 2 sierpnia 1919 roku o organizacji władz administracyjnych i instancji. Dz.U. z 1919 r., nr 65, poz. 395.



Ryc. 24. Podział administracyjny pogranicza województw lubelskiego i lwowskiego w 1938 roku, wg L. Zugaja 2015.

gminy Lipsko<sup>136</sup>, natomiast miejscowość Żyłka należała do gminy Jarczów. Folwark w Szaleniku, a potem także Szalenik-Kolonia znalazły się w gminie Lubycza Królewska.

Województwa lubelskie i lwowskie tworzyły obszary o charakterze wybitnie rolnym i znikomym procencie dużych zakładów przemysłowych. Nieliczne zakłady związane były przeważnie z przetwórstwem rolniczym (cukrownie, gorzelnie, młyny, wiatraki) lub drzewnym (tartaki, fabryki mebli, gonciarnie). Na pograniczu województw lubelskiego i lwowskiego funkcjonowało kilka gorzeln, m.in. w Dyniskach, Żurawcach, Bełzcu, Lubyczy Królewskiej; młyny w Bełzcu, Leliszce i Żurawcach oraz fabryka płatków w Magdalence. Handel w miastach zdominowany został przez bardzo liczną ludność żydowską, która stanowiła 54% ogółu ludności miejskiej. Rolnictwo, które od-

grywało na tym obszarze dominującą rolę, było ogromnie zacofane. Wobec ustawicznego kryzysu gospodarczego doby międzywojennej władze państwowe niewiele uczyniły, aby poprawić sytuację w tym względzie.

Bardzo ciężkie czasy nastały dla mieszkańców wsi podczas wielkiego światowego kryzysu gospodarczego lat 1929–1935, a i później tylko w niewielkim stopniu stan się poprawił. Efektem niezadowolenia chłopów (doszły tu również względy polityczne) były ostre zaburzenia w latach 1935–1937. Dodatkowo ogólnie ciężki stan komplikowała złożona sytuacja narodowościowa w południowej i wschodniej części Lubelszczyzny, gdzie znaczny procent ogółu mieszkańców stanowiła

mniejszość ukraińska (21% całego społeczeństwa Zamojszczyzny, a w powiecie hrubieszowskim aż 38%). W okresie międzywojennym konflikty narodowościowe na tym terenie nie przybierały jeszcze ostrego charakteru, lecz korzeni późniejszych nienawiści i krwawych walk należałoby szukać już w tym czasie. Szczególną rolę w tym względzie odgrywała nieumiejętna polityka władz sanacyjnych. Do niej należy zaliczyć akcję niszczenia cerkwi prawosławnych na Lubelszczyźnie. Od maja do połowy lipca 1938 roku zniszczono 127 prawosławnych świątyń, w tym 91 cerkwi, 10 kaplic i 26 domów modlitwy. W wyniku tej akcji zniszczono m.in. cerkwie w Typinie i Szarowoli, natomiast świątynie unickie w dawnym zaborze austriackim uniknęły tego losu. Wśród tych ostatnich była cerkiew w Bełzcu.

W okresie międzywojennym na terenie powiatu tomaszowskiego, rawskiego i lubaczowskiego zanotowano dużą aktywność społeczności ukraińskiej. W znacznej części miejscowości funkcjonowały czytelnie „Proświty”, stowarzyszenia sportowe i młodzieżowe, m.in. „Sokił”, „Płast”, „Sicz”, koła Związku Ukraińców i Rodzinnej Szkoły. Z dużym sukcesem

136 Rozporządzenie Ministra spraw wewnętrznych z dnia 14 lipca 1934 roku o podziale powiatu rawskiego w województwie lwowskim na gminy wiejskie, Dz.U. z 1934 r., nr 68, poz. 596; H. Gmiterek, Między Lubaczowem a Tomaszowem. Sprawa powojennej przynależności gmin Narol Miasto i Lipsko (1944–1954), „Rocznik Tomaszowski”, t. 11 (w druku).

działały spółdzielnie „Silskij Hospodar” i „Maśłosojuz” oraz filie Towarzystwa Ubezpieczeń Wzajemnych „Dnister”, Centralnego Banku Spółdzielczego i Krajowego Związku Kredytowego. W miejscowościach o znacznym odsetku ludności ukraińskiej funkcjonowały szkoły z ukraińskim językiem nauczania, również obsadę stanowisk włodarzy wsi stanowiły osoby z kręgu ludności ukraińskiej. Równocześnie bardzo prężnie rozwijały się nielegalne organizacje narodowościowe jak Ukraińska Organizacja Wojskowa (UWO), a w późniejszym okresie silne struktury zaczęła tworzyć OUN (Organizacja Ukraińskich Nacjonalistów).

Zamieszkująca ten obszar ludność polska także zorganizowana była w wielu stowarzyszeniach i instytucjach. Funkcjonowały m.in. Kółka Rolnicze, Koła Gospodyń Wiejskich, spółdzielnie mleczarskie, SKOK „Stefczyka”, polskie Domy Ludowe. Młodzież zrzeszała Związek Strzelecki „Strzelec”, a byłych żołnierzy Związek Rezerwistów.

W okresie II Rzeczypospolitej, bardzo duże zmiany odnotowano także w strukturze Cerkwi prawosławnej, która utraciła uprzywilejowany wcześniej status na terenie zaboru rosyjskiego. Polityka władz polskich niesprzyjająca organizacji nowych struktur kościelnych, sprawiła, że istniejące na tym terenie od 1875 roku cerkwie prawosławne w Korhyniach i Jarczowie, pełniły funkcję parafii nieetatowych. Próby powołania placówek etatowych, ponawiane przez cały okres międzywojenny, przyniosły dość mizerny rezultat, gdyż na najbliższym terenie tylko cerkiew w Maziałach stała się cerkwią filialną parafii w Tomaszowie i była obsadzona etatowo<sup>137</sup>.

Niewielkiej tylko korekcie poddana została sieć parafialna Kościoła rzymskokatolickiego. Dotychczasowe parafie w Lipsku i Narolu, nadal należały do archidiecezji lwowskiej i dekanatu lubaczowskiego, podobnie jak powstała w 1926 roku parafia w Bełżcu. Także bez większych zmian administracyjnych funkcjonował na omawianym terenie Kościół greckokatolicki. Wierni zamieszkujący miejscowości należące do ówczesnej gminy Bełżec, należeli do dekanatu potylickiego, a w Bełżcu funkcjonowała parafia unicka.

Duże zmiany w życiu społecznym, gospodarczym i religijnym przyniósł okres II wojny światowej, która wybuchła 1 września 1939 roku, kiedy Niemcy hitlerowskie zaatakowały Polskę. Znaczna przewaga wroga w sprzęcie i uzbrojeniu sprawiła, mimo bohaterских walk Polaków na niektórych odcinkach frontu, że wojska polskie szybko wycofywały się na wschód. Już 11 września Armia „Kraków” pod dowództwem gen. Antoniego Szyllinga przekroczyła Wisłę pod Baranowem Sandomierskim, choć wraz z Armią „Lublin” pod dowództwem gen. Tadeusza Piskora miała bronić linii Wisły od Góry Kalwarii aż do Sanu, tworząc tzw. Front Środkowy. Tereny Zamojszczyzny miały pełnić rolę bezpośredniego zaplecza dla wojsk polskich. Jednak wobec błyskawicznych sukcesów wojsk hitlerowskich koncepcja ta załamała się. Niemiecki zagon pancerny (XXII Korpus) uderzając od południa rozciął klinem obronę polską i uderzył od tyłu na obie polskie armie. 13 września do Zamościa wkroczyły oddziały austriackiej 2 DPanc. gen. Materny, a inne oddziały zajęły Tomaszów i Hrubieszów. 13 września kolumny niemieckich pojazdów opancerzonych zajęły Bełżec. W tym czasie od północy, przez Włodawę, w kierunku Hrubieszowa i Włodzimierza Wołyńskiego, nacierały kolumny niemieckiej 3 Armii. W ten sposób Front Środkowy znalazł się w okrążeniu. Próby przebicia się jednostek polskich na Tomaszów, Lwów i dalej ku granicy rumuńskiej oraz węgierskiej, rozpoczęły fazę tzw. I bitwy pod Tomaszowem Lubelskim (17-22 września). Na omawianych terenach szczególną rolę odegrała Grupa Operacyjna „Jagmin”, gen. Jana Jagmin-Sadowskiego, która operowała na kierunku południowym. W jej składzie znajdował się 73 pp nacierający na Niemców 18-19 września w Bełżcu, gdzie poniósł całkowitą klęskę. Zginęło ponad 40 żołnierzy, dowódca został śmiertelnie ranny, część żołnierzy dostała się do niewoli, a pozostali wycofali się w lasy brzezińskie<sup>138</sup>.

Wszelkie poczynania Polaków, poza niewielkimi lokalnymi sukcesami, kończyły się niepowodzeniami, a wrogi pierścień okrążenia

137 K. Grzesiak, *Diecezja Lubelska...*, s. 61.

138 L. Głowacki, *Działania wojenne na Lubelszczyźnie w roku 1939*, Lublin 1976, s. 128-165; A. Kozyra, *Historia osady w XIX-XX wieku...*, s. 96-98.

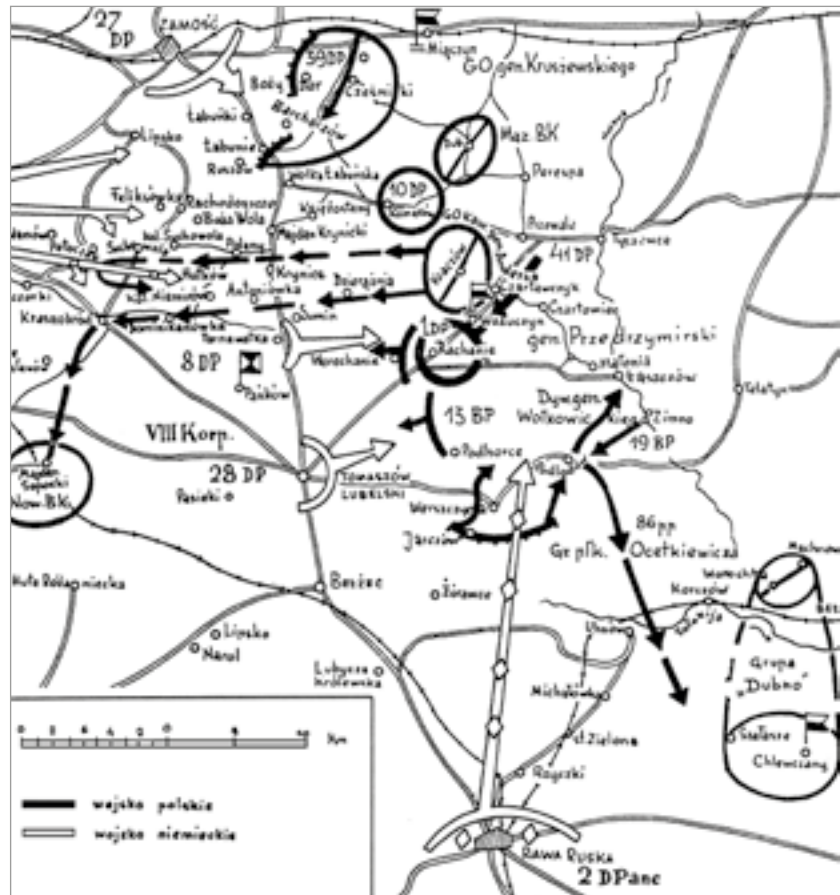


zaciskał się coraz bardziej. Szczególnie krwawe walki toczono na terenie Łosińca i Maził, ale działania wojenne objęły także inne miejscowości: m.in. Narol i Bełżec<sup>139</sup>. W tak tragicznej sytuacji dowódca Frontu Środkowego – gen. Tadeusz Piskor, nie chcąc powodować dalszych krwawych ofiar, 22 września podjął decyzję o zaprzestaniu walk. Podległe mu oddziały w części rozproszyły się, ale w zdecydowanej większości poszły do niewoli. Punkt zborny dla jeńców urządzili Niemcy również w Bełżcu, gdzie przetrzymywali około tygodnia ponad 3 tys. żołnierzy polskich. Po tym okresie wywieziono ich pociągami do obozów jenieckich.

Kolejna faza walk, zwana drugą bitwą pod Tomaszowem Lubelskim, rozpoczęła się 21 września z chwilą przybycia z północy wojsk Frontu Północnego, złożonego z wyczerpanych i częściowo rozbitych armii „Modlin” i „Prusy”, pod dowództwem nieudolnego gen. Stefana Dąb-Biernackiego. Oddziały polskie dążyły do przebicia się na Tomaszów, Lwów i dalej ku granicy z Rumunią oraz Węgrami. Jednak sytuacja Frontu już na początku była dramatyczna, gdyż ważniejsze miejscowości i punkty strategiczne wcześniej zostały zajęte przez przeważające siły hitlerowskie. Rozproszone oddziały polskie toczyły kilka odrębnych bitew z nieprzyjacielem: pod Cześnikami, Jacnią, Krasnobrodem oraz pod Tomaszowem. Silny napór wojsk niemieckich zmienił kierunek natarcia na zachodni – do Tereszpola, gdzie 27 września w tamtejszych lasach resztki wojsk polskich spotkała ostateczna zagłada. Skapitulowała tam większość jednostek Frontu, jedynie niewielkiej części (grupa kawalerii gen. W. Andersa) udało się przedrzeć przez kordon okrażenia. Inne drob-



Ryc. 25. Gen. Antoni Szylling, dowódca Armii „Kraków” podczas kampanii wrześniowej w 1939 roku.



Ryc. 26. Położenie Frontu Północnego 23 września 1939 roku rano (II Bitwa Tomaszowska), wg L. Głowackiego 1976.

niejsze grupki, którym udało się wydostać z kotła, jeszcze przez kilka dni stosowały walki zaczepne ze zwycięskim nieprzyjacielem. Były to jednak akty rozpacz, wobec miażdżącej przewagi przeciwnika skazane z góry na niepowodzenie.

Jeszcze podczas II Bitwy Tomaszowskiej na Zamojszczyznę wkroczyły wojska Armii Czerwonej, w myśl wcześniejszych ustaleń układu Ribbentrop-Mołotow z 23 sierpnia 1939 roku o granicy opartej na Wiśle. W miejscowości Zamłynie 24 września doszło do potyczki żołnierzy polskich z żołnierzami Armii Czerwonej. Podczas walki zginęło wielu Polaków

139 L. Głowacki, Działania wojenne na Lubelszczyźnie..., s. 128-165.



Ryc. 27. Fragment linii demarkacyjnej pomiędzy strefą niemiecką a radziecką wytyczona w 1939 roku, ze zb. rodziny Szczepańskich.

(ich dokładna liczba nie jest znana), a kilkunastu dalszych rozstrzelano. Walki z żołnierzami Armii Czerwonej zanotowano także pod Grabowcem, Miętkiem, Zamłyniem i Rogalinem<sup>140</sup>.

Krótką okupacją sowiecką zakończyła się 5 października zgodnie z postanowieniami niemiecko-sowieckiego „Traktatu o granicach i przyjaźni”, skorygowanego 28 września 1939 roku, a oddającego Niemcom Lubelszczyznę w zamian za zdobycze terytorialne na Litwie. Niemcy powrócili na te tereny 8 października. Szybko przeprowadzono delimitację w terenie, tworząc linię demarkacyjną oddzielającą strefy wpływów niemieckich i radzieckich (późniejszą granicę niemiecko-radziecką), która przebiegała mniej więcej w linii prostej od Dynisk przez Żyłkę, Bełżec, Brzeziny do Cieszanowa.

Linia ta dzieliła na dwie części miejscowości: Bełżec, Szalenik-Kolonię i Brzeziny.

Sowietom wiosną 1940 roku przystąpili do budowy sieci bunkrów obronnych po swojej stronie granicy zwanych „Linią Mołotowa”. W ramach tych prac powstał m.in. Rawsko-Ruski Rejon Umocniony, a w jego składzie Pas Przesłaniania, odcinek Wólka Wierzbicka-Święcie. W ramach tego ostatniego na omawianym terenie zbudowano wtedy dwa schrony: w Szaleniku-Kolonii jednoizbowy połowy schron broni maszynowej do ognia bocznego i w Świątciu-Kolonii jednoizbowy połowy schron broni przeciwpancernej do ognia czołowego<sup>141</sup>. Ponadto w najbliższych okolicach Bełżca zbudowano trzy Punkty Oporu: Gora-je, Dęby i Mosty Małe. Prace przy umacnianiu

140 J. Niedźwiedź, E. Niedźwiedź, *Dzieje miejscowości gminy Grabowiec, powiat zamojski, Grabowiec-Zamość 2011*, s. 75; J. Niedźwiedź, *Leksykon historyczny miejscowości dawnego województwa zamojskiego*, Zamość 2003, s. 317, 421, 622.

141 P. Sokalski, *Zarys pozostałości fortyfikacji linii Mołotowa na terenie gminy Lubycza Królewska*, [w:] *Ziemia Lubycza. Geografia, historia, język, kultura*, red. M. Koper, Lublin-Lubycza Królewska 2017, s. 299.





Ryc. 28. Szkic umocnień Rawsko-Ruskiego Rejonu Umocnień, wg A. Garbacza 2016.

granicy trwały do wybuchu wojny niemiecko-sowieckiej 22 czerwca 1941 roku i nie zostały całkowicie ukończone. Rawsko-Ruski Rejon Umocniony dowodzony przez pułkownika F. S. Sysojewa odegrał jednak dużą rolę w powstrzymaniu ofensywy niemieckiej. Poszczególne punkty oporu zostały obsadzone załogami i trwały dzielnie na posterunkach. Jednak duża przewaga Niemców oraz ich znajomość umocnień sprawiły, że opóźnienie w natarciu nie było tak duże jak oczekiwali twórcy tych umocnień<sup>142</sup>.

W wyniku napaści Niemiec na ZSRR w roku powiększył się teren okupowany. Władze niemieckie prowadziły na terenach podbitych politykę „Wielkich Niemiec”. Hitler dekretem z dnia 26 października 1939 roku powołał tzw. Generalne Gubernatorstwo, zamieszkałe przez 12 milionów ludności polskiej. Tereny Zamojszczyzny weszły w jego skład w ramach dystryktu lubelskiego. Władze niemieckie zreorganizowały administrację samorządową, likwidując powiat tomaszowski oraz wcielając jego części do powiatu zamojskiego i hrubieszowskiego. Do tego ostatniego przyłączono miejscowości gminy Tarnoszyn i Bełż. W Tomaszowie Lubelskim funkcjonował jednak tzw. Landkommissa-

riat wypełniający po części funkcje urzędu powiatowego<sup>143</sup>.

Już pod koniec 1939 roku powstały pierwsze getta dla licznych tu Żydów (w grudniu 1939 roku w Zamościu, potem w Tomaszowie, Rawie Ruskiej, Hrubieszowie, Komarowie, Żółkiewce i Izbicy). Rozpoczęto eksterminację najpierw Żydów, głównie w obozach w Bełżcu i Sobiborze, a później także ludności polskiej. Zamieszkująca teren dzisiejszej gminy Bełżec ludność żydowska w części ewakuowała się za Sołokiję wraz z ustępującą Armią Czerwoną w 1939 roku lub w późniejszym okresie została nielegalnie „przeprowadzona” przez wytyczoną granicę na terytorium ZSRR. Ten proceder stanowił źródło dochodu dla ludności ukraińskiej i polskiej zamieszkującej omawiane tereny.

Wbrew wcześniejszej koncepcji o stworzeniu na Lubelszczyźnie wielkiego „rezerwatu” dla Żydów z całej Europy, hitlerowcy postanowili stworzyć tu wolną „przestrzeń życiową” dla „Wielkich Niemiec”.

Hitlerowskie plany „zagospodarowania” okupowanych ziem słowiańskich znalazły swą realizację w zbrodniczej polityce wysiedleń ludności polskiej oraz niemieckiej kolonizacji Zamojszczyzny. Pierwsze próby wysiedlenia miały miejsce już w listopadzie 1941 roku (m.in. Huszczka Mała i Duża). Główna jednak fala

142 A. Garbacz, Rawsko-Ruski Rejon Umocniony roztockańskiego fragmentu Linii Mołotowa, Roztoczańska część Linii Mołotowa. Historia – współczesność – otoczenie, red. W. Martyn, M. Wiśniewski, M. Koper, Zamość 2016, ryc. 2.

143 H. Gmiterek, Między Lubaczowem a Tomaszowem. Sprawa powojennej przynależności gmin Narol Miasto i Lipsko (1944-1954), „Rocznik Tomaszowski”, t. 11 (w druku).

rozpoczęła się 28 listopada 1942 roku (Skierbieszów i okolice) i trwała do połowy czerwca 1943 roku. W tym okresie wysiedlono 117 wsi i 40 080 osób z planowanej liczby 140 tys. Wysiedlenia prowadzono w sposób nadzwyczaj brutalny, a ludność przewożono do obozu przejściowego w Zamościu, gdzie dokonywano segregacji na cztery grupy. Osoby silne i zdrowe kierowane były do pracy w Rzeszy i na terenie Generalnej Guberni, część wywożono do obozu zagłady w Oświęcimiu, część, przeważnie starców i dzieci, wysiedlono do powiatów podwarszawskich, znikomy procent, głównie dzieci, po badaniach antropologicznych jako tzw. rasowo wartościowe, kierowano do obozu w Łodzi z przeznaczeniem na zgermanizowanie. Szczególnie tragiczny był los dzieci z Zamojszczyzny, których podczas całej okupacji wywieziono przeszło 30 tysięcy. W miejsce wysiedlonej ludności polskiej w latach 1942-1943 osadzano na tym terenie Niemców z Besarabii (tzw. „Czarnych”), Lotaryngii, krajów bałkańskich i nadbałtyckich (łącznie 27 tys. Niemców i volksdeutsche), którym służyć miały resztki „niższego rasowo” społeczeństwa polskiego.

Smutny los wysiedleńców nie dotknął mieszkańców omawianej gminy, ale Bełżec pełnił ważną rolę w planach nazistowskich Niemiec z innego powodu. Tutaj wiosną 1940 roku zorganizowano obóz przymusowej pracy, najpierw dla Sinti i Romów, a potem także dla Żydów. Więźniowie budowali pas umocnień przygranicznych, głównie rów przeciwczołgowy na dość długim odcinku od Żytki do Brzeziny i dalej do Cieszanowa. Umocnienia obronne powstawały w ramach „Linii Otto” do listopada 1940 roku. Od 1 listopada 1941 roku rozpoczęto w Bełżcu budowę obozu zagłady dla ludności żydowskiej. Proces eksterminacji rozpoczął się w połowie marca 1942 roku i trwał do poł. grudnia tego roku. Żydów uśmiercano w stacjonarnych komorach gazowych, a ich ciała zakopywano w masowych grobach na terenie obozu. Pod koniec 1942 roku rozpoczęto zacieranie śladów tych mordów i rozkładające się ciała pomordowanych wykopywano i palono na stosach, a prochy składano ponownie do zbiorowych mogił na terenie obozu. Według archeologicznych badań wykopaliskowych i zeznań świadków na terenie obozu znajdują się co najmniej 33 zbiorowe mogiły. W połowie 1943 roku obóz ostatecznie

zlikwidowano, budynki i ogrodzenie rozebrano, a na tym miejscu posadzono sosnowy las<sup>144</sup>.

Mordy i wysiedlenia ludności Zamojszczyzny wywołały odruch samoobrony ze strony miejscowej ludności. Klęska wrześniowa nie złaźmała ducha walki narodu polskiego. Już bowiem 4 grudnia 1939 roku rząd emigracyjny powołał Związek Walki Zbrojnej (ZWZ), przemianowany 14 lutego 1942 roku na Armię Krajową (AK).

W powiecie tomaszowskim (w okresie okupacji przyłączonym do powiatu zamojskiego) zręby ruchu oporu tworzone już w 1939 roku, najpierw jak Służba Zwycięstwu Polsce (SZP), potem Związek Walki Zbrojnej (ZWZ), a w końcu jako Armia Krajowa (AK). Pierwszym komendantem Obwodu Tomaszów został ppor. Józef Rybicki „Andrzej” (XI-XII 1939-II 1940), potem funkcję tę pełnili kolejno: por. Józef Gniewkowski „Orsza” (II-IV 1940), por. Józef Dresler „Dionizy” (IV-VI 1940), kpt. Tomasz Skarżyński „Ambroży” (VI 1940-II 1941), por. Bolesław Choromański „Lubicz” (II-XI 1941), mjr Wilhelm Szczepankiewicz „Drugak” (XI 1941-IX/X 1944), por. Władysław Surowiec „Sosna” (IX/X-XI 1944) i por. Stanisław Książek „Rota” (XI 1944-I 1945). W szczytowym okresie Armia Krajowa w obwodzie tomaszowskim liczyła ponad 4500 członków, zorganizowanych w 24 kompanie-placówki<sup>145</sup>.



Ryc. 29. Major Wilhelm Szczepankiewicz „Drugak”, komendant AK Obwodu Tomaszów Lubelski w latach 1941-1944, wg I. Cabana 1999.

Na omawianych terenach funkcjonowała kompania „Narol”, początkowo pod dowództwem ppor. Michała Bednarskiego „Jodły”, a potem por. Karola Kosteckiego „Kostka”. Kompania „Narol”, składała się z 5 plutonów,

144 R. Kuwałek, Obóz zagłady w Bełżcu, Lublin-Bełżec 2005, s. 24-51.

145 I. Caban (red.), Związek Walki Zbrojnej. Armia Krajowa w Obwodzie Tomaszów Lubelski, Lublin 1999, s. 6.



Ryc. 30. Porucznik Karol Kostecki „Kostek”, dowódca kompanii „Narol” AK, wg H. Gmiterka, Z. Kubraka 2021.

gdzie do III należeli partyzanci z Brzezina, a do IV plutonu z Bełzca i Chyżów<sup>146</sup>.

We wrześniu 1940 roku ruch ludowy powołał własną organizację zbrojną – Straż Chłopską „Chłostre”, która stała się zalążkiem utworzonych wiosną 1941 roku Batalionów Chłopskich (BCh). Pomimo braku decyzji dowództwa AK, miejscowe oddziały BCh i AK wystąpiły na przełomie 1942 i 1943 roku zbrojnie przeciwko wysiedleniom i kolonistom niemieckim w nasiedlonych wsiach. Jednak władze okupacyjne nie zrezygnowały z planów kolonizacji i za wszelką cenę usiłowały stłumić powstanie. Doszło wówczas do szeregu dużych bitew z partyzantami: pod Wojdą, Zaborecznem, Różą, Długim Kątem i Lasowcami. Walki te nabrały wielkiego rozmachu i w znacznym stopniu utrudniły Niemcom realizację ich zamiarów. Sami hitlerowcy określili je mianem „powstania zamojskiego”. Tłumieniu polskiego oporu służyć miały m.in. zbrodnicze masowe pacyfikacje wsi przez żandarmerię niemiecką, Wehrmacht i policję ukraińską. Terror hitlerowski związany z pierwszym etapem wysiedleń trwał do połowy czerwca 1943 roku.

Po krótkiej przerwie podjęto dalsze wysiedlenia połączone z barbarzyńską pacyfikacją (tzw. operacja „Wehrwolf I”), wznowione nocą z 23 na 24 czerwca 1943 roku i trwające do końca lipca tego roku. W czasie obu akcji wysiedlono 297 wsi i ok. 110 tys. mieszkańców<sup>147</sup>. Jednak wysiedlenia nie objęły terenu obecnej gminy Bełzec.

Okupowane tereny były wykorzystywane gospodarczo przez władze niemieckie. Służyły temu przede wszystkim wyśrubowane, pod

względem wysokości, kontyngenty płodów rolnych nałożone na rolników, ale także przymusowa praca części ludności na miejscu i na terenie III Rzeszy. Towarzyszyła temu reglamentacja żywności regulowana systemem kartkowym, co prowadziło często do niedożywienia.

Ludność ukraińska z chwilą ustabilizowania się sytuacji na tym terenie, zaczęła rozbudowywać już istniejące (od okresu międzywojennego) struktury konspiracyjne OUN. Tzw. „trójki” i „piątki” tej organizacji znajdowały się we wszystkich miejscowościach sąsiedniej gminy Lubycza Królewska, gdzie prowadzono intensywne szkolenie wojskowe wśród młodzieży<sup>148</sup>. Ze względu na wydarzenia w powiecie hrubieszowskim i tłącego się tam konfliktu narodowościowego, niemal w każdej wsi tworzono Samoobronne Kuszczowe Oddziały (SKW), a w późniejszym okresie narodowo uświadomiona młodzież ukraińska zasilała szeregi SS Galizien, Ukraińskiej Narodowej Samoobrony (UNS), Ukraińskiej Powstańczej Armii (UPA) i Ukraińskiej Policji Pomocniczej.

Z początkiem 1944 roku w rejonie Lubyczy Królewskiej i Bełzca utworzono pierwsze sotnie Ukraińskiej Narodowej Samoobrony (UNS), przemianowane nieco później na Ukraińską Powstańczą Armię (UPA), których szeregi zasiliło wielu mieszkańców okolicznych miejscowości. Dość silne oddziały nacjonalistów ukraińskich znajdowały się w Lubyczy Królewskiej i okolicy.

Nadszarpnięte w okresie międzywojennym relacje polsko-ukraińskie ulegały dalszemu pogorszeniu podczas II wojny światowej. Już w jej początkowej fazie elementem polityki hitlerowców wobec okupowanej Zamojszczyzny było pozyskiwanie poparcia Ukraińców i podsycanie ich nienawiści do Polaków. Temu służyć miały m.in. przesiedlenia ludności ukraińskiej do wysiedlonych wsi na tzw. Zatanwiu, w okolicach Tarnogrodu, Łukowej i Biszczy, a także faworyzowanie Ukraińców na obszarze powiatów hrubieszowskiego i tomaszowskiego.

Wsie zamieszkałe w większości przez ludność ukraińską były rzadko wysiedlane. Była to polityka dość skuteczna, zwłaszcza wobec odnowionych dawnych urazów. Faworyzowanie

146 I. Caban (red.), *Związek Walki Zbrojnej...*, s. 95–87.

147 H. Kubica, *Zagłada w KL Auschwitz Polaków wysiedlonych z Zamojszczyzny w latach 1942–1943*, Warszawa 2004, s. 18.

148 B. Huk (red.), *Zakerzonnia. Spominki wojakiw UPA*, t. 4, Warszawa 1998, s. 50.

ludności pochodzenia ukraińskiego polegało również na obsadzaniu stanowisk w lokalnej administracji samorządowej szczebla powiatowego i gminnego, co było praktyką bardzo powszechną. Pod koniec 1939 roku na podstawie zarządzenia Hansa Franka, powołano do funkcjonowania Ukraińską Policję Pomocniczą (Ukrainische Hilfspolizei).

Krwawe wydarzenia na Wołyniu w 1943 roku i na obszarze województw lwowskiego, stanisławowskiego oraz tarnopolskiego, a także coraz większe aspiracje narodowościowe w budowaniu państwa ukraińskiego (jednolitego pod względem narodowościowym), sprawiły, że na omawianym terenie doszło do tragicznej w skutkach konfrontacji. Otwarty konflikt pomiędzy Polakami a Ukraińcami na terenie środkowej i północnej części powiatu hrubieszowskiego, narastał gwałtownie od 1942 roku, co skutkowało działaniami zmierzającymi do fizycznej eliminacji osób z kręgu inteligencji i administracji samorządowej. Konflikt ten swoje najkrwawsze żniwo zebrał w 1943 i pocz. 1944 roku. W południowej części powiatu konflikt zbrojny pomiędzy Polakami i Ukraińcami do 1943 roku w zasadzie nie występował. We wrześniu 1943 roku celem realizacji planu budowy tzw. Wielkiej Ukrainy, wezwano ludność polską do opuszczenia powiatów hrubieszowskiego i tomaszowskiego. Wszystkim, którzy pozostaną, grożono śmiercią. W związku z tym od późnej jesieni 1943 roku miały miejsce zabójstwa Polaków<sup>149</sup>.

Słabe struktury polskiego podziemia niepodległościowego na tym terenie, nie potrafiły zapobiec fizycznej eliminacji ludności polskiej oraz utrzymaniu tego obszaru. Zdecydowana ofensywa strony ukraińskiej została zastopowana przez stronę polską (AK i BCh) dopiero na początku kwietnia 1944 roku. Dla Polaków była to ostatnia linia obrony stanowiącej na odcinku Jarczów-Telatyn, będąca jednocześnie punktem wyjścia do prowadzenia późniejszych działań zaczepno-obronnych. Faktycznie od tego czasu rozpoczął się polsko-ukraiński konflikt zbrojny. Polskie uderzenie zostało jednak odparte i odrzucone na pozycje wyjściowe.

Do zaciętych walk polsko-ukraińskich na dużą skalę doszło 5 kwietnia 1944 roku na odcinku Jarczów-Telatyn. Ruszyło wówczas natarcie ukraińskich oddziałów Iwana Szpontaka „Zaluzniaka” i Iwana Sycz-Sajenki „Jahody” na kierunku Podlodów-Rokitno-Żerniki z zadaniem przełamania polskiej obrony i wyjścia na tyły zgrupowania polskiego (AK-BCh), otwierając sobie tym samym drogę w głąb powiatu tomaszowskiego<sup>150</sup>. Ze strony polskiej walczyły oddziały: por. Stanisława Pisarczyka „Malika”, por. Franciszka Bednarskiego „Renety”, ppor. Tadeusza Romańczuka „Muryny”, st. sierż. Jana Sierleczyki „Szarfy”, ppor. Władysława Wiśniewskiego „Lemiesza”, st. sierż. Jana Opiełko „Araba” i sierż. Bronisława Bochenka „Granita” oraz Drużyna Wschodnia i zwiad konny Franciszka Korczyńskiego „Małego”. Główny atak Ukraińcy przeprowadzili na Rokitno i Żerniki, które kilkakrotnie przechodziły z rąk do rąk. Ostatecznie Polacy utrzymali Rokitno, a Żerniki przejęli Ukraińcy. Zacięte walki trwały także na linii Jarczów-Podlodów, gdzie walczyły kompanie Błażeja Czopa „Czaplińskiego”, Jana Nowaka „Topoli” i Bohdana Wojciechowskiego „Czarnego” oraz na linii Posadów-Telatyn bronionej przez oddział leśny ppor. Witolda Kopcia „Ligoty” i kompanię Jana Kulika „Beli”<sup>151</sup>. Cztery dni później, 9 kwietnia 1944 roku, doszło do wielkiej bitwy na całej długości pasa polskiej obrony od Telatyna do Jarczowa. Była to największa bitwa pomiędzy oddziałami UNS-UPA i AK-BCh na terenie Zamojszczyzny<sup>152</sup>. Wynik tych walk w zasadzie nie został rozstrzygnięty i obie strony pozostały na swoich pozycjach.

Do największych walk doszło 2 czerwca 1944 roku, kiedy to niemal wszystkie siły (ok. 2000 partyzantów) Obwodu Tomaszów Lubelski AK zostały rzucone do walki. Mimo to Ukraińcy posiadali przewagę w ludziach (ok. 3500 ludzi) i sprzęcie. Polacy zaatakowali ich placówki na odcinku od Żernik do Dynisk, a szczególnie silnie obsadzone były wsie: Rzezczyca i Ulhówek. Polacy w tej walce ponieśli klęskę i po całodziennej walce z dużymi stra-

149 G. Motyka, *Od rzezi wołyńskiej do akcji „Wisła”*, Kraków 2011, s. 283.

150 J. Markiewicz, *Partyzancki Kraj*, Lublin 1980, s. 250.

151 J. Markiewicz, *Partyzancki kraj*, Warszawa 1985, s. 250-251.

152 T. J. Markiewicz, *Partyzancki kraj...*, s. 258.



tami wycofali się na linię Huczwy. Pokłósiem walk z początku kwietnia i czerwca 1944 roku, było całkowite zniszczenie terenów gminy Tarnoszyn, a także straty osobowe i exodus ludności cywilnej ukraińskiej i polskiej.

Konflikt polsko-ukraiński narastał także w okolicach Bełzca i Narola. Już w lutym 1944 roku na teren pow. lubaczowskiego przybył Iwan Szpontak „Zaluzniak” i zorganizował tutaj sotnię (kompanię) UPA złożoną z trzech czot (plutonów), pod dowództwem Grzegorza Łewko „Kruka”, Teodora Bułasa „Bałaja” i Jana Szymańskiego „Szuma”. Rozpoczęły się wówczas akcje zbrojne na Polaków, czego inauguracją był napad na gorzelnię w Krowicy Samej, gdzie zginęło 6 osób. Punkt kulminacyjny tych aktów terroru przypadł na wczesną wiosnę 1944 roku, kiedy to od połowy kwietnia tego roku, oddziały UNS dowodzone przez Myrosława Onyszkewycza ps. „Orest” oraz miejscowych członków SKW, dokonały szeregu napadów. Wstępem do nich było spalenie 18 kwietnia wsi Bieniaszówka, co spowodowało reakcję polskich partyzantów, którzy w odwecie ostrzelali napastników pod Kołajcami. W wyniku walk wieś została spalona, a Ukraińcy musieli wycofać się do Huty Lubyckiej. Kolejny atak przeprowadziła sotnia „Zaluzniaka” 19 kwietnia na Rudkę, gm. Cieszanów, gdzie zginęło 65 mieszkańców, a całą wieś spalono. Podczas napadu spłonęła także sąsiednia wieś Brusno. Kilka dni później masakry na ludności polskiej dokonano w Wólce Krowickiej, Chotylibiu, Kowalówce, Ryszkowej Woli i Łówczy<sup>153</sup>.

Kulminacją walk polsko-ukraińskich na tym terenie był zmasowany atak UPA na Narolszczyznę najpierw w nocy z 21 na 22 maja, a potem 5 czerwca 1944 roku. Polacy jednak byli na to przygotowani i nie dali się zaskoczyć skutecznie broniąc Narola, Lipska, Lipia, Jędrzejówki i Łukawicy w pierwszym starciu oraz Majdanu, Chlewisk i Brzezina w drugim ataku. Po odparciu drugiej napaści, Polacy nazajutrz 6 czerwca sami w odwecie zaatakowali wsie ukraińskie: Pawliszcze i Kołajce, które podczas akcji zostały spalone<sup>154</sup>.

Walki z przeważającymi siłami ukraińskimi toczone także w innych częściach Zamojszczyzny przyniosły stronie polskiej przegraną. Raport komendy hrubieszowskiej BCh z 29 kwietnia 1944 roku donosił, że „dotychczasowy rezultat – to całkowite zniesienie z powierzchni ziemi gmin Dołhobyczów, Kryłów, Miętkie oraz prawie całkowite: Mieniany, Werbkowice, Mołodiatycze”.

Krwawe zmagania z nacjonalistami ukraińskimi znacznie osłabiły działalność polskiego ruchu oporu przeciw hitlerowcom, lecz bynajmniej walka ta nie ustała. Oddziały AK i BCh otrzymały wsparcie nie tylko oddziałów AL (stosunkowo słabe), lecz także partyzantki sowieckiej. Doszło nawet do tego, iż począwszy od jesieni 1943 roku okupantom hitlerowskim zaczęło się wymykać z rąk panowanie nad tym rejonem kraju. Było to istotne zwłaszcza wobec nieustannie zbliżającego się ku zachodowi natarcia Armii Czerwonej, gdy polski ruch oporu mógł pełnić zadania dywersyjne na tyłach wycofujących się armii niemieckich. To też dowództwo Wehrmachtu przedsięwzięło w ostatnim okresie okupacji dwie wielkie operacje antypartyzanckie pod kryptonimem „Sturmwind I” (9-14 czerwca 1944 r. bitwa na Porytowym Wzgórzu) i „Sturmwind II” (18-28 czerwca 1944 r. bitwy w Puszczy Solskiej). Jedynie pod Osuchami, w uroczysku Maziarze Niemcy odnieśli sukces, dokonując zagłady dużego zgrupowania AK i BCh, gdzie zginęło około 700 żołnierzy AK i około 500 BCh.

W ramach planu „Burza”, mimo dużych obaw o charakterze politycznym i mimo przykładów brutalnego postępowania NKWD wobec akowców na Kresach Wschodnich, całość sił zbrojnych AK i BCh aktywnie wsparła natarcie wojsk Armii Czerwonej, współuczestnicząc (21-29 lipca 1944 r.) w wyzwolaniu Zamojszczyzny spod okupacji hitlerowskiej (m.in. 21 lipca wyzwolony został Tomaszów Lubelski i Bełzec, 23 lipca Tyszowce, 24 lipca Biłgoraj, zaś 25 i 26 lipca – Zamość i Szczebrzeszyn).

Blisko pięcioletni okres krwawej okupacji hitlerowskiej przyniósł Zamojszczyźnie ogromne zniszczenia. Straciło życie ok. 25 tysięcy osób cywilnych, a ludność żydowska uległa prawie całkowitej biologicznej zagładzie. Poległo ok. 2,5 tys. partyzantów ze wszystkich działających tu formacji. Całkowitemu zniszczeniu

153 T. Bereza, Konflikt polsko-ukraiński na terenie powiatów jarosławskiego i lubaczowskiego (1944-1947). Próba analizy porównawczej, [w:] Polska – Ukraina. Wspólna przeszłość, Cieszanów 2007, s. 131.

154 W. Hanus, Jeden z ostatnich..., s. 46, 55-60.



uległo kilkadziesiąt wsi regionu, a wszystkie poniosły straty materialne. Walki polsko-ukraińskie, w wyniku których życie straciło około 8 tysięcy osób, trwały aż do 1947 roku i ustały wraz z przesiedleniem ludności ukraińskiej za Bug oraz na tzw. Ziemię Odzyskane.

Wraz ze zmianą granicy pomiędzy Polską a ZSRR, doszło również do zmian w strukturach cywilnych i wojskowych OUN-UPA. Na terenach polskich utworzono VI Okręg Wojskowy „San”, podlegający zgrupowaniu UPA „Zachód”, pod dowództwem Wasyla Sydora „Szelesta”. Wojskowymi strukturami UPA w Polsce dowodził mieszkaniec Uhnowa, Mirosław Onyszkewycz „Orest”. Cywilną siatką OUN, kierował zaś Jarosław Staruch „Stiah”<sup>155</sup>. W skład Okręgu Wojskowego „San” wchodziły taktyczne odcinki „Danyliw” oraz „Bastion” obejmujące swoim działaniem nowopowstały powiat tomaszowski i lubaczowski. Działały tutaj m.in. oddziały Wasyla Krala „Czausa”, Eugeniusza Jaszczuka „Dudy”, Wasyla Jarmoty „Jara”, Jana Szymańskiego „Szuma” i Grzegorza Łewki „Kruka”. Do jesieni 1945 roku zakończono proces reorganizacji siatki cywilnej OUN, a omawiany obszar wszedł częściowo w skład kuszczarzczyckiego 5 rejonu nadrejonu „Baturyn” i częściowo w skład 3 rejonu nadrejonu „Łyman”<sup>156</sup>. Takie struktury OUN-UPA, przetrwały na tym terenie do 1947 roku, kiedy to w większości zostały rozbite przez operujące tutaj pododdziały 3 Dywizji Piechoty (5 kpp Uhnów), a ich niedobitki w późniejszym okresie przez UB i MO<sup>157</sup>.

W pierwszych latach powojennych trwała również walka władzy komunistycznej z podziemiem poakowskim. Następowaly liczne aresztowania i zsyłki. Takie działania władzy ludowej sprawiły, że Armia Krajowa trwała w swoich podziemnych strukturach, a dowód-

cą Obwodu Tomaszowskiego był do IX/X 1944 roku mjr Wilhelm Szczepankiewicz „Drugak”, a potem krótko por. Władysław Surowiec „Sonna” (IX/X-XI 1944) i por. Stanisław Książek „Rota” (XI 1944 – do rozwiązania AK)<sup>158</sup>. W 1945 roku, na bazie AK, zawiązano inną organizację podziemną najpierw Delegaturę Sił Zbrojnych, a potem Zrzeszenie „Wolność i Niezawisłość” (WiN). Komendantem Obwodu Tomaszów został por. Stanisław Książek „Rota”, którego w czerwcu 1945 roku zastąpił kpt. Jan Turowski „Tatar”<sup>159</sup>, a potem por. Alfred Thor „Zych”. Ostatnim dowódcą Obwodu Tomaszowskiego WiN był por. Stefan Kobos „Wrzos”, który do stycznia 1956 roku działał i ukrywał się w Brzezinach. Najgłośniejszym i najaktywniejszym oddziałem WiN-u na terenie powiatu tomaszowskiego był oddział pchor. Jana Leonowicza „Burty”, który działał do 1953 roku<sup>160</sup>. Po jego zabiciu w 1951 roku, dowództwo przejął Jan Turzyniecki „Mogiłka” i dopiero wraz z jego aresztowaniem w 1953 roku można mówić o zakończeniu działalności WiN-u, choć ostatni partyzant na tym terenie ukrywał się do 1956 roku<sup>161</sup>. Podsumowując należy jednak stwierdzić, że pomimo przeprowadzenia kilku głośniejszych akcji przeciw komunistom (np. uwolnienie więźniów z więzienia UB w Tomaszowie Lubelskim 13 listopada 1945 r.) działalność WiN-u miała ograniczony charakter.

Walki polsko-ukraińskie znacznie osłabły po zawarciu porozumienia pomiędzy polskim podziemiem zbrojnym z powiatów: hrubieszowskiego, tomaszowskiego, biłgorajskiego i lubaczowskiego a UPA 21 maja 1945 roku w Żarach, przysiółku Lublińca Starego. Stronę ukraińską reprezentowali: Mykoła Wynnyczuk „Wyr”, płk. Jurij Łopatyński „Szejk” i Sergiusz Martyniuk „Hrab”, natomiast ze strony polskiej występował kpt. Marian Gołębiowski „Irka”, kpt. Stanisław Książek „Rota”, kpt. Jan Turowski „Norbert”, por. Stefan Pluta „Jodła”,

155 J. Wysocki, Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Tomaszowie Lubelskim wobec mniejszości ukraińskiej w latach 1944-1956, [w:] Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Tomaszowie Lubelskim w latach 1944-1956, red. G. Joniec, Lublin 2009, s. 136.

156 J. Wysocki, Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego..., s. 137-138.

157 T. Skrzyński, Udział 3 Dywizji Piechoty w ostatnim etapie „Akcji Wisła”. Walka z ukraińskim podziemiem, „Biuletyn Wojskowej Służby Archiwalnej”, Rok 2000 nr 23.

158 I. Caban, Związek Walki Zbrojnej. Armia Krajowa w Obwodzie Tomaszów Lubelski, Lublin 1999, s. 6.

159 W oddziale AK posiadał pseudonim „Norbert”.

160 M. A. Stawecki, „Burta” przeklęty!, Burta” wyklęty, „Burta” doceniony?, Tomaszów Lubelski 2014, s. 99.

161 R. Wnuk, Konspiracja akowska i poakowska na Zamojszczyźnie od lipca 1944 do 1956 roku, Lublin 1992, s. 160-165.

ppor. Edmund Krzyżanowski „Bez”, por. Marian Warda „Polakowski” i kpr. Józef Borecki „Komar”. Na obszarze kompanii „Narol” takie lokalne porozumienie z UPA na pocz. lipca 1945 roku zawarli ze strony polskiej: por. Karol Kosteki „Kostek”, por. Stefan Kobos „Wrzos”, Eugeniusz Szczepański „Turski”, Karol Żołądek „Chmiel” i czterech ludzi „Kostka” z Narola, a stronę ukraińską reprezentowali: Teodor Rębisz „Zaruba”, prowidnyk 5. rejonu 2. okręgu, Wasyl Fedyński „Szram”, Wasyl Juryniec i kilku członków UPA<sup>162</sup>. Porozumienie to faktycznie kończyło zbrojne wzajemne napady i walki.

W latach 1944-1947 na omawianym terenie rozegrały się kolejne wydarzenia decydujące na długo o gospodarczej i demograficznej historii okolic Bełżca. Na podstawie układu pomiędzy PKWN a rządem USRR z 1944 roku, rozpoczęło się przesiedlanie ludności ukraińskiej do USRR. Akcja przesiedleńcza na omawianym terenie trwała od 1 maja 1945 roku do początku 1947<sup>163</sup> roku i jej skutkiem było przemieszczenie na sowiecką Ukrainę prawie wszystkich ukraińskich mieszkańców Bełżca, Brzeziny i Chyżów. Początkowo prowadzono wysiedlenia dobrowolnie, ale nie odniosły one większego skutku. Dopiero realizacja przymusowego przesiedlenia w 1947 roku w ramach Operacji „Wisła”, pozwoliła na wywózkę pozostałych ukraińskich mieszkańców gminy Bełżec na tzw. Ziemie Odzyskane.

Wprowadzona w Polsce przez PKWN w 1944 roku reforma rolna, wyłączała dotychczasowych właścicieli ziemskich posiadających powyżej 50 ha gruntów oraz przekazywała w zarząd państwa ich dotychczasowe majątki, które w dużej części przekazywano bezrolnym chłopom. Na terenie dzisiejszej gminy Bełżec na cele reformy rolnej przejęto dobra ziemskie w Bełżcu i Szaleniku (Szaleniku-Kolonii). Zmiany w rolnictwie nie tylko polegały na likwidacji przedwojennych folwarków ziemiańskich i utworzeniu szeregu Państwowych Gospodarstw Rolnych, a potem Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych, ale także na wprowadzeniu przymusowych kontyngentów dla rolników indywidualnych. Za odstawione to-

wary rolnik otrzymywał dużo niższą zapłatę niż za te same produkty sprzedawane na wolnym rynku. Kontyngenty obejmujące podstawowe produkty żywnościowe: zboże, mięso, ziemniaki i mleko, zostały ostatecznie zniesione dopiero od 1 stycznia 1972 roku.

W 1944 roku Polska znalazła się w nowych granicach i nowy kształt miało także województwo lubelskie, w skład którego weszły w dużej części omawiane tereny, włączone do powiatu tomaszowskiego. Tylko miejscowość Chyże znalazła się na terenie województwa rzeszowskiego należąc do 1955 roku do gminy Narol i powiatu lubaczowskiego. Podobnie jak przed wojną województwa dzieliły się na powiaty i gminy, choć te ostatnie od 1955 roku<sup>164</sup> zostały zastąpione gromadami. Powstała wówczas Gromada Bełżec, która przetrwała do 31 grudnia 1972 roku<sup>165</sup>, kiedy to została zniesiona.

W roku 1973 przywrócono w kraju podział administracyjny na gminy, a w dwa lata później zlikwidowano powiaty wprowadzając dwustopniowy podział administracyjny. Władzę w gminie sprawował początkowo naczelnik, a od 1990 roku wójt. W 1975 roku utworzono województwo zamojskie jako jedno z 49 województw w kraju. Podział ten przetrwał do 1 stycznia 1999 roku, kiedy zlikwidowano 33 województwa i wprowadzono z powrotem trójstopniowy podział administracyjny. Omawiane tereny wówczas weszły w skład województwa lubelskiego, powiatu tomaszowskiego i gminy Tomaszów Lubelski, a częściowo także Jarczów, a potem Lubycza Królewska (Żyłka i Brzeziny).

W latach 1973-1990 spory wpływ na zarządzanie gminą, obok naczelników, mieli także I sekretarze Gminnego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Jednak w tym czasie nie funkcjonowała oddzielna gmina Bełżec, a jej terytorium wchodziło po części do trzech gmin: Jarczowa (Żyłka), Lubyczy Królewskiej (Brzeziny, Szalenik-Kolonia, potem Żyłka) i Tomaszowa (Bełżec, Chyże).

W latach 80. nastąpiły ważne zmiany społeczno-polityczne. Warto zwrócić uwagę, że

162 W. Hanus, *Jeden z ostatnich...*, s. 91-92.

163 J. Wysocki, *Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego...*, s. 133-135.

164 Ustawa z dnia 25 września 1954 roku o reformie podziału administracyjnego wsi i powołaniu gromadzkich rad narodowych, Dz. U. z 1954 r., nr 43, poz. 191.

165 Ustawa z dnia 29 listopada 1972 roku o utworzeniu gmin i zmianie ustawy o radach narodowych, Dz. U. z 1972 r., nr 49, poz. 312.

początek strajków, które potem systematycznie eskalowały, miał miejsce w tomaszowskiej WSK, gdzie pierwsze przerwy w pracy nastąpiły już 26 i 28 czerwca 1980 roku. Ich pozytywny wynik zachęcił potem robotników WSK Świdnik do rozpoczęcia strajku 8 lipca, a poparły go kolejne zakłady w Lublinie. Strajk lubelski zakończył się 25 lipca wraz z zakończeniem protestu w Spółdzielni Zabawkarskiej „Bajka”<sup>166</sup>. W sierpniu masowe strajki opanowały Wybrzeże oraz Śląsk, a zakończyły je dopiero porozumienia. W Gdańsku 31 sierpnia 1980 roku Lech Wałęsa, jako przedstawiciel strajkujących, podpisał z delegacją rządową z wicepremierem Mieczysławem Jagielskim gdańskie porozumienia sierpniowe. Podobne dokumenty podpisano także ze strajkującymi w Jastrzębiu i Szczecinie. Otworzyło to drogę do walki o dalsze reformy kraju.

Ruch solidarnościowy, który objął całą Polskę w latach 1980–1981 widoczny był także na omawianym terenie. Niemal w każdym zakładzie i instytucji powstawały Koła Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”. W wyniku częstych protestów gwałtownie spadała produkcja i usługi, co w połączeniu z innymi problemami gospodarki socjalistycznej doprowadziło w 1988 roku do porozumienia „Solidarności” z rządem PRL. Skutkiem porozumienia „Okrągłego Stołu” były pierwsze, częściowo wolne wybory, zorganizowane 4 czerwca 1989 roku. W kilka miesięcy później runął socjalizm, gdy Tadeusza Mazowieckiego wybrano na pierwszego niekomunistycznego premiera. W pierwszych latach demokratyczne rządy musiały się zmierzyć z dużymi trudnościami gospodarczymi, a wprowadzone drastyczne reformy spowodowały wysokie bezrobocie i inflację. Dopiero po kilkunastu latach zaczęły się pojawiać pozytywne skutki tych reform, co przejawia się m.in. w systematycznym wzroście dochodu narodowego. Niestety nie zawsze umiejętnie prowadzona polityka ekonomiczna, spowodowana brakiem doświadczenia w przeprowadzaniu transformacji ustrojowej, sprawiła, że niektóre przedsiębiorstwa państwowe, np. PGR i SHR uległy degradacji, a potem likwidacji,

powodując bardzo duże bezrobocie. Skutki tych nieprzemyślanych do końca decyzji odczuwamy w Polsce do chwili obecnej.

Decentralizacja państwa dokonana w 1989 roku sprawiła, że samorządy terytorialne otrzymały szereg uprawnień. Wzmocniło to w sposób istotny ich rangę i samodzielność, ale też przyniosło ujemne skutki, gdyż gminy borykające się z trudnościami finansowymi zmuszone były zreformować sieć szkolną zamykając małe szkoły. Oświata także uległa reformie, bowiem w 1999 roku wprowadzono 6-klasowe szkoły podstawowe oraz 3-letnie gimnazja. Funkcjonowały one do 2018 roku (w latach 2016–2018 były wygaszane), kiedy powrócono do szkół 8-klasowych.

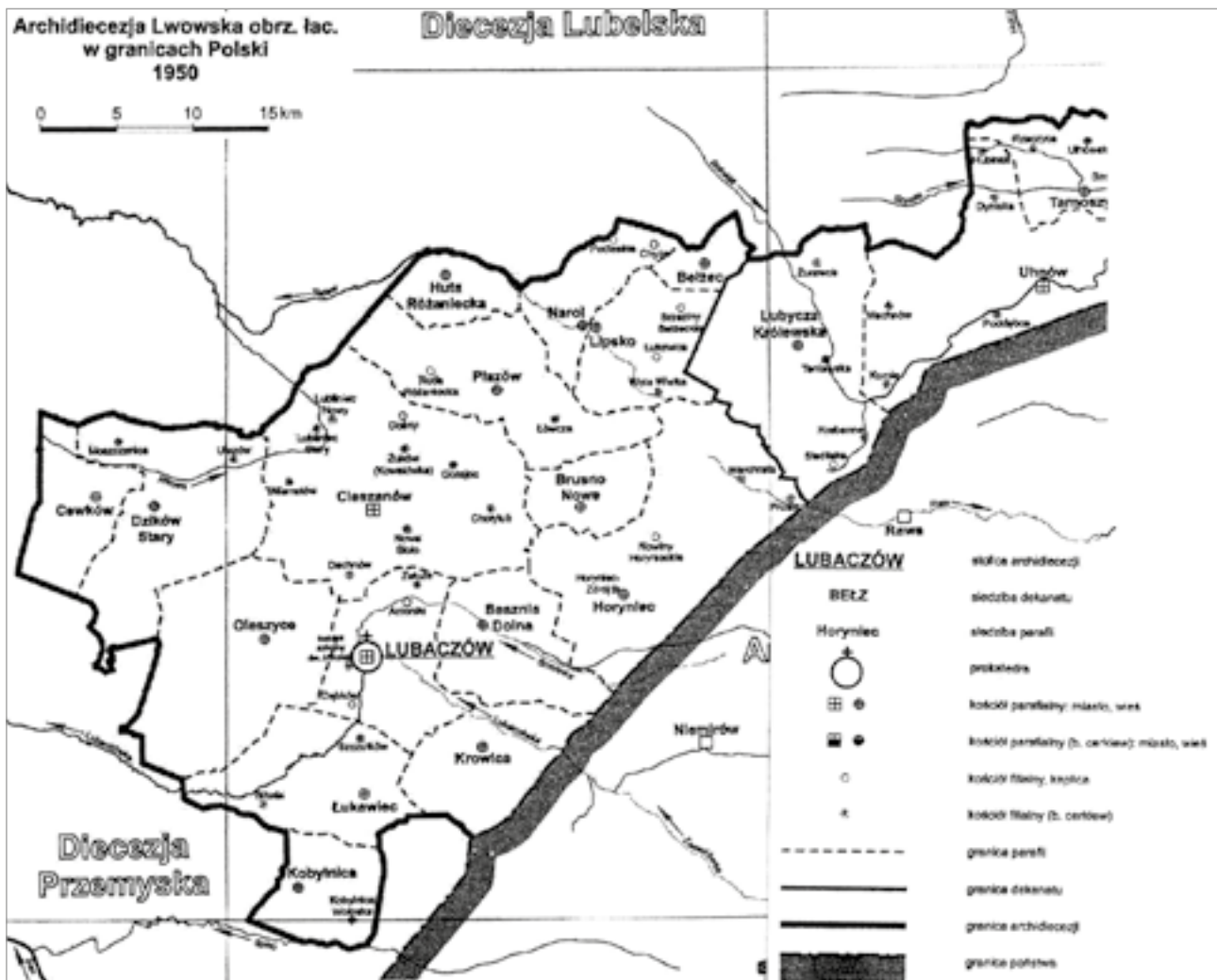
Poważne zmiany po II wojnie światowej nastąpiły w strukturze łacińskiej archidiecezji lwowskiej, której siedziba została w 1944 roku przeniesiona ze Lwowa do Lubaczowa. Archidiecezją z siedzibą w Lubaczowie administrowali kolejno: abp Eugeniusz Baziak (1944–1962), ks. Michał Orliński (1962–1964), bp Jan Nowicki (1964–1973), bp Marian Rechowicz (1973–1983), ks. Stanisław Cały (1983–1984) i bp Marian Jaworski (1984–1991). W styczniu 1991 roku siedzibę arcybiskupa przeniesiono z powrotem do Lwowa. Wówczas administratorem diecezji w Lubaczowie został ks. Zygmunt Zuchowski i pełnił tę funkcję do 25 marca 1992 roku, kiedy utworzono diecezję zamojsko-lubaczowską<sup>167</sup>.



Ryc. 31. Arcybiskup Eugeniusz Baziak, administrator apostolski w Lubaczowie w latach 1944–1962, wg M. Leszczyńskiego 2011.

166 M. A. Stawecki, 50 lat działalności i rozwoju WSK Tomaszów Lubelski sp. z o.o., Tomaszów Lubelski 2019, s. 28–33.

167 M. Leszczyński bp, Archidiecezja lwowska..., s. 41.



Ryc. 32. Dekanat lubaczowski z podziałem na parafie w 1950 roku, wg M. Leszczyńskiego 2011.

Bardzo ważne zmiany nastąpiły w 1951 roku, kiedy nastąpiła „korekta” granicy pomiędzy ZSRR, a Polską. Nowa granica zburzyła dotychczasową strukturę kościoła rzymskokatolickiego. W 1951 roku siedzibę dekanatu w Bełzie przeniesiono do Narola, a w 1966 roku zmieniono nazwę dekanatu z bełskiego na narolski. W skład tego dekanatu przed reformą administracji kościelnej w 1992 roku wchodziły następujące parafie: Płazów, Narol, Lipsko, Łukawica, Bełzec, Lubycza Królewska, Machnów i Siedliska.

Znaczące zmiany zaszły w 1992 roku, kiedy 25 marca papież Jan Paweł II bullą *Totus Tuus Poloniae Populus* powołał do istnienia diecezję zamojsko-lubaczowską i dotychczasową kolegiatę zamojską podniósł do godności katedry. W skład diecezji weszły m.in. dekanaty Tomaszów, Narol i Lubaczów. W 1995 roku nastąpiła reorganizacja dekanatów. Utworzono wówczas z podziału dekanatu Tomaszów dwa dekanaty: Tomaszów-Północ i Tomaszów-Południe.



Ryc. 33. Pierwszy biskup zamojsko-lubaczowski ks. prof. Jan Śrutwa.

Parafia Bełzec zmieniła swoją przynależność dekanalną i weszła w skład dekanatu Tomaszów-Południe.

Pierwszym biskupem zamojsko-lubaczowskim został ks. prof. Jan Śrutwa, dotychczasowy biskup pomocniczy diecezji lubelskiej, a jego następcą w 2006 roku mianowano

ks. dr. Wacława Depo. Po ponad pięciu latach posługi został on arcybiskupem częstochowskim. Od końca grudnia 2011 do poł. 2012 roku diecezją administrował biskup Mariusz Leszczyński, a w poł. 2012 roku kolejnym biskupem zamojsko-lubaczowskim został ks. dr Marian Rojek.

Również po zakończeniu II wojny światowej bardzo istotne zmiany zaszły w strukturze kościoła prawosławnego i greckokatolickiego. Przesiedlenia ludności ukraińskiej na omawianym terenie sprawiły, że dotychczasowa struktura kościelna tych dwóch obrządków została praktycznie zniesiona i dopiero znacznie później częściowo odbudowana.

Rozpoczęte w 1989 roku transformacje ustrojowe i gospodarcze przyniosły bardzo

korzystne rezultaty, choć w pewnych sektorach ujawniły się także ujemne jej skutki. Po 25 latach tych zmian, gmina Bełżec pozostaje gminą typowo rolniczą, a swoją powierzchnią obejmuje 3355 ha (33,55 km<sup>2</sup>). Na początku 1995 roku gmina Bełżec liczyła 3203 mieszkańców, w 2002 roku już tylko 2153 mieszkańców, a pod koniec 2021 roku 3331 mieszkańców<sup>168</sup>. Obecnie na terenie gminy działa tylko jedna szkoła – w Bełżcu oraz jedno przedszkole samorządowe, także w Bełżcu (od 2014 roku połączone ze szkołą). Aktywnie działają cztery Koła Gospodyń Wiejskich oraz pięć jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej. Na trwale z krajobrazu gospodarczego gminy zniknęła Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” oraz trzy szkoły (Żyłka, Brzeziny, Chyże).

**Tabela 1.** Pierwsze ślady osadnictwa i wzmianki źródłowe o miejscowościach gminy Bełżec

Lp.	miejscowość	najstarsze zabytki archeologiczne	data pierwszej wzmianki	źródło pierwszej wzmianki
1	Bełżec	KW-L (4400-3400 r. p.Chr.)	1607	Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Metryka Koronna, ks. 151, k. 124-125.
2	Brzeziny [Bełżeckie]	neolit (5500-2200 r. p.Chr.)	1721	Archiwum Państwowe w Lublinie, Ks. GGrab., nr 230, k. 421-422v.
3	Chyże	-	1604	Archiwum Archidiecezji Lubelskiej, Akta Konsystorza Chełmskiego, rep. 60A 149, k. 85.
4	Szalenik-Kolonia	-	1944	Akta Prezydium GRN w Bełżcu 1944-1954.
5	Żyłka	KCWR? (5500-5200 r. p.Chr.)	1740	Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Zbiór A. Czołowskiego, oddz. III, zespół 388, nr 232, s. 1.



## IV. DZIEJE MIEJSCOWOŚCI

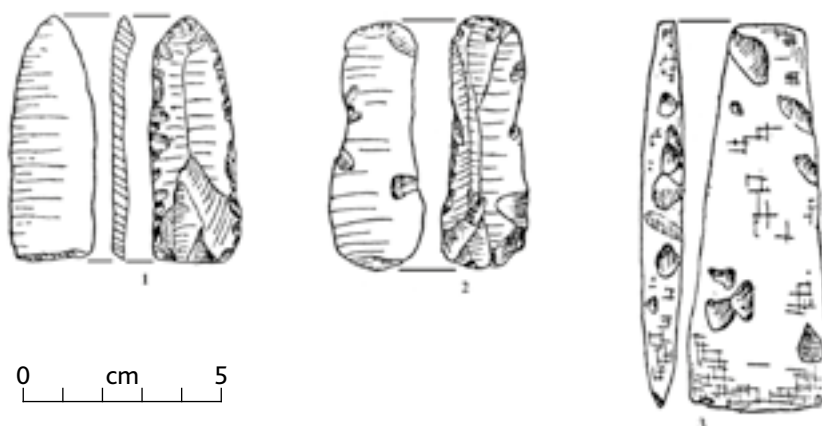
### BEŁŻEC

Wieś położona na pograniczu Roztocza Tomaszowskiego (Środkowego) i Wschodniego (Rawskiego), nad rzeczką Kryniczki, dawniej zwaną Bełzem, Krynicą Bełżecką, Żyłką lub Źródłem<sup>169</sup>.

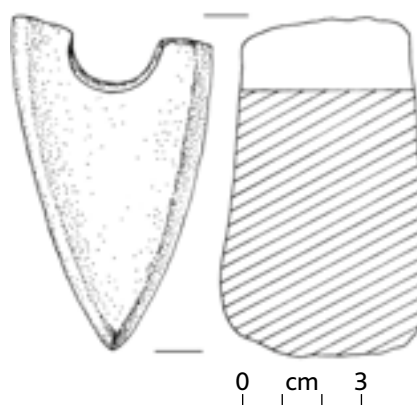
Teren miejscowości był zasiedlony już w pradziejach, co wykazują badania archeologiczne i znaleziska luźne, dzięki którym zarejestrowano łącznie 32 stanowiska archeologiczne<sup>170</sup> (punkty osadnicze)<sup>171</sup>.

Najstarszym odkrytym dotychczas zabytkiem jest wiórowiec krzemienisty zaliczony do środkowoneolitycznej kultury wołyńsko-lubelskiej (4400–3400 r. p.Chr.). Nieco młodsze znaleziska dotyczą środkowoneolitycznej kultury pucharów lejkowatych (4000–2800 r. p.Chr.), której osadę zlokalizowano w części Bełżca zwanej Zagórą. Na jej terenie znaleziono narzędzia krzemienne, które trafiły do zbiorów Muzeum w Tomaszowie Lubelskim<sup>172</sup>. Do późnoneolitycznej kultury amfor kulistych (3000–2400 r. p.Chr.) zaliczono czworościenną siekierkę krzemienią, starannie gładzoną na całej powierzchni, a dwa fragmenty kamiennych toporków są za-

pewne związane ze schyłkowoneolityczną kulturą ceramiki sznurowej (2900–2200 r. p.Chr.). Zabytki neolityczne z terenu Bełżca uzupełniają szereg wyrobów krzemienistych: drapacz, 2 wiórowce, 2 siekierki, narzędzie na wiórze, wiórek mikrołuskany i kilka odłupków, a także 2 kamienne rozcieracze. Te mniej charakterystyczne wyroby posiadają dość pospolite cechy, a znalezienie ich poza obiektami archeologicznymi nie pozwala na jednoznaczne przyporządkowanie do konkretnych kultur.



Ryc. 34. Zabytki krzemienne z Bełżca, 1 – wiórowiec kultury wołyńsko-lubelskiej, 2 – wiór krzemienisty kultury pucharów lejkowatych, 3 – siekierka krzemienista kultury amfor kulistych, wg I. Kutylowskiej 1972.



Ryc. 35. Fragment toporka kultury ceramiki sznurowej (?) z Bełżca, rys. D. Łysiak.

169 M. Monastyrka, Słownik nazw geograficznych gminy Bełżec, Bełżec 2009, s. 30.

170 Stanowiska w archiwum AZP oznaczone są jako Bełżec (29 stan.), Święcie (1 stan.) i Kościowa Góra (2 stan.). Jednak wszystkie znajdują się w granicach administracyjnych wsi Bełżec.

171 E. Bansiewicz, Opracowanie wyników badań AZP na obszarze 95–90, Zamość 1984, maszynopis w zbiorach WUOZ w Lublinie, Delegatura w Zamościu; J. Niedźwiedz, Opracowanie wyników badań AZP na obszarze 96–90, Zamość 1994, maszynopis w zbiorach WUOZ w Lublinie, Delegatura w Zamościu; S. Jastrzębski, Opracowanie wyników badań AZP na obszarze 96–89, Lublin 1988, maszynopis w zbiorach WUOZ w Przemyślu; I. Kutylowska, Materiały archeologiczne..., s. 145.

172 A. Urbański, Środowisko przyrodnicze i dzieje okolic Bełżca do wczesnego średniowiecza, [w:] Bełżec przez dzieje, red. A. Urbański, Bełżec 2008, s. 21.

Znaczna część znalezionych na terenie Bełżca zabytków pochodzi z wczesnej epoki brązu i zapewne należy je utożsamiać w większości, a może nawet w całości, z kulturą mierzanowicką (2330/2000–1600 r. p.Chr.). Wśród wyrobów związanych z tym okresem można wymienić: 10 fragmentów ceramiki, dwie w przekroju soczewkowane siekierki



Ryc. 36. Krzemienne siekierka z wczesnej epoki brązu z Bełżca, zb. Muzeum im. dr. Janusza Petera w Tomaszowie Lubelskim.

krzemienne, krzemienne narzędzie wykonane na fragmencie sierpa, 2 fragmenty sierpów krzemienych, 1 fragment krzemienego narzędzia rdzeniowego, dwuściennego (sierp?, siekierka?, grot?), 1 fragment wióra krzemienego, 7 odłupków krzemienych oraz 2 fragmenty rozcieraczy kamiennych.

Nieco młodsze zabytki w postaci 2 fragmentów ceramiki świadczą o penetracji tego terenu przez ludność kultury trzcinieckiej (1750–1100 r. p.Chr.)<sup>173</sup>. Skromna ilość zabytków sugeruje o nietrwałości tego osadnictwa i jego obozowiskowym charakterze. Zapewne bardziej intensywne osadnictwo można przypisać ludności następnej kultury – łużyckiej (1300–400 r. p.Chr.), która na terenie Bełżca pozostawiła ślad w postaci cmentarzyska z pochówkami ciałoopalnymi. Odkrycia tego dokonano przypadkowo jeszcze w okresie międzywojennym w pobliżu kapliczki św. Jana Nepomucena w Bełżcu<sup>174</sup>. Na okres rzymski (I–IV w.) datowano drobne ułamki naczyń odkryte na terenie Bełżca w pobliżu przejazdu kolejowego przy ul. Lwowskiej<sup>175</sup>.

Dość intensywne osadnictwo, bo zlokalizowane aż na 10 stanowiskach, związane jest z okresem wczesnośredniowiecznym, datowanym na podstawie ceramiki na wiek VIII–XIII. Okres ten reprezentują drobne ułamki naczyń glinianych. Być może na wczesne średniowiecze należy datować także 4 kopce ziemne, które uznano za domniemane kurhany<sup>176</sup>, ale ich dokładną chronologię można określić jedynie na podstawie badań wykopaliskowych. Osadnictwo wczesnośredniowieczne niewątpliwie należy łączyć już z ludnością słowiańską, która od VIII wieku rozpoczęła zasiedlanie tych terenów.

Szczególnym zabytkiem, datowanym na wczesne średniowiecze (XI–XIII w.) jest kamienna ikonka, znaleziona w 1888 roku w okolicy Bełżca. Ikonka w dolnej części prostokątna, u góry półowalna, posiada figuralne zwieńczenie z przewierconym otworem. Jej wysokość wynosi 34 mm, a szerokość u podstawy 22 mm. Jest to płaskorzeźba wizerunku popiersia Chrystusa–Emmanuela z głową okalaną nimbem krzyżowym. W górnej partii wyryty jest krzyż oraz punkciki w każdej jego ćwiartce. Jest to zapewne wytwór rzemieślników bizantyjskich, skąd przybyła z kupcami na Ruś<sup>177</sup>. Należy jednak dodać, że identyfikacja miejsca znalezienia – okolice Bełżca – nie jest jednak jednoznaczna i może tutaj chodzić o inny Bełżec, położony na wschód od miasta Gliniany w ziemi lwowskiej.

Do znalezisk archeologicznych można zaliczyć także skarb nowożytnych monet o nieznanym wielkości, odkryty w 1978 roku podczas eksploatacji piasku w Bełżcu–Zagóra. Do Muzeum w Tomaszowie Lubelskim trafiły zaledwie 4 monety: 1/2 patagona z 1617 roku Alberta i Izabeli Hiszpańskiej, patagon bez daty Alberta i Izabeli Hiszpańskiej, patagon Filipa IV Hiszpańskiego z 1622 roku oraz srebrny dukaton z 1663 roku wybity w Zjednoczonych Niderlandach<sup>178</sup>. Ukrycie tego skarbu, sądząc

173 S. Jastrzębski, Opracowanie wyników badań AZP na obszarze 96–89, Lublin 1988, maszynopis w zbiorach WUOZ w Przemyślu; E. Niedźwiedź, J. Niedźwiedź, I. Maciszewski, M. Kubera, Wyniki archeologicznych badań powierzchniowych na trasie projektowanej drogi ekspresowej S17 odcinek: węzeł „Zamość–Południe” (z węzłem) – Hrebenne, Zamość Warszawa 2021, maszynopis w zbiorach WUOZ w Lublinie, Delegatura w Zamościu.

174 A. Urbański, Środowisko przyrodnicze i dzieje okolic Bełżca..., s. 25.

175 A. Urbański, Środowisko przyrodnicze i dzieje okolic Bełżca..., s. 25–26.

176 W. Koman, G. Mączka, Ł. Miechowicz, B. Niezabitońska–Wiśniewska, H. Taras, Kurhany na Roztoczu, red. G. Mączka, Lublin 2021, s. 33–34.

177 A. Urbański, Środowisko przyrodnicze i dzieje okolic Bełżca..., s. 30.

178 J. Feduszka, E. Hanejko, W. Panasiewicz, J. Waszkiewicz, Skarby monet nowożytnych polskich i obcych z XV–XVIII w. w zbiorach muzeów państwowych województwa zamojskiego, Zamość [1992], katalog wystawy.



Ryc. 37. Srebrny dukaton niderlandzki z 1663 roku ze skarbu w Bełczu, zb. Muzeum im. dr. Janusza Petera w Tomaszowie Lubelskim.

po datach emisji monet, można wiązać z „poptopem” szwedzkim lub z najazdem tatarskim w 1672 roku.

Ponad pół wieku wcześniej, w części Przeorska, należącym od 1578 roku do Świętosława Lipskiego (zm. 1604) herbu Grabie, żonatego z Anną z Podhoreckich, został założony Bełżec. Jego założycielem był ich syn – Samuel Lipski, wojski bełski, żonaty z Zofią z Łaszczów, córką Floriana i Katarzyny z Trzczańskich, który uzyskał dobra Przeorsk po swoim ojcu w 1604 roku. Za jego staraniem 1 marca 1607 roku król Zygmunt III Waza zezwolił założyć na gruntach wsi Przeworsk [Przeorsk] miasto Bełżec na surowym korzeniu, co wskazuje na brak wcześniejszego osadnictwa na tym obszarze. Miasto otrzymało prawo magdeburskie, według którego na jego czele stał wójt, odpowiedzialny przed panem dziedzicznym tych dóbr. W przywileju lokacyjnym miasto otrzymało prawo organizacji cotygodniowych targów w poniedziałki i piątki oraz dwu jarmarków rocznie: na św. Agnieszkę (21 stycznia) oraz św. Wawrzyńca (10 sierpnia)<sup>179</sup>. Istnienie miasta było jednak bardzo krótkie. Jak udowadnia prof. R. Szczygieł, już w 1612 roku Lipski zrezygnował z dalszego funkcjonowania miasta Bełżca na rzecz nowej lokacji swego ośrodka miejskiego w Lipsku. Potwierdza to zapis z 1613 roku, kiedy Bełżec w dokumencie notowano jako wieś (villa). Przy tej okazji wspomniano jednego z chłopów bełżeckich – Jana Bagiennego<sup>180</sup>. Była to średniej wielkości miejscowość i z niej w 1618 roku właściciel zapłacił podatek od 8 dymów (chałup). W dokumentach z lat 1630–1649 Beł-

żec występował zawsze jako wieś<sup>181</sup>. Podobnie ilustracja z roku 1676 zalicza miejscowość do rzędu wsi. Wówczas było tu zaledwie 5 osób (rodzin) płacących podatek<sup>182</sup>.

Początkowa przynależność parafialna Bełżca nie jest do końca znana, choć można się domyślać o włączeniu go do parafii chodwianieckiej, gdzie należał Przeorsk. Jednak już w 1624 roku, po erekcji parafii łacińskiej w Lipsku, został do niej włączony, a jego mieszkańcy byli zobowiązani płacić plebanowi lipskiemu dziesięcinę oraz opłatę roczną w wysokości 12 groszy z każdej ćwierci łana użytków<sup>183</sup>.



Ryc. 38. Król Zygmunt III Waza, zatwierdził w 1607 roku dokument lokacyjny dla miasta Bełżca, wg „Bełżec przez dzieje”, red. A. Urbański 2008.

Gdy pierwszy właściciel Bełżca zmarł w 1618 roku, dobrami gospodarowała jego żona Zofia, która wkrótce wyszła za mąż, najpierw za Hieronima Wrzeszcza, a potem za Aleksandra Żółkiewskiego<sup>184</sup>. Po zamążpójściu Zofii Lipskiej zarząd majątkiem, w imieniu nieletnich synów Andrzeja (zm. 1655) i Jana (zm. 1682), przejęli opiekunowie: Andrzej i Adam Lipscy, synowie Jana, a stryjeczni bracia Samuela. Nieletni synowie tego ostatniego uzyskali prawo zarządzania majątkiem dopiero w 1635 roku i wkrótce podzielili swoje dobra, ale Bełżec początkowo trafił do obu – po połowie. Pozyskane dziedzictwo było zadłużone i znajdowało się w zastawie u kilku wierzycieli. Jednym z zastawników w 1636 roku był Tomasz Ubysz, skarbnik bełski,

179 Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie (dalej AGAD), Metryka Koronna, ks. 151, k. 124–125 (kopia).

180 R. Szczygieł, Początki osady i nieudana lokacja miejska, [w:] Bełżec przez dzieje, red. A. Urbański, Bełżec 2008, s. 44.

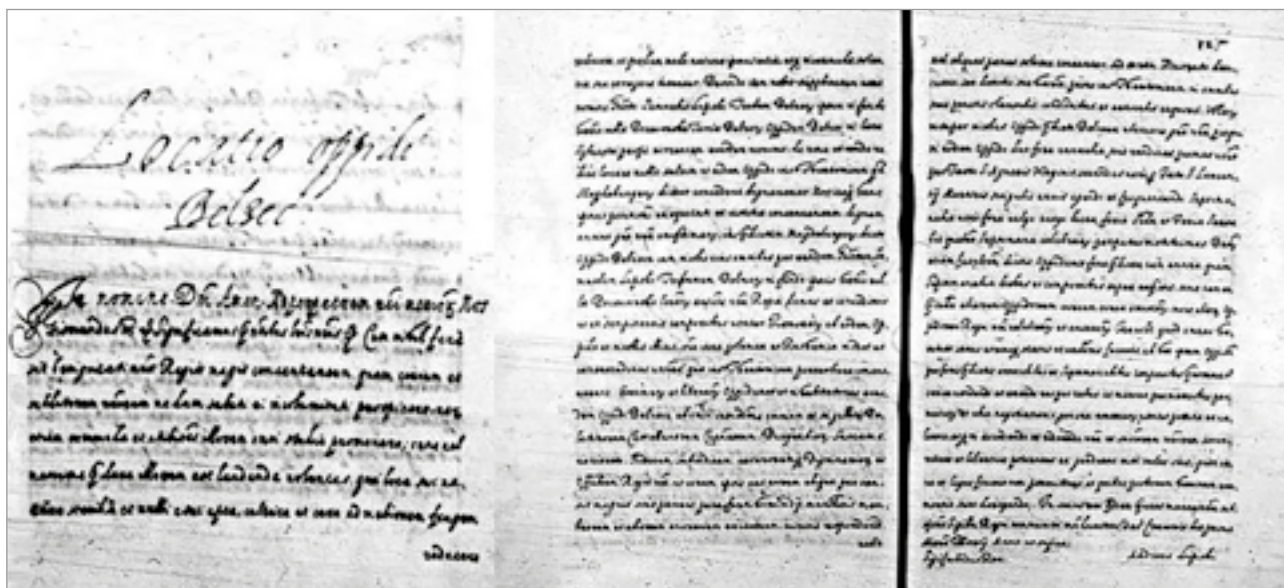
181 R. Szczygieł, Początki osady i nieudana lokacja miejska..., s. 43–44.

182 AGAD, Archiwum Skarbu Koronnego, Rejestr podatku pogłównego województwa bełskiego w 1676 roku.

183 H. Gmiterek, Lipsko w okresie Rzeczypospolitej szlacheckiej (1613–1772), „Przemyskie Zapiski Historyczne”, t. 8–9/1991, s. 70–71.

184 H. Gmiterek, Łaszczów rodzinna wojna o Łaszczówkę, „Rocznik Tomaszowski”, t. 10/2021, s. 168.





Ryc. 39. Kopia dokumentu lokacji miasta Bełżca króla Zygmunta III Wazy, zb. AGAD w Warszawie.

ale dług w wysokości 250 złp ubezpieczony na dobrach posiadał także Jerzy Łaszcz i o tę kwotę sądził się w 1636 roku z Janem Lipskim. Dopiero bogaty ożenek Jana z Heleną z Boguskich, córką Marcina, pozwolił Lipskiemu spłacić wierzycieli i po śmierci brata w 1655 roku objąć całość dóbr Bełżca<sup>185</sup>. Długie rządy Jana Lipskiego w Bełżcu wpłynęły korzystnie na rozwój tej wsi, choć były one często przeplatane klęskami elementarnymi. Pod koniec października 1648 roku wojska kozackie Bohdana Chmielnickiego spaliły fragment wsi wraz z dworem i wymordowały część mieszkańców, którzy nie zdążyli uciec w lasy. Natomiast 2 listopada 1648 roku okoliczni chłopcy napadli na Bełżec i powiększyli zniszczenia dopalając dwór. Ponadto spalili 10 chat i karczmę oraz pozbawili życia 66 poddanych Lipskiego. Po tych dramatycznych wydarzeniach ocalało zaledwie 5-8 mieszkańców wsi<sup>186</sup>. Jednym z ocalałych był prawdopodobnie Andrzej Buczacki, poddany Lipskiego z Bełżca, który we wrześniu 1652 roku zeznawał w grodzie grabowieckim o stratach wsi poniesionych podczas napadów z 1648 roku. Z innych zeznań, w 1649 roku w grodzie bełskim, dowiadujemy się o szkodach, które ponieśli tutejsi chłopcy: Maciek Węglarz, Jadam Cieślak, Marcin Kowalczyk, Froncek Cieślak, Stanisław Tkacz, Walek

Turczyn, Jędrzej Goyek, Grzesiek Goyek, Stanisław Zrzubek, Szymon Kowalczyk, Jędrzej Konarzewski, Staś Kikut, Stanisław Balanta, Stanisław Ropko, Stanisław Siekierczuk, Jakub Buczacki, Grzesiek Przygoda, Maciek Buczacki, Jan Prochowniak, Szymon Budka i Maciek Bigos<sup>187</sup>.

Kolejnych zniszczeń we wsi w początkach marca 1656 roku dokonała armia szwedzka Karola X Gustawa, która przez okolice Bełżca i Narola maszerowała pod Przemyśl. Nawet wojska polskie nie oszczędzały tutejszych dóbr, bowiem w 1660 roku żołnierze rotmistrza Jana Kaskiego dopuścili się nadużyć na 1 tys. złp w majątku Jana Lipskiego. Działania wojenne przyniosły opłakany skutek dla mieszkańców Bełżca. Stan upadku wsi ilustrują rejestry poborowe, według których na pocz. lat 70. XVII wieku było w Bełżcu 5 poddanych, a w 1677 roku notowano tutaj tylko 3 dymy<sup>188</sup>. Dodatkowych szkód i grabieży dokonywali także poddani starosty Andrzeja Rzeczyckiego pochodzący z dóbr Żurawce i Lubycza, co znalazło swój finał w Trybunale Koronnym w Lublinie<sup>189</sup>.

Pomimo takich klęsk wieś stopniowo dźwigała się z upadku. W 1676 roku obok poddanych notowano tutaj młyn i mielnika Waśkę, a w 1691 roku było tutaj już 10 chałup<sup>190</sup>.

185 H. Gmiterek, Bełżec w XVII-XVIII wieku, [w:] Bełżec przez dzieje, red. A. Urbański, Bełżec 2008, s. 49-50.  
186 P. Sygowski, Bełżec, woj. zamojskie. Historia i rozwój przestrzenny, Lublin 1990, mps w zb. WUOZ w Lublinie, Delegatura w Zamościu, s. 29; Żeręta do historii Ukrainy-Rusy, t. 4, wyd. M. Hruszewski, Lwów 1898, s. 317-331.

187 CPAHUL, Ks.GBeł., nr 236, s. 697.  
188 AGAD, Archiwum Skarbu Koronnego, Rejestr podatku podymnego woj. bełskiego w 1677 roku; H. Gmiterek, Bełżec w XVII-XVIII wieku..., s. 50-51.  
189 H. Gmiterek, Bełżec w XVII-XVIII wieku..., s. 51.  
190 H. Gmiterek, Bełżec w XVII-XVIII wieku..., s. 52-53.



Stosunki własnościowe Bełżca w latach 70. XVII wieku są obecnie mało czytelne. Obok Jana Lipskiego, głównego właściciela, jako dziedzice lub posesorzy części dóbr pojawiali się jego synowie: Adam, Andrzej, Samuel i Aleksander. Przed 1676 rokiem Samuel uzyskał na Bełżcu zapis, do którego w kwietniu tego roku ojciec za pożyczkę 500 złp dodał mu jeszcze dwu poddanych: Waśkę Mielnika z młynem i Jakuba Kowalika z wszystkimi powinnościami. Po zwrocie długu mieli oni ponownie stać się poddanymi Jana. Formalną intromisję do części dóbr bełżeckich Samuel dokonał w 1678 roku, ale wydzierżawił majątek swej siostrze Mariannie i jej drugiemu mężowi Gabrielowi Stempkowskiemu, którzy zamieszkali w tutejszym dworze. Ci jednak nie przebywali w Bełżcu długo, gdyż zostali stąd siłą usunięci w 1682 roku za niepłacenie sum dzierżawnych<sup>191</sup>. Samuel Lipski był trzykrotnie żonaty, pierwszy raz z Anną ze Stadnickich, z którą miał syna Józefa, drugi raz z Konstancją ze Szczawińskich, a trzeci raz z Joanną z Bobowskich i z tego małżeństwa miał troje dzieci: Tomasza, Justynę i Annę<sup>192</sup>.

Po śmierci Jana Lipskiego (zm. 1684), jego spadkobiercy dokonali podziału majątku i w 1685 roku dobra bełżeckie przejął syn Andrzej (zm. 1698), żonaty z Marcjanną z Chamców (zm. 1720/1721). Wobec nierównej wartości dóbr miał jednak wypłacić dla brata Samuela kwotę 10 832 złp, co zapewne przeciągało się w czasie, a Samuel czując się pokrzywdzony wyrządzał szkody w jego dobrach. Skargi Andrzeja na swojego brata ostatecznie znalazły swój wynik w sądzie grabowieckim<sup>193</sup>.

Andrzej i Marcjanna Lipsy mieli sześćoro dzieci, trzy córki: Zofię zamężną najpierw za Antonim Skarbkiem, potem Konstantym Jordaniem Walawskim, Konstancję zamężną za Wojciechem Obertyńskim i Gryzeldę oraz trzech synów: Antoniego, Stanisława i Michała. Z nich najmłodszy Michał, podstoli nowogrodzki wraz z bratem Antonim (zm. 1746) przejęli po rodzicach Bełżec. Podział majątku nastąpił w 1721 roku i wtedy Michał, żonaty z Wiktorią ze Sławskich, otrzymał 22 poddanych, odrabiających

1-2 dni pańszczyzny i oddających rocznie 35 kapłonów. Ponadto mielnik Rusin miał dostarczać podwód oraz karmić 1 wieprza. Michał otrzymał także łąki na Stawisku, na Brzezinach i „za dworzyskim JMP Zbożnego Lipskiego” oraz posiadał wspólnie z bratem prawo łowienia ryb w stawie i połowę dochodów z arendy karczmejnej oraz maziarni. Antoniemu przypadło 25 poddanych z obowiązkiem dostarczenia 41 kapłonów rocznie oraz dwie komornice, a mielnik Mazur miał dostarczać podwody i karmić wieprza. Ponadto Antoni otrzymał łąki oraz dwór bełżecki wraz ze stodołami, spichrzami i stajniami za co miał dopłacić Michałowi 400 złp<sup>194</sup>. Warto zwrócić uwagę na to, że obok dworu we wsi były 2 młyny wodne, staw, karczma i maziarnia, a ponadto funkcjonowało wtedy aż 47 gospodarstw chłopskich.

Wzmianka o dworzyszczu Zbożnego Lipskiego wskazuje, że posiadał on także niewielką część Bełżca w 1 poł. XVII wieku. Był synem Andrzeja i Katarzyny z Żulińskich i według A. Bonieckiego ożenił się z Teofilą z Brześcińskich, z którą miał: Adaukta (Zbożnego), Jana, Zygmunta, Katarzynę, Gryzeldę i Teresę. Zginął z rąk Szwedów podczas „potopu” w 1655 roku<sup>195</sup>.

Współwłaścicielem Bełżca w 1713 roku był także Aleksander Lipski (zm. 1715), syn Jana i Heleny z Boguskich, stolnik łatydzowski<sup>196</sup>. Był on żonaty pierwszy raz z Anną z Bałów, z którą miał Stefana (zm. p. 1720), Józefa (zm. ok. 1750), Rozalię i Teresę, a drugi raz ożenił się z Justyną z Fredrów<sup>197</sup>.

Po Antonim Lipskim, żonatym z Zofią z Czernskich, jego część Bełżca przejął syn Marcin (zm. 1782), żonaty z Teresą z Markowskich herbu Bończa. Marcin w 1755 roku wraz ze stryjem Michałem ufundowali unicką parafię w Bełżcu. W roku następnym wybudowano tu cerkiew pw. św. Bazylego Wielkiego, ale jej wnętrze ukończono dopiero w 1761 roku<sup>198</sup>.

191 H. Gmiterek, *Bełżec w XVII-XVIII wieku...*, s. 51-52.

192 A. Boniecki, *Herbarz Polski*, t. XIV, Warszawa 1911, s. 326.

193 APL, Ks.GGrab., nr 98, s. 1776-1778.

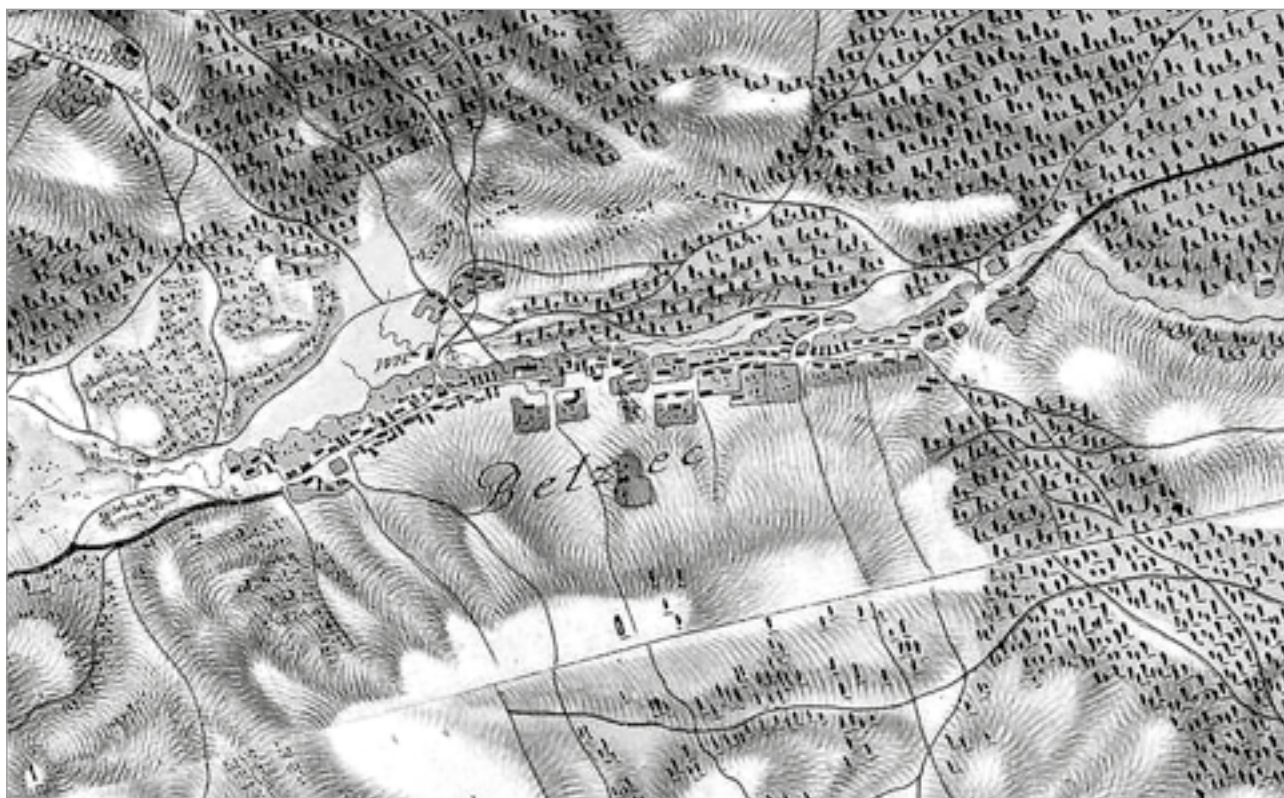
194 APL, Ks. GGrab., nr 230, s. 421-422v; H. Gmiterek, *Bełżec w XVII-XVIII wieku...*, s. 53-54.

195 A. Boniecki, *Herbarz Polski*, t. XIV, Warszawa 1911, s. 328.

196 W. Bondyra, *Własność ziemska...*, s. 156.

197 A. Boniecki, *Herbarz Polski*, t. XIV, Warszawa 1911, s. 327.

198 P. Sygowski, *Greckokatolicka drewniana cerkiew św. Bazylego Wielkiego w Bełżcu, pow. Tomaszów Lubelski*, [w:] *Sztuka cerkiewna w diecezji przemyskiej*, red. J. Gienza, A. Stepan, Łańcut 1999, s. 297.



Ryc. 40. Bełżec na mapie F. von Miega, *Karte des Königreiches von Galizien und Lodomerien*, 1: 28 800, 1779-1783 Kriegsarchiv w Wiedniu, wg A. Janeczka 2017.



Ryc. 41. Herb Lipskich – Grabie, wg S. Górzyńskiego, J. Kochanowskiego 1990.

Podczas jego rządów Bełżec w 1772 roku w wyniku I rozbioru Polski znalazł się w granicach Cesarstwa Austriackiego.

W 1772 roku Marcin Lipski kwitował stryja Michała oraz część jego dzieci i przejął większą część dóbr<sup>199</sup>. Była to wówczas dość dobrze zagospodarowana włość. Według mapy z F. von Miega z lat 1779-1783 w Bełżcu było 3 stawy i przy każdym młyn wodny, cerkiew, dwór z parkiem oraz dwie karczmy. Wieś miała

kształt ulicówki, z ośrodkiem dworskim usytuowanym pośrodku. Tutejszy dwór był w tym czasie w połowie murowany<sup>200</sup>. Zapewne chodzi tutaj o wysokie podpiwniczenie, wspomniane w dokumentach z pocz. XIX wieku, na którym postawiono drewnianą część dworu.

Marcin Lipski według inwentarza dóbr sporządzonego już po jego śmierci w 1789 roku posiadał 137 poddanych, z których 132 odrabiało pańszczyznę, a pięcioro płaciło czynsz. Ogółem gospodarze mieli do odpracowania 4576 dni sprzężajnych oraz 1963 dni pieszych pańszczyzny. Ponadto byli obowiązani dostarczyć do dworu 134 kapłony, 98 kur i 270 jaj. Aż 120 gospodarzy posiadało we wsi warsztaty tkackie, z których oddawało do dworu po 10 (35 gospodarzy) lub po 5 (30 gospodarzy) motków przędzy, łącznie 675 motków. Ponadto własnością dziedzica były dwa młyny wodne o 1 kamieniu, jeden młyn wodny o 2 kamieniach (przy Żyłce), trzy stawy oraz dwie karczmy<sup>201</sup>.

200 A. Janeczka, *Opis wojskowy*, [w:] *Galicja na józefińskiej mapie topograficznej 1772-1783*, red. A. Janeczka, t. 9, cz. A, Warszawa 2017, s. 8.

201 Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka, *Oddział Rękopisów*, fond 141, *Zbiór Aleksandra Czołowskiego*, rękopis III/856. *Inwentarz dóbr wsi Bełżca i Brzeziny z 1789 roku*.

199 A. Boniecki, *Herbarz polski*, t. XIV, Warszawa 1911, s. 323-325.

Część dóbr bełżeckich musiała być wówczas we władaniu Zuzanny, córki Michała i Wiktorii ze Sławskich Lipskich, która wyszła za mąż za Wojciecha Niecieckiego<sup>202</sup>. Ich część dóbr bełżeckich była potem zwana „Niecieczyzną”. Dziedzicem Bełzca po śmierci Michała Lipskiego był także jego syn Maciej<sup>203</sup>.

Po śmierci Marcina Lipskiego (zm. 1782), dokonano podziału dóbr i w 1786 roku Bełzec przypadł w udziale licznym spadkobiercom<sup>204</sup>. Przymuszczalnie już w 1789 roku, kiedy sporządzono inwentarz, dobra bełżeckie nabył Wincenty Pajęczkowski notowany w Bełzcu w 1790 roku, po którym dziedziczył syn Andrzej poświadczony dziedzicem tej miejscowości w latach 1792–1800<sup>205</sup>. Przejmowanie majątku odbywało się jednak stopniowo, a świadczy o tym fakt, że jeszcze w 1803 roku część dóbr należała do Petroneli Lipskiej (zm. 1803), córki Michała i Wiktorii ze Sławskich<sup>206</sup>. W latach 1807–1815 Bełzec był już prawdopodobnie w całości, we władaniu Samuela Brześciańskiego<sup>207</sup>, a następnie zapewne drogą kupna-sprzedaży przeszedł około 1815 roku do Antoniego Pietrzyckiego (zm. 1824), żonatego z Teklą ze Szczygielskich. Przez kolejne dwa lata (1825–1827) dobra Bełzec i Brzeziny były w urzędowym władaniu Michała Świątkiewicza, który przejął je w kuratelę decyzją sądu lwowskiego w 1825 roku<sup>208</sup>.

W składzie majątku znajdował się drewniany dwór bełżecki i według inwentarza z 1825 roku był zbudowany w technice węglowej z drzewa tartego, na wysokim podmurowaniu. Wiodły do niego drewniane schody, które prowadziły do dość obszernego ganku, wspartego na czterech filarach, z sufitem otynkowanym

i drewnianą podłogą. Z ganku wchodziło się do sieni o jednym oknie, z drzwiami podwójnymi i posadzką ceglana. W sieni i przedpokoju znajdowały się kominki, nad którymi były murowane kominy wyprowadzone nad dach. Z sieni wchodziło się do części południowej dworu, najpierw do pokoju z kilkoma oknami, z którego wiodły drzwi na zewnątrz do ogrodu. Podłoga i powała w tym pokoju były wykonane z tarcic drewnianych, dalej znajdowały się dwa pokoje, każdy o dwóch oknach. Z jednego pokoju wchodziło się do sieni małej, gdzie była powała z desek i ceglana podłoga. Z sieni jedne drzwi prowadziły na dziedziniec, a drugie do dużego pokoju zajętego na kancelarię dominikałną, gdzie znajdował się piec kamienny i jedno okno. W części północnej umieszczono pokój jadalny z dwoma oknami i kamiennym piecem ogrzewającym. Z tego pokoju prowadziły drzwi do pokoju służących, z jednym oknem, piecem piekarskim i kamiennym piecem ogrzewającym. Kolejne drzwi z pokoju jadalnego prowadziły do pokoju bawialnego i sypialnego. Tutaj znajdował się piec kaflowy oraz wejście do garderóbki.

Wszystkie pokoje dworskie posiadały podłogę wykonaną z taflí drewnianych, a sufity były otynkowane i obielone. Przy dworze urządzono sad i ogród, gdzie znajdowały się aleje grabowe i lipowe oraz aleje z drzew owocowych. Dwór wraz z parkiem i ogrodem ogrodzono częściowo sztachetami, a częściowo parkanem i płotem chruścianym<sup>209</sup>.

Inwentarz z 1825 roku wymienia w Bełzcu obok drewnianego dworu także folwark, a w nim: studnię z drewnianą cembrowiną przykrytą gontowym daszkiem, oborę pod dachem słomianym, gumno ze stodołą, stary drewniany chlewik kryty słomą, drewniany spichlerz, dawny folwark przerobiony na mieszkanie oraz suszarnię, gorzelnię, cegielnię z piecem, w którym na raz można wypalać 14 000 cegieł i drugim nowym, gdzie można naraz wypalać jednocześnie 30 000 cegieł, stary budynek przeznaczony na szynk. Ponadto we wsi, przy drodze do Lubyczy, znajdował się

202 A. Boniecki, *Herbarz polski*, t. XIV, Warszawa 1911, s. 325.

203 H. Gmiterek, *Bełzec w XVII-XVIII wieku...*, s. 55.

204 Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka, *Oddział Rękopisów*, fond 141, Zbiór Aleksandra Czołowskiego, rękopis III/856. Inwentarz dóbr wsi Bełzca i Brzeziny z 1789 roku.

205 APP, Archiwum grecko-katolickiego biskupstwa w Przemyślu (dalej AGKBP), sygn. 1967.

206 A. Boniecki, *Herbarz polski*, t. XIV, Warszawa 1911, s. 325.

207 APP, AGKBP, sygn. 1967.

208 Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka, *Oddział Rękopisów*, fond 141, Zbiór Aleksandra Czołowskiego, rękopis III/ 775. Inwentarz dóbr wsi Bełzca i Brzeziny z 1825 roku.

209 Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka, *Oddział Rękopisów*, fond 141, Zbiór Aleksandra Czołowskiego, rękopis III/ 775. Inwentarz dóbr wsi Bełzca i Brzeziny z 1825 roku, s. 4–5.

stary szynk (karczma), a w pobliżu dworu przy stawie na rzece młyn drewniany o 1 kole i drugi młyn o 1 kole na końcu wsi w kierunku Żyłki, gdzie obok koła mącznego funkcjonowała stępa folusznicza do wyrobu sukna<sup>210</sup>.

Interesującą częścią dokumentu z 1825 roku jest spis poddanych z Bełżca, a byli to: Lesko Dudkiewicz, Dmyter Klopowski, Mikołaj Komadowski – mielnik, Marcin Baranowski, Matury Jurczak, Stefan Jurczak, Fedko Lewko, Stefan Stroisz, Józef Zazula, Michał Zukowski, Marcin Krakus Obirek, Łukasz Mucha – gumieny, Tomek Goch, Sobek Obirek, Marcin Sokalski, Stefan Poszczelazny, Szymek Rykała, Semko Kwac, Marcin Pempiak, Wojtek Forlański, Bartek Kozak, Franek Babiak, Jan Serdowski, Kuba Dudziński, Michał Skowronek – tywon, Wojtek Kowalczuk, Błazek Kozak, Wojtek Pawelec, Jasiak Wawrzkow, Semko Przepiórka, Semko Panasowiec, Wojtek Szumski, Tomek Kwas, Tomek Szydłowski, Sobek Malinowski, Błazek Kowalczuk, Wasyl Marucha, Andruch Panasowiec, Michał Hnatyna, Waldek Dudziński – wójt, Łukasz Ilczyna, Iwan Panasowiec – mielnik, Fedko Hnatyna, Iwan Panasowiec, Jędrzejowa Tokarska, Antek Rykała, Łukasz Babiak, Jozef Malinowski, Andruch Ubirek, Błazek Urbański, Paweł Wróblewski, Paweł Wasylewski, Franek Komadowski, Błazek Komadowski, Andruch Komadowski, Andruch Mania, Szymek Kozak, Antek Rabik, Wasyl Lewko, Antek Wielkoch, Paweł Szwed, Józef Baczmaga, Sobek Brzeżański, Marcin Białek, Maciej Komadowski, Wawrzek Komadowski, Michał Czarny, Jozef Brzeżański, Kazimierz Wielgosz, Wojtek Pichnicki, Jasiak Czornij, Kazimierz Stefanicz, Sobek Baczmaga, Maciej Malinowski, Wawrzek Brogowski, Paweł Komadowski, wdowa Kowalczuka (Kuby), Józef Dziuba, Maciej Kukurant, Józef Hordyński, Antek Pempiak, Sobek Pempiak, Sobek Działa, Jasiak Jurczak, Kuba Komadowski, Jacek Urbański, Bartek Brogowski, Jasiak Malinowski – gajowy, Iwan Jurczak, Antek Rudziński, Kuba Brogowski, Wojtek Baranowski, M. Jurczak z Zagóry, Kazimierz Forlański, Piotr Dziawolik, Wojtek Rudziński, Kuba

Rodziński, Anton Lentowicz, Hrycych wdowa, Tomek Oliwiak, spadkobiercy po Adamie Działa, Andruch Stankiewicz, Wechel Żołnierz, Syrocha wdowa po Forlańskim<sup>211</sup>.

W 1827 roku, po dwu latach sądowej kurateli, dobra bełżeckie przejęli Romuald oraz Dionizy Pietrzyccy i jako właściciele występowali jeszcze w 1836 roku<sup>212</sup>. Późniejsze źródła z lat 1837–1838 wymieniają w Bełżcu ich bliżej nieokreślonych spadkobierców<sup>213</sup>.

Za rządów Pietrzyckich doszło do prostowania traktu z Tomaszowa do Lwowa, który po 1815 roku przebiegał przez Jeziernię i Bełżec<sup>214</sup>. Wpłynęło to w znacznym stopniu na szybszy rozwój miejscowości, gdyż tutaj wkrótce powstała komora celna pomiędzy Austrią a Królestwem Polskim przeniesiona w poł. lat 20. z Lubiczy Królewskiej<sup>215</sup>. Trakt ten pełnił także niepoślednią rolę podczas powstania listopadowego w latach 1830–1831, a Bełżec jako przygraniczna miejscowość odegrała w tych działaniach pewną rolę. W Bełżcu stacjonował wówczas oddział austriackich szwoleżerów złożony z 14 szeregowych i 2 oficerów, który 2 czerwca 1831 roku przeszedł granicę i udał się do obozu gen. Rüdigiera w Wieprzowym Jeziorze. Po 4 godzinach szwoleżerowie powrócili do Austrii<sup>216</sup>. W okolicach Bełżca przedzierali się przez granicę ochotnicy z Galicji, gdyż w Jezierni formowano z nich oddziały<sup>217</sup>. Akcję przerzutową ochotników z Galicji z ramienia Rządu Narodowego nadzorował w Tomaszowie Zygmunt Dobek. W mieście tym w grudniu 1830 roku zgromadziło się łącznie 2005 ochotników, którzy przybyli tu przekroczywszy gra-

210 Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka, Oddział Rękopisów, fond 141, Zbiór Aleksandra Czołowskiego, rękopis III/ 775. Inwentarz dóbr wsi Bełżca i Brzezin z 1825 roku.

211 Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka, Oddział Rękopisów, fond 141, Zbiór Aleksandra Czołowskiego, rękopis III/ 775. Inwentarz dóbr wsi Bełżca i Brzezin z 1825 roku.

212 Handbuch des Lemberger Statthaltri Gabiets, für des Jahr 1827, s. 572; Handbuch des Lemberger... des Jahr 1836, s. 216; P. Sygowski, Bełżec, woj. zamojskie. Historia i rozwój..., s. 36–37.

213 Handbuch des Lemberger Statthaltri Gabiets, für des Jahr 1837, s. 218; Handbuch des Lemberger... des Jahr 1838, s. 222.

214 A. Kozyra, Historia osady z XIX–XX wieku, [w:] Bełżec przez dzieje, red. A. Urbański, Bełżec 2008, s. 63.

215 H. Gmiterek, Z. Kubrak, Narol przez wieki. Dzieje Narola i okolic, Narol 2021, s. 120.

216 W. W. Bednarski, Z dziejów powstania listopadowego na Lubelszczyźnie i Podlasiu, Puławy 1993, s. 86.

217 P. Sygowski, Bełżec, woj. zamojskie. Historia i rozwój..., s. 38.



nicę w kilku punktach w okolicy Huty Różanieckiej, Narola i Bełżca<sup>218</sup>.

Nad szczelnością granicy czuwała stacjonująca od 1830 roku w Bełżcu straż graniczna (Gränzwache in Galizien). Tutaj miała swoją siedzibę VI kompania dowodzona w 1835 roku przez nadkomisarza Ludwiga Drobessa. W jej składzie oprócz nadkomisarza znajdowało się 2 komisarzy, 8 komendantów, 28 nadstrzelców i 140 strzelców<sup>219</sup>. W 1836 roku kompanię wraz z posterunkiem granicznym przeniesiono z Bełżca do Narola<sup>220</sup>.

Kilka lat po powstaniu listopadowym, w 1839 roku dobra Bełżec kupił Stanisław Schmidt i gospodarował tutaj do 1841 roku, a potem majątkiem do 1843 roku zarządzał Tytus Schmidt<sup>221</sup>. Po śmierci Stanisława 10 lutego 1843 roku<sup>222</sup>, kolejną właścicielką dóbr została jego córka Melania ze Schmidtów Grolle wraz ze swym mężem Adolfem, właścicielem 1/8 dóbr. Po objęciu tego majątku wydzierżawili go w 1844 roku Szczepanowi Ptaszyńskiemu, a po roku nowym dzierżawcą, najpierw na 3-letni okres, a potem na kolejne 3 lata, został Michał Skrzyszewski. W umowie dzierżawnej wymieniono stan ilościowy budynków ekonomicznych, a przedstawiał się on następująco:

- oficyna z pruskiego muru kryta gontem, z gankiem, sienią, przedsionkiem, dwoma pokojami, alkierzem i kuchnią
- drewniana szopa na drewno
- murowana stajnia, gdzie część przeznaczono na wozownię
- murowana z czerwonej cegły obora kryta słomą, podzielona na siedem oddziałów dla bydła, owiec i nierogacizny
- murowana stodoła (młocarnia)
- zbudowana z drewna i pokryta gontem gorzelnia, z mieszkaniem dla gorzelnika, suszarnią do słodu, słodownią, izbą apa-

raturową, magazynem kartoflanym, magazynem wódczanym i izbą do odbioru wódki.

Umowa dzierżawy dóbr nie obejmowała lasów, folwarku złożonego z części pól zwanych „Stylczyzną” i „Niecieczyną”, do którego należały także: ogród, jedna strona stajni, wozownia i komórka, stawy z młynami, cegielnia i prawo łowienia ryb. Dzierżawca miał prawo do dzierżawy pozostałych pól, łąk, pastwisk, pasienia bydła w lasach, wywożenia szczeciny, produkcji trunków i wolne mlewo w młynach. Ponadto miał rocznie otrzymywać od właścicieli 50 kapłonów, 5 kur i 3 kopy jaj. Natomiast dziedzice uzyskali prawo zatrudniać z poddanych dwóch komorników, którzy mieli pracować 12 dni w roku, stróża do pilnowania karczem oraz trzech gajowych<sup>223</sup>.

Dziedziczna właścicielka Bełżca Melania Grolle zmarła 20 listopada 1883 roku, a jej majątek przejęli spadkobiercy: Jan Grolle, Melania z Grollów Korczyńska, Aniela z Grollów Reyzer, Józef Grolle i Adolf Grolle (junior), którzy zapewne sprzedali wkrótce majątek Mieczysławowi Lewandowskiemu (1832–1907). Był on od 1858 roku żonaty z Heleną z Buszczyńskich (1843–1927), córką Adama i Józefy z Iżyckich. Po nich dobra Bełżec przejął (na przełomie XIX i XX w.) syn Stanisław Lewandowski. Podczas I wojny światowej i w okresie międzywojennym tutejszy folwark o powierzchni 800 ha należał do Ireny Moraczewskiej-Trzecieskiej, córki Stanisława, zamężnej za Stanisławem Moraczewskim.

Rozwój wsi w XIX wieku przebiegał dość pomyślnie, a niemały wpływ na to miały zapewne budowane kolejne trakty komunikacyjne. Do 1815 roku główny trakt Lublin–Lwów przebiegał poza Bełżcem, po trasie Tomaszów–Łaszcówka–Żyłka–Lubycza Królewska. W 1815 roku trasę zmieniono i na odcinku Tomaszów–Lubycza Królewska przebiegał on przez Jeziernię i Bełżec. W 1841 roku zbudowano trakt bity łączący Tomaszów ze Lwowem i był on przedłużeniem trasy Warszawa–Lublin–Tomaszów. Został on nieco wyprostowany na odcinku Tomaszów–Bełżec. Kolejną inwestycję

218 J. Skarbek, Pomoc Galicji dla Powstania Listopadowo w województwie lubelskim, „Roczniki Humanistyczne”, t. XVII/1968, z. 2, s. 92

219 Handbuch des Lemberger Statthalteri Gabiets, für des Jahr 1835, s. 82–83.

220 H. Gmiterek, Z. Kubrak, Narol przez wieki..., s. 120.

221 Handbuch des Lemberger Statthalteri Gabiets, für des Jahr 1839, s. 241;... des Jahr 1841, s. 261.

222 Handbuch des Lemberger Statthalteri Gabiets, für des Jahr 1846, s. 279;... des Jahr 1854, s. 357; P. Sygowski, Bełżec, woj. zamojskie. Historia i rozwój..., s. 36–37.

223 Umowa dzierżawna między Melanią i Adolfem Grolle a Michałem Skrzyszewskim z 1845 roku, zb. UG w Bełżcu.

drogą przeprowadzono w latach 1861–1863 brukując trakt Bełżec–Jarosław, a w 1887 roku zbudowano linię kolejową z Rawy Ruskiej do Bełżca co połączyło osadę ze Lwowem<sup>224</sup>.

Zmiana traktu królewskiego w 1815 roku spowodowała także przeniesienie ok. 1825 roku Komory Celnej z Lubyczy Królewskiej do Bełżca. Początkowo mieściła się ona w jednej z izb dworskich, gdzie obok dworu był budynek z wagą celną i składzik na towary. W 1827 roku wybudowano z czerwonej cegły piętrowy budynek Komory, a dla potrzeb tej budowli wyprodukowano materiał budowlany w miejscowej cegielni dworskiej<sup>225</sup>. W Komorze Celnej załatwiano formalności z przekraczaniem granicy, do czego był potrzebny paszport. Granicę w ruchu lokalnym przekraczano na podstawie przepustek, wydawanych głównie dla uczestników targów i jarmarków w Tomaszowie lub Lubyczy. Stosunkowo duży ruch ludności na przejściu sprawił, że przy Komorze zbudowano także murowany budynek zajazdu oraz pocztę<sup>226</sup>. Kierownikiem Komory Celnej w Bełżcu w latach 1826–1833 był Joseph Bockenheimer, a potem kolejno: Karl von Anders (1835–1841), Johann Michalewicz (1844–1848), Ignaz Slaski (1849–1869), Wiktor Lebedowicz (1879), Karol Kolauszek (1883–1891). Od 1893 roku występowali w Bełżcu poborcy: Władysław Piątkowski (1894), Edmund Toppercer (1895–1899), Kazimierz Grzegżułka (1900–1905), Eugeniusz Orkisch (1906–1911), Oswald Zachariasiewicz (1912–1913) i Bogumił Malwski (1914), którzy nadzorowali działalność Komory Celnej<sup>227</sup>.

Pewnym wyróżnieniem dla osady było funkcjonowanie na jej obszarze poczty, a potem także telegrafu. Poczta powstała tutaj około 1815 roku, co zapewne można łączyć z wytyczeniem nowej trasy Tomaszów–Lwów. Jej właścicielką była m.in. Melania Grolle notowana w tym charakterze w latach 1847–1858, potem Władysław Gidlewski – senior (1859–1877), Karolina Gidlewska (1877–1894), Ka-

rolina Obrębska (1895–1899) i Władysław Gidlewski – junior (1901–1914)<sup>228</sup>.

W połowie XIX wieku Bełżec był dość rozwiniętą osadą. Według planu katastralnego dóbr Bełżca z 1854 roku był tutaj zespół dworski z dworem i folwarkiem, gorzelnia, trzy młyny wodne, komora celna, poczta, dwie karczmy, kaszarnia, leśniczówka, cerkiew i cmentarz grzebalny. W latach 70. XIX wieku obszar dworski wynosił: 541 mórg ziemi ornej, 35 mórg łąk i ogrodów, 135 mórg pastwisk i 1521 mórg lasu, natomiast włościanie posiadali 1741 mórg ziemi ornej, 119 mórg łąk i ogrodów, 91 mórg pastwisk i 22 morgi lasu. Łącznie obszar dóbr Bełżca i Brzezina wynosił 4205 mórg austriackich<sup>229</sup>, czyli 2 419,83 ha. Przed 1880 rokiem w miejscu dawnej drewnianej, powstała w Bełżcu murowana gorzelnia<sup>230</sup>. Wieś należała wtedy nadal do Melanii Grolle<sup>231</sup>, a po 1883 roku do Lewandowskich<sup>232</sup>.

Okresy koniunktury gospodarczej Bełżca często przeplatały się w klęskami elementarnymi. Do nich można zaliczyć m.in. epidemie i konflikty zbrojne. Tragiczne chwile przeżyli mieszkańcy podczas I wojny światowej. Na początku wojny kilku młodych mieszkańców Bełżca zabiło na granicy rosyjskiego ofi-



Ryc. 42. Płk Piotr Nikołajewicz Krasnow, dowódca 10. Dońskiego Pułku, wg P. N. Krasnowa 2021.

224 P. Sygowski, *Cerkiew w Bełżcu...*, s. 62.

225 Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka, *Oddział Rękopisów, fond 141, Zbiór Aleksandra Czołowskiego, rękopis III/833. Inwentarz dóbr wsi Bełżca i Brzezina z 1827 roku.*

226 P. Sygowski, *Bełżec, woj. zamojskie...*, s. 38.

227 Szematyzm Królestwa Galicji i Lodomerii z Wielkim Księstwem Krakowskim na lata 1826–1914.

228 Szematyzm Królestwa Galicji i Lodomerii z Wielkim Księstwem Krakowskim lata 1847–1914. Władysław Gidlewski (senior) zm. w 1877 roku (patrz. D. Kawałko, *Cmentarze...*, s. 19), a pocztę przejęła jego żona, która przypuszczalnie powtórnie wyszła za mąż za Obrębskiego.

229 Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich, t. I, Warszawa 1880, s. 130. Móg austriacki był nieco większy niż polski i wynosił 57,5465 ara (polski 55,9872 ara).

230 *Zabytki Architektury i Budownictwa w Polsce*, t. 48, województwo zamojskie, Warszawa 1991, s. 103.

231 Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich, t. I, Warszawa 1880, s. 130.

232 P. Sygowski, *Bełżec, woj. zamojskie...*, s. 64.

cera<sup>233</sup>. Wkrótce, 14 sierpnia 1914 roku, osada została zaatakowana przez 1 Dywizję Kozaków Dońskich pod dowództwem gen. Grigorija Czogłokowa, w której skład wchodził 10 Doński Pułk płk. Piotra Krasnowa. Osada broniona przez batalion osłony X Korpusu wojsk austro-węgierskich, który choć znajdował się w wykonanych na prędkę okopach, nie zdołał powstrzymać liczniejszych wojsk rosyjskich. Kozacy po zdobyciu Bełżca, spalili jego sporą część (od skrzyżowania dróg do kościoła) i zniszczy-



Ryc. 43. Cmentarz z I wojny światowej w Bełżcu w tzw. Szczetach, widok z 2021 roku, fot. S. Piłatowski.

li miejscowy dworzec kolejowy oraz Komorę Celną<sup>234</sup>. Jedną z ofiar napaści Kozaków na Bełżec był zapewne Józef Hajduk, zmarły 14 sierpnia 1914 roku, którego nagrobek znajduje się na cmentarzu parafialnym w Bełżcu<sup>235</sup>.

Smutną pamiątką po walkach z I wojny światowej są dwa cmentarze w Bełżcu. Oba w kształcie czworoboku, jeden o powierzchni 0,03 ha, a drugi 0,06 ha. Na pierwszym z nich „w Szczetach” znajduje się 30 mogił ziemnych pokrytych darnią, rozlokowanych w 3 rzędach po 10 mogił. Na drugim cmentarzu „na Domałowcu” groby umieszczono w 6-ciu rzędach, 5 z nich liczy po 16 indywidualnych grobów ziemnych, a w szóstym rzędzie znajduje się jedna mogiła zbiorowa<sup>236</sup>.

Ofiarą I wojny światowej był także dwór bełżecki, który swymi korzeniami sięgał początków funkcjonowania tutejszej osady. Najpierw był to dwór drewniany, w 1648 roku spalony częściowo przez wojska kozacko-tatarskie Bohdana Chmielnickiego, a dzieła zniszczenia dopełnili chłopci z okolicznych wsi. Jego wartość oceniona została wówczas na 1200 złp<sup>237</sup>. Jednak

wkrótce rezydencja została odbudowana i stała się siedzibą kolejnych właścicieli i dzierżawców.

W 2 poł. XVIII wieku notowano tutaj dwór w połowie murowany<sup>238</sup>, należący zapewne do Marcina Lipskiego. Przy dworze zlokalizowano czterokwaterowy park oraz folwark, do którego obok zabudowań inwentarskich (stajnia, obora, stodoła) należały także: gorzelnia, młyn i karczma<sup>239</sup>. Dwór ten został zniszczony ostatecznie podczas I wojny światowej.

W skład dóbr folwarcznych wchodziły także trzy, potem dwa młyny wodne. Jeden z nich znajdował się po zachodniej stronie zabudowy Bełżca, drugi po wschodniej, a trzeci był pod Żyłką. Taki stan widoczny jest na mapie F. von Miega z lat 1779-1783. W XIX wieku notowano nadal trzy młyny, ale ten z zachodniej części wsi zlikwidowano, a nowy usytuowano naprzeciwko dworu, przy stawie dworskim. Przedstawia to mapa katastralna z 1854 roku. Według Inwentarza dóbr wsi Bełżca i Brzezina z 1825 roku pod Żyłką funkcjonował „młyn drewniany na dwa kamienie na stawie znacznym z rzeki Bełż uformowany”. Obok młyna znajdowała się chałupa mielnika, a w małej odległości od niej

233 A. Kozyra, *Historia osady w XIX-XX wieku...*, s. 75.

234 P. N. Krasnow, *W przededniu wojny. Z życia pogranicznego garnizonu [Zamość 1913-1914]*, Paryż 1937 (reedycja Zamość 2021), s. 93-94.

235 D. Kawałko, *Cmentarze województwa zamojskiego*, Zamość 1994, s. 19.

236 D. Kawałko, *Cmentarze województwa zamojskiego*, Zamość 1994, s. 19.

237 P. Sygowski, *Bełżec ma 400 lat*, „Zamojski Kwartalnik Kulturalny”, nr 1/1998, s. 44-45.

238 A. Janeczka, *Opis wojskowy...*, s. 8,

239 Na podstawie mapy F. von Miega „*Karte des Königreiches von Galizien und Lodomerien*“ z lat 1779-1783.





Ryc. 44. Dwór w Bełżcu, 1914 rok, fot. ze zb. GOK w Bełżcu.



Ryc. 45. Ruiny dworu w 1916 roku, wg „Bełżec przez dzieje”, red A. Urbański 2008.

stała karczma, przebudowana potem na mieszkanie strażnika komory celnej<sup>240</sup>.

Pod koniec XIX wieku były już tylko dwa młyny: dworski i pod Żyłką. Ten ostatni jako młyn wodny Jutki widnieje na mapach z końca XIX i pocz. XX wieku. Obok młyna był staw i karczma przy młynie (w obrębie dóbr Bełżec). Młyn ten zwany także „na Młynkach” był czynny w okresie międzywojennym, a rozebrano go dopiero na pocz. lat 60. XX wieku. W 1944 roku przejęła go gmina, a młynarzem

został Antoni Barbara. Ostatnim młynarzem w tym młynie był Michał Krawczyk<sup>241</sup>.

W skład dóbr dworskich do 1939 roku wchodziły także duże połacie lasu, nad którymi opiekę sprawowali leśnicy i gajowi. W inwentarzu z 1825 roku występował gajowy Jasiek Malinowski, a dwa lata później notowano także Sobka Malinowskiego i Sobka Ubirka<sup>242</sup>. W okresie międzywojennym leśniczym w Bełżcu był Eugeniusz Prochaska,

potem Wacław Adamowski i Marian Szyszkowski (1943), a gajowym najpierw Michał Fiszer, a potem Joachim Jurczak, który pełnił tę funkcję także podczas okupacji niemieckiej<sup>243</sup>. Właścicielką lasów i pozostałych dóbr bełżeckich od 1915 roku była Irena ze Lewandowskich Moraczewska, zamężna za Stanisławem Moraczew-

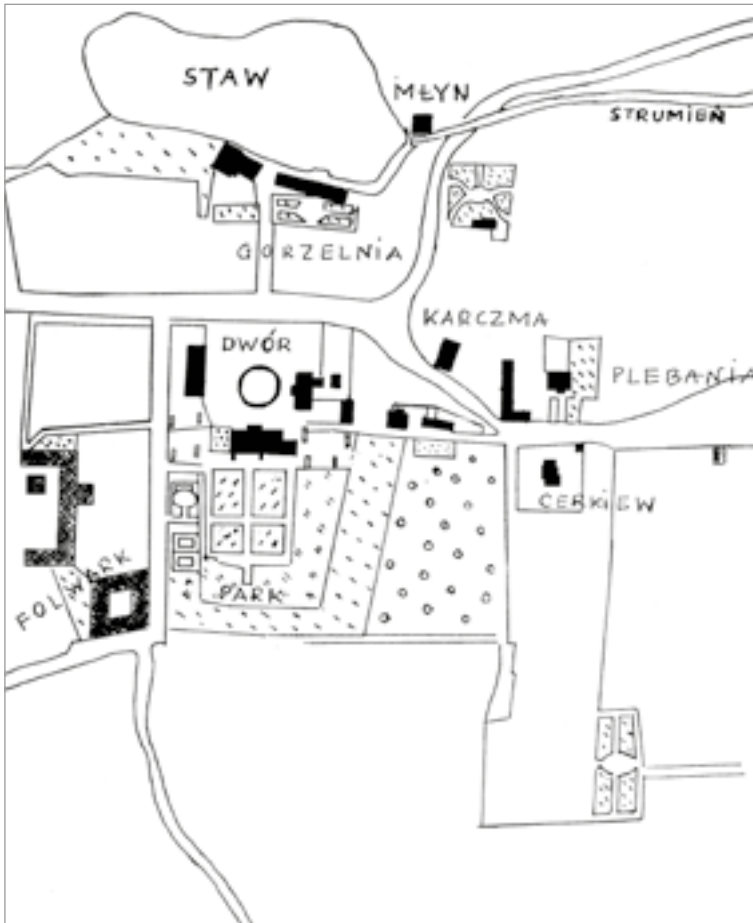
240 Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka, Oddział rękopisów, fond 141, Zbiór Aleksandra Czołowskiego. Inwentarz dóbr wsi Bełżca i Brzezina z 1825 roku

241 Informacja ustna Henryk Swatek z Żyłki.

242 Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka, Oddział Rękopisów, fond 141, Zbiór Aleksandra Czołowskiego, rękopis III/ 775. Inwentarz dóbr wsi Bełżca i Brzezina z 1825 roku, s. 4-5; rękopis III/833. Inwentarz ekonomiczny Bełżca i Brzezina z 1827 r.

243 W. Hanus, Jeden z ostatnich..., s. 83; A. Kozyra, Historia osady w XIX i XX wieku..., s. 74 i 87.





Ryc. 46. Ośrodki dworsko-folwarczny i cerkiewny na mapie z 1854 roku, wg P. Sygowskiego 1990.

skim<sup>244</sup>. Nie mieszkali oni jednak w Bełżcu, gdyż tutejszy dwór spłonął podczas I wojny światowej, a w Brzuchowicach pod Lwowem. W Bełżcu pozostała jednak rządówka, gdzie mieszkali administratorzy i w imieniu właścicieli zarządzali dobrami. Funkcję tę pełnił najpierw Roman Ławruk, a potem Edward Janecki<sup>245</sup>.

Zespół dworsko-folwarczny miał duże znaczenie gospodarcze nie tylko dla właścicieli dóbr, ale i dla sporej rzeszy mieszkańców, którzy znaleźli tutaj pracę. W okresie międzywojennym sługami dworskimi byli: Wasyl Truchan, Mikołaj Zamróz, Jan Filipowicz, Dymitr Pędziak i Wojciech Steczkiewicz, a fornalami: Michał Hacia, Andrzej Koszyk, Jan Kinach i Stefan Biegun. Funkcję ogrodnika pełnił Piotr Makuch<sup>246</sup>.

244 Mąż Ireny [Stanisław Moraczewski] protestował przeciwko zajęciu pod budowę toru kolejowego części parku w 1915 roku (W. Dziedzic, Z dziejów tomaszowskich kolei..., s. 82).

245 A. Kozyra, Historia osady w XIX i XX wieku..., s. 80.

246 A. Kozyra, Historia osady w XIX i XX wieku..., s. 82.

Obok ośrodka dworskiego funkcjonowało kilka dalszych, które miały przemożny wpływ na życie mieszkańców i rozwój osady, a były to ośrodki: cerkiewny, kościelny, kolejowy i gminny. Ośrodek cerkiewny w Bełżcu powstał na podstawie aktu erekcyjnego, który za zgodą unickiego biskupa chełmskiego Felicjana Filipa Włodkowicza wydali 3 lutego 1755 roku Marcin Lipski wraz ze stryjem Michałem. Ten ostatni przeznaczył pod budowę świątyni swój grunt o powierzchni 18 sążni, gdzie obok cerkwi miał powstać także cmentarz grzebalny. Paroch otrzymał uposażenie w postaci nieokreślonego bliżej gruntu, wolne mlewo w młynach, wolny wyręb w lasach na opał i budowanie oraz prawo warzenia piwa i gorzałki na własne potrzeby, a ponadto każdy parafianin był obowiązany dostarczyć rocznie 1 złp wójtowi, a ten



Ryc. 47. Rządówka w Bełżcu, okres międzywojenny, fot. z Archiwum UG w Bełżcu.



Ryc. 48. Wodny młyn „dworski” w Bełżcu, fot. W. Iwulski.



Ryc. 49. Stangret dworski Ludwik Malicki, 1924 r., fot. z Archiwum UG w Bełżcu.





Ryc. 50. Żniwa w folwarku bełżeckim ok. 1930 r., nadzoruje Roman Ławruk, ze zb. UG w Bełżcu.

powinien oddać tę kwotę parochowi<sup>247</sup>. W 1756 roku wybudowano w Bełżcu cerkiew pw. św. Bazylego Wielkiego, ale dopiero w 1761 roku ukończono jej wnętrze. Pierwszym duchownym w 1761 roku został ks. Symeon Sanocki, po nim obowiązki duszpasterza pełnił ks. Jan Słabniewicz (od ok. 1800 r.)<sup>248</sup>, a w 1819 roku administratorem parafii był ks. Jan Lewicki<sup>249</sup>. Wizytacja biskupa z 1815 roku notowała cerkiew drewnianą potrzebującą remontu z zewnątrz. Była ogrodzona i posiadała oddzielną dzwonnice. Na jej wyposażeniu był ołtarz główny i dwa boczne, natomiast brak było ikonostasu, figur świętych i innych ozdób. Liczbę wiernych określono wówczas na 308<sup>250</sup>. Około 1820 roku zlikwidowano parafię unicką w Bełżcu, a cerkiew jako filialną przyłączono do parafii Lipsko. Po likwidacji parafii cerkwią beł-

żecką administrował paroch z Lubyczy i w 1829 roku był to ks. Bazyl Jaremkiewicz. Świątynia jednak już w tym czasie była mocno zniszczona, ale z nieznanых powodów nie podejmowano jej odbudowy. Dopiero w 1838 roku cerkiew została odbudowana, a do jej budowy użyto częściowo materiału z poprzedniej cerkwi<sup>251</sup>.

Jest to cerkiew na podmurówce z kamienia polnego i była zbudowana z bali sosnowych w konstrukcji zrębowej, z prezbiterium zwróconym na południe. W górnej części nawy świątynia charakteryzuje się konstrukcją sumikowo-łatkową. Cerkiew jest trójdzielna, składa się z prezbiterium, nawy głównej i niewielkiego babińca. Prezbiterium powstało na planie wydłużonego czworokąta, łączy się z nim od wschodu prostokątna zakrystia, o długości równej długości prezbiterium. Nawa główna zbudowana na planie kwadratu jest szersza od prezbiterium z jednej i od babińca z drugiej strony.

247 H. Gmiterek, *Bełżec w XVII-XVIII wieku...*, s. 54-55.

248 P. Sygowski, *Cerkiew w Bełżcu*, „Zamojski Kwartalnik Kulturalny”, nr 4/1998, s. 59; P. Sygowski, *Unicka diecezja chełmska w protokołach wizytacyjnych biskupa Maksymiliana Ryły z lat 1759-1762*, [w:] Polska – Ukraina. 1000 lat sąsiedztwa, t. V/2000, s. 253.

249 A. Kozyra, *Historia osady z XIX-XX wieku*, [w:] *Bełżec przez dzieje*, red. A. Urbański, Bełżec 2008, s. 64.

250 P. Sygowski, *Greckokatolicka drewniana cerkiew...*, s. 300.

251 P. Sygowski, *Cerkiew w Bełżcu...*, s. 59. Warto w tym miejscu wspomnieć, że w niektórych starszych opracowaniach podawano, że cerkiew w Bełżcu zbudowano z przeniesionej w 1838 roku świątyni z Lipska. Ostatecznie informację tę wiarygodnie obalił P. Sygowski.



Ryc. 51. Cerkiew drewniana w Bełżcu, widok z 2005 roku, fot. J. Niedźwiedź.



Ryc. 52. Drewniana dzwonnica cerkiewna z 1758 roku, wg P. Sygowskiego 1990.

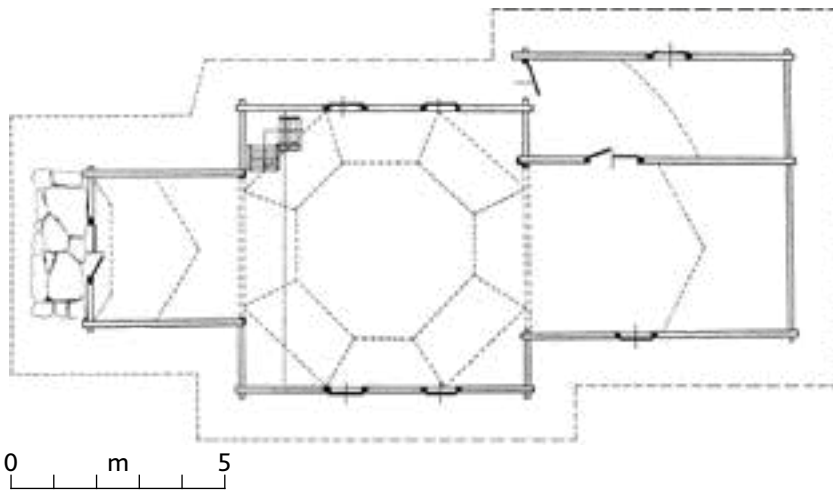
Nawę cerkwi przykryto ośmioboczną kopułą zrębową, zwieńczoną latarnią wpuszczającą do wnętrza światło słoneczne. Prezbiterium i babiniec posiadają sklepienia o wykroju zbliżonym do łuku ostrego, również konstrukcji zrębowej. Na zewnątrz całość obiega wokoło zadaszenie, wsparte na belkach zrębu i łączące się z dachem zakrystii oraz babinca od frontu, dzięki czemu powstaje wydatny okap. Powyżej zadaszenia ściany oszalowano pionowy-

mi deskami. Główne wejście prowadzi do babinca, gdzie nad wejściem znajduje się łaciński napis z datą powstania świątyni, a na nadprożu data jej budowy „1756” i druga „1838” generalnego remontu. Okna świątyni są prostokątne, ujęte ozdobnymi osłonami. Niewielkie kwadratowe okna znajdują się także w tamburze – u podstawy kopuły. Kopuła jest ośmiopłaciowa, a nad latarnią sześciopłaciowa. Dwuspadowe dachy przykrywają prezbiterium i babiniec

Cerkiew w czasie I wojny światowej została uszkodzona, ale odnowiono ją w 1919 roku i potem do 1945 roku służyła do celów religijnych. Od 1947 roku była użytkowana początkowo jako magazyn szkolny, potem stała pusta<sup>252</sup>. Wyremontowano ją w latach 90. XX wieku i na pocz. XXI wieku, obecnie służy jako Galeria „Cerkiewka”, gdzie organizowane

252 Katalog Zabytków Sztuki w Polsce, t. VIII, z. 17, powiat tomaszowski, Warszawa 1983, s. 1.





Ryc. 53. Rzut cerkwi w Bełżcu, inwentaryzacja z 1957 r., wg J. Górnika 1984.

są wystawy obrazów lub fotografii. Opiekę nad obiektem sprawuje GOK w Bełżcu.

Po 1838 roku nowa cerkiew bełżecka tytularnie była, podobnie jak wcześniej, filią parafii w Lipsku, ale już w 1845 roku stała się samodzielną, gdyż parafię w Lipsku podzielono na dwie administratury: w Krupcu z filią w Woli Wielkiej oraz w Bełżcu<sup>253</sup>. Przy tej ostatniej rezydował cooperatorem (wikary) i funkcję tę pełnili kolejno: ks. Antoni Chojnacki (1845-1846), ks. Antoni Wołoszczakiewicz (1847-1852), ks. Julian Starecki (1857-1860), ks. Stefan Kozienka (1860-1867), ks. Wiktor Mazykiewicz (1867-1869), ks. Włodzimierz Lewicki (1869-1871), ks. Bazyl Porodko (1872-1875), ks. Antoni Mokrzycki (1875-1882), ks. Teodozy Lechucki (1882-1884) i ks. Justyn Monastyrski (1884-1887). W 1887 roku przywrócono w Bełżcu parafię, a parochem został wówczas ks. Justyn Monastyrski i pełnił tę funkcję do 1890 roku. Potem jego miejsce zajął ks. Włodzimierz Kowalski (1890-1893), a następnie kolejno: ks. Józef Iwaniec (1893-1897), ks. Iwan Fedew (1897-1898), ks. Jan Ducko (1898-1908), ks. Józef Koszel (1908-1909) i ks. Andrzej Pizjur (1911-1915). W latach 1915-1926 cerkiew była nieczynna. Otwarto ją i reaktywowano parafię w 1926 roku i wówczas parochem został ks. Bazyl Gumowski (1926-1930), potem ks. Włodzimierz Żurawiecki (1934-1936) i od 1936

roku parafię objął ks. Jarosław Knejczuk<sup>254</sup>. Ten ostatni był tutejszym parochem do marca 1944 roku.

Duże znaczenie gospodarcze dla rozwoju Bełżca pod koniec XIX wieku miał kompleks kolejowy, który powstał wraz z doprowadzeniem tutaj kolei żelaznej w 1887 roku, co wpłynęło korzystnie na rozwój osady. Jednak przez długie lata była to stacja końcowa, przeładunkowa. W jej obrębie zbudowano urządze-

nia stacyjne: lokomotywnię, magazyny oraz murowany, piętrowy dworzec. Kompleksem kolejowym zarządzali naczelnicy stacji i funkcję tę do I wojny światowej pełnili kolejno: Atlas Kalman (1890-1894), Wilhelm Pospischil (1895-1896), Teodor Romański (1897-1898), Adolf Niemczyk (1899-1906), Józef Wojakowski (1907-1909), Eugeniusz Wojnarowski (1910-1913) i Marian Czaprański (1914)<sup>255</sup>.

Stacja kolejowa w Bełżcu była stacją końcową linii kolejowej ze Lwowa, ale dalszą podróż w kierunku Lublina zapewniały najpierw pojazdy pocztowe, a potem omnibus, kursujący codziennie w latach 1911-1914<sup>256</sup>. Omnibus należał do Spółki Samochodowej z Lublina, która miała swoją delegaturę w drewnianym budynku dwuizbowym w Bełżcu<sup>257</sup>.

Murowany dworzec kolejowy w Bełżcu spalili żołnierze rosyjscy 14 sierpnia 1914 roku. Został on wkrótce odbudowany, gdyż wskutek dalszych inwestycji miejscowość stała się ważnym węzłem kolejowym. Już 28 czerwca 1915 roku wojskowe władze niemieckie zdecydowały o budowie wąskotorowej kolejki polowej z Bełżca do Trawniki. Prace pod dowództwem

254 D. Blaziejowskyj, *Historical Sematism of The Eparchy of Peremyśl including The Apostolic Administration Lemkivscyna (1828-1939)*, Lviv 1995, s. 88-89; P. Sygowski, *Cerkiew w Bełżcu*, „Zamojski Kwartalnik Kulturalny”, nr 4/1998, s. 58-63.

255 Szematyzm Królestwa Galicji i Lodomerii z Wielkim Księstwem Krakowskim na lata 1890-1914.

256 M. Mądzik, *Od powstania styczniowego do końca I wojny światowej 1866-1918*, [w:] Tomaszów Lubelski. Monografia miasta, red. R. Szczygieł, Tomaszów Lubelski 2011, s. 335.

257 Kronika OSP Bełżec I.



Ryc. 54. Dworzec kolejowy w Bełżcu, okres międzywojenny, zb. WUOZ w Lublinie, Delegatura w Zamościu.

Rozkład jazdy kolejki polowej Bełżec-Trawniki,  
ważny od dnia 20. listopada 1915.

Nr. POCIĄGU					Km	NAZWA STACJI	Km	Nr. POCIĄGU				
1	3	5	11					12	2	4	6	
1200	300	600	200	ab	0,0	BELŻEC	08,5	an	1100	200	620	920
120	420	700	300	ab	10,7	TOMASZÓW	08,5	ab	1000	100	500	800
Pociąg Nr 11 kursuje tylko w jedną stronę.												
200	500	800	400	ab	18,7	SCHUMKASZE	99,8	ab	—	1200	400	700
300	600	900	500	ab	28,5	WILHELMSTAL	90,0	ab	900	1100	300	600
400	700	1000	700	ab	39,3	SOROE	97,2	ab	700	1000	100	400
600	900	1200	800	ab	49,7	NEU—HANAU	68,8	ab	600	900	1200	300
700	1000	1300	900	ab	60,7	ZAMOŚĆ	57,8	ab	500	700	1000	1300
1000	1300	1600	1200	ab	72,2	WIERBA	46,3	ab	—	600	900	1200
Pociąg kursuje tylko w jedną stronę.												
1200	300	600	—	ab	74,0	SPITZKEHRE	44,5	ab	—	600	900	1200
100	400	700	—	ab	86,1	WOLKA-ORŁOWSKA	32,4	ab	—	400	700	1000
200	500	800	—	ab	93,9	KRASNOSTAW	24,6	ab	—	300	600	900
300	600	900	—	ab	106,1	RUSKI	12,8	ab	—	200	500	800
400	700	1000	—	an	118,5	TRAWNIKI	0,0	ab	—	100	400	700

Kolej nie przyjmuje odpowiedzialności za transport w żadnym kierunku.  
Przewóz osób, czy towarów odbywa się tylko o tyle, o ile jest wolne miejsce w wagonie.  
Zastrzeżenie w sprawie ruchu dla podróżnych w każdej chwili.

Ryc. 55. Rozkład jazdy pociągów pasażerskich kolejki polowej Bełżec-Trawniki w 1915 roku, wg C. Beckera i H. Pochadta 2002.

kpt. Neizelmanna prowadzili żołnierze 12 Kompanii Budowy Kolei, a także jeńcy rosyjscy. Łącznie pracowało 1560 żołnierzy oraz około 2 tys. jeńców rosyjskich. Prace rozpoczęto od budowy wąskotorowej stacji przeładunkowej, która otrzymała 6 torów normalnych i 3 tory

wąskie. Przy stacji powstały wtedy także parowozownia i warsztaty naprawcze. Tempo budowy prowadzonej 7 dni w tygodniu było bardzo szybkie i już 1 sierpnia zbudowano odcinek do Zamościa, a całość linii ukończono 25 sierpnia. Przebiegała ona po trasie Bełżec-Tomaszów Lubelski-Zamość-Krasnystaw-Trawniki. Początkowo była używana wyłącznie do celów wojskowych transportując dziennie ok. 1000 ton zaopatrzenia dla armii na front, a w drodze powrotnej do 800 rannych żołnierzy. Pod koniec 1915 roku na krótko została udostępniona dla przewozów pasażerskich. Kolejka ta funkcjonowała tylko do grudnia 1915 roku, kiedy rozebrano odcinek Wólka Orłowska-Trawniki. Jednak odcinek Bełżec-Tomaszów został w grudniu 1915 roku sprzedany Dyrekcji c.k. Kolei Państwowych we Lwowie, która w roku następnym przedłużyła trasę kolejki aż do Tarnawatki i Bud Dzierżyńskich.





Ryc. 56. Stacja kolejki wąskotorowej w Bełżcu w 1915 roku, wg W. Dziejzica 2017.



Ryc. 57. Skład materiałów na stacji przeładunkowej w Bełżcu, wg W. Dziejzica 2017.

Od 25 stycznia 1916 roku cała ta trasa została udostępniona dla przewozów pasażerskich<sup>258</sup>.

<sup>258</sup> W. Dziejzic, Z dziejów tomaszowskich kolei – w 130 rocznicę istnienia, „Rocznik Tomaszowski”, t. 6/2017, s. 85-86.

Dalsze inwestycje kolejowe poczyniono pod koniec 1915 roku, kiedy rozpoczęto budowę linii normalnotorowej z Bełżca do Rejowca przez Zwierzyniec i Krasnystaw. Trasa kolei w Bełżcu przecinała drogę Tomaszów-Lwów, a potem biegła wzdłuż południowej granicy



Ryc. 58. Kolejka wąskotorowa Bełżec-Budy [Dzierżyńskie], wg H. Chwedyka 2008.

cmentarza przycerkiewnego. Podczas budowy uszkodzono częściowo ogrodzenie cerkwi i plebanii oraz zniszczono kaplicę odpustową i stajnię parocha<sup>259</sup>. Zbudowana wówczas kolej normalnotorowa na długie lata stała się ważnym traktem komunikacyjnym dla przewozów towarowych i osobowych.

Zawiadawcą stacji w Bełżcu w okresie międzywojennym był Wincenty Miernik<sup>260</sup>. Przed II wojną światową i początkowo podczas okupacji niemieckiej funkcję tę pełnił Rudolf Göckel, a od 1942 roku przejął ją Alojzy Berezowski<sup>261</sup>. W okresie międzywojennym na kolei znalazło pracę sporo mieszkańców Bełżca i okolic. W oddziale mechanicznym jako smarownik pracował Paweł Woźnica, Antoni Janorzewicz był pomocnikiem zawiadawcy stacji, Zygmunt Koczyński – kasjerem, Ludwik Adamowski – woźnicą, Jan

Mierniczek – spinaczem, Antoni Nóżka – stróżem, Tadeusz Misiewicz – kancelistą, Władysława Knapikówna – starszym specjalistą, Jan Pępiak – zwrotniczym, Wojciech Gałka – starszym strażnikiem kolejowym, Jan Michalecki – pomocnikiem zawiadawcy sekcijnego, Szczepan Sulkowski – maszynistą, Zygmunt Głowniak – pomocnikiem maszynisty, Stefan Kabat – kasjerem biletowym, Antoni Kazimierczyk – strażnikiem kolejowym, Jan Baliński – rewidentem wagonowym, Józef Szymański – smarownikiem, Karol Gac – funkcjonariuszem kolejowym, Ludwik Adamowski – magazynierem kolejowym, Stefan Szypulski – pomocnikiem zawiadawcy, Hygieniusz Obalek – pomocnikiem zawiadawcy, Adolf Pietkiewicz – technikiem drogowym, Franciszek Świtalski – kasjerem towarowym i Jan Adamek – stróżem kolejowym<sup>262</sup>.

Tragiczny w skutkach dla kompleksu kolejowego był końcowy okres II wojny światowej. Dnia 4 lipca 1944 roku, podczas bombardowania i wybuchu amunicji znajdującej się w kilku wagonach kolejowych na stacji, całkowicie zniszczeniu uległ budynek dworca i znaczna część budynków kolejowych. Urządzenia stacyjne Niemcy szybko naprawili, nie odbudowali jednak budynku stacji. Jego funkcję po II wojnie światowej przez długi czas pełnił drewniany barak, gdzie mieściły się: biuro zawiadawcy, poczekalnia i kasa biletowa. Dopiero w 1996 roku oddano do użytku nowy, mury budynek dworca. Kolejną inwestycją kolejową wykonano w poł. lat 80. w zachodniej części Bełżca, gdzie uruchomiono w 1986 roku przystanek kolejowy Bełżec II.

Zawiadawcami stacji w Bełżcu w okresie powojennym byli kolejno: Jan Zdanowski (do 1960 r.), Józef Jaworski (od 1961 r.)<sup>263</sup>, Stanisław Chudzik, Stanisław Hołowiński, Bolesław Wróbel, Mieczysław Ohirko (do 1985 r.) i Jerzy Maciejko (1985–1997). W 1997 roku, w wyniku restrukturyzacji na kolei, zlikwidowano w Bełżcu stanowisko zawiadawcy<sup>264</sup>.

Czynnikiem stymulującym rozwój osady była także funkcja administracyjna Bełżca. W 1784 roku Austriacy wprowadzili nowy po-

259 P. Sygowski, *Greckokatolicka drewniana cerkiew...*, s. 304.

260 A. Kozyra, *Historia osady w XIX–XX wieku...*, s. 82.

261 R. Kuwałek, *Obóz zagłady w Bełżcu 1941–1943*, [w:] *Bełżec przez dzieje*, red. A. Urbański, Bełżec 2008, s. 146.

262 A. Kozyra, *Historia osady w XIX i XX wieku...*, s. 81–82.

263 APZ, *Akta Prezydium GRN w Bełżcu 1955–1972*, nr 10 i 17.

264 Informacja ustna Waław Rogala i Jerzy Maciejko z Bełżca.





Ryc. 59. Bełżecy kolejarze w okresie międzywojennym. Na zdjęciu m.in.: Jan Pępiak, Forlański, Władysław Goch, Leszczyński, Tudelski, Ludwik Adamowski, Józef Mamczur, Skowronek, Tadeusz Misiewicz, Bielec, Stefan Szypulski, fot. ze zb. biblioteki ZS-P w Bełżcu.

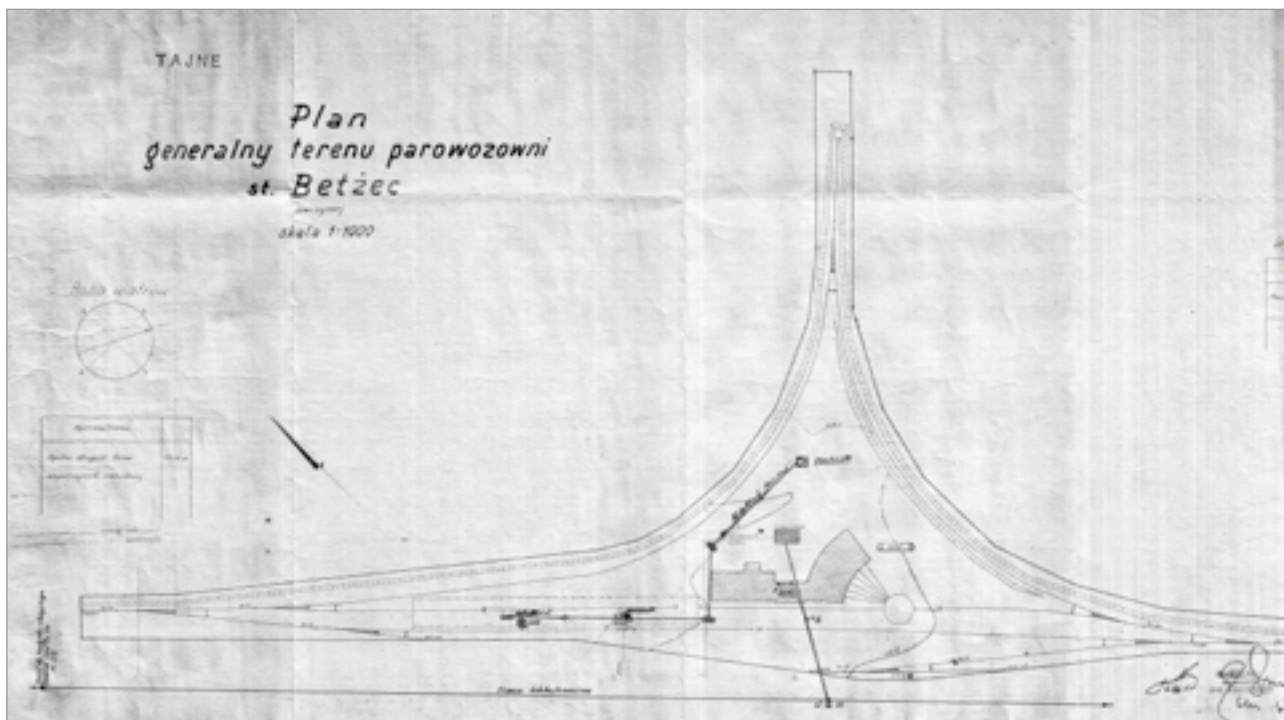


Ryc. 60. Kolejowa budka dróżnicza w Bełżcu, przy drodze do Narola, okres międzywojenny, zb. biblioteki ZS-P w Bełżcu.

dział administracyjny, według którego dwory stały się jako dominia najniższymi jednostkami administracji zarządzanymi przez wła-

ścicieli ziemskich. Takie dominium funkcjonowało także w Bełżcu, ale obejmowało też Brzeziny. Równolegle funkcjonował samorząd wiejski na czele z wójtem (sołtysem). Dominia na terenie Austrii utrzymały się do lat 50. XIX wieku, kiedy zaczęto stopniowo wprowadzać gminy wiejskie, obejmujące od jednej do kilku miejscowości, ale wyłączone były z nich dobra ziemskie. Taki podział ostatecznie ustalił się dopiero w 1866 roku i z niewielkimi zmianami przetrwał na tym terenie aż do 1934 roku. Wówczas utworzono większe terytorialnie gminy wiejskie. Gmina Bełżec przez długi czas obejmowała tylko Bełżec oraz

Brzeziny i wchodziła w skład powiatu Rawa Ruska. W 1939 roku gminę Bełżec Niemcy włączyli do powiatu tomaszowskiego, a po jego



Ryc. 61. Plan terenu parowozowni w Bełżcu, 1953 r., ze zb. AP w Zamościu<sup>265</sup>.



Ryc. 62. W okresie powojennym dworzec w Bełżcu spadł do roli poczekalni w poniemieckim baraku, widok z lat 70. XX w., fot. ze zb. GOK w Bełżcu.

likwidacji w latach 1940–1944 należała do powiatu zamojskiego.

Pierwszym znanym wójtem (sołtysem) w Bełżcu był Józef Mayka notowany w 1788

roku<sup>266</sup>. Przed 1825 rakiem funkcję tę pełnił Waldemar Dudziński, którego na tym stanowi-

<sup>265</sup> Za odnalezienie tego planu w Archiwum Państwowym w Zamościu serdecznie dziękujemy dr. Januszowi Panasiewiczowi z Zamościa.

<sup>266</sup> CPAHUL, fond 19, op. 19, nr 161, k 47. Za wskazanie tego źródła dziękujemy prof. H. Gmiterkowi.





Ryc. 63. Przystanek kolejowy w Bełżcu II, wg P. Sygowskiego 1990.



Ryc. 64. Budynek, gdzie po II wojnie światowej mieścił się Urząd Pocztowy w Bełżcu, wg P. Sygowskiego 1990.

sku w tym roku zastąpił Wojtek Malinowski<sup>267</sup>. Kolejnych wójtów znamy dopiero z pocz. XX wieku, a byli to m.in.: Franciszek Kozak (1914), Marcin Brogowski (1915 r.), Błażej Surowiec (I wojna św.)<sup>268</sup>, Jan Skiba (1926–1927), Franciszek Rudziński (od końca lat 20. do 1938 r. i 1940–1944), P. Mazurkiewicz (1938–1939) i Stanisław Kozak (1939–1940)<sup>269</sup>.

Przy gminie już w okresie międzywojennym funkcjonował posterunek policji, gdzie funkcjonariuszami byli: Jakub Kubicki, Hajnosz i Lewandowski, a komendantem w 1931 roku Stanisław Stelmach, w 1935 roku Stefan Hłodusz, a tuż przed II wojną światową Golański<sup>270</sup>.

Innym obiektem w Bełżcu była poczta, gdzie naczelnikiem w okresie międzywojennym był Józef Schiller, a w okresie okupacji niemieckiej Jerzy Lewandowski<sup>271</sup>.

Do najważniejszych obiektów w Bełżcu należała szkoła, której początki sięgają 1868 roku<sup>272</sup>, gdy powstała tutaj szkoła trywialna<sup>273</sup>. Zlokalizowano ją w drewnianym budynku parterowym, z jedną salą lekcyjną oraz mieszkaniem dla nauczyciela złożonym z 2 pokoi, kuchni i spiżarni. Do szkoły wchodziło się przez drewniany ganek, a drugi ganek był przy wejściu do mieszkania nauczyciela<sup>274</sup>. Pierwszym nauczycielem w Bełżcu został Antoni Rosso-

łowski notowany tutaj w latach 1868–1871<sup>275</sup>, a po nim w latach 1872–1873 uczył Jan Wor-kiewicz<sup>276</sup>. W 1874 roku utworzono 1-klasową szkołę ogólną, gdzie jako nauczyciel w latach 1874–1878 pracował Jan Pisarczuk<sup>277</sup>. Po rocznej przerwie, kiedy nie było tu nauczyciela, w latach 1880–1890 uczył w szkole bełżeckiej Władysław Damm<sup>278</sup>, a potem kolejno: Kamila Zabiegło (1891–1894), Józef Magiera (1895–1897) i Władysław Pachulicz (1898–1913). Ten ostatni był nawet kierownikiem 2-klasowej szkoły utworzonej w 1912 roku, kiedy uczyła także Łucja Remiszewska<sup>279</sup>. Już od 1902 roku zwiększyła się liczba nauczycieli do dwóch i obok Władysława Puchalicza uczyli tutaj kolejno: Karolina Staszkievicz (1902), Maria Hass (1903), Franciszek Tomkiewicz (1904), Wanda Matejska (1905–1906), Stanisław Pępiak (1907–1910) i Łucja Remiszewska (1911–1914). W 1913 roku kierownikiem szkoły został Aleksander Sieńkosz, a w 1914 roku Leonard Krupczak<sup>280</sup>.

W 1902 roku, gdy zwiększyła się ilość nauczycieli, na salę lekcyjną przeznaczono pomieszczenie w drewnianym budynku zwanym „Kuczą”, którego rok budowy określono na 1866<sup>281</sup>. Budynek ten pierwotnie pełnił rolę siedziby gminy, gdzie w jednym pomieszczeniu była administracja, a w drugim areszt gminny<sup>282</sup>. Do budynku prowadził ganek wsparty na 4 słupach, pomiędzy którymi w dolnej części wykonano balustradę z sosnowych desek do wysokości ok. 90 cm, wykończoną u góry po-

267 Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka, Oddział Rękopisów, fond 141, Zbiór Aleksandra Czołowskiego, rękopis III/ 775. Inwentarz dóbr wsi Bełżca i Brzeziny z 1825 roku.

268 A. Kozyra, Historia osady w XIX-XX wieku..., s. 75; Dokumenty osobiste Wojciecha Iwulskiego, zb. GOK w Bełżcu.

269 A. Kozyra, Historia osady w XIX-XX wieku..., s. 75; Zaświadczenie z gminy Bełżec dla W. Iwulskiego z 1940 roku, zb. GOK w Bełżcu.

270 P. Sygowski, Bełżec, woj. zamojskie..., s. 49; A. Kozyra, Historia osady w XIX-XX wieku..., s. 81.

271 A. Kozyra, Historia osady w XIX-XX wieku..., s. 86; J. Peter, W Bełżcu podczas okupacji, [w:] Tomaszowskie za okupacji, red. J. Peter, Tomaszów Lubelski 1991, s. 187.

272 Handbuch des Lemberger Statthalteri Gabiets, für des Jahr 1868, s. 619. Rok 1858 jako data powstania szkoły (por. A. Kozyra, Historia osady w XIX-XX wieku..., s. 66) jest niewątpliwie błędny, gdyż szkoła nie wymieniana jest w spisach aż do 1867 roku (por. Handbuch... de Jahr 1858–1867).

273 Szkoła trywialna, to placówka o elementarnym poziomie nauczania (czytanie, pisanie, rachunki). Zakładano je we wsiach i miały zazwyczaj obsadę 1–2 nauczycieli.

274 Wywiad z Karoliną Brogowską (ur. 1889) przeprowadzony w 1980 r., zb. Muzeum Wsi Lubelskiej w Lublinie.

275 Handbuch des Lemberger Statthalteri Gabiets, für des Jahr 1868, s. 619; Handbuch... de Jahr 1869, s. 435; Szematyzm Królestwa Galicji i Lodomerii z Wielkim Księstwem Krakowskim na rok 1870, s. 455, ... na rok 1871, s. 418.

276 Szematyzm Królestwa... na rok 1872, s. 404; ... na rok 1873, s. 410.

277 Szematyzm Królestwa... na rok 1874, s. 441; ... na rok 1875, s. 442; ... na rok 1878, s. 423.

278 Szematyzm Królestwa... na rok 1879, s. 430; ... na rok 1880, 421; ... na rok 1890, s. 570.

279 Szematyzm Królestwa... na rok 1891, s. 472; ... na rok 1894, s. 473; ... na rok 1895, s. 473; ... na rok 1897, s. 473; ... na rok 1898, s. 570; ... na rok 1912, s. 763.

280 Szematyzm Królestwa... na rok 1902, s. 624; ... na rok 1903, s. 624; ... na rok 1904, s. 624; ... na rok 1905, s. 624; ... na rok 1906, s. 658; ... na rok 1907, s. 658; ... na rok 1910, s. 709; ... na rok 1911, s. 767; ... na rok 1912, s. 763; ... na rok 1913, s. 834; ... na rok 1914, s. 834.

281 Data taka była wyryta na jednej z belek drewnianych budynku.

282 Wywiad z Karoliną Brogowską (ur. 1889) przeprowadzony w 1980 r., zb. Muzeum Wsi Lubelskiej w Lublinie.







Ryc. 66. Szkoła drewniana z okresu zaborów tzw. Kucza, użytkowana także w okresie międzywojennym i po II wojnie św., widok z 1955 r., zb. WUOZ w Lublinie, Delegatura w Zamościu.

bywały się w 4 salach, w „Kuczy” i w nowo wybudowanym budynku zwanym potocznie jako „budynek żółty”. Dzieci rozpoczynały naukę w wieku 6-7 lat. Zajęcia prowadzono wspólnie dla dzieci wszystkich narodowości (Polaków, Ukraińców i Żydów) i wyznań (rzymskokatolików, grekokatolików, wyznania mojżeszowego oraz Badaczy Pisma Świętego). Uczniowie byli oceniani ze sprawowania oraz postępów w nauce religii, języka polskiego, języka rosyjskiego, historii, geografii, nauki o przyrodzie, arytmetyki z geometrią, rysunku, zajęć praktycznych, śpiewu i ćwiczeń cielesnych. W trakcie religii dzieci niekatolickie mogły opuścić salę lekcyjną. Zajęcia były wspólnie dla chłopców i dziewcząt, ale obie grupy zajmowały miejsca w ławkach po przeciwnych stronach klasy<sup>285</sup>.

W okresie międzywojennym kierownikiem szkoły w Bełżcu był Teofil Ciesielski notowany w latach 1924-1935<sup>286</sup>, a uczyli także: Petronela Gayerowa, Helena Goldasowa, Anna Kaufholdówna, Helena Satkowska, nieznanzy z imienia



Ryc. 67. Helena Satkowska, nauczycielka w Bełżcu w okresie międzywojennym, zbiory własne.

Weber i Janina Bzdęga (od 1932 r.)<sup>287</sup>. Była to stosunkowo duża placówka, gdyż uczęszczało do niej w 1927 roku 132 uczniów, w 1935 – 252 uczniów, a w 1938 roku aż 287 uczniów<sup>288</sup>.

W 1935 roku kierownikiem szkoły na przeciąg wielu lat został Eustachy Ukraiński, a uczyli także: Janina Bzdęga, Zbigniew Szmidt, Helena Goldasowa, Anna Kaufholdówna i Kazimiera Schiller<sup>289</sup>. Jednym z nauczycieli przed 1939 rokiem był Józef Czerwiec<sup>290</sup>.

285 A. Kozyra, *Historia osady w XIX-XX wieku...*, s. 83-85.

286 Ze względu na brak dokumentów z lat 1914-1923 nie wiadomo kto kierował wówczas szkołą. Prawdopodobnie T. Ciesielski był kierownikiem jeszcze przed 1924 rokiem.

287 *Spis nauczycieli Publicznych Szkół Powszechnych...*, s. 53 oraz na podstawie świadectw uczniów z lat 1933-1940.

288 Na podstawie dzienników szkolnych i Arkuszy uczniów, zb. Archiwum Szkoły Podstawowej w Bełżcu

289 APZ, Inspektorat Szkolny Tomaszów Lubelski 1916-1950.

290 M. Bury, *Zarys historii Związku Nauczycielstwa Polskiego powiatu Tomaszów Lubelski*, Tomaszów Lubelski 2005, s. 51.





Ryc. 68. Dawna murowana szkoła w Bełżcu z 1908 roku, fot. z Kroniki SP w Bełżcu.



Ryc. 69. Świadczenie szkolne Adama Urbańskiego z 1935 roku, ze zb. rodziny Urbańskich.

Podczas okupacji niemieckiej tajne nauczanie prowadził w Bełżcu Eustachy Ukrainiński<sup>291</sup>. Szkoła była wówczas czynna, zatem



Ryc. 70. Świadczenie Adama Wołoszyna, ucznia klasy VII w 1943 roku, ze zb. biblioteki ZS-P w Bełżcu.

tajne nauczanie dotyczyło prawdopodobnie zabronionych przez okupanta przedmiotów. Do 1942 roku była to szkoła 6-klasowa, a od 1942 roku 7-klasowa. Obok polskiej szkoły, w latach 1940-1944 Niemcy pozwolili zorga-

291 M. Bury, Zarys historii Związku Nauczycielstwa Polskiego..., s. 39.



Ryc. 71. Uczniowie i nauczyciele na tle szkoły w Bełżcu, lata 50., fot. z archiwum biblioteki ZS-P w Bełżcu.



Ryc. 72. Bełżec, grono pedagogiczne szkoły na tle tzw. budynku „żółtego”, lata 50. Od lewej stoją: Roman Kilian, ks. Józef Moskal, Eustachy Ukraiński – kierownik, Dołgan, NN, Maria Kantor, Helena Goldas, NN i Julian Kilian, fot. z archiwum biblioteki ZS-P w Bełżcu.





Ryc. 73. Uczniowie klasy VIII z wychowawczynią Krystyną Małysz ze szkoły w Bełżcu w 1972 roku, ze zb. A. Urbańskiego.

nizować szkołę ukraińską, gdzie kierownikiem był nieznanymi z imienia Kir, który uczył z Olgą Knejczuk<sup>292</sup>. Szkoła ukraińska przestała funkcjonować w 1944 roku wraz z wyzwoleniem tych terenów spod okupacji niemieckiej.

W okresie powojennym polska szkoła w Bełżcu od 1944 roku mieściła się w murowanym budynku tzw. „żółtym” (3 pomieszczenia) oraz w starym drewnianym budynku (tzw. Kuczy). Jej długoletnim kierownikiem był najpierw Eustachy Ukraiński (1935–1966), a potem Jan Czaplński (1966–1972). W 1961 roku zorganizowano w Bełżcu 2-letnią Szkołę Przystosowania Rolniczego, którą kierowali kolejni kierownicy szkoły podstawowej. SPR funkcjonowała prawdopodobnie do 1971 roku<sup>293</sup>. W okresie powojennym, do lat 80., szkoła użytkowała również tzw. „biały” budynek podworski, gdzie mieściła się kuchnia, dwie sale lekcyjne, pracownia chemiczna i pokój nauczycielski.

292 J. Peter, W Bełżcu podczas okupacji, [w:] Tomaszowskie za okupacji, red. J. Peter, Tomaszów Lubelski 1991, s. 180, 202; M. Koper, Dlaczego zabili księdza?, „Tygodnik Tomaszowski”, nr 16 (102), 2009, s. 19.

293 W 1971 roku powstała Szkoła Rolnicza w Lubyczy Królewskiej i funkcjonowanie SPR w Bełżcu zapewne stało się bezzasadne.



Ryc. 74. Jan Czaplński, dyrektor szkoły w Bełżcu w latach 1966–1972, fot. ze zb. U. Malec.



Ryc. 75. Jan Dudek, dyrektor szkoły w Bełżcu w latach 1972–1991, fot. ze zb. J. Dudka.

Od 1972 roku wprowadzono szkoły zbiorcze, a na ich czele stanął dyrektor. Taką szkołą była placówka w Bełżcu, gdzie dyrektorem w latach 1972–1991 był Jan Dudek. Po nim funkcję tę pełniły kolejno: Urszula Malec (1991–1998)<sup>294</sup>, Zdzisława Mamczur (1998–2012) i od 2012 roku Alina Przednowek. Wraz ze wzrostem ilości uczniów warunki lokalowe do nauki stawały się bardzo trudne, dlatego w 1959 roku wybudowano nowy, murowany budynek szkolny z 5 salami lekcyjnymi, kancelarią oraz mieszkaniami dla nauczycieli (na poddaszu).

294 A. Kozyra, Historia osady w XIX–XX wieku..., s. 126, 131.



Ryc. 76. Bełżec, uczniowie klasy 1A z wychowawczynią Grażyną Dejko, 1991 r., z Kroniki ZS-P w Bełżcu.

Wzrastająca ilość dzieci szkolnych sprawiła, że już w latach 70. budynek szkolny okazał się za ciasny. Jednak dopiero pod koniec lat 80. rozpoczęto budowę nowego skrzydła szkoły, ale inwestycja początkowo szła opornie. Znacznie przyspieszono tempo budowy dopiero po reaktywacji gminy Bełżec w 1992 roku i już we wrześniu 1994 roku uczniowie rozpoczęli naukę w nowym budynku, gdzie przybyło dalszych 6 sal lekcyjnych. Kolejną inwestycją zrealizowaną w latach 1995-1997 była sala gimnastyczna o powierzchni użytkowej 1374 m<sup>2</sup>. Ważnym wydarzeniem w dziejach szkoły było nadanie jej imienia Papieża Jana Pawła II w 1999 roku. Dalsze zmiany w funkcjonowaniu szkoły nastąpiły w 2014 roku, kiedy połączono szkołę podstawową z przedszkolem w Zespół Szkolno-Przedszkolny, a jego dyrektorem została Alina Przednowek.

Od 1999 roku funkcjonowało w Bełżcu 3-letnie Publiczne Gimnazjum, którego dyrektorem przez cały czas był Jan Zatorski. Długi czas zajmowało ono pomieszczenia Szkoły Podstawowej, a dopiero w 2015 roku wybudowano



Ryc. 77. Urszula Malec, dyrektor szkoły w Bełżcu w latach 1991-1998, fot. ze zb. U. Malec.



Ryc. 78. Zdzisława Mamczur, dyrektor SP w Bełżcu w latach 1998-2012, ze zb. U. Malec.

wano budynek dla tego Gimnazjum i nadano imię Sprawiedliwych wśród Narodów Świata. Jednak już w następnym roku, w związku z kolejną reformą szkolnictwa podstawowego, zlikwidowano gimnazja, ale jego wygaszanie trwało do 2018 roku.

Ważną inicjatywą związaną z edukacją było powołanie do życia w 1999 roku Stowarzyszenia Promowania Talentów Szkół, którego prezesem został Jan Zatorski. Dużym dzie-





**Ryc. 79.** Grono pedagogiczne szkoły w Bełżcu w 1997 roku. Stoją w górnym rzędzie od lewej: Maria Pizun, Beata Maryńczak, Alicja Malec, Monika Madej, Teresa Zatorska, Danuta Hałasa, Dorota Karwańska, Grażyna Dejko, w dolnym rzędzie stoją: Leszek Szczepaniuk, Zdzisława Górską, Elżbieta Tracz, Barbara Żukowska, Teresa Pępiak, Zdzisława Mamczur, Agata Okoń, Jan Zatorski, siedzą od lewej: Elżbieta Wawryca, Elżbieta Książek, Maria Zawiślak, Barbara Jaszak, Małgorzata Kizowska, Wiesława Pietras, Marzanna Monastyrska i Dorota Ragan, z Kroniki ZS-P w Bełżcu.



**Ryc. 80.** Grono pedagogiczne Szkoły Podstawowej w Bełżcu w 2016 roku. Stoją w górnym rzędzie od lewej: Leszek Szczepaniuk, Joanna Gmoch, Alicja Malec, Elżbieta Wołoszyn, Diana Mamczur, Monika Komadowska, stoją w środkowym rzędzie od lewej: Anna Mosór, Ewa Marynicz-Głaz, Wiesława Pietras, Maria Pizun, Małgorzata Kizowska, Grażyna Dejko, siedzą od lewej: Zofia Szczepańska, s. Julianna (Marta Zajęc), Marzanna Monastyrska, Alina Przednowek, Barbara Warzocha i Joanna Pyrek, z Kroniki ZS-P w Bełżcu.





Ryc. 81. Budynek Gimnazjum w Bełżcu wybudowany w 2015 roku, fot. ze zb. UG w Bełżcu.



Ryc. 82. Alina Przednowek, dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Bełżcu, fot. ze zb. A. Przednowek.



Ryc. 83. Jan Zatorski, dyrektor Publicznego Gimnazjum w Bełżcu, fot. ze zb. J. Zatorskiego.

łem tego Stowarzyszenia był remont cerkwi w latach 2001–2003. Aby umożliwić wykonanie remontu i pozyskanie środków zewnętrznych, cerkiew tę przyjęło Stowarzyszenie od gminy, wyremontowało ją i ponownie przekazało gminie. Ta ostatnia dokończyła remont i przeznaczyła cerkiew na cele wystawiennicze.

Z edukacją i wychowaniem dzieci należy łączyć przedszkole, które otwarto w Bełżcu 3 października w 1946 roku. Mieściło się ono w dawnym budynku parafii greckokatolickiej, gdzie znajdowały się dwie sale. Pierwszą kierowniczką tej placówki została s. felicjanka – Helena Morawska, a od 1947 roku funkcję tę

pełniła s. Julia Sołecka<sup>295</sup>. Od 1950 roku przedszkole prowadziło „Caritas” z Lubaczowa, ale kierowniczką przedszkola pozostała nadal s. Julia Sołecka<sup>296</sup>.

W 1962 roku Przedszkole upaństwowiono, potem przekształcono w przedszkole samorządowe, gdzie kierownikiem była Halina Borowicz (1962–1984), a po niej funkcję tę sprawowały kolejno: Zdzisława Górńska (1984–1991), Zofia Słowik (1991–1999), Zofia Dyda (od 1999 r.) i Joanna Pyrek (do 2014 r.). W 2014 roku przedszkole organizacyjnie połączono z miejscową szkołą w Zespół Szkolno-Przedszkolny i w 2017 roku przeniesiono przedszkolaków do budynku szkoły.

Obok szkoły i cerkwi ważnym obiektem we wsi była najpierw kaplica, a potem kościół. Ludność wyznania rzymskokatolickiego z Bełżca, niemal od początku funkcjonowania wsi, należała do utworzonej w 1624 roku parafii Lipsko<sup>297</sup>. Dopiero w 1901 roku w centrum Bełżca wybudowano drewnianą kaplicę, wyświęconą w 1902 roku jako świątynię filialną parafii Lipsko. Wkrótce ludność Bełżca zaczęła doma-

295 A. Kozyra, Historia osady w XIX i XX wieku..., s. 127.

296 APZ, Inspektorat Szkolny Tomaszów Lubelski 1916–1950, nr 112. Przedszkole w Bełżcu 1944–1950.

297 H. Gmiterek, Z. Kubrak, Narol przez wieki..., s. 33.



**Ryc. 84.** Zjazd założycielski Stowarzyszenia Promowania Talentów Szkół w Bełżcu w 2000 r. Siedzą od lewej: Władysława Krawczyk, prof. Jan Brogowski, Janina Borkowicz, Maria Zawiślak, Eugeniusz Jacuch, Franciszek Surowiec i Bolesław Kopczan, stoją od lewej: Małgorzata Gajda, Bożena Czerkawska, Mieczysław Wolańczyk, Andrzej Adamek, Stanisława Szawara, ks. Bogdan Ważny, Janusz Pasieczny, Jerzy Głąb, Jan Dudek, Witold Pazera, Jan Zatorski, Małgorzata Ławnicka, Bogumiła Mosór, Ryszard Ławnicki i Ryszard Pizun, fot. ze zb. GOK w Bełżcu.



**Ryc. 85.** Uczniowie Publicznego Gimnazjum w Bełżcu podczas zajęć lekcyjnych, zb. biblioteki ZS-P w Bełżcu.

gać się stałego pobytu księdza przy tej kaplicy. Czyniąc zadość tym oczekiwaniom arcybiskup lwowski z dniem 1 listopada 1909 roku powołał ekspozyturę w Bełżcu, gdzie ekspozytem został wikariusz z Lipska ks. Zdzisław Łucyń-

ski. Po kilku miesiącach, na początku 1910 roku, zastąpił go na tym stanowisku ks. Jan Kątek. Zapewne czynił on starania o ustanowienie parafii w Bełżcu i zgodę na to w styczniu 1911 roku wydało nawet wiedeńskie ministerstwo do spraw wyznań. Wkrótce mieszkańcy Bełżca wybudowali murowaną plebanię na zakupionym gruncie, a w 1911 roku rozpoczęli budowę nowego kościoła, który istnieje do dziś<sup>298</sup>. Władze kościelne nie wykorzystywały jednak nadarzającej się

w 1911 roku okazji do erekcji parafii w Bełżcu. Być może powodem był brak dobrych relacji wiernych z księdzem Kątkiem, co ostatecznie

<sup>298</sup> Kronika parafii rzymskokatolickiej w Bełżcu.





Ryc. 86. Przedszkolaki z Bełżca w towarzystwie sióstr felicjanek, lata 50. XX w., fot. ze zb. GOK w Bełżcu.



Ryc. 87. Zdzisława Górka, dyrektor Przedszkola w Bełżcu w latach 1984-1991, fot. ze zb. Z. Górskiej.

zaważyło na odejściu duchownego z Bełżca jeszcze w trakcie budowy kościoła. Następnym prepozytem w latach 1912-1919 został ks. Franciszek Rachel kończąc budowę świątyni pw. NMP Królowej Polski, którą w 1913 roku wyświęcił biskup Władysław Bandurski, sufragan lwowski<sup>299</sup>. Dalsze plany wyposażenia kościoła przerwał wybuch I wojny światowej. Dopiero po jej zakończeniu dokończono wy-

strój kościoła. Jest to świątynia na planie krzyża łacińskiego, jednonawowa ze sklepieniem kolebkowym, na podmurówce kamiennej. Nosi ona cechy stylu neoklasycystycznego. Fasadę kościoła zdobią umieszczone w półokrągłych wnękach, nawiązujących do kształtu okien, figury oraz napis „Gloria in excelsis Deo”. We wnętrzu są trzy drewniane ołtarze i ambona pochodzące z okresu budowy świątyni, nawiązujące stylem do baroku. Ołtarz główny z obrazem MB Królowej Polski patronki parafii, malowany na płótnie z ozdobną sukienką, zasłaniany bywa innym obrazem przedstawiającym „Scenę pod krzyżem”, również malowanym na płótnie. Z lewej i z prawej strony obrazu umieszczono drewniane figury świętych biskupów Stanisława i Wojciecha. Nad obrazem Matki Bożej stoi drewniana rzeźba przedstawiająca scenę walki św. Michała Archanioła ze smokiem. W ołtarzach bocznych znajdują się obrazy Najświętszego Serca Pana Jezusa i św. Józefa z dzieciątkiem.

W sąsiedztwie kościoła znajduje się wybudowana współcześnie z kościołem dzwonnica

299 Kronika parafii rzymskokatolickiej w Bełżcu; H. Gmierek, Jak parafia Lipsko Bełżec utraciła, „Kresowiak Galicyjski”, nr 5 (306), maj 2022, s. 4.





Ryc. 88. Kościół parafialny w Bełżcu z 1911 roku, widok z 2021 roku, fot. J. Niedźwiedz.

cji biskupiej w Bełżcu w 1926 roku arcybiskup lwowski Bolesław Twardowski ustanowił tutaj samodzielną parafię, która obejmowała tylko Bełżec, gdyż mieszkańcy Brzeziny i Chyżów nie zgodzili się wejść w jej skład<sup>300</sup>. Ksiądz Kijas tylko przez rok pełnił funkcję proboszcza, gdyż odszedł stąd w 1927 roku, a jego następcą do 1938 roku został ks. Adam Barwik<sup>301</sup>. Po śmierci tego ostatniego parafia została krótko bez kapłana i przez



Ryc. 89. Uroczystość poświęcenia dzwonnicy w Bełżcu w 1924 roku, fot. ze zb. parafii rzymskokatolickiej w Bełżcu.

z trzema dzwonami, poświęconymi uroczyście w 1924 roku. Budową i rozbudową lub remontem obiektów sakralnych zajmowali się wraz z parafianami kolejni duszpasterze.

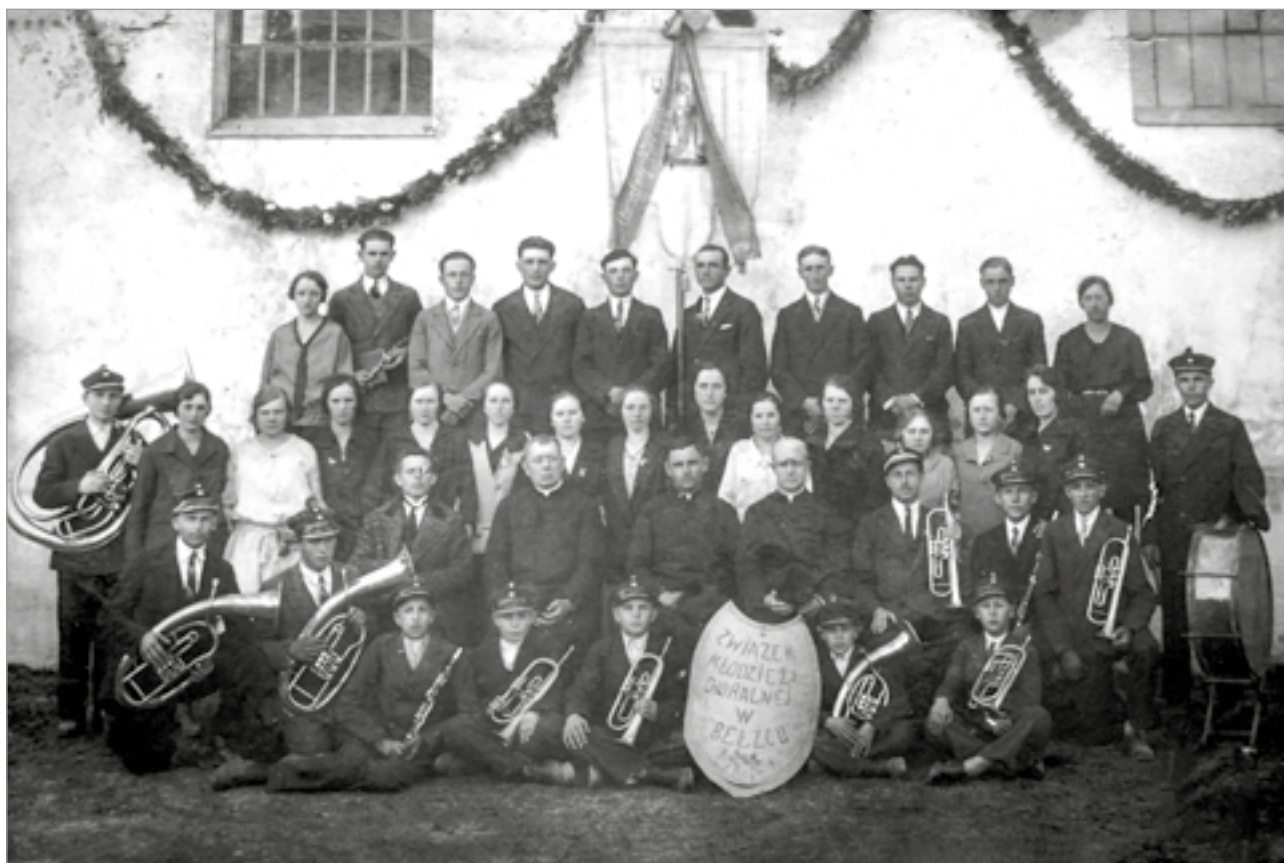
Jednocześnie podjęto dalsze działania na rzecz powołania odrębnej parafii. Ksiądz Rachel pełnił posługę duszpasterską w Bełżcu do 1919 roku, kiedy jego następcą został ks. Jan Kijas (1919–1927). Potrzebę utworzenia odrębnej parafii widziała także kuria metropolitarna we Lwowie. Dopiero jednak podczas wizyta-

rok administrował nią ks. Leon Janczewski dojeżdżając z Narola.

Od 1939 roku administratorem parafii został ks. Ireneusz Kmiecik, były prowincjał ojców reformatów. Był to trudny okres kapłaństwa, gdyż Niemcy już w 1940 roku zamienili świątynię na magazyn materiałów wybucho-

300 H. Gmiterek, Jak parafia Lipsko Bełżec utraciła..., s. 4–6.

301 Pochowany na cmentarzu Łyczakowskim we Lwowie.



Ryc. 90. Związek Młodzieży Chóralnej w Bełżcu, lata 20. XX wieku, fot. ze zb. Cz. Podbornej.

wych. Okupanci zarekwirowali także kościelne dzwony. Ksiądz mieszkał na plebanii, która w większej części była zajęta przez wojsko niemieckie. Nabożeństwa odprawiano wtedy w cerkwi greckokatolickiej, którą udostępniał rzymskokatolikom miejscowy paroch<sup>302</sup>.

Po wyzwoleniu spod okupacji niemieckiej kościół z powrotem przejęli rzymskokatolicy, ale ks. Kmiecik po krótkim pobycie w parafii powrócił w 1947 roku do klasztoru. Jego miejsce na probostwie w latach 1947–1965 zajął ks. kan. Izydor Zmora, który uchodząc przed nacjonalistami ukraińskimi z Żółtkwi zabezpieczył i przywiózł do Bełżca obrazy i przedmioty liturgiczne. W latach 1965–1998 tutejszym proboszczem był ks. kan. Stanisław Węglowski, potem ks. Bogdan Ważny (1998–2007), a od 2007 roku funkcję tę pełni ks. Stanisław Szałański.

Jedną z najważniejszych uroczystości w dziejach parafii było Nawiedzenie NMP w symbolach Świcy i Ewangelii Świętej, a miało to miejsce 6–7 sierpnia 1971 roku. Uroczystości uświetniło duże grono biskupów



Ryc. 91. Ks. Jan Kijas, proboszcz w Bełżcu w latach 1919–1927, fot. ze zb. biblioteki ZS-P w Bełżcu.



Ryc. 92. Ks. Adam Barwik, proboszcz bełżecki w latach 1927–1938, fot. z Kroniki parafii Bełżec.



Ryc. 93. Ks. Leon Janczewski, administrator w kościele bełżeckim w latach 1938–1939, wg M. Leszczyńskiego 2011.

302 Kronika parafii rzymskokatolickiej w Bełżcu.





Ryc. 94. Ks. Stanisław Węglowski z dziećmi po Pierwszej Komunii Świętej, ok. 1970 r., ze zb. A. Urbańskiego.



Ryc. 95. Ks. Stanisław Węglowski, proboszcz bełżecki w latach 1965-1998, ze zb. własnych.

z prymasem kard. Stefanem Wyszyńskim i abp. krakowskim Karolem Wojtyłą (późniejszym papieżem Janem Paweł II) na czele<sup>303</sup>.

Warto w tym miejscu wspomnieć, że w latach 1989–1990 wikarym w Bełczu był ks. Mieczysław Mokrzycki, który odszedł stąd 1 lipca 1990 roku do kurii biskupiej w Lubaczowie, gdzie pełnił funkcję kapelana biskupa ordynariusza. W 1996 roku został w Watykanie osobistym sekretarzem papieża Jana Pawła II, a po jego śmierci był sekretarzem papieża Benedykta XVI. W roku 2007 otrzymał nominację na arcybiskupa koadiutora lwowskiego, a urząd



Ryc. 96. Kazanie abp. Karola Wojtyły 7 sierpnia 1971 r. w Bełczu, wg M. Leszczyńskiego 2011.

w rzymskokatolickiej archidiecezji lwowskiej objął 21 października 2008 roku.

Z funkcjonowaniem świątyń w Bełczu wiążą się kolejne cmentarze grzebalne. Naj-

303 Kronika parafii rzymskokatolickiej w Bełczu.





Ryc. 97. Polscy biskupi na czele z ks. kardynałem S. Wyszyńskim na uroczystościach Nawiedzenia NMP w Bełżcu w 1971 r., fot. z Kroniki parafii rzymskokatolickiej w Bełżcu.



Ryc. 98. Ks. Stanisław Szałański, proboszcz bełżecki od 2007 roku, fot. ze zb. ks. S. Szałańskiego.



Ryc. 99. Arcybiskup Mieczysław Mokrzycki, w latach 1989-1990 pełnił funkcję wikarego w parafii bełżeckiej.

starszy powstał przy cerkwi już na początku jej funkcjonowania, czyli ok. 1761 roku i był czynny do lat 30. XIX wieku. Jeszcze obecnie na terenie tego cmentarza o pow. 0,12 ha znajduje się 5 kamiennych krzyży bruśnieńskich z umieszczonymi pierwotnie napisami. Teraz są one nieczytelne, ale udało się odczytać daty: 1828 i 1836. Są to prawdopodobnie jedne z najmłodszych nagrobków i pochówków. W latach 30. XIX wieku założono we wsi nowy cmentarz unicki o powierzchni 0,45 ha. Najstarsze nagrobki na tym cmentarzu noszą datę 1838 rok.

Cmentarz ten użytkowany jest do tej pory, ale obecnie już przez ludność rzymskokatolicką.

O dużym znaczeniu kultu religijnego dla mieszkańców świadczą także obiekty małej architektury sakralnej: kapliczki i krzyże. Wśród dość licznych tego typu obiektów na szczególną uwagę zasługuje kamienny krzyż z Bełżca-Zagóry, jeden z najciekawszych tego typu obiektów z Lubelszczyzny.

Według podania ludowego, w dawnych czasach krzyż, który osadzono w okrągłym kamieniu młyńskim, w czasie długotrwałej suszy wyjmowano i przenoszono do odległej ok. 400 m



Ryc. 100. Najstarsza część obecnego cmentarza grzebalnego w Bełżcu, pochówki unickie, fot. J. Niedźwiedź.



Ryc. 101. Kamienny krzyż tzw. wodny z Bełżca-Zagóry, fot. A. Urbański.

rzeki Kryniczki. Krzyż pozostawał w rzece i „tak długo pił wodę”, aż nadeszły deszcze. Wówczas krzyż przenoszono i stawiano na dawne miejsce. Najprawdopodobniej dopiero pod koniec XIX wieku zaprzestano tych praktyk<sup>304</sup>.

Na uwagę zasługuje także zbudowana w XIX wieku murowana kapliczka św. Jana Nepomucena z drewnianą figurą świętego<sup>305</sup>. Jest

usytuowana w pobliżu rzeki Kryniczki i zapewne miała za zadanie chronić mieszkańców przed powodzią. Według podania pochowano koło niej żołnierzy poległych w 1656 roku<sup>306</sup>. Źródła historyczne nie potwierdzają powtarzanej przez ustną tradycję bitwy Polaków ze Szwedami. Prawdą jest jednak fakt przemarszu wojsk szwedzkich przez Bełżec w 1656 roku, kiedy król Karol Gustaw maszerował z Lublina w kierunku Lwowa, ale zmienił zamiar i przez Bełżec, Narol oraz Jarosław udał się w kierunku Przemyśla<sup>307</sup>.

Przy parafii rzymskokatolickiej od 1945 roku funkcjonują przybyłe do Bełżca, wypędzone z Czerniowiec, zakonnice ze Zgromadzenia Sióstr Św. Feliksa z Cantalicio (felicjanki) i na stałe zadomowiły się w tutejszej parafii<sup>308</sup>. Przełożonymi domu w Bełżcu były kolejno: s. Józefa Sebastiana Adamczuk (1945–1947), s. Albina Leonia Domańska (1947–1953), s. Franciszka Agnieszka Solecka (1953–1956), s. Balbina Wacława Kempa (1956–1957), s. Klara Leona Folek (1957–1959), s. Anna Berchmansa Olszewska (1959–1964), s. Maria Imelda Olszewska (1964–

304 A. Urbański, Kamienny krzyż w Bełżcu, „Zamojski Kwartalnik Kulturalny”, nr 4 (18)/1988, s. 41–42.

305 P. Kondraciuk, A. Urbański, Kapliczki, figury i krzyże przydrożne w pejzażu pogranicza, Lublin-Zamość 2008, s. 38.

306 G. Kubal, Bełżec i okolice, Krosno 2000, s. 65.

307 H. Gmiterek, Bełżec w XVII–XVIII wieku..., s. 50.

308 M. Leszczyński bp, Archidiecezja lwowska..., s. 236.





Ryc. 102. Budynek dawnego przedszkola, przedtem tzw. popówki, zbudowany w 1909 roku, zb. UG w Bełżcu.

1965), s. Jadwiga Franciszka Rogacka (1965–1966), s. Wiesława Akwina Zub (1966–1972), s. Maria Aurelia Twardowska (1972–1976), s. Stanisława Alicja Lubaczewska (1976–1978), s. Jadwiga Anzelma Ferens (1978–1984), s. Maria Wirginetta Zygarlicka (1984–1990), s. Maria Aurelia Twardowska (od 1990 r.)<sup>309</sup>.

W początkach XX wieku Bełżec był ośrodkiem trzech religii, a liczył ok. 2100 mieszkańców, w tym ponad 1200 rzymskokatolików, ponad 400 unitów i blisko 400 Żydów<sup>310</sup>. W tym czasie w osadzie funkcjonowały liczne sklepy i zakłady, wśród nich sklep gromadzki Kółka Rolniczego założony w 1905 roku. W 1906 roku notowano tutaj kantor wymiany walut należący do Mojżesza Rathansa, gorzelnię Stanisława Lewandowskiego, kasę Rajfajzena, komorę celną, tartak „Górnośląskiego Towarzystwa Akcyjnego”, 3 młyny dworskie, które dzierżawili: Michał Demkiewicz, Izaak Müller, Jan Matyszak, firmę Wiktora Jasińskiego produkującą rurki drenarskie oraz firmy handlujące drewnem: Abrahama Silbigera oraz Godela Reibera, Borucha Klingera i Marka Tischlera. Ponadto masarzem i rzeźnikiem był Wincenty

Kudyba, a agentem ubezpieczeniowym Franciszek Lentowicz. Funkcjonowało także Krakowskie Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń<sup>311</sup>. W tym okresie zabudowa wsi była niemal w całości drewniana. Dominowały charakterystyczne chaty stawiane z drewna na węgiel, z czterospadowym dachem krytym słomą lub gontem. Ściany domów były na zewnątrz bielone białym wapnem. We wsi znajdowało się także kilka budowli murowanych: dworzec kolejowy, komora celna, kościół, plebania, część budynków dworskich i folwarcznych.

W okresie międzywojennym wprowadzono w Bełżcu nakaz budowy budynków murowanych, a przykładem może być dom Władysława Urbańskiego z 1926 roku. Według pozwolenia był to budynek murowany z kamienia, oddalony 7 m od drogi, o wymiarach 10,0x5,0 m i wysokości ścian 2,5 m. Posiadał trzy okna o wym. 0,95x0,65 m i troje drzwi o wym. 1,10x0,90 m. Dach miał być kryty słomą, komin murowany z cegły, co najmniej 50 cm nad dach wywiedziony, podłoga z drewna na podwalinach o grubości co najmniej 35 cm, a powłoka wylepiona gliną. Dom posiadał trzy pomieszczenia:

309 M. Leszczyński bp, Archidiecezja lwowska..., s. 239.

310 P. Sygowski, Bełżec ma 400 lat, „Zamojski Kwartalnik Kulturalny”, nr 1/1998, s. 46.

311 Skorowidz przemysłowo-handlowy Królestwa Galicji, Lwów 1906, wyd. II, Lwów 1912; P. Sygowski, Bełżec, woj. zamojskie..., s. 48.





Ryc. 103. Zabudowa drewniana Bełżca z końca XIX wieku, widok z lat 50. XX w., fot. ze zb. GOK w Bełżcu.



Ryc. 104. Drewniany dom z końca XIX wieku z Bełżca-Zagóry, ze zb. rodziny Urbańskich.

sień, kuchnię i pokój. Takie budynki murowane były jednak w zdecydowanej mniejszości aż do lat 60. XX wieku. Dopiero potem nastąpił gwałtowny wzrost budownictwa z materiałów ogniotrwałych, z cegły i pustaków. Ogniotrwałe były także pokrycia domów, a wykonywano je najczęściej z eternitu, rzadziej blachy lub dachówki.

Bełżec był znaczącym ośrodkiem gospodarczym także w okresie międzywojennym.

Funkcjonowały tu dwa młyny, tartak, gorzelnia z rektyfikacją, cegielnia dworska, trzy karczmy, 10 sklepów i kilku rzemieślników<sup>312</sup>. Stolarzami byli: Henoch Appel i Mieczysław Banasik, a kowalami: M. Kwas, Ferdynand Spasowicz i Mieczysław Kudyba<sup>313</sup>, natomiast warsztat szewski w latach 1936-1945 posiadał Stefan Dejne<sup>314</sup>.

W wyniku I wojny światowej liczba mieszkańców Bełżca nie uległa zasadniczej zmianie. Według spisu z 1921 roku wieś znajdowała się w powiecie rawskim oraz województwie lwowskim i li-

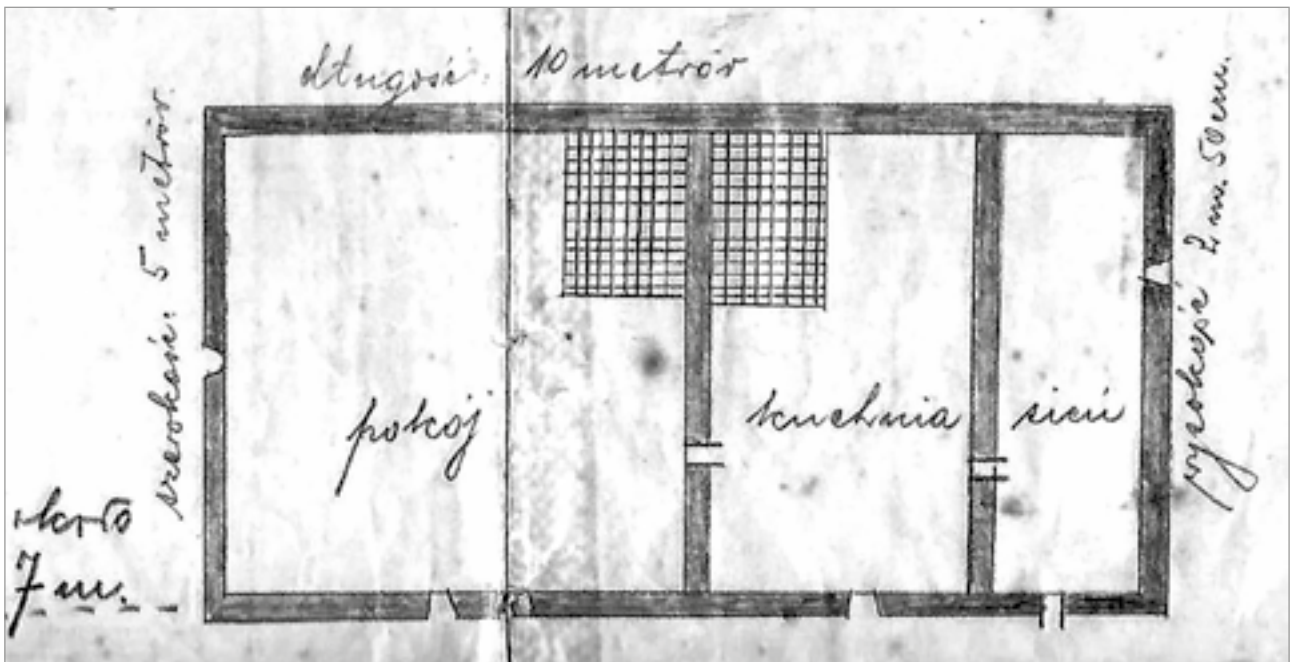
czyła 329 domów oraz 1960 mieszkańców, w tym 109 Żydów i 265 Ukraińców. W folwarku było 17 domów i 115 mieszkańców, w tym 50 Ukraińców i 15 Żydów<sup>315</sup>. Dobra dworskie o powierzchni 1128 ha gruntów (folwarki w Brze-

312 J. Górak, *Miasta i miasteczka Zamojszczyzny*, Zamość 1990, s. 24.

313 A. Kozyra, *Historia osady w XIX-XX wieku...*, s. 87.

314 R. Kuwałek, *Obóz zagłady w Bełżcu*, Lublin 2010, s. 37.

315 Skorowidz..., t. XIII, s. 35-36.



Ryc. 105. Bełżec, plan murowanego domu W. Urbańskiego z 1926 roku, zb. rodziny Urbańskich.



Ryc. 106. Bełżec, jedna z kuźni czynna jeszcze w okresie powojennym, wg P. Sygowskiego 1990.

zinach i Bełżcu) należały do Ireny Moraczewskiej-Trzeciowskiej<sup>316</sup>. W osadzie funkcjonował młyn należący pierwotnie do Kuśmierczaków, potem krótko przejęła go gmina Bełżec, a na koniec odkupił Żyd Beiroch Kessler<sup>317</sup>. Ten ostatni użytkował go do II wojny światowej, kiedy przejęli go miejscowi volksdeutsche,

z których jeden – Antoni Barbara prowadził także młyn wodny w Bełżcu-Młynkach. Podczas II wojny światowej w dawnym młynie Kesslera produkowano mąkę luksusową dla Niemców i gorsze gatunki dla ludności Generalnego Gubernatorstwa<sup>318</sup>.

Ważne miejsce wśród mieszkańców Bełżca w okresie międzywojennym odgrywali Żydzi, którzy mieszkali w różnych punktach osady, ale ich największe skupisko znajdowało się w centrum wsi. Przed I wojną światową mieszkało tutaj około 400 Żydów, natomiast wg spisu z 1921 roku naliczono ich 124 (15 w folwarku). Potem ilość Żydów stopniowo wzrastała. Posiadali oni w Bełżcu drewnianą bożnicę oraz murowaną z czerwonej cegły łaźnię. Należeli do gminy wyznaniowej w Lubyczy, gdzie też byli grzebani ich zmarli<sup>319</sup>. Żydzi zajmowali się głównie handlem. Przodowała w tym rodzina Dykierów, z których jeden Dykier posiadał sklep w zachodniej części Bełżca, a Lejb Dykier w po-

316 T. Epsztein, S. Górzyński, Spis ziemian Rzeczypospolitej Polskiej w roku 1939, województwo lubelskie, województwo łwowskie, Warszawa 1990, s. 42.

317 A. Kozyra, Historia osady w XIX-XX wieku..., s. 81.

318 M. Klimowicz, Wspomnienia z czasów zamętu, Wrocław 2005, s. 74.

319 P. Sygowski, Bełżec, woj. zamojskie..., s. 38.





Ryc. 107. Cegielnia dworska w Bełczu, lata 30., fot. W. Iwulski, zb. J. Iwulskiego.



Ryc. 108. Gorzelnia w Bełczu, 1975 r., fot. ze zb. WUOZ w Lublinie, Delegatura w Zamościu.

bliżu kościoła. Sklepy w osadzie posiadali także: Nechem Müller, Moszko Plewer, Berek, M. i R. Müller, Gabel, M. Schffenbauer, Racymor<sup>320</sup>.

Dobrze rozwijające się osadnictwo w osadzie przerwała II wojna światowa, która rozpoczęła się 1 września 1939 roku i zapisała się tutaj szczególnym okrucieństwem. Już 7 września spadły na Bełzec pierwsze bomby niemieckie. Żołnierze niemieccy dotarli tutaj 13 września jadąc od strony Narola długą kolumną

czołgów i samochodów pancernych. Po zajęciu wsi utworzyli wkrótce w Bełczu punkt zborny dla idących do niewoli żołnierzy polskich, których 15 września było już ponad 3 tysiące. W nocy z 18 na 19 września w pobliżu Bełzca doszło do walk żołnierzy polskich z IV batalionu specjalnego 73 pp Grupy Fortecznej „Obszaru Warownego Śląsk”, który wchodząc do miejscowości wpadł w zasadzkę zgotowaną przez piechotę niemiecką posiłkowaną ostrzałem z ukrytego czołgu. Zginęło wówczas ponad 40 żołnierzy polskich,

a ich dowódca mjr Jan Stefan Witkowski został ciężko ranny. Po bitwie Niemcy przewieźli go do szpitala w Rawie Ruskiej, gdzie zmarł. Część żołnierzy polskich trafiła do niewoli, a reszta batalionu w liczbie około 200 ludzi pod dowództwem kpt. Antoniego Kurdziela wycofała się do lasu Brzeziny<sup>321</sup>. Wziętych do niewoli żołnierzy Niemcy umieścili w istniejącym już

320 A. Kozyra, Historia osady w XIX-XX wieku..., s. 85-86.

321 L. Głowacki, Działania wojenne na Lubelszczyźnie w roku 1939, Lublin 1976, s. 132, 266; A. Kozyra, Historia osady w XIX-XX wieku..., s. 96-97.





Ryc. 109. Bełżec, młyn elektryczny, widok z 2000 roku, fot. ze zb. WUOZ w Lublinie, Delegatura w Zamościu.



Ryc. 110. Wnętrze jednego ze sklepów w Bełżcu w okresie międzywojennym, fot. z Archiwum GOK w Bełżcu.



Ryc. 111. Bełżec, cmentarz żołnierzy polskich poległych w 1939 roku, fot. W. Iwulski, ze zb. J. Iwulskiego.

obozie jenieckim. Jeńców żywiłi okoliczni mieszkańcy organizując na ten cel zbiórki. Po tygodniu hitlerowcy zlikwidowali obóz, a wziętych do niewoli żołnierzy wagonami przewieziono do Niemiec. Poległych w walce pod Bełżcem żołnierzy polskich pochowano przy trakcie lwowskim, gdzie założono cmentarz o powierzchni 9 arów. W 1947 roku wybudowano w tym miejscu kaplicę-mauzoleum, a w 1989 roku ufundowano pamiątkową tablicę z nazwiskami poległych. Do 1951 roku były tutaj 4 mogiły indywidualne i 4 zbiorowe, ale w tym roku ciała poległych ekshumowano i przeniesiono na teren Rotundy Zamojskiej<sup>322</sup>.

Po I i II Bitwie Tomaszowskiej Niemcy opanowali te tereny, ale 27 września opuścili Bełżec, a na ich miejsce przybyło wojsko sowieckie. Jednak po dwóch tygodniach ponownie tereny te zajęli Niemcy, a wraz z wojskiem radzieckim opuściła je także prawie wszystka ludność żydowska z Bełżca, uchodząc do strefy radzieckiej. Wytyczono wkrótce w terenie granicę niemiecko-sowiecką, ale jeszcze prawie dwa miesiące trwały ruchy ludności na tej granicy i ustały 2 grudnia 1939 roku, gdy ogłoszono ostateczne jej zamknięcie<sup>323</sup>. W Bełżcu powstał wtedy posterunek graniczny, a w rządzówce dworskiej urządzono komendę straży granicznej. Wkrótce zorganizowano w osadzie

322 A. Kozyra, Historia osady w XIX-XX wieku..., s. 98.

323 J. Peter, W Bełżcu podczas okupacji..., s. 178.



Ryc. 112. Bełzec, kaplica Najświętszego Serca Pana Jezusa z 1947 roku, fot. ze zb. UG w Bełczu.

Zdzisława Ferenca i Aleksandra Nowosieleckiego (sekretarza gminy)<sup>324</sup>.

Wytyczona w październiku 1939 roku granica przecięła obszar Bełzca w ten sposób, że Kolonia Święcie znalazła się po stronie radzieckiej, a pozostała część po stronie niemieckiej. Miało to potem inne konsekwencje, gdyż Sowieci 10 lutego 1940 roku wywieźli rodziny polskie z Kolonii Święcie na Syberię. Wśród deportowanych wówczas rodzin znaleźli



Ryc. 113. Bełzec, niemiecki posterunek na granicy niemiecko-sowieckiej, wg M. Szczepańskiej i W. Hanusa 2021, zbiory R. Gawrysia.



Ryc. 114. Karol Andrzejewicz, wywieziony z Kol. Święcie przez Sowieców na Syberię w 1940 roku, fot. ze zb. BP Gminy Bełzec.

Urząd Pracy (Arbeitsamt) ulokowany w prywatnym domu Szymulskich. Urząd kierował robotników do pracy na terenie III Rzeszy. Początkowo zgłaszali się mieszkańcy na ochotnika, lecz szybko zabrakło chętnych i trzeba było robić łapanki według list dostarczonych przez

się Marynicze, Putkowscy, Andrzejewicze, Górscy i Dawidowscy<sup>325</sup>.

Sowieci wiosną 1940 roku zbudowali w Kolonii Święcie żelbetonowy schron, który był częścią składową Rawsko-Ruskiego Rejonu Umocnionego w ramach tzw. Linii Mołotowa. Do budowy schronów wykorzystywali okolicznych mieszkańców<sup>326</sup>. Schron w Kolonii Święcie znajdował się w tzw. pasie przestłaniania na odcinku Wólka Wierzbicka – Święcie. Tutaj zlokalizowano jednoizbowy połowy schron broni

324 J. Peter, W Bełczu podczas okupacji..., s. 185.

325 Wywiad z Janiną Rykałą z domu Niedbała, przeprowadzony przez Agatę Okoń, zb. Biblioteki Publicznej gminy Bełzec.

326 W. Putko, W cieniu starego klonu. Wspomnienia o wsi Zatyle, Warszawa 1999, s. 42.





Ryc. 115. Granica sowiecko-niemiecka w Kolonii Świącie, fot. W. Iwulski, ze zb. J. Iwulskiego.

przeciwpancernej do ognia czołowego. Docełowo miał on być wyposażony w jedną armatę przeciwpancerną na podstawie polowej<sup>327</sup>.

W strefie niemieckiej w 1940 roku w Bełżcu rozpoczęto budowę drewnianych wież obserwacyjnych przy granicy ze Związkiem Radzieckim na odcinku od Sokala do Cieszanowa. Wieże na zlecenie władz niemieckich budowała warszawska firma volksdeutsche Klinka, a jej kierownikiem w Bełżcu był inż. Anatol Denysenko-Sulima. Około 10 warsztatów wykonywało elementy drewniane na dawnym boisku sportowym z materiału budowlanego dostarczanego z lasów majątku Rudy Różanieckiej barona Wattmanna. Gotowe elementy transportowano potem nad granicę, gdzie montowano wieże. Prace przy budowie tych obiektów trwały aż do napaści Niemiec na ZSRR 22 czerwca 1941 roku, po czym Denysenko przekazał plac budowy i wieże władzom wojskowym. Jedną z takich konstrukcji była postawiona także w Bełżcu. Wieże te wobec likwidacji

327 P. Sokalski, Zarys pozostałości fortyfikacji linii Mołotowa na terenie gminy Lubyca Królewska, [w:] Ziemia Lubycka. Geografia, historia, język, kultura, red. M. Koper, Lublin-Lubyca Królewska 2017, s. 297 i 299.



Ryc. 116. Por. Władysław Surowiec „Sosna”, komendant placówki ZWZ-AK w Bełżcu, wg I. Cabana 1999.



Ryc. 117. Polscy partyzanci z drużyny bełżeckiej, fot. ze zb. rodziny Brogowskich.

cji granicy po ataku Niemiec na ZSRR nie były potem przydatne i zostały wkrótce rozebrane, a drewno sprzedane<sup>328</sup>.

Już od początku okupacji niemieckiej w Bełżcu zaczął powstawać ruch oporu. Pierwsze struktury Organizacji Wojskowej (OW) w październiku 1939 roku tworzyli tutaj: Władysław Surowiec „Sosna”, Józef Brogowski „Żbik”, Stanisław Brogowski „Czeremosz”, Józef Lentowicz „Trzaska”, Karol Pępiak „Kaczmarek”, Bolesław Goch „Dąbek”, Teodor Miszczakowski „Grom” i Tomasz Jarochowski. W marcu 1940 roku nastąpił roz-

328 M. Klimowicz, Wspomnienia z czasów zamętu..., s. 76-77.





Ryc. 118. Ppor. Władysław Mazurkiewicz „Hora”, dowódca plutonu IV, wg H. Gmiterek, Z. Kubrak 2021.



Ryc. 119. Sierż. Bolesław Goch „Dąbek”, dowódca drużyny AK w Bełtzu, fot. ze zb. M. Szczepańskiej.



Ryc. 120. Pomnik ku czci pomordowanych Romów i Sinti w przymusowym obozie pracy w Bełtzu zbudowany w 2012 roku, fot. ze zb. UG w Bełtzu.

łam w OW i utworzono wówczas Związek Walki Zbrojnej (później przekształcony w Armię Krajową – AK) oraz drugą organizację – Konsolidację Obrońców Niepodległości, która wkrótce przyjęła nazwę „Klon”. Organizacja „Klon” działała na terenie Bełtza do końca marca 1942 roku, kiedy to wskutek wsypy Gestapo aresztowało kilku czołowych działaczy, a pozostali wstąpili w szeregi ZWZ<sup>329</sup>. Komendantem placówki ZWZ w Bełtzu w 1942 roku został por. Władysław Surowiec „Sosna”. Tutaj utworzono IV pluton pod dowództwem ppor. Władysława Mazurkiewicza „Hora”, który wchodził w skład kompanii „Narol” należącej do V Rejonu Obwodu Tomaszów Lubelski Armii Krajowej. Pluton składał się z 5 drużyn liczących około 30 partyzantów. Dowódcami tych drużyn byli: sierż. Bolesław Goch „Dąbek”, sierż. Władysław Kowal „Konik”, kpr. Stanisław Brogowski „Wiąz”, kpr. Stanisław Babiak „Socha” oraz kpr. Bronisław Zygarlicki „Ośka”<sup>330</sup>.

329 W. Hanus, Jeden z ostatnich. Stefan Kobos „Wrzos” (1900–1976), Rzeszów–Warszawa 2019, s. 38.

330 A. Hadaś, Śladami kompanii „Narol”, Brzeziny 2021, s. 15.

Po zorganizowaniu i okrzepnięciu struktur ruchu oporu rozpoczęto działania dywersyjne wobec wroga. 30 lipca 1943 roku ostrzelano niemiecki posterunek w Bełtzu. 17 września tego roku partyzanci zniszczyli centralę telefoniczną, w październiku grupa partyzancka „Polakowski” napadła na stację kolejową i zniszczyła pompy wodne, w listopadzie oddział saperski Władysława Surowca wysadził most kolejowy na tzw. Bagnach w pobliżu Bełtza, a w grudniu wysadził most drogowy na trasie Bełtze–Narol<sup>331</sup>.

Od początku 1940 roku wzrastał terror okupantów wobec podbitej ludności. W maju tego roku niemieckie Komando Budowlane SS zorganizowało w Bełtzu obóz przymusowej pracy dla Romów i Sinti, a potem także dla Żydów. Był to w zamyśle obóz pracy o charakterze centralnym, z którego zamierzano kierować siłą roboczą do innych podobozów w Płazowie, Lipsku, Cieszanowie i Dzikowie Starym. Komendantem obozu był SS-Sturmbannführer Hermann Dolp. W dniu 25 maja 1940 roku przewieziono do Bełtza pierwszych więźniów – 1140 Sinti, deportowanych z terenu III Rzeszy. Wkrótce skierowano tu także kilkuset Romów ujętych w Generalnym Gubernatorstwie. Przez obóz od wiosny do jesieni 1940 roku przewinęło się ok. 11 tys. więźniów. Warunki w obozie

331 A. Kozyra, Historia osady w XIX–XX wieku..., s. 109–111; I. Caban, Na dwa fronty, Lublin 1999, s. 139.

były dramatyczne. Ludzie byli ścieśnieni w pomieszczeniach (stodoła dworska i spichlerz), a brak higieny, terror, nieludzki wysiłek podczas prac, głodowe racje żywnościowe, szybko doprowadziły do dziesiątkowania więźniów<sup>332</sup>. Zmarłych Cyganów grzebano na terenie parku dworskiego zw. Lipki, gdzie w 2012 roku postawiono pomnik. Liczba pochówków nie jest znana, choć R. Kuwałek ocenia, że Cyganów i Żydów z obozu pracy mogło zginąć setki. Żydzi zmarli w obozie pracy byli prawdopodobnie grzebani w pobliżu młyna Kesslera<sup>333</sup>.

wzdłuż granicy niemiecko-radzieckiej, realizowanych w ramach fortyfikacji „Linii Otto”. Kopano rów przeciwczołgowy o szer. 7,5 m i głębokości 2,5 m na długości ok. 50 km od Żyłki przez Bełżec-Brzeziny-Lipsko-Płazów-Cieszanów do Dzikowa Starego. Obóz przymusowej pracy funkcjonował do początków listopada 1940 roku, ale już w październiku zwolniono większość więźniów żydowskich<sup>334</sup>.

Położenie Bełżca na styku trzech dystryktów Generalnej Guberni (lubelski, galicyjski, krakowski) oraz warunki komunikacyjne (linia



Ryc. 121. Cyganie w obozie pracy w Bełżcu w 1940 roku, zb. Muzeum im. dr. Janusza Petera w Tomaszowie Lubelskim.

W lipcu 1940 roku obóz cygański w Bełżcu zlikwidowano, a pozostałych przy życiu Cyganów przewieziono do innych obozów. Ich miejsce zajęli Żydzi, przywiezieni tutaj już 29 maja 1940 z Lublina i Piask. Umieszczono ich w dawnym młynie Beirocha Kesslera, w kilku szopach przy stacji kolejowej oraz częściowo w gospodarczych zabudowaniach dworskich. Żydzi, podobnie jak wcześniej Cyganie, pracowali przy budowie umocnień obronnych

kolejowa) były zapewne główną przyczyną lokalizacji tutaj niemieckiego obozu zagłady dla Żydów<sup>335</sup>.

Eksterminacja Żydów była zaplanowaną przez hitlerowców akcją pod nazwą „Reinhardt”, a decyzja o niej zapadła już wczesną

332 A. Caban, E. Koper, Historia Romów i Sinti w obozie pracy i w obozie zagłady w Bełżcu, Bełżec 2020, s. 30, 34.

333 R. Kuwałek, Obóz zagłady w Bełżcu, Lublin 2010, s. 38-39.

334 R. Kuwałek, Obóz zagłady w Bełżcu, Lublin 2010, s. 38-39.

335 Szczegóły dotyczące obozu i jego funkcjonowania można znaleźć w pracach: R. Kuwałek, Obóz zagłady w Bełżcu, Lublin 2010 oraz R. Kuwałek, Obóz zagłady w Bełżcu 1941-1943, [w:] Bełżec przez dzieje, red. A. Urbański, Bełżec 2008, s. 133-175; A. Kola, Hitlerowski obóz zagłady Żydów w Bełżcu w świetle źródeł archeologicznych. Badania 1997-1999, Warszawa-Waszyngton 2000.





Ryc. 122. Żydzi w obozie pracy w Bełżcu, 1940 r., zb. Muzeum im. dr. Janusza Petera w Tomaszowie Lubelskim.



Ryc. 123. Budowa rowu przeciwczołgowego w Bełżcu wzdłuż granicy niemiecko-radzieckiej przez Żydów w 1940 roku, zb. Muzeum im. dr. Janusza Petera w Tomaszowie Lubelskim.

jesienią 1941 roku<sup>336</sup>. W październiku 1941 roku przybyli do Bełżca SS-mani dla zbudowania

obozu zagłady. Jego budowę rozpoczęto 1 listopada 1941 roku na ugorach zwanych Koziełsko. Na żądanie Niemców miejscowy zarząd gminny wyznaczył do pracy grupę 30 robotników polskich – mieszkańców Bełżca. Do

<sup>336</sup> R, Kuwałek, Obóz zagłady w Bełżcu, Lublin-Bełżec 2005, s. 9.





Ryc. 124. Lokalizacja obozu w Bełżcu i kierunki transportu Żydów do tego obozu, zb. Muzeum-Miejsce Pamięci w Bełżcu.

brygady budowlanej zostali potem włączeni także jeńcy sowieccy (wachmani) przywiezieni z obozu szkoleniowego SS w Trawnikach<sup>337</sup>. Zadaniem robotników polskich było w pierwszej kolejności wykarczowanie lasu pod teren obozu, a potem zbudowanie drewnianych baraków i komory gazowej. W grudniu do Bełżca przybył pierwszy komendant obozu zagłady Christian Würth i natychmiast zwolnił polskich robotników. Zorganizował wkrótce administrację obozu, swoim zastępcą ustanowił Gottfrieda Schwartza, zaś jego pomocnikiem Josefa Oberhausera. Ostatecznie budowę obozu dokończyli Żydzi, których sprowadzono z Lubyczy Królewskiej. Byli oni potem pierwszymi ofiarami tego obozu zagłady.

Cały obszar obozu zagłady mieścił się na 7,3 ha powierzchni, otoczony był ogrodzeniem z podwójnego drutu kolczastego, a jego dodatkowe zabezpieczenie stanowiły wieże wartownicze. Już na początku marca 1942 roku obóz był gotowy i pierwsze transporty Żydów z gett w Lublinie oraz Lwowie zaczęły przybywać

tutaj w połowie marca 1942 roku<sup>338</sup>. Pociągi po przyjeździe były zatrzymywane na bocznicach stacji kolejowej w Bełżcu, gdzie dzielono je na 2-3 części po 10-20 wagonów i kolejno wprowadzano je na rampę obozową. Deportacje do obozu w Bełżcu prowadzono głównie z gett położonych na terenie trzech dystryktów Generalnej Guberni: krakowskiego, lubelskiego i galicyjskiego, ale także kierowano tutaj Żydów z Czech, Słowacji, Austrii, Węgier i Niemiec.

Obóz zagłady w Bełżcu składał się z dwu części: obozu I i obozu II. Obóz I zwany także Dolnym, zajmował północną i zachodnią część terenu ogrodzonego, a przeznaczony był do przyjmowania transportu więźniów. W jego skład wchodziła rampa kolejowa,

brama obozowa i stojąca przy niej wartownia. Na rampie wypędzano z wagonów Żydów i kazano im pozostawić bagaże. Komendant obozu wygłaszał przemówienie do deportowanych, uspokajając ich, że znajdują się w obozie przejściowym, gdzie po dezynfekcji i kąpieli udadzą się do innych obozów. Potem ludzi dzielono, początkowo na grupy 60-80 osobowe, potem większe, kierując do baraku rozbieralni znajdującą się już w obozie II.

W obozie Dolnym, na wschód od bramy znajdowały się trzy baraki – dwa większe i jeden mniejszy. W większym baraku mieściła się kwatera dla wachmanów z Trawnik, w drugim większym baraku znajdowała się izba chorych dla wachmanów oraz gabinety: dentystyczny i fryzjerski. Mniejszy barak pełnił funkcję kuchni i stołówki dla wachmanów. W tej części obozu znajdowały się również baraki, gdzie więźniowie żydowscy dokonywali wstępnej selekcji mienia po zamordowanych. W pobliżu

338 Za datę pierwszego transportu przyjmuje się 17 marca 1942 r., ale niewykluczona jest data wcześniejsza o 1-2 dni (R. Kuwałek, *Obóz zagłady w Bełżcu 1941-1943*, [w:] *Bełżec przez dzieje*, red. A. Urbański, Bełżec 2008, s. 146).

337 R. Kuwałek, *Obóz zagłady...*, 2005, s. 13.



Ryc. 125. Załoga niemiecka w obozie zagłady w Bełczu na tle budynku komendatury, zb. Muzeum im. dr. Janusza Petera w Tomaszowie Lubelskim.



Ryc. 126. Gottlieb Hering, drugi komendant obozu zagłady w Bełczu, zb. Muzeum im. dr. Janusza Petera w Tomaszowie Lubelskim.

rampy umieszczono także barak, gdzie gromadzono bagaże i ubrania przybyłych Żydów.

Obóz II, nazwany także Górnym, stanowił właściwą część eksterminacyjną. Od obozu I odgradzał go drut kolczasty, zamaskowany ściętymi gałęziami oraz rów, który stanowił część przygranicznego rowu przeciwczołgowego zbudowanego w 1940 roku. Przy ogrodzeniu od strony rampy znajdowała się rozbieralnia, osobna dla mężczyzn i osobna dla kobiet z dziećmi. Tam znajdowały się miejsca, gdzie składano pieniądze i kosztowności kwitowane przez strażników obozowych. Do komór gazowych przez „śluzę”, czyli wąski korytarz, zamknięty z obu stron zamaskowanym ogrodzeniem, pędzono najpierw męż-

czyn. W tym czasie kobietom obcinano włosy, a następnie także i je wypędzano do komór gazowych. Pierwsze komory gazowe były ulokowane w niewielkim drewnianym budynku i znajdowały się w 3 pomieszczeniach, gdzie można było jednocześnie uśmiercić 450-480 osób. Komory wewnątrz przypominały łaźnie i na suficie posiadały nawet atrapy główek prysznicowych. Po zatrzaśnięciu drzwi komory gazowej uruchomiano umieszczony z tyłu budynku silnik spalinowy zdemontowany z czołgu, z którego przewodami tłoczono przez 4-5, czasami nawet do 20 minut, spaliny do tego pomieszczenia. Po upewnieniu się, że wszyscy w komorze zostali uśmierceni, grupa więźniów żydowskich z Sonderkommando otwierała drzwi i wyciągała ciała zamordowanych na zewnątrz. Tutaj jeden z więźniów żydowskich zwanych „dentystą” zdejmował z palców pierścienki i obrączki oraz wyrwał złote zęby składając te rzeczy do kartonów. Potem ciała ofiar transportowano i wrzucano do masowych grobów. Transport ciał odbywał się w pierwszej fazie funkcjonowania obozu za pomocą kolejki wąskotorowej. Przy budynku komory gazowej zbudowano rampę dla tej



Ryc. 127. Przybliżony plan obozu zagłady w Bełżcu z grudnia 1942 roku, plansza w Muzeum – Miejsce Pamięci w Bełżcu. 1 – brama wjazdowa, 2 – budka wartownicza, 3 – brama dla transportów, 4 – druga brama wejściowa, 5 – latryny, 6 – magazyn, 7 – ścieżka odgradzona drewnianymi balami, 8 – barak fryzjerski i rozbieralnia, 9 – droga do komory gazowej, 10 – komora gazowa, 11 – budka z silnikiem spalinowym, 12 – siatka maskująca komorę gazową, 13 – maszyna do mielenia kości, 14 – kuchnia Sonderkommando, 15 – barak mieszkalny Sonderkommando, 16 – szubienica, 17 – barak do sortowania, 18 – budynek dezynfekcyjny, 19 – kuchnia załogi ukraińskiej, 20 – izba chorych i kantyna załogi ukraińskiej; 21 – baraki mieszkalne załogi ukraińskiej, 22 – droga do magazynu Lokomotywowni, 23 – warsztaty krawieckie i szewskie, 24 – garaż SS, 25 – agregat prądotwórczy, 26 – kuchnia żydowskiego komanda roboczego, 27 – pralnia, szwalnia i baraki dla kobiet, 28 – barak dla robotników wykwalifikowanych, 29 – droga z placu „C” do lazaretu, 30 – lazaret, dół na ciała więźniów z placu „C”, 31 – ambulatorium, 32 – kwatery dla ukraińskiej warty nocnej, 33 – wysoka wieżyczka strażnicza, 34 – dół na zmielone kości, ze zb. Muzeum – Miejsce Pamięci w Bełżcu.

kolejki i na wagoniki ładowano ciała pomordowanych ludzi, a następnie transportowano je do masowych grobów. Pierwszy masowy grób w północno-wschodnim narożniku placu obozowego wykopali strażnicy obozowi – wachmani, a następnie kopali już żydowscy więźniowie<sup>339</sup>. Część Żydów przywożonych do obozu w Bełżcu, wśród których byli starcy i małe dzieci, zmarli w transporcie, osoby omdlałe lub niepełnosprawne, nie była w stanie dojść o własnych siłach do komór gazowych. Po wyładunku pozostałych, pozostawiano je na rampie i dopiero po uśmierceniu innych zabierano ich nad krawędź masowego grobu zwanego

lazaretem, gdzie rozstrzeliwano ich a ciała wrzucano do tego grobu.

Pośrodku obozu, w pobliżu komór gazowych, zbudowano wieżę strażniczą z reflektorem do oświetlania całego terenu obozu oraz z zamontowanym karabinem maszynowym<sup>340</sup>.

Proces eksterminacji Żydów nadzorowała niemiecka załoga SS-manów, która przez cały okres funkcjonowania obozu zagłady nie przekraczała 20 osób. W niewielkim stopniu ulegała ona zmianie, gdyż tylko niektórzy z nich zostali po pewnym czasie zastąpieni przez innych. Znane są nazwiska dużej części z tej załogi, a byli to: Rudolf Beer, Arthur Dachsel, Werner Dubois, Reinhold Feix, Erwin Fichtner, Herbert

339 R. Kuwałek, *Obóz zagłady...*, 2005, s. 14–15; R. Kuwałek, *Obóz zagłady w Bełżcu 1941–1943...*, 2008, s. 138–140.

340 R. Kuwałek, *Obóz zagłady w Bełżcu*, Lublin 2010, s. 41–55.



Floss, Kurt Franz, Erich Fuchs, Max Gringers, Siegfried Graetschus, Paul Groth, Heinrich Gley, Hans Girtzig, Lorenz Hackenholt, Fritz Jirmann, Robert Jühns, Rudolf Kamm, Johann Niemann, Karl Schlauch, Friedrich Tauscher, Heinrich Unverhau, Ernst Zierke i nieznanymi z imienia Kraschewski oraz Hirsztel Hirth<sup>341</sup>.

Formacją pomocniczą w obozie zagłady byli strażnicy obozowi – wachmani. W okresie przygotowawczym obozu kompania strażników była złożona z 60–70 osób, potem, gdy rozpoczęto już masowe mordy ich ilość wzrosła do 90–100 osób, w chwili największego natężenia akcji zagłady ponownie podwyższono ich liczebność do 120–130 osób, a podczas likwidacji obozu zmalała do 60–70 osób. Załoga wachmanów w Bełżcu nie była stała i kilkakrotnie była wymieniana, choć dowódcy Zugów pozostawali niezmienni. Ogółem w trakcie funkcjonowania obozu przewinęło się do 400 wachmanów. Kompania wartownicza dzieliła się na dwa, potem trzy plutony (zugi), którymi dowodzili: Christian Schmidt, Friedrich Schneider i Reinhard Sievert lub Siebert<sup>342</sup>. Wartownicy strzegli nie tylko obozu, ale i obiektów integralnie z nim związanych, a więc komendantury, kwater dla SS-manów oraz lokomotywnię, gdzie sortowano mienie po zamordowanych Żydach. Na komendanturę Niemcy przejęli murowane budynki, należące przed wojną do PKP i podobny obiekt zajęli także na kwaterę dla SS-manów. Oba te budynki wraz z budynkami gospodarczymi, drewnianym budynkiem na administrację obozową oraz dobudowany przez Niemców na kwatery drewniany barak, zostały otoczone drutem kolczastym. Kilku Niemców mieszkało także w pobliżu dworca w innych budynkach oraz w dawnym młynie Beirocha Kesslera<sup>343</sup>.

Procesu eksterminacji domykali więźniowie żydowscy zorganizowani w Sonderkommando, które Niemcy tworzyli z wyselekcjonowanych więźniów. Żydzi byli wykorzystywani do różnego rodzaju prac, począwszy od wyładunku transportu więźniów, przez transport ciał i osób niepełnosprawnych na krawędź grobów do rozstrzelania, segregacji mienia po

zamordowanych, maskowania obozu, jak też prac porządkowych w obiektach obozowych, przy kuchni i innych pracach gospodarczych. Głównym zajęciem Sonderkommando był transport ciał więźniów do grobów oraz ich przysypywanie ziemią. Była to największa grupa i w niej pracowało około 500 więźniów<sup>344</sup>.

Z więźniów Sonderkommando zorganizowano w obozie drużynę piłkarską, która rozgrywała w niedziele mecze z załogą niemiecką obozu. Zorganizowano także żydowską orkiestrę dętą pod dyktando Wassermana z Krakowa, aby przygrywała Żydom podczas ich wędrówki z rampy kolejowej do komór gazowych<sup>345</sup>. Takie ekstrawaganckie pomysły Niemców miały dostarczyć im i wachmanom rozrywki, a orkiestra dodatkowo miała zagłuszyć krzyki więźniów.

W działalności obozu zagłady można wydzielić dwie fazy. W pierwszej fazie funkcjonowała drewniana komora gazowa, gdzie dzienna liczba uśmiercanych wynosiła ok. 2 000 osób. Pomiędzy 18 czerwca a 7 lipca 1942 roku Niemcy przebudowali gruntownie obóz, co łączyło się z rozkazem Heinricha Himmlera o przyspieszeniu procesu eksterminacji Żydów. Wybudowano wtedy nową komorę gazową. Był to obiekt betonowy, znacznie większy od poprzedniego, gdzie znajdowało się 6 komór i w nich jednorazowo można było uśmiercić do 4 tys. osób. W drugiej fazie obozu przebudowano także bocznice kolejową dodając jeszcze jeden tor, co pozwoliło jednocześnie wtoczyć tam 15–20 wagonów.

Masowe mordy w komorach gazowych, gdzie wykorzystywano początkowo spaliny z silnika, a potem prawdopodobnie także gaz cyjanowodor (Cyklon B), trwały do połowy grudnia 1942 roku. Po wypełnieniu każdego grobu ciałami przysypywano go ziemią, ale już wcześniej były kopane kolejne mogiły. Ogółem na terenie obozu powstały 33 zbiorowe mogiły, gdzie składano ciała, potem prochy pomordowanych. W ciągu niespełna 9-ciu miesięcy uśmiercono ok. 441–453 tysięcy więźniów<sup>346</sup>. Byli to w przeliczeniu ogromne ilości Żydów oraz sto-

341 R. Kuwałek, *Obóz zagłady w Bełżcu*, Lublin 2010, s. 57–59.

342 R. Kuwałek, *Obóz zagłady w Bełżcu*, Lublin 2010, s. 78–81.

343 R. Kuwałek, *Obóz zagłady w Bełżcu*, Lublin 2010, s. 54–55.

344 R. Kuwałek, *Obóz zagłady w Bełżcu*, Lublin 2010, s. 146–149.

345 R. Kuwałek, *Obóz zagłady w Bełżcu*, Lublin 2010, s. 150 i 152.

346 R. Kuwałek, *Obóz zagłady w Bełżcu*, Lublin 2010, s. 170.

sunkowo nieliczni Polacy i Romowie, których liczbę trudno jest określić<sup>347</sup>.

Pomimo tak wielkiej liczby ofiar, podczas akcji mordowania niemal nie dochodziło do aktów czynnego buntu. Jedynie kilkakrotnie doszło do niewielkich incydentów nie mających wpływu na dalszą działalność obozu<sup>348</sup>. Nie dochodziło także do spektakularnych uciezek więźniów. Znanych jest jednak kilka wypadków uratowania się więźnia. Jednym z nich był Rudolf Reder, pochodzący ze Lwowa, który w obozie przez cztery miesiące był członkiem Sonderkommanda. Uciekł, gdy posłano go z ekipą strażników po zakupy do Lwowa wykorzystując moment drzemki pilnującego go wartownika Karola Trauttweina. Potem ukrywał się we Lwowie, gdzie doczekał wyzwolenia<sup>349</sup>.



Ryc. 128. Rudolf Reder, jeden z nielicznych ocalałych więźniów z niemieckiego obozu zagłady w Bełżcu, zb. Żydowskiego Instytutu Historycznego w Warszawie.

Innymi więźniami, którym udało się uciec byli: nieznanymi z imienia i nazwiska Żyd z Lubyczy Królewskiej, Chaim Chirszman zbiegły podczas transportu ostatniej grupy Żydów z Bełżca do Sobiboru, podobnie jak Sylko Helc, lwowianin Langnas lub Langman oraz rabin Izrael Szapira z Błażowej. Ten ostatni pracując przy segregacji ubrań po więźniach ukrył się pod tymi ubraniami w wagonie i w ten sposób uciekł z obozu<sup>350</sup>. Ponadto w I fazie funkcjonowania obozu zbiegło kilka osób, m.in. 21-letni Szmirer z Lublina, 13-letni Lejb Wolsztein z Zamościa oraz Mina Astman i Małka Thalenfeld

z Żółkwi, ale żadna z nich nie przeżyła końca wojny. Na pocz. 1943 roku doszło do masowej ucieczki 15-osobowej grupy strażników obozowych pod dowództwem Iwana Wołoszyna, którzy zabrali ze sobą broń i amunicję. Grupa ta prawdopodobnie dołączyła potem do któregoś z oddziałów partyzantki radzieckiej<sup>351</sup>.

W grudniu 1942 roku Niemcy rozpoczęli likwidację obozu i zacieranie śladów jego funkcjonowania. Rozpoczęto na dużą skalę wydobywanie z masowych grobów ciał i palenie ich na stosach układanych na ruszcie z szyn kolejowych. Ciała polewano cieczą łatwopalną i palono bez przerwy dokładając kolejne partie. Początkowo było to jedno ognisko, a potem 2 i 3. Proces ten zakończył się pod koniec marca 1943 roku. W dalszej fazie rozebrano wszystkie budynki obozowe do fundamentów, a elementy drewniane baraków i ogrodzenie przewieziono do innych obozów. Na koniec teren poobozowy obsadzono sadzonkami sosny. Proces likwidacji obozu i zacieranie śladów mordu zakończył się w czerwcu 1943 roku<sup>352</sup>.

Po likwidacji obozu zagłady w Bełżcu przez Niemców, teren ten niejednokrotnie był penetrowany przez okolicznych mieszkańców celem poszukiwania złota i biżuterii pożydowskiej<sup>353</sup>. Proceder ten z różnym natężeniem mógł trwać nawet kilka lat.

W obozie w Bełżcu zginęło tylko kilku miejscowych Żydów. Przedwojenna ludność żydowska osady niemal w całości wyemigrowała z żołnierzami Armii Czerwonej na pocz. października 1939 roku. Pozostał tylko Mojżesz (Mosze) Helman z siostrą Marią oraz inż. Eisenstein, który posiadał dokumenty stwierdzające jego aryjskie pochodzenie od trzech pokoleń. Przybyły jednak do Bełżca 24 osoby pochodzenia żydowskiego, których Niemcy wysiedlili z zachodniej Polski. W połowie sierpnia 1942 roku policja granatowa z Bełżca na polecenie władz zaprowadziła miejscowych Żydów do Tomaszowa Lubelskiego. Ukrywanie i pomoc Żydom były wówczas zakazane przez władze niemieckie pod karą śmierci. Mimo to niektórzy mieszkańcy Bełżca podjęli się ich

347 R. Kuwałek, *Obóz zagłady w Bełżcu 1941–1943...*, 2008, s. 172–173.

348 R. Kuwałek, *Obóz zagłady w Bełżcu*, Lublin 2010, s. 135–136.

349 J. Joniec, Rudolf Reder – ocalały z obozu zagłady w Bełżcu. Uwagi i postulaty badawcze, „Rocznik Tomaszowski”, t. 7/2018, s. 181–184; R. Kuwałek, *Obóz zagłady w Bełżcu*, Lublin 2010, s. 156.

350 R. Kuwałek, *Obóz zagłady w Bełżcu*, Lublin 2010, s. 154–158.

351 R. Kuwałek, *Obóz zagłady w Bełżcu 1941–1943...*, 2008, s. 152 i 168.

352 R. Kuwałek, *Obóz zagłady w Bełżcu*, Lublin 2010, s. 159–164.

353 R. Kuwałek, *Obóz zagłady...*, 2005, s. 62.

ratowania. Do nich należał J. Jurczak, którego jednak sąsiedzi zadenuncjowali i został aresztowany. Skuteczną pomoc Salomei Helman i jej córce Bronisławie udzieliła Julia Pępiak<sup>354</sup>. Żydówki mieszały wcześniej we Lwowie, skąd uciekły przed Niemcami. Do Julii Pępiak przywiózł je w sierpniu 1941 roku nieznanymi rolnik z Bełżca, którego spotkały po drodze, ale bał się udzielić im schronienia. Gdy Salomea Helman zapukała do okna i błagalnym wzrokiem popatrzyła na gospodynię, Pępiakowa nie zważając na śmiertelne niebezpieczeństwo przyjęła je pod swój dach. Ukryła Żydówki w stodole, gdzie w ciągu kilku tygodni wykopały obie dół służący za mieszkanie. Dół ten został nakryty deskami i przysypany słomą.

Dom Pępiaków znajdował się niedaleko obozu zagłady w Bełżcu, a połowę tego domu zajmowali dwaj gestapowcy. Początkowo rodzina i sąsiedzi nic nie wiedzieli o ukrywających się Żydówkach, jednak z czasem zaczęły się czegoś domyślać, a pogłoski o ukrywających się obiegły całą wieś. Dlatego Salomea Helman z córeczką latem ukrywały się w zbożu, gdzie w umówione miejsce Julia Pępiak przynosiła im jedzenie. Gdy jednak pewnego razu Julia zachorowała i nie mogła ruszyć się z domu Salomea postanowiła sprawdzić, co się dzieje i przysłała na podwórze Pępiaków, gdzie z dołu na kartofle obserwowała dom. Tutaj zauważył ją sąsiad i zaprowadził do gminnego sekretarza. Ten udał, że jej nie zna i wygonił przybierając pozę rozszoszczonego. Żydówka schroniła się wówczas z córką na cmentarzu, gdzie wkrótce odnalazła ją Julia Pępiak i udzielała potem pomocy aż do końca okupacji niemieckiej<sup>355</sup>. Za swój bohaterski czyn została w 1999 roku pośmiertnie odznaczona medalem „Sprawiedliwy wśród Narodów Świata”.

Skutecznej pomocy dziewczynce żydowskiej Irenie Sznycer udzielili inni mieszkańcy Bełżca – Cecylia i Maciej Brogowscy. Dziew-



Ryc. 129. Julia Pępiak, odznaczona medalem „Sprawiedliwa wśród Narodów Świata”, fot. ze zbiorów własnych.

czynkę przywiozła do Bełżca ich krewna i pozostawiła ją u Brogowskich. Ponieważ Irena nie miała rysów semickich niewiele musiała się ukrywać. Jednak sąsiedzi i znajomi wiedzieli o jej żydowskim pochodzeniu, co stwarzało śmiertelne niebezpieczeństwo w razie wykrycia tego faktu przez Niemców. Szczęśliwie jednak udało się Irenie Sznycer doczekać wyzwolenia spod okupacji niemieckiej. Oboje Brogowscy pośmiertnie zostali w 2008 roku odznaczeni medalem „Sprawiedliwy wśród Narodów Świata”<sup>356</sup>.

Podczas II wojny światowej ludność polska z terenów pogranicza powiatów tomaszowskiego, rawskiego i lubaczowskiego, oprócz okupantów niemieckich, miała także przeciwko sobie nacjonalistów ukraińskich, którzy już od 1942 roku zaczęli okazywać coraz częściej wrogość wobec Polaków. Pod koniec 1943 roku wywiad polski ustalił, że UPA chce zdobyć Narolszczyznę i wymordować wszystkich Polaków. Wzmogło to czujność polskich partyzantów z kompanii „Narol” i sąsiednich kompanii V Rejonu Obwodu Tomaszowskiego AK. Za początek walk polsko-ukraińskich można uznać napad Ukraińców na Krowicę Samą 21 lutego 1944 roku, kiedy zginęło 6 Polaków<sup>357</sup>. Po napadzie Ukraińców na ludność polską w Baszni Starej decyzją dowództwa ludność polska na wschód od linii Bełżec-Narol-Płazów-Cieszaków musiała przesiedlić się na jej zachodnią stronę, gdzie większość mieszkańców stanowili Polacy. Ukraińcy natomiast zamieszkujące te tereny otrzymali nakaz przesiedlenia się na wschód od tej linii. Nakaz ten Ukraińcy posłusznie wykonali za wyjątkiem mieszkańców Bełżca. Tutaj funkcjonowała duża grupa

354 Julia Pępiak z domu Natyna, wyszła za mąż w 1913 roku za Jana Pępiaka i po ślubie zamieszkali w Bełżcu. Mieli troje dzieci: Mieczysława, Adelę i Zygmunta. Mieczysław zginął w 1941 roku jako partyzant we Lwowie, Adela była nauczycielką w Janowie Lubelskim, a Zygmunt został zakonikiem. Julia zmarła w 1971 roku i została pochowana w Warszawie, na cmentarzu bródnowskim.

355 A. Madejski, *Sprawiedliwa z Bełżca. Julia Pępiak 1890-1971*, Warszawa 1996, s. 19-23.

356 A. Kozyra, *Historia osady w XIX-XX wieku...*, s. 88-89.

357 W. Hanus, *Jeden z ostatnich...*, s. 46.





Ryc. 130. Niemiecki czołg w Bełżcu w lipcu 1944 roku w drodze do Narola, fot. z Archiwum GOK w Bełżcu.

nacjonalistów ukraińskich pod przewodnictwem parocha Jarosława Knejczuka, która potencjalnie zagrażała bezpieczeństwu Polaków. Dlatego polscy partyzanci postanowili zlikwidować przywódców ukraińskich i po ustaleniu ich tożsamości aresztowali, a następnie po krótkim śledztwie rozstrzelali dziesiętników z UPA, parocha Jarosława Knejczuka oraz jego siostrę Olę Knejczuk i kuzyna Sławomira Knejczuka<sup>358</sup>. Po tej akcji niemal wszyscy Ukraińcy opuścili Bełżec. Ocena tego wydarzenia nie jest jednoznaczna<sup>359</sup>, gdyż wrogość Ukraińców względem Polaków nie była wielka i miała charakter raczej jednostkowy. Prawdopodobnie

jednak w ówczesnych realiach, wobec olbrzymiego zagrożenia napadami ze strony bojówek UPA, polskie dowództwo partyzanckie oceniało to jednak inaczej.

Kulminacją walk polsko-ukraińskich był zmasowany atak UPA na Narolszczyznę, najpierw w nocy z 21 na 22 maja, a potem 5 czerwca 1944 roku. Jednak Polacy nie dali się zaskoczyć skutecznie broniąc Narola, Lipska, Lipia, Jędrzejówki i Łukawicy w pierwszym starciu oraz Majdanu, Chlewisk i Brzeziny w drugim ataku. Po odparciu drugiej napaści, Polacy nazajutrz 6 czerwca sami w odwecie zaatakowali i spalili wsie ukraińskie: Pawliszcze i Kołajce<sup>360</sup>.

Tragiczny okres okupacji niemieckiej skończył się tutaj w lipcu 1944 roku. Spod tej okupacji Bełżec został oswobodzony 21 lipca 1944 roku, a dokonali tego polscy partyzanci AK z V Obwodu Tomaszów Lubelski, kompanii „Narol”. Wkrótce do wolnej osady weszły nacierające od wschodu wojska radzieckie.

Po II wojnie światowej Bełżec nadal pozostał siedzibą gminy, która początkowo obejmowała tylko Bełżec i Brzeziny. Jej wójtem w latach 1944–1950 był Ludwik Obalek. Od po-

358 A. Kozyra, *Historia osady w XIX–XX wieku...*, s. 112; M. Koper, *Dlaczego zabili księdza? „Tygodnik Tomaszowski”*, nr 16 (102)/2009, s. 19; J. Peter, *W Bełżcu podczas okupacji...*, s. 209.

359 Samo zdarzenie też jest opisywane różnie. Zenon Jachymek w swoim artykule „Likwidacja przywódców i dowódców UPA na zebraniu terrorystycznym w Bełżcu w marcu 1944 r.”, używa nawet argumentu, że byli to terroryści. Marian Warda (I. Caban, *Na dwa fronty*, Lublin 1999, s. 215–217) pisze o akcji zastraszającej, która przywróciła posłuch ludności ukraińskiej, aby opuściła teren miejscowości, natomiast J. Peter, który nieco bałamutnie pisze o tych faktach, ocenia jednak, że w tej akcji zginęło część osób niewinnych (J. Peter, *W Bełżcu podczas okupacji...*, s. 209).

360 W. Hanus, *Jeden z ostatnich...*, s. 55–60.

łowy 1950 roku na czele gminy stał Przewodniczący Prezydium Gminnej Rady Narodowej i funkcję tę pełnił najpierw Wiktor Skowronek (1950), a potem Józef Urbański (1951-1954)<sup>361</sup>.



**Ryc. 131.** Ludwik Obalek, wójt gminy Bełżec w latach 1944-1950, fot. z Kroniki SP w Majdanie Górnym.



**Ryc. 132.** Józef Urbański, przewodniczący Prezydium GRN w Bełżcu w latach 1951-1961, fot. ze zb. A. Kopczań.

przyłączono także Brzeziny i Żyłkę. Pierwszym wójtem reaktywowanej gminy został Ryszard Pizun i pełnił tę funkcję do 2006 roku. Od tamtej pory wójtem gminy Bełżec jest ciągle Andrzej Adamek.



**Ryc. 133.** Ryszard Pizun, wójt gminy Bełżec w latach 1992-2006, zbiory własne.



**Ryc. 134.** Andrzej Adamek, wójt gminy Bełżec od 2006 roku, ze zb. A. Adamka.

W wyniku II wojny światowej oraz wózki ludności ukraińskiej w latach 1945-1947 bardzo zmalała liczba mieszkańców Bełżca i wynosiła około 1500 osób. W 1949 roku osada liczyła 1783 mieszkańców, w tym 1099 w Bełżcu A i 684 w Bełżcu B, a w 1961 roku było łącznie w obu częściach 2200 mieszkańców<sup>362</sup>.

Od 1955 roku w wyniku reformy administracyjnej w miejsce gmin powołano gromady. Utworzono wówczas gromadę Bełżec, do której obok Bełżca i Brzeziny przyłączono Chyże, Szalenik-Kolonię i Żyłkę. Gromada funkcjonowała w latach 1955-1972, a na jej czele stał Przewodniczący Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej. Funkcję tę w Bełżcu sprawowali kolejno: Józef Urbański (1955-1961), Tadeusz Malinowski (1961-1969) i Mieczysław Dudziński (1969-1972). W latach 1973-1991 terytorium dawnej gminy (gromady) włączono częściowo do gminy Tomaszów Lubelski (Bełżec, Chyże), a częściowo do Lubyczy Królewskiej (Święcie-Kolonia, Brzeziny, Szalenik-Kolonia) oraz Jarczowa (Żyłka), ale od 1 stycznia 1992 roku przywrócono ponownie gminę Bełżec. Początkowo należały do niej obok Bełżca także Chyże i Szalenik-Kolonia, a w 2007 roku

W okresie powojennym Bełżec także pełnił rolę lokalnego ośrodka gospodarczego, gdzie funkcjonowało szereg drobnych oraz większych przedsiębiorstw i punktów usługowych. Jednym z nich była gorzelnia, przejęta w 1944 roku na Skarb Państwa i przekazana wkrótce Gminnej Spółdzielni, a w 1950 roku do Kombinatu PGR w Machnowie. Kierownikiem gorzelnii w 1946 roku był Stanisław Wasilewski, potem Antoni Szaryk notowany w latach 1951-1957<sup>363</sup>. Długoletnim kierownikiem był Edmund Dejko, a na koniec gorzelnią zarządzał Kwiatkowski. W 1995 roku gorzelnię sprywatyzowano, kupiła ją firma Grandpol s.c. Grzegorza Kotorowicza i Andrzeja Zbierskiego. Gorzelnia produkowała rocznie ok. 1,2 miliona litrów surowego spirytusu. Działalność Grandpolu jako spółki cywilnej była jednak krótka i w 1997 roku została zlikwidowana. Firmę i gorzelnię przejął w całości Grzegorz Kotorowicz do spółki ze swoją żoną<sup>364</sup>. Gorzelnia funkcjonowała do pocz. lat 2000.

Obok gorzelnii czynny był nadal młyn wodny (dawniej dworski) przejęty po wojnie przez Gminną Spółdzielnię „Samopomoc Chłopska” w Bełżcu. W latach 50. zakład ten kupił Ko-

361 APZ, Akta Prezydium GRN w Bełżcu 1944-1955, nr 1-11.

362 A. Kozyra, Historia osady w XIX-XX wieku..., s. 116 i 129; APZ, Akta Prezydium GRN w Bełżcu 1944-1955, nr 17.

363 W. Hanus, Jeden z ostatnich..., s. 113 i 146; APZ, Akta Prezydium GRN w Bełżcu 1955-1972, nr 8.

364 Akta gminy Bełżec.





Ryc. 135. Stanisław Malicki, leśniczy w Bełżcu w latach 1973-1998, fot. ze zb. S. Malickiego.



Ryc. 136. Wiesław Leńczuk, leśniczy w Szkółce Leśnej Bełżec, fot. ze zb. W. Leńczuka.



Ryc. 137. Segregacja nasion w Szkółce Leśnej w Bełżcu, fot. ze zb. W. Leńczuka.

zak<sup>365</sup>, a długoletnim młynarzem był Stanisław Ryszczak z Brzezina<sup>366</sup>. Młyn spalił się w 1967 roku i już nie został odbudowany<sup>367</sup>.

Duży kompleks lasów sprawił, że w okresie powojennym Bełżec stał się siedzibą leśnictwa, a leśniczymi byli kolejno: Z. Sokołowski (1944), Stanisław Sokołowski (1945-1966), Dominik Wojtuch (1966-1973), Stanisław Malicki (1973-1998), Wiesław Kukielka (1998-2020) i od 2020 roku Aleksander Nowak<sup>368</sup>. Ponadto od 1970 roku funkcjonuje w Bełżcu Szkółka Leśna, gdzie leśniczym od początku jest Wiesław Leńczuk<sup>369</sup>. Należy jednocześnie dodać, że w latach 1944-1957 w Bełżcu mieściła się siedziba Nad-

leśnictwa Lubyczy Królewskiej, gdzie nadleśniczymi byli kolejno: A. Wiśniewski (1944-1945), B. Grabowski (1945-1949), J. Mazurkiewicz (1949-1951), Stanisław Szałuba (1951-1952) i Stanisław Radecki (1952-1957)<sup>370</sup>.

Zapewne w latach 50. XX wieku powstał w Bełżcu magazyn paliw Zakładu Gospodarki Produktami Naftowymi CPN, gdzie w 1960 roku pracowali: Teodor Hawryluk, Mieczysław Cisek i Wiktor Komadowski<sup>371</sup>. W 1995 roku jego kierownikiem był Jan Opiela. Największymi odbiorcami produktów naftowych były pobliskie PGR-y i Rolnicze Spółdzielnie Produkcyjne. Około 2005 roku obiekt kupił Michał Chudaszek z Lubyczy Królewskiej, ale funkcjonował on już potem bardzo krótko.

Punktem usługowym był męski Zakład Fryzjerski, który prowadził w Bełżcu w latach 60. i 70. Stanisław Wysocki, a później Marian Górski. Fryzjerskie Zakłady damskie w latach 70. należały do Danuty Dudzińskiej, Bogumiły Pyrek i Renata Przednowek<sup>372</sup>.

365 A. Kozyra, Historia osady w XIX-XX wieku..., s. 129.

366 Informacja ustna Józef Kuc z Brzezina.

367 A. Kozyra, Historia osady w XIX-XX wieku..., s. 129.

368 Lasy państwowe Lubelszczyzny 1944-1969, Lublin 1969, s. 22 i 90; L. Zugaj, Historia nadleśnictwa Tomaszów, Tomaszów Lubelski 2015, s. 142-145; A. Kozyra, Historia osady w XIX i XX wieku..., s. 130; Informacja ustna Stanisław Malicki.

369 Informacja ustna Wiesław Leńczuk, leśniczy Szkółki Leśnej Bełżec.

370 L. Zugaj, Historia nadleśnictwa Tomaszów, Tomaszów Lubelski 2015, s. 142-143.

371 APZ, Akta Prezydium GRN w Bełżcu 1955-1972, nr 41.

372 Informacja ustna Maria Komadowskiej z Bełżca.



W 1972 roku przekazano do użytku nowoczesny Zakład Wapienno-Piaskowy, który w pierwszych latach produkował około 58 milionów sztuk cegły silikatowej<sup>373</sup>. Jego załoga była dość liczna i w największym rozkwicie pracowało tutaj nawet 200 robotników w systemie zmianowym. W pierwszym roku działalności zakładu kierowało nim aż czterech dyrektorów (m.in. Bodziuch). W 1973 roku funkcję tę objął Stanisław Gardias i kierował nim do 1991 roku. W końcowej fazie zastąpił go na tym stanowisku Tadeusz Łukasik, a potem Aleksander Drej. W 1992 roku zakład postawiono w stan likwidacji i zlicytowano go. Jego nabywcą został Stanisław Gęborys oraz wspólnicy, którzy założyli Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością. Zakład wymagał unowocześnienia, dlatego właściciele zainwestowali w jego modernizację 1 milion złotych. Pozwoliło to zainstalować dwie linie produkcyjne: do produkcji wapna hydratyzowanego oraz kostki brukowej. W nowym zakładzie ilość pracowników spadła drastycznie do 35 osób, ale wraz ze wzrostem produkcji zwiększyła się do około 50 pracowników. Potem jednak przyszyły lata dekonunktury i niedługo po 2009 roku produkcja w zakładzie została zlikwidowana.

Przy Zakładzie Wapienno-Piaskowym w latach 70. w budynku biurowca otwarto przedszkole przyzakładowe, które przestało funkcjonować w 1991 roku. Kierownikiem przedszkola była Zofia Słowik, a pracownikami m.in. Zofia Dyda, Czesława Hajduk i Kazimiera Skowronek.

Długie tradycje posiada w Bełżcu przemysł drzewny. Już na pocz. XX wieku funkcjonował w osadzie tartak „Górnośląskiego Towarzystwa Akcyjnego”, a ponadto 3 firmy Abrahama Silbigera oraz Godela Reibera, Borucha Klingera i Marka Tischlera handlowały drewnem<sup>374</sup>. Tuż przed I wojną światową powstała firma Mendla Engelsmanna i Isaaka Abrahama Hercoga trudniąca się wyrębem lasów. W okresie międzywojennym obok wspomnianego wcześniej parowego tartaku należącego wtedy do Władysława Stefańca, Mieczysława Kudyby i Zambandzały, czynny był mały zakład Lejby Essiga

produkujący drewniane podkłady kolejowe. Essing posiadał także w Bełżcu rozlewnię octu<sup>375</sup>. W okresie powojennym funkcjonował nadal tartak, według danych z 1950 roku należący do Władysława Stefańca i spółki<sup>376</sup>. Wkrótce na jego bazie utworzono Powiatowe Przedsiębiorstwo Usług Terenowych Tomaszów, gdzie powstał zakład mechaniczny i stolarnia.

W 1949 roku utworzono Budowlane Przedsiębiorstwo Powiatowe w Tomaszowie z siedzibą w Bełżcu<sup>377</sup>, którego pierwszym dyrektorem był inż. Zygmunt Kowalski. W połowie lat 60. przeniesiono siedzibę tego przedsiębiorstwa do Tomaszowa Lubelskiego. W jego miejsce uruchomiono jeden z zakładów produkcyjno-usługowych Powiatowego Przedsiębiorstwa Usług Przemysłu Terenowego (PPUPT) w w Tomaszowie Lubelskim. Po likwidacji powiatów w 1975 roku PPUPT zostało także zlikwidowane<sup>378</sup>. Na bazie pozostałych budynków w 1976 roku utworzono tutaj filię Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego w Świdniku, którą wkrótce przyłączono do filii WSK w Tomaszowie Lubelskim. W zakładzie bełżeckim produkowano wszelkie podzespoły spawane do motocykli WSK. Filią kierowali kolejno: Zdzisław Spaczyński, Szewczuk, Jan Kasjaniuk i Adam Fedczyna<sup>379</sup>. W latach 1984–1989 zakład ten gruntownie zmodernizowano, hale produkcyjne i narzędziownię wyremontowano i wyposażono w automaty tokarskie. Zdecydowanej poprawie uległy także warunki socjalne dla pracowników, a także wprowadzono dwustronne zasilanie co poprawiło bezpieczeństwo energetyczne zakładu. Około 1995 roku zakład zlikwidowano, a jego teren wraz z budynkami był początkowo dzierżawiony przez Zakład Przerobu Drewna. W 1999 roku WSK sprzedała teren i budynki dotychczasowym dzierżawcom – rodzinie Biszczaników, którzy jako właściciele zmienili nazwę zakładu

375 P. Sygowski, Bełżec, woj. zamojskie..., s. 41 i 47; A. Kozyra, Historia osady w XIX–XX wieku..., s. 86.

376 APZ, Akta Prezydium GRN w Bełżcu 1944–1954.

377 B. Ciśło, Tomaszowianie XX wieku wpisani w historię miasta i powiatu, Tomaszów Lubelski 2002, s. 196.

378 B. Ciśło, Tomaszowianie XX wieku..., s. 155.

379 M. A. Stawecki, 50 lat działalności i rozwoju WSK Tomaszów Lubelski sp. z o.o., Tomaszów Lubelski 2019, s. 66–68; Informacja ustna Eugeniusz Raczkiewicz, dyr. WSK w Tomaszowie Lubelskim w latach 1978–1989.

373 B. Ciśło, Tomaszowianie XX wieku wpisani w historię miasta i powiatu, Tomaszów Lubelski 2002, s. 195.

374 P. Sygowski, Bełżec, woj. zamojskie..., s. 41.

na Natura sp. jawna, a obecnie Natura B sp.j.<sup>380</sup> Zakład ten powstał jako firma rodzinna w 1989 roku. Trudni się przeróbką drewna pozyskanego od Lasów Państwowych i produkcją stolarki okiennej oraz mebli ogrodowych i użytkowych. Jest on obecnie jednym z wiodących producentów tego asortymentu w kraju i jednym z największych zakładów w powiecie tomaszowskim. Zatrudnia około 650 osób. Meble ogrodowe produkowane są z drewna sosnowego i kierowane są na eksport do Niemiec, Austrii, Włoch, Francji, Hiszpanii, Słowenii i innych krajów Europy. Odbiorcami mebli są duże sieci handlowe. Meble użytkowe domowe produkowane są z drewna brzoźowego. Trafiają głównie na rynek europejski (między innymi do Francji, Hiszpanii, Wielkiej Brytanii, Niemiec, Włoch, Szwecji) jak również do Azji i USA.

Naprzeciwko zakładu Natura, pod drugiej stronie torów kolejowych, znajduje się nieco zapomniany po II wojnie światowej obóz zagłady w Bełżcu, który od lat 60. był stopnio-

wo przywracany zbiorowej pamięci. Jest to nie tylko miejsce po dawnym obozie, ale przede wszystkim duża nekropolia, gdzie znajdują się szczątki około 450 tys. pomordowanych Żydów oraz niewielkiej, trudnej do oszacowania ilości zgładzonych Polaków i Romów<sup>381</sup>.

Na fali przywracania pamięci teren obozu został uporządkowany i ogrodzony, a w 1963 roku zbudowano pomnik ku czci pomordowanych. Stopniowo wzrastała też wiedza i pamięć o tym obozie. W latach 1997-1999 przeprowadzono na jego terenie badania archeologiczne celem uzyskania większej wiedzy o nim, ale był to zarazem wstęp do budowy monumentalnego pomnika<sup>382</sup>. Ten ostatni zbudowano w latach 2002-2004 i na obrzeżu obozu, wewnątrz jego ogrodzenia, zlokalizowano – utworzone w tym samym roku – Muzeum – Miejsce Pamięci w Bełżcu, Oddział Państwowego Muzeum na Majdanku w Lublinie. Jego pierwszym kierownikiem został Robert Kuwałek, a od 2007 roku funkcję tę pełni Tomasz Hanejko.



Ryc. 138. Brama na teren dawnego obozu zagłady w Bełżcu, stan przed przebudową terenu obozowego, wg P. Sygowskiego 1990.

380 M. Stawecki, 50 lat działalności i rozwoju WSK Tomaszów Lubelski sp. z o.o., Tomaszów Lubelski 2019, s. 22, 36 i 54.

381 R. Kuwałek, Obóz zagłady w Bełżcu, 2010, s. 173-178.

382 A. Kola, Hitlerowski obóz zagłady Żydów w Bełżcu w świetle źródeł archeologicznych. Badania 1997-1999, Warszawa-Waszyngton 2000.



Ryc. 139. Pomnik z 1963 roku ku czci pomordowanych w niemieckim obozie zagłady w Bełżcu, fot. ze zb. GOK w Bełżcu.

Muzeum jest jedną z instytucji kulturalno-oświatowych. Do tej kategorii należy zaliczyć także Dom Ludowy wybudowany jeszcze w okresie przedwojennym (lata 1934-1935), gdzie na pocz. lat 50. XX wieku powstało kino „Junak”. Już w 1949 roku w Bełżcu filmy wyświetlało kino objazdowe z Tomaszowa Lubelskiego<sup>383</sup>. Wkrótce jednak zorganizowano w osadzie kino stałe, a pierwsza wzmianka o jego organizacji

pochodzi z 1951 roku. W 1952 roku wspomniano świetlicę w kinie<sup>384</sup>. Kierownikiem kina w latach 1951-1956 była Genowefa Zarzyka<sup>385</sup>, a od lat 60. do końca lat 80. Eustachy Borkowicz, zaś kinooperatorami byli Edmund Zygarlicki, Julian Panasowiec i Eugeniusz Dudziński.

Dużą rolę w wydarzeniach kulturalnych odgrywała Świetlica Wiejska w Bełżcu, której kierownikiem do 1956 roku była Genowefa Za-



Ryc. 140. Robert Kuwałek, pierwszy kierownik Muzeum – Miejsca Pamięci w Bełżcu, wg B. Kuwałka 2005.



Ryc. 141. Wejście do kina „Junak” w Bełżcu, lata 70. XX w., fot. z Archiwum GOK w Bełżcu.



Ryc. 142. Julian Panasowiec, kinooperator w kinie „Junak” w Bełżcu, fot. ze zb. BP gminy Bełżec.

383 A. Kozyra, Historia osady w XIX-XX wieku..., s. 126.

384 APZ, Akta Prezydium GRN w Bełżcu 1944-1955, nr 9.

385 APZ, Akta Prezydium GRN w Bełżcu 1944-1955, nr 9; APZ, Akta Prezydium GRN w Bełżcu 1955-1972, nr 7.



rzyka, a od 1956 roku Zygmunt Goch<sup>386</sup>. Miejsce świetlicy zajął utworzony w 1990 roku Wiejski Dom Kultury, który w maju 1992 roku przekształcono w Gminny Ośrodek Kultury. Prowadzi on wielowymiarową działalność kulturalną przez rozpoznawanie, rozbudzanie i zaspokajanie potrzeb kulturalnych mieszkańców gminy. Ważnymi elementami funkcjonowania jest promowanie i upowszechnianie kultury, animacja środowiska lokalnego, edukacja kulturalna i zachęcanie mieszkańców do aktywnego uczestnictwa w kulturze. W szczególności GOK kładzie nacisk na wychowywanie przez sztukę. Formuje warunki dla ożywiania amatorskiego ruchu artystycznego, kół, klubów zainteresowań i zespołów. Jest także animatorem szeregu przedsięwzięć kulturalnych. Jedną z imprez cyklicznych organizowaną od 2007 roku przez GOK jest Jarmark św. Wawrzyńca, który kontynuuje dawniej obchodzone Dni Bełżca. Jarmark cieszy się ogromną popularnością, a uczestniczą w nim mieszkańcy wielu miejscowości, głównie z powiatu, ale nie tylko. Od pewnego czasu nabrał on charakteru międzynarodowego, dzięki współpracy gminy z ukraińskim miastem Bełz. Celem festynu jest prezentacja i upowszechnianie ginących zawodów oraz przywracanie lokalnych tradycji i zwyczajów. Podczas jarmarku występują liczne zespoły taneczne i muzyczne. W trakcie imprezy rozstawione są stoiska, przy których twórcy prezentują swoje wyroby. Można między innymi poznać sztukę garncarstwa, wikliniarstwa, bibułkarstwa. Nie brakuje także innych współczesnych atrakcji. Zawsze wieczorem organizowana jest zabawa taneczna z występem znanych artystów. Ponadto na terenie gminy organizowane są dożynki, festyny, koncerty, wystawy, imprezy artystyczne, okolicznościowe, rozrywkowe i turystyczne, spektakle, turnieje sportowe.

Inną tradycją zapoczątkowaną w 1997 roku, której patronuje GOK jest zwyczaj wyrobu palm wielkanocnych i prezentacja ich na konkursie<sup>387</sup>. Regulamin konkursu określał, że oprócz wykorzystania oryginalnych materiałów, sposobu i staranności wykonania ocenia-

na będzie także jej wielkość. Tak więc w Bełżcu zaczęły powstawać największe palmy w regionie. Początkowo w konkursie brały udział jedynie gospodynie z trzech Kół Gospodyń Wiejskich. Z roku na rok zgłaszało się coraz więcej osób. Zaczęto tworzyć palmy, które mierzyły od 1,5 m aż do 15 m. Do uwicia palm wykorzystywane są przeróżne materiały, począwszy od naturalnych gałązek, suszek z kwiatów, ziół, zbóż, po surowce wtórne, czy kwiaty z bibułek. Jest to czas, kiedy przy okazji wyplatania, lokalna ludność spotyka się. Wspólnie zajmują się tworzeniem najpiękniejszej pracy w atmosferze rozmów o sprawach lokalnych, modlitw, śpiewów lokalnych przyspiewek. Pomysł przygotowania palm spodobał się mieszkańcom. Do tej pory przy okazji konkursu dzieci, młodzież, dorośli, panie z kół gospodyń wiejskich wiją palmy. Swoją pomoc oferują także strażacy, którzy pomagają w ich transporcie. Konkurs ma już długoletnią tradycję, która jest podtrzymywana. Sposoby strojenia i wyplatania palm są przekazywane młodszymi pokoleniom. Okazałe palmy prezentowane są podczas uroczystej procesji, która przechodzi ulicami Bełżca w Niedzielę Palmową. Po zakończeniu mszy w kościele są ogłaszane wyniki i wręczane atrakcyjne nagrody. Wszystkie prace, zgodnie ze zwyczajem, zostają w kościele ozdabiając jego wnętrze<sup>388</sup>. Od 2012 roku organizatorzy poszerzyli zasięg konkursu na skalę powiatową. W 2022 roku odbył się jubileuszowy X Powiatowy Konkurs na Palmę Wielkanocną.

GOK podejmuje także wiele starań w kierunku krzewienia folkloru i rękodzieła ludowego. Patronuje nowoczesnym formom wyrażania siebie poprzez sztukę, organizuje cykliczne warsztaty i konkursy plastyczne.

Początkowo na czele GOK stał kierownik i funkcję tę pełnili kolejno: Dorota Ragan (1992-1993), Marek Pępiak (1993-1997), Stanisław Ćwik (1997-1999) i Janusz Pasieczny (1999-2007). Ten ostatni od 2000 roku był już dyrektorem, a jego następcami byli: Stanisław Ćwik (2007), Agnieszka Kozyra (2007-2009, 2011-2012 i 2014-2017), Joanna Kowalczyk (2009-2010), Wojciech Stepianiuk (2013-2014), Karolina Janik (2017-2020), Ewelina

386 APZ, Akta Prezydium GRN w Bełżcu 1955-1972, nr 7.

387 K. Janik, *Kultura ludowa w gminie Bełżec*, [w:] *Wyplatanie kultury*, red. Z. Lenart, Warszawa 2016, s. 23.

388 A. D., *Uwzięli się na palmy*, „Kronika Tygodnia”, 2007, nr 14, s. 7.

Bodnar (2021), Ewa Czachor (2021–2022) i od 2022 roku ponownie Karolina Janik<sup>389</sup>.



Ryc. 143. Karolina Janik, dyrektor GOK w Bełżcu, fot. ze zb. K. Janik.

Do podstawowych zadań GOK należy opieka nad Kołami Gospodyń Wiejskich oraz Kapelami i Zespołami Śpiewaczymi. Dwa Koła Gospodyń Wiejskich powstały na terenie Bełżca. Jednym z nich jest Koło „Dolinianki” z Bełżca II istniejące już w 1938 roku, kiedy przewodniczącą została Julia Lewko<sup>390</sup>. W okresie okupacji



Ryc. 144. Aniela Gmoch, pieśniarka z Bełżca, fot. ze zb. rodziny Gmochów.

niemieckiej Koło przestało funkcjonować. Reaktywowała je w 1950 roku Maria Rogala, która została wówczas przewodniczącą<sup>391</sup>. Potem funkcję tę długo pełniła Kazimiera Komadowska, a obecnie Kołem kieruje Mariola Lentowicz. Przy Kole w 1980 roku powstał Zespół Śpiewaczy „Dolinianki”, którego chlubą była Aniela Gmoch. Układała ona do starych, znanych ludowych melodii niezwykle rymowanki w zależności od potrzeb i okazji. W 1995 roku zajęła



Ryc. 145. Zespół Śpiewaczy „Dolinianki” z Bełżca II, fot. z Kroniki GOK w Bełżcu.

389 Informacja z Urzędu Gminy w Bełżcu.

390 Akta Starostwa w Rawie Ruskiej, zbiory Mariusza Skorniewskiego z Zamościa.

391 APZ, Akta Prezydium GRN w Bełżcu 1944–1955, nr 2.

I miejsce w kategorii solistów na Festiwalu Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu, a 22 września 2002 roku uhonorowana została najważniejszą nagrodą przyznawaną twórcom ludowym – Nagroda im. Oskara Kolberga.

Do największych osiągnięć KGW „Dolniani” z Bełżca należy zdobycie II miejsca w kategorii zespołów śpiewaczych na Festiwalu Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu w czerwcu 1995 roku. Koło prowadzi także kursy szycia, zdrowego żywienia, gotowania, pieczenia i haftowania. Zespół posiada wspaniałe regionalne stroje, wykonane własnoręcznie na wzór muzealnych strojów z Muzeum w Zamościu.

Drugie Koło Gospodyń Wiejskich (z Bełżca I) powstało z inicjatywy Krystyny Natyny już w 1938 roku i funkcjonowało do wybuchu II wojny światowej. Pierwszą przewodniczącą tego Koła była Katarzyna Pępiak<sup>392</sup>. Podczas okupacji niemieckiej jego działalność została przerwana, ale reaktywowano je już w 1944 roku. Kolejnymi przewodniczącymi Koła były: Stanisława Kopczan, Krystyna Puk, Alfreda Krupa<sup>393</sup>, Zofia Mierzwa (od 1987 r.), Irena Szumska, Halina Warzocha i obecnie Krystyna Jędrzejewska.

W 1993 roku przy KGW Bełżec I powstał Zespół Śpiewaczy „Gospośie” debiutujący występem w przeglądzie zespołów śpiewaczych w Majdanie Górnym. Za otrzymane z występu pieniądze zakupiono chustki, element stroju ludowego. Przed występem na pierwszych Dożynkach Gminnych Urząd Gminy sfinansował zakup bluzek, a w następnym roku spódnice dla całego zespołu.

W latach 1988–1994 KGW Bełżec I organizowało skromne imprezy z okazji Dnia Kobiet, Dnia Matki i Dnia Seniora w Domu Seniora w Bełżcu.

Obok Kół Gospodyń Wiejskich i Zespołów Śpiewaczych przy GOK działają inne zespoły: „Marase”, „Kapela Bełżecka” i Bełżusie”. Zespół „Marase” został zorganizowany w 1999 roku przez nauczycielki ze szkoły podstawowej w Bełżcu, a pierwszym kierownikiem była

Dorota Karwańska-Mazurkiewicz. W początkowych latach działalności próby i występy zespołu nie były regularne i dopiero od 2006 roku zaczęto prowadzić systematyczne próby. Dzięki regularnej pracy jak i większej liczbie występów, popularność i poziom artystyczny zespołu wzrastały. W tym też roku zespół przybrał nazwę „Mała Radość Serc” („Marase”) i zadebiutował podczas „I Powiatowego Przeglądu Pieśni Legionowej i Patriotycznej w Tomaszowie Lubelskim”. W 2011 roku zespół zaczął współpracować z Gminnym Ośrodkiem Kultury w Bełżcu. Do śpiewających pań dołączyli mężczyźni. Aktualnie kierownikiem zespołu jest Roman Malinowski. Zespół posiada bogaty repertuar począwszy od pieśni patriotycznych po kolędy i pastorałki. W grudniu 2013 roku wydana została pierwsza płyta, na której znajdują się pastorałki i kolędy. Dzięki temu zyskał on szersze grono odbiorców, utwory z płyty pojawiły się na antenie „Radia Lublin”, „Katolickiego Radia Zamość” i „Radia Maryja”. Zespół bierze czynny udział w różnego rodzaju uroczystościach, przeglądach i festiwalach. Reprezentuje Gminę Bełżec w powiecie i województwie. Wśród wyróżnień i nagród jakimi może się pochwalić jest zdobycie w 2018 roku, I miejsca w Eliminacjach Powiatowych Pieśni Niepodległości – Festiwalu Pieśni Partyzanckich oraz występ na Galowym Koncercie Niepodległościowym w Zamościu. Natomiast 19 września 2018 roku podczas Wojewódzkiej Gali Kultury, która odbyła się w Centrum Spotkania Kultur w Lublinie Zespół został wyróżniony przez Marszałka Województwa Dyplomem Uznania za dotychczasową działalność na rzecz lokalnej kultury.

„Kapela Bełżecka” to Zespół Muzyczny Roztocza, który rozpoczął swoją działalność w 2007 roku w Bełżcu pod patronatem Gminnego Ośrodka Kultury, a jego kierownikiem jest Tadeusz Biszcza. Początkowo kapela składała się z pięciu muzyków i dwóch wokalistek. Aktualnie występuje sześciu muzyków. Panowie wykonują przede wszystkim muzykę rozrywkową, biesiadną i piosenki regionalne. Najczęściej można ich usłyszeć podczas imprez organizowanych na terenie gminy. Występuje również w pobliskich miejscowościach przy różnego rodzaju okazjach (festynach, jarmarkach, dożynkach, konkursach, przeglądach kapel

392 Akta Starostwa w Rawie Ruskiej, zbiory Mariusza Skorniewskiego z Zamościa.

393 Za wieloletnią pracę została odznaczona orderem „Matki Wsi”.





Ryc. 146. Zespół Śpiewaczy i KGW „Gosposie” z Bełżca I, fot. z Kroniki GOK w Bełżcu.

i zespołów) jak i poza granicami kraju m.in. dwukrotnie w Bełzie na Ukrainie. W 2011 roku podczas „X edycji Transgranicznego Festiwalu Pieśni o Roztoczu w Suścu” zdobył I miejsce.

Zespół „Bełzusie”, jest to grupa wokalna dzieci i młodzieży, która pod kierownictwem Dominiki Sawiak szlifuje umiejętności wokalnie-muzyczne. Zespół powstał w 2018 roku w ramach zajęć umuzykalniających, występuje przy okazji organizowanych wydarzeń kulturalnych oraz reprezentuje Gminę Bełżec podczas konkursów, festiwali dziecięcych i młodzieżowych w całym regionie. W 2021 roku zespół zdobył III miejsce podczas Festiwalu Piosenki Ekologicznej i Turystycznej w Tomaszowie Lubelskim. Dużą chlubą zespołu są solistki, które odnoszą znaczne sukcesy zajmując czołowe miejsca m.in. podczas Festiwalu Piosenki Dziecięcej i Młodzieżowej „Śpiewający Słowik”, Powiatowego Festiwalu Piosenki Ekologicznej i Harcerskiej w Konkursie Piosenki „Wygraj Sukces”.

Gminny Ośrodek Kultury przez wiele lat wydawał miesięcznik „Głos Bełżca”, gdzie zamieszczano najświeższe informacje o wydarze-

niach na terenie Gminy. Pierwszy numer ukazał się w czerwcu 1997 roku w nakładzie 50 sztuk<sup>394</sup>.

Wspomniane wcześniej Koła Gospodyń Wiejskich pierwotnie wchodziły w skład Kółek Rolniczych. W Bełżcu pierwsze Kółko Rolnicze z czytelnią istniało już w 1894 roku<sup>395</sup>. Być może funkcjonowało krótko, gdyż w 1905 roku kolejne Kółko Rolnicze założył Michał Ohirko i już na początku swej działalności zorganizowało sklep, który funkcjonował potem także w okresie międzywojennym. Działalność Kółka Rolniczego przerwała II wojna światowa. W 1949 roku zorganizowano w Bełżcu Spółdzielczy Ośrodek Maszynowy, na czele którego stanął Eugeniusz Malicki. SOM posiadał początkowo 5 maszyn szerokoomłotowych, 3 snopowiązałki, 1 kosiarkę, 1 wialnię, 7 siewników i 1 traktor „Zetor”. Po kilku latach SOM został przemianowany na Gminny Ośrodek Maszynowy, a jego kierownikiem był najpierw

<sup>394</sup> Drodzy Czytelnicy, „Głos Bełżca” 1(1997), nr 1, s. 1.

<sup>395</sup> Archiwum Archidiecezji Krakowskiej, Akta Bazia-ka, sygn. AV 34, k. 197; Informacja od prof. Henryka Gmiterka, za co składamy podziękowanie.



Ryc. 147. Wokalny zespół dziecięco-młodzieżowy „Belżusie” z Bełżca, fot. ze zb. GOK w Bełżcu.

Władysław Broda (1953), a potem Stanisław Przednowek notowany na tym stanowisku w 1956 roku<sup>396</sup>. Na bazie GOM-u pod koniec lat 50. reaktywowano Kółko Rolnicze, któremu na bazę przeznaczono część budynków pofolwarczych. W połowie lat 70. Kółko Rolnicze weszło w skład Spółdzielni Kótek Rolniczych w Tomaszowie Lubelskim. W ramach Kółka Rolniczego, potem SKR funkcjonowała od 1966 roku w Bełżcu betoniarnia z kierownikiem Eugeniuszem Pępiakiem. Pierwszym prezesem KR w Bełżcu był Mikołaj Łoś (1961), a potem Rudolf Panasowiec. Kiedy KR włączono w skład SKR, utworzono w Bełżcu bazę sprzętową, którą kierowali kolejno: Krzysztof Rębisz, Władysław Krzaczek i Grażyna Komadowska. SKR działała do ok. 2015 roku.

Do gminnych struktur należy zaliczyć także Gminną Spółdzielnię „Samopomoc Chłopską”, której prezesem do 1948 roku był Władysław Kowal<sup>397</sup>, w 1952 roku Stanisław

Pytlowany, a w 1954 roku Kazimierz Świątkiewicz<sup>398</sup>. Spółdzielnia powstała na bazie przedwojennych Spółdzielni Spożywców „Nadzieja” w Brzezinach i „Świt” w Bełżcu. Początkowo w skład Spółdzielni wchodziły 3 sklepy spożywcze (Bełżec A, Bełżec B i Brzeziny), masarnia, której kierownikiem w 1951 roku był Bronisław Koper, magazyn zboża, magazyn węgla i nawozów sztucznych, piekarnia uruchomiona w 1951 roku, pawilon handlowy i gospoda (później restauracja) oraz kuźnia (zamknięta w 1970 r.). Spółdzielnia w 1951 roku zatrudniała 32 pracowników<sup>399</sup>. Gminna Spółdzielnia w Bełżcu funkcjonowała samodzielnie do połowy lat 50., kiedy przyłączyła się wraz z innymi małymi Gminnymi Spółdzielniami do GS w Tomaszowie Lubelskim. W Bełżcu utworzono wówczas filię GS, którą kierował m.in. Stadnicki, a potem Michał Weprzędz (1961)<sup>400</sup>.

W strukturze gospodarczej Gminnej Spółdzielni była także gospoda, a potem restaura-

396 APZ, Akta Prezydium GRN w Bełżcu 1955-1972, nr 7-8.

397 W. Hanus, Jeden z ostatnich..., s. 145; W. Hanus, Urząd Bezpieczeństwa w Tomaszowie Lubelskim w latach 1944-1956, Rzeszów-Warszawa 2021, s. 374.

398 APZ, Akta Prezydium GRN w Bełżcu 1944-1955, nr 11 i 22.

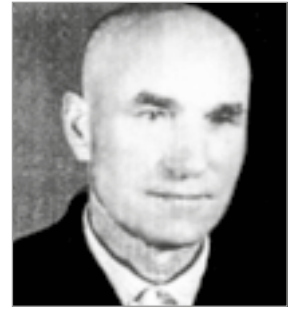
399 APZ, Akta Prezydium GRN w Bełżcu 1944-1955, nr 22.

400 APZ, Akta Prezydium GRN w Bełżcu 1955-1972, nr 7; APZ, Akta Prezydium GRN w Bełżcu 1955-1972, nr 74.





Ryc. 148. Siedziba Gminnej Spółdzielni w dawnych magazynach dworskich w Bełżcu, wg E. Bończak-Kucharczyk i innych 1988.



Ryc. 149. Władysław Kował, prezes GS w Bełżcu, wg W. Hanusa, M. Szczepańskiej 2019.



Ryc. 150. Restauracja „Turystyczna” w Bełżcu, widok z lat 80. XX w., fot. ze zb. UG w Bełżcu.

cja, gdzie kierownikami byli kolejno: Miazga, Roman Krawczyk, Roman Dejneka, Maria Kwas i Bolesław Sokołowski. Gospoda, a potem restauracja „Turystyczna” funkcjonowały w Bełżcu w latach 1955–1990. Po 1990 roku kilkanaście lat funkcjonowała restauracja prywatna Dariusza Krawczyka, a obecnie w tym miejscu mieści się sklep. Jeszcze przed otwarciem gospody funkcjonowały w Bełżcu dwie restauracje, których właścicielami w 1950 roku byli: Władysław Janicki i Stanisław Warzocha<sup>401</sup>.

Z sektorem handlowym związany był także Punkt Skupu Mleka, który funkcjonował w Bełżcu przed 1945 rokiem, kiedy przeniesio-

no go na tzw. Krynice<sup>402</sup>. Drugi mieścił się w murowanym budynku, gdzie w latach 70. mleko przyjmowała Helena Nowicka, potem Zofia Komadowska i Teresa Małka. Punkt Skupu, który dostarczał surowiec do Tomaszowskiej Spółdzielni Mleczarskiej, był czynny do lat 90. XX wieku.

W okresie powojennym działało na terenie gminy szereg drobnych zakładów. Dawny młyn Kesslera po II wojnie światowej w 1944 roku został

wydzierżawiony przez Tadeusza Ohirko i Władysława Kaczorowskiego, w 1953 roku przejęła obiekt Spółdzielnia Rolnicza Łazowa. Młyn spalił się w 1954 roku, został jednak szybko odbudowany, a jego kierownikiem w latach 1950–1960 był notowany Jan Głęb<sup>403</sup>.

W 1950 roku notowano w Bełżcu terpentyniarnię należącą do Zdzisława Barbary<sup>404</sup>. Jednak jej żywot był zapewne krótki, gdyż nie pojawia się ona w późniejszych źródłach.

Od lat 50. funkcjonowała w Bełżcu kaflarnia należąca do Tomasa Lentowicza, gdzie

<sup>402</sup> A. Kozyra, Historia osady w XIX–XX wieku..., s. 118.

<sup>403</sup> APZ, Akta Prezydium GRN w Bełżcu 1944–1954; APZ, Akta Prezydium GRN w Bełżcu 1955–1972.

<sup>404</sup> APZ, Akta Prezydium GRN w Bełżcu 1944–1954.

<sup>401</sup> APZ, Akta Prezydium GRN w Bełżcu 1944–1954.



produkcją kierował przez niemal 40 lat Mieczysław Bartocha. Po rezygnacji Lentowicza w 1990 roku z prowadzenia zakładu, z początkiem 1991 roku przejął go Mieczysław Bartocha (zm. 1997) i prowadził dalszą produkcję kafla do pocz. stycznia 1997 roku. Potem jeszcze od czerwca do października tego roku kaflarnię prowadziła jego żona Zofia Bartocha i dopiero w październiku 1997 roku kaflarnię ostatecznie zamknięto<sup>405</sup>. Nieco dłuższe dzieje posiadała piekarnia uruchomiona zapewne jeszcze w okresie przedwojennym. Podczas okupacji niemieckiej pracował w niej Mieczysław Turzyniecki<sup>406</sup>. Po zakończeniu II wojny światowej piekarnię od jesieni 1944 roku do 1949 roku dzierżawił od gminy Józef Włochowicz<sup>407</sup>. W 1950 roku obiekt przejęła Gminna Spółdzielnia i w następnym roku uruchomiła swoją piekarnię kierowaną przez Izabelę Gdułę. Piekarnia GS została zlikwidowana prawdopodobnie pod koniec lat 60. XX wieku. W latach 1991-1992 funkcjonowała krótko piekarnia Stanisława Gardiasa, który przeniósł swój zakład do Szalenika-Kolonii<sup>408</sup>.

Rozwój handlu i usług w osadzie zapewniło otwarcie międzynarodowego przejścia granicznego w Hrebennem między Polską a Ukrainą w 1991 roku, co zintensyfikowało ruch transzytowy na trasie Hrebenne-Tomaszów Lubelski. Obok kilku sklepów spożywczych powstała tutaj Fabryka Soków, Karczma Rybacka „Karpówka” należąca do Anny Kuśmierzak-Kuceł, czynna od 2015 roku i Bar „Animax” należący do Anny Wolanin otwarty w 2006 roku.

Obecnie na terenie osady funkcjonuje 6 sklepów spożywczych i dwa składy materiałów budowlanych. Do jednych z ważniejszych w ostatnim czasie inwestycji w Bełżcu należy zaliczyć budowę instalacji gazowej w 2002 roku, budowę w 2005 roku oczyszczalni ścieków oraz budowę kanalizacji o łącznej długości ponad 37 km, którą ukończono na terenie osady w 2020 roku.

Gminny zasięg posiada także Ośrodek Zdrowia. Tradycje ochrony zdrowia w Bełżcu można przesunąć do pocz. XX wieku, kiedy w przysiółku Zagóra zbudowano budynek dla zakaźnie chorych, gdzie byli izolowani. Zmarłych wskutek zarazy chowano na pobliskim cmentarzu epidemicznym, który podobno powstał jeszcze w 1831 roku<sup>409</sup>. Podczas I wojny światowej funkcjonował w osadzie szpital tymczasowy dla rannych żołnierzy w tzw. Szczetach. Kolejny szpital zorganizowali Austriacy w baraku na Zmulisku. Zmarłych od ran żołnierzy chowano też na cmentarzu epidemicznym, gdzie obecnie ślady pochówków znaczy kamienny krzyż bruśnieński oraz fragmenty około 10 nagrobków. Cmentarz ten jest nieogrodzony, porośnięty lasem<sup>410</sup>.

W okresie międzywojennym brak było w Bełżcu opieki zdrowotnej. Mieszkańcy korzystali z usług lekarzy w Lubyczy Królewskiej, Narolu i Tomaszowie Lubelskim. Podczas okupacji niemieckiej służba zdrowia funkcjonowała tylko w obozie zagłady<sup>411</sup>, gdzie urządzono przychodnię dla wachmanów i załogi niemieckiej. Po II wojnie światowej doraźnie pomoc medyczną świadczyły siostry felicjanek<sup>412</sup>, które robiły chorym zastrzyki i opatrunki. Pod koniec lat 50. XX wieku pojawił się w Bełżcu felczer Kazimierz Krzyżan<sup>413</sup>, a po kilku latach gabinet lekarski otwarto w prywatnym mieszkaniu u Edmunda Dejka. Tam pacjentów przyjmował najpierw lek. Michał Łagowski (1967-1969), potem lek. Marian Janicki (1970-1976). Ten ostatni pracował także w zorganizowanym w 1974 roku w Bełżcu Ośrodku Zdrowia, gdzie leczyli potem także: lek. Marian Walentyn (1980-1981), lek. Barbara i Marek Kuźmowie (1982-1983) oraz lek. Lech Grodzki (1983-1989). Ponadto krótko pracowali inni lekarze: Mieczysław Czechowski, Janina Moniak, Wojciech Kowal i Andrzej Kamiński. W trakcie nieobecności lekarzy stałej opieki medycznej dyżury w Bełżcu pełnili: lek. Tadeusz Terlecki i lek. Kazimierz Obirek, a lek. Anna Wójtowicz miała staż w 1973 roku u lek. Janickiego. Od

405 Akta bieżące UG w Bełżcu (Rejestracja działalności gospodarczej).

406 A. Madejski, Sprawiedliwa z Bełżca. Julia Pępiak 1890-1971, Warszawa 1996, s. 14.

407 A. Kozyra, Historia osady w XIX-XX wieku..., s. 119; APZ, Akta Prezydium GRN w Bełżcu 1955-1972, nr 17.

408 Informacja Stanisław Gardias z Szalenika-Kolonii.

409 P. Sygowski, Bełżec, woj. zamojskie..., s. 42.

410 D. Kawałko, Cmentarze województwa zamojskiego, Zamość 1994, s. 18-21.

411 R. Kuwałek, Obóz zagłady w Bełżcu..., 2010, s. 244

412 M. Leszczyński bp, Archidiecezja Iwowska..., s. 238.

413 APZ, Akta Prezydium GRN w Bełżcu 1955-1972, nr 10.



Ryc. 151. Cmentarz epidemiczny w Bełżcu, fot. z ze zb. UG w Bełżcu.

1990 roku opiekę medyczną w Bełżcu sprawuje lek. Małgorzata Ławnicka pracując w Niepublicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej<sup>414</sup>. Przy NZOZ od 1999 roku istnieje też przychodnia stomatologiczna, którą prowadzi lek. Danuta Gąsior-Kuc. Ponadto od 1990 roku w Bełżcu aptekę prywatną prowadzi Ryszard Ławnicki<sup>415</sup>.

Obok Ośrodka Zdrowia istniała także Kolejowa Przychodnia Zdrowia, najpierw przy stacji kolejowej, a później wybudowano razem z blokiem mieszkalnym nową siedzibę tej przychodni.

Zapewne jeszcze w latach 40. powstała w Bełżcu Gminna Kasa Spółdzielcza, notowana w 1950 roku. Jej kierownikiem był najpierw Mieczysław Łuczyński notowany w 1952 roku<sup>416</sup>, a potem Teofil Pazera, którego wspominają dokumenty z lat 1961-1962<sup>417</sup>. W 1973 roku przeniesiono Bank Spółdzielczy do Lubyczy Królewskiej i przez długi czas brak było placówki finansowej w Bełżcu. Dopiero w 1992 roku otwarto tutaj Punkt Kasowy Banku Spół-

dzielczego w Lubyczy Królewskiej i funkcjonuje on do tej pory.

Przy gminie w 1944 roku zorganizowano Posterunek Milicji Obywatelskiej, gdzie pierwszym komendantem został Bolesław Szyszko<sup>418</sup>, potem funkcję tę pełnili kolejno: Jan Gdula (1946-1947), Mieczysław Niedużak (od 1947 r.), Leon Chmiel (1960) i Władysław Słobodian<sup>419</sup>.

W okresie powojennym krótko przy posterunku MO w Bełżcu funkcjonowała także filia UB, gdzie pracował najpierw Mieczysław Kot (1945), a potem Emilian Gałamaga (1946-1947)<sup>420</sup>.

Obok gminy funkcjonował także Urząd Pocztowy (Pocztowo-Telekomunikacyjny), gdzie po II wojnie światowej funkcję naczelnika pełnili kolejno: Eugenia Szczawińska, Elżbieta Sorudo, Teresa Rykała, Adam Birunt, Marek Karwański, Marek Stec, Krystyna Iwa-

414 Informacja ustna Danuty Krupa z Bełżca.

415 Dane na podstawie Centralnej Ewidencji Działalności Gospodarczej.

416 APZ, Akta Prezydium GRN w Bełżcu 1944-1955.

417 APZ, Akta Prezydium GRN w Bełżcu 1955-1972, nr 37.

418 A. Kozyra, Historia osady w XIX-XX wieku..., s. 116.

419 APZ, Akta Prezydium GRN w Bełżcu 1944-1955; Kronika OSP Bełżec I.

420 W. Hanus, Urząd Bezpieczeństwa w Tomaszowie Lubelskim w latach 1944-1956, Rzeszów-Warszawa 2021, s. 114-115.

nicka i obecnie Bożena Macioła-Romańczuk<sup>421</sup>. Przez długi czas funkcjonowała tutaj ręczna centrala telefoniczna, którą zastąpiono automatyczną w 2002 roku.

Kolejną instytucją związaną z Urzędem Gminy jest Biblioteka Publiczna Gminy Bełżec. Jej początki w Bełżcu sięgają roku 1947, kiedy Rada Gminy przeznaczyła na jej urządzenie 20 215 złotych<sup>422</sup>. Jednak pierwszych wpisów książek w księgach inwentarzowych dokonano dopiero w 1949 roku. Na początku bibliotekę ulokowano w drewnianym baraku przy skrzyżowaniu obecnej ul. Zamojskiej i Armii Krajowej, a potem w mieszkaniu prywatnym Stanisława Kozaka. W 1950 roku przeniesiono ją do lokalu przy areszcie gminnym<sup>423</sup>, kilka lat później książki umieszczono w poczekalni kina „Junak”, a po kilkunastu kolejnych latach przeniesiono do mieszkania prywatnego, najpierw Józefa Gmocha, potem Jana Kuczyńskiego i wreszcie Antoniego Kuśmierczaka. Pierwszym kierownikiem biblioteki była Stefania Kilian (do 1954 r.), później jej mąż Roman Kilian, następnie Bolesław Kopczan (do 1962 r.), Eugeniusz Jacuch (1962-1995), Iwona Różycka (1995-2003) i od czerwca 2003 roku Irena Iwona Wiciejowska<sup>424</sup>.



Ryc. 152. Eugeniusz Jacuch, dyrektor GBP w Bełżcu, fot. z archiwum UG w Bełżcu.

Po reformie administracyjnej w 1972 roku, w wyniku której gmina Bełżec przestała istnieć i miejscowość od 1973 roku przyłączono do gminy Tomaszów Lubelski, biblioteka nie straciła statusu placówki gminnej, gdyż funkcjonowała jako Gminna Biblioteka Publiczna gminy Tomaszów Lubelski. Rozszerzyła wte-

dy znacznie swój zasięg terytorialny przejmując filie znajdujące się na terenie gminy, m.in. w Szarowoli, Łaszczówce i Majdanie Górnym, a łączna ilość pracowników wynosiła – w różnym okresie – 7-10 osób.

Po odzyskaniu statusu gminy przez Bełżec w 1992 roku, już 22 maja Rada Gminy podjęła Uchwałę w sprawie utworzenia Biblioteki Publicznej Gminy Bełżec. Zdecydowano wkrótce o zmianie lokalu, przenosząc księgozbiór do budynku dawnego kina „Junak”, w którym siedzibę znalazł również Gminny Ośrodek Kultury w Bełżcu oraz poczta. Mniej więcej w tym czasie utworzono w bibliotece Oddział dla dzieci i młodzieży, który funkcjonował do 2003 roku. W roku 2004 przeprowadzono gruntowny remont lokalu, co poprawiło jego estetykę i pozwoliło na nową aranżację wnętrza. Jednakże nie rozwiązało to podstawowego problemu jakim jest mała powierzchnia użytkowa. Pomimo trudności lokalowych, biblioteka stara się zaspokajać potrzeby czytelnicze, informacyjne i kulturalne mieszkańców Gminy Bełżec. Organizuje konkursy, warsztaty, lekcje biblioteczne, spotkania autorskie oraz zajęcia dla dzieci. Niewątpliwie duże znaczenie w realizacji misji biblioteki ma księgozbiór, który jest na bieżąco uzupełniany o nowości wydawnicze i na koniec 2021 roku liczył blisko 10 tys. woluminów.

W 2019 roku został zakończony proces elektronicznego opracowania zbiorów, który pozwolił na udostępnianie oraz zdalną rezerwację książek w systemie bibliotecznym Mak+. Czytelnicy biblioteki oprócz czasopism i książek drukowanych mają dostęp do zbiorów elektronicznych. Ponadto korzystają z czytelni internetowej oraz świadczonych usług reprograficznych.

Warto podkreślić, że w roku 2022 biblioteka obchodzi jubileusz 75-lecia działalności na rzecz rozwoju intelektualnego i kulturalnego mieszkańców gminy Bełżec.

Ważnie miejsce wśród widowisk rozrywkowych odgrywa zespół piłkarski Ludowego Zespołu Sportowego „Orkan” w Bełżcu. Posiada on jeszcze przedwojenny rodowód, lecz wtedy tutejszy Klub Sportowy nosił nazwę „Strzelec”<sup>425</sup>. Początek życia sportowego

421 Informacja ustna Bożena Macioła-Romańczuk, naczelniczka Urzędu Poczтового w Bełżcu.

422 APZ, Akta Prezydium GRN w Bełżcu 1944-1955.

423 A. Kozyra, Historia osady w XIX-XX wieku..., s. 124.

424 Informacja Irena Iwona Wiciejowska, dyrektor BP Gminy Bełżec.

425 M. Klimowicz, Wspomnienia z czasów zamętu, Wrocław 2005, s. 73.





**Ryc. 153.** Bełżec, rozdanie nagród wśród uczestników konkursu bibliotecznego, fot. ze zb. BP Gminy Bełżec.



**Ryc. 154.** Irena Iwona Wiciejowska, dyrektor BP Gminy Bełżec, fot. ze zb. I. I. Wiciejowskiej.

w Bełżcu należy datować na lata 1927–1928, kiedy uczniowie Gimnazjum w Rawie Ruskiej i miejscowa młodzież (m.in.: Surowiec, Brogowski, Pleskacz, Zuchowski, Wiciejowski, Gnap, Szumilak, Sitarz, Niedźwiecki, Gontarz i Czarnopyś) założyli w Bełżcu klub sportowy z drużyną piłki nożnej i sekcją podnoszenia ciężarów. Wkrótce przy ul. Lwowskiej na tzw. Dołku wybudowano stadion sportowy. Podczas II wojny światowej działalność klubu została zawieszona, a wznowiono ją w 1947 roku. Wówczas prezesem klubu został Tadeusz Masiak, który zmotywował mieszkańców do działania i dzięki sporym wysiłkom udało się wkrótce zbudować boisko piłkarskie. Początkowo działały tutaj drużyny niezrzeszone. Dopiero w 1962 roku drużyna piłki nożnej z Bełżca uczestniczyła w rozgrywkach o mistrzostwo klasy „C” w grupie zamojskiej i po roku awansowała do klasy „B”. W latach 1973–1975 drużyna „Orkana” występowała w klasie powiatowej, a od 1975 roku w klasie wojewódzkiej „B”. Dopiero w 1979 roku zdobyła upragniony awans do klasy „A”. Dało to mocny impuls do rozpoczęcia jeszcze w tym samym roku budowy stadionu. Dzięki pomocy Zakładu Wapienno-Piaskowego, Spółdzielni Kółek Rolniczych, PKS, OSP, młodzieży szkolnej i sportowców został on oddany do użytku już w 1979 roku. Wtedy stadion w Bełżcu jak na tamte czasy był bardzo nowoczesny. Posiadał siedziska dla publiczności, 400-metrową bieżnię, parking dla gości oraz budynek socjalny, gdzie umieszczono

no szatnie dla zawodników i biuro klubu. Kolejny znaczący sukces zanotowano w sezonie 1984–1985, gdy LZS „Orkan” Bełżec uplasował się na drugiej pozycji w klasie „A” i wraz ze „Spartą” Woźuczyn awansował wtedy do Klasy Okręgowej. Jednak w tej klasie „Orkan” występował tylko jeden sezon. Do klasy okręgowej drużyna powróciła w 2005/2006 roku, także na jeden sezon, ponownie w latach 2012–2014 i 2017–2019, i w sezonie 2021/2022 uzyskała kolejny już raz awans do tej klasy. W pozostałych sezonach występowała w klasie „A”.

W latach 1962–1978 klubem zarządzali Jan Watras oraz Jan Gruszecki, pełniąc funkcje trenerów i kierowników drużyny. W latach 1978–1995 kierownikiem i instruktorem tego zespołu był Waław Krupa, a prezesem najpierw Stanisław Gardias (1978–1980), a potem Waław Krupa (1980–2003), z kilkumiesięczną przerwą w 1987 roku, kiedy funkcję tę pełnił Janusz Perduta. Oprócz sekcji piłki nożnej przy LKS „Orkan” Bełżec prężnie działały w tym okresie jeszcze inne sekcje: tenisa stołowego, szachowa, warcabowa i piłki siatkowej odnosząc spore sukcesy. W takim stanie organizacyjnym klub trwał do lutego 2003 roku, kiedy na walnym zebraniu nowym prezesem został wybrany Marek Pępiak. 31 sierpnia 2005 roku Klub zmienił nazwę za sprawą Tomasa Borysowskiego szefa firmy „Aramis” na „Aramis-Orkan”, a Tomasz Borysowski został wtedy prezesem i pełnił tę funkcję do 2012 roku. W sezonie 2004/2005 zespół piłki nożnej



Ryc. 155. Piłkarze LZS „Orkan” Bełżec w 1985 roku. Od lewej stoją: Mirosław Żerucha, Janusz Łapczyński, Piotr Komadowski, Waldemar Komadowski, Marek Szumski, Wacław Krupa, kłęczą od lewej: Andrzej Adamek, Jan Górski, Robert Komadowski, Krzysztof Głaz, Dariusz Grzesik. Obok stoi kierownik drużyny Zdzisław Jachym, ze zb. A. Adamka.



Ryc. 156. Wacław Krupa, długoletni trener i prezes drużyny piłkarskiej LZS „Orkan” Bełżec, ze zb. W. Krupy.

trenowany przez Krzysztofa Gmocha awansował do klasy okręgowej. Funkcję prezesa pełnili potem kolejno: Dariusz Grzesik (2011–2013), Mariusz Olenkiewicz (2014–2018) i od 2018 roku Marcin Lewko.

Po Wacławie Krupie funkcję trenera „Orkana” pełnili kolejno: Andrzej Adamek (1995–1997), Józef Kirsz (1997–2001), Janusz Łapczyński (2001–2004), Krzysztof Gmoch (2005), Leszek Wróbel (2005–2007), Daniel Hałasa (2007–2011 i 2012–2013), Zbigniew Gozdek (2011–2012), Marcin Lewko (2014–2017), Artur Jaremko (2015), Mateusz Jarosz (2017–2019),

Mateusz Krawczyk (2020–2021) i od 2021 roku Marcin Krupa.

Jeszcze czasów zaborów sięgają tradycje ochotniczej straży pożarnej, którą z inicjatywy Leona Piłata, a przy aktywnym poparciu: Piotra Pępiaka, Józefa Brogowskiego, Antoniego Rudzińskiego, Stanisława Kozaka, Piotra Rykały i Piotra Jurczaka założono w 1905 roku. Początkowo siedzibą straży była drewniana szopa, zlokalizowana obok gminy i szkoły powszechnej, gdzie gromadzono sprzęt gaśniczy<sup>426</sup>. W 1914 roku jednostka otrzymała siławkę ręczną, beczkowiec konny i niewielką ilość węży, natomiast miejscowi kowale wykonali strażakom toporki, bosaki i inne niezbędne narzędzia do gaszenia<sup>427</sup>.

Po I wojnie światowej strażacy otrzymali od gminy drewniany budynek po Spółce Komunikacji Samochodowej, który przeznaczono na remizę i tam w jednej z sal urządzono świetlicę na zebrania oraz szkolenia. Od 1924 roku strażacy zaczęli organizować zabawy, festyny

<sup>426</sup> Kronika OSP Bełżec I.

<sup>427</sup> Kronika OSP Bełżec I.





Ryc. 157. Drużyna młodzieżowa klubu „Orkan” Bełżec, 1965 r., fot. ze zb. J. Głaza.

i przedstawienia, a za osiągnięty z imprez dochód kupowali sprzęt gaśniczy: hełmy mosiężne, toporki, pasy bojowe i umundurowanie. W 1926 roku przy jednostce powstała orkiestra dęta z kapelmistrzem Pawłem Podbornym<sup>428</sup>. Występowała ona na imprezach nie tylko w Bełżcu, ale także w najbliższej okolicy. Pod koniec 1939 roku OSP w Bełżcu na polecenie władz okupacyjnych zawiesiła swoją działalność, przywrócono ją w 1941 roku, ale w 1943 roku Niemcy zarekwirowali sprzęt gaśniczy co spowodowało zawieszenie działalności straży. Reaktywowano ją w 1944 roku, po wyzwoleniu spod okupacji niemieckiej. W 1947 roku przy jednostce strażackiej powstał Zespół Teatralny kierowany przez Mieczysława Skibę, który przez kilka lat wystawiał sztuki teatralne dla mieszkańców Bełżca i okolic. W latach 1959-1972 funkcjonowała drużyna żeńska OSP pod dowództwem Bogumiły Mamczur, a następnie Eugenii Skowronek. Dużym wysiłkiem dla druhów była budowa w latach 1949-1950 wspinalni, służącej do ćwiczeń i suszenia węży. Jeszcze większym wyzwaniem była budowa w latach 1962-1968 murowanej remizy strażackiej, gdzie swoją siedzibę znalazł także „Klub Rol-

nika”. Jednostka OSP z Bełżca cały czas unowocześniała swój sprzęt gaśniczy m.in. o coraz nowocześniejsze wozy strażackie. Pierwszy samochód druhowie otrzymali w 1956 roku. W 2009 roku Państwowa Straż Pożarna z Tomaszowa Lubelskiego przekazała jednostce samochód Star 26 (SH-18), a w 2010 roku pozyskano nowy lekki samochód ratownictwa technicznego Renault Master wraz z wyposażeniem<sup>429</sup>. W 2021 roku jednostka otrzymała nowy średni samochód gaśniczy typu Man.

Prezesem straży w Bełżcu w latach 1905-1932 był Antoni Rudziński, potem Włodzimierz Pańko (1932-1935) i od 1935 roku Franciszek Rudziński, a funkcję komendanta (naczelnika) tej jednostki przed II wojną światową pełnili kolejno: Leon Piłat (1905-1915), Antoni Rudziński (1915-1919), Józef Kozak (1919-1924), Edward Łuczyński (1924-1932), Stefan Szymulski (1932-1935), Mieczysław Kudyba (1935-1936) i Tomasz Szumski (1936-1943). Ten ostatni został wybrany naczelnikiem OSP także w 1944 roku, gdy reaktywowano straż pożarną. Jego następcami na tym stanowisku byli kolejno: Mieczysław Skiba (1949-1951),

428 P. Sygowski, Bełżec, woj. zamojskie..., s. 48.

429 Straże pożarne powiatu tomaszowskiego, Tomaszów Lubelski 2011, s. 21.





Ryc. 158. Drewniana remiza strażacka w okresie 1947-1968, fot. z Kroniki OSP Bełżec I.



Ryc. 159. Strażacy z Bełżca I ze zdobytymi trofeami podczas zawodów w 2009 r. Stoją od lewej: Michał Dudziński, Mateusz Jarosz, Piotr Krupa, Krzysztof Gmoch, Daniel Rykała, klęczą: Przemysław Krawiec, Marcin Adamowski i Marek Stadnicki, wg Straże pożarne powiatu tomaszowskiego.

Eustachy Borkowicz (1951-1968), Jan Gruszec-ki (1968-2011) i od 2011 roku Ryszard Pępiak<sup>430</sup>.

Reprezentacyjną funkcję pełnili prezesi OSP i to stanowisko po II wojnie światowej dzierżyli w Bełżcu kolejno: Ludwik Obalek (1944-1948), Franciszek Lachowski (1948-1949), Józef Urbański (1949-1957), Ludwik Dudek (1957-1966), Eustachy Borkowicz (1966-1996), Waldemar Łakus (1996-2001) i od 2001 roku Krzysztof Gmoch<sup>431</sup>.

W 1986 roku w Bełżcu II utworzono następną jednostkę OSP, a jej założycielami byli: Zbigniew Stefaniec, Mieczysław Dominik i Wiktor Rogala. W 1989 roku jednostka otrzymała motopompę, a w 1994 roku samochód strażacki. W 1993 roku wybudowano murowa-



Ryc. 160. Mieczysław Skiba, naczelnik OSP w Bełżcu w latach 1949-1951, fot. ze zb. M. Skiby.

ną remizo-świetlicę. Prezesami tej jednostki byli kolejno: Feliks Wolańczyk (1986-1990), Antoni Pępiak (od 1991 r.) i od 2011 roku Wacław Rogala<sup>432</sup>.

Organizacją społeczną utworzoną w Bełżcu w poł. lat 60. XX wieku było Gminne Koło Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, które w 1991 roku przekształcono w Gminne Koło Związku Kombatanów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych. Sku-

430 CPAHU, Akta Starosrwa w Rawie Ruskiej, fond 1, nr 54; M. Skiba, Straże pożarne na Zamojszczyźnie, Zamość 1992, s. 16; Straże pożarne powiatu tomaszowskiego, Tomaszów Lubelski 2011, s. 21.

431 M. Skiba, Straże pożarne na Zamojszczyźnie, Zamość 1992, s. 16; Straże pożarne powiatu tomaszowskiego, Tomaszów Lubelski 2011, s. 21.

432 M. Skiba, Straże pożarne na Zamojszczyźnie, Zamość 1992, s. 17; Straże pożarne powiatu tomaszowskiego, Tomaszów Lubelski 2011, s. 23.



**Ryc. 161.** Straż pożarna z Bełżca, lata 80. XX wieku. Stoją od lewej: Ryszard Zygarlicki, Zbigniew Pępiak, Edward Żukowicz, Józef Borkowicz, Grzegorz Gmoch, Andrzej Jurczak, Wiktor Dudziński, Jan Dudziński, Tadeusz Mierzwa, Kazimierz Dudek, Waldemar Łakus, Ryszard Pępiak, klęczą: Wacław Panasowiec i Roman Lewko, fot. z Kroniki OSP w Bełżcu.



**Ryc. 162.** Strażacy z Bełżca II przy swojej remizie, ok. 2008 r. Stoją od lewej: Marek Dankiewicz, Piotr Pępiak, Bogdan Komadowski, Ryszard Bober, Krzysztof Brogowski, Wacław Rogala, Wiktor Rogala, Michał Wolańczyk, Piotr Rykała, Marian Brogowski, Antoni Pępiak, Andrzej Hajduk, wg Straże pożarne powiatu tomaszowskiego.





Ryc. 163. Ostatni kombatanci z Bełżca: Tadeusz Marek, Adam Urbański i Eugeniusz Wielgosz na jednej z uroczystości patriotycznych w Bełżcu, ze zb. rodziny Urbańskich.



Ryc. 164. Adam Urbański, partyzant i długoletni prezes Gminnego Koła Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych w Bełżcu, ze zb. rodziny Urbańskich.

piało ono około 100 osób: partyzantów z okresu II wojny światowej, żołnierzy wojny obronnej z 1939 roku oraz żołnierzy Ludowego Wojska Polskiego walczących w latach 1943–1945, a także żołnierzy Armii gen. W. Andersa. Ponadto w skład tej organizacji wchodził więźniowie obozów hitlerowskich i komunistycznych. Prezesem tego Koła w latach 1991–1995 był Piotr Słoniewski, a w latach 1995–2017 Adam Urbański. Koło posiadało swój sztandar, z którym jego członkowie uczestniczyli w różnych uroczystościach do 2013 roku. Potem sztandar przekazano do zbiorów szkoły w Bełżcu.

Znaczna część inicjatyw kulturalnych i społecznych w Bełżcu jest koordynowana przez sołtysów. Przed II wojną światową urząd

ten w Bełżcu pełnił Piotr Pępiak<sup>433</sup>. Po II wojnie światowej funkcjonowały najpierw dwa sołectwa (Bełżec A i B), a obecnie trzy sołectwa (Bełżec I, II i III). W Bełżcu I (Bełżec A) sołtysem w 1946 roku był Ludwik Dudek, potem M. Lasota (1946), Kazimierz Smętkiewicz (1947–1950), Józef Panasowiec (1951–1952), Eugeniusz Dudziński (1953)<sup>434</sup>, Jan Komadowski (1958–1961), Antoni Stefaniec (1961–1967)<sup>435</sup>, Franciszek Szałański (1967–1973)<sup>436</sup>, Józef Gmoch (do 1990 r.), Eugeniusz Wielgosz (1990–2003), Zbigniew Warzocha (2003–2015)<sup>437</sup>, Janusz Cywka (2015–2019) i od 2019 roku Anna Kuśmierczak. W Bełżcu II (Bełżec B) pierwszym sołtysem był Tomasz Surowiec (1946–1953)<sup>438</sup>, potem kolej-

433 A. Kozyra, Historia osady w XIX–XX wieku..., s. 87.

434 APZ, Akta Prezydium GRN w Bełżcu 1944–1955, nr 1, 3, 7 i 33.

435 APZ, Akta Prezydium GRN w Bełżcu 1955–1972, nr 45.

436 APZ, Akta Prezydium GRN w Bełżcu 1955–1972, nr 74; F. Szczepaniuk, Działalność i organizacja administracji państwowej w latach 1944–1950 w powiecie tomaszowskim, Lublin 1977, mps mgr na UMCS w Lublinie, s. 87.

437 A. Adamek, Dzień dzisiejszy Bełżca i perspektywy rozwoju, [w:] Bełżec przez dzieje, red. A. Urbański, Bełżec 2008, s. 180.

438 APZ, Akta Prezydium GRN w Bełżcu 1944–1955, nr 1–3, 7, 33; F. Szczepaniuk, Działalność i organizacja..., s. 87.



no: Roman Rogala (1961–1964), Jan Surowiec (1964–1973)<sup>439</sup>, Eugeniusz Rykała (1973–1999), Mieczysław Wolańczyk (1999–2007), Janusz Lentowicz (2007–2019)<sup>440</sup> i od 2019 roku Mariola Lentowicz. W Bełżcu III (wcześniej Kolonia Święcie) funkcję tę pełnili kolejno: Adam Smalcuga (przed 1986 r.), Kazimierz Marynicz (1986–1999) i od 1999 roku Aleksander Bodnar.



Ryc. 165. Eugeniusz Wielgosz, sołtys Bełżca I w latach 1990–2003, fot. ze zb. rodziny Wielgoszów.

Obecnie Bełżec to bardzo duża osada o powierzchni 2117,92 ha. W 2002 roku było tutaj 2741 mieszkańców, a pod koniec 2021 roku 2529 osób<sup>441</sup>.

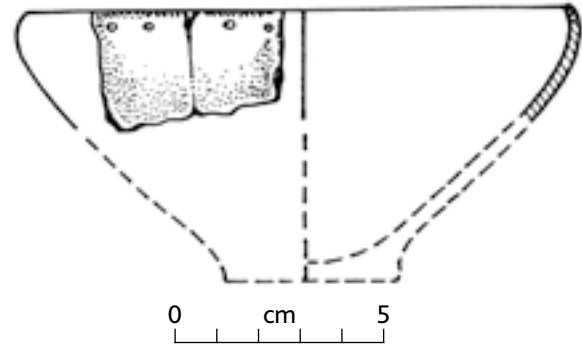
## BRZEZINY

Wieś położona na południowo-zachodnim skraju gminy Bełżec, w obrębie Roztocza Wschodniego (Rawskiego).

Teren miejscowości był zasiedlony już w pradziejach, co wykazują badania archeologiczne i znaleziska luźne, dzięki którym zarejestrowano 2 stanowiska archeologiczne (punkty osadnicze)<sup>442</sup>. Na jednym z nich znaleziono dwa krzemienne zabytki neolityczne: wiórowiec i fragment wióra. Zabytki są jednak mało charakterystyczne i nie można ich dokładnie określić kulturowo, natomiast jedynie przypisać do neolitu (5500–2200 r. p.Chr.). Ponadto z terenu wsi pochodzi fragment misy glinianej, z wylewem zagiętym do środka i z szeregiem otworków pod krawędzią wylewu. Jest to na-

czynie kultury łużyckiej z okresu halsztackiego i może być datowane na VII–V w. p.Chr.<sup>443</sup>

Nazwa Brzeziny pojawiła się pierwszy raz w 1721 roku w dokumencie podziału dóbr Bełżca po śmierci Marcjanny z Chamców Lipskiej,



Ryc. 166. Brzeziny, fragment misy kultury łużyckiej z okresu halsztackiego, wg E. M. Kłosińskiej 2005.

żony Andrzeja. Ich syn Michał otrzymał wówczas część Bełżca z łąkami na Brzezinach<sup>444</sup>. Nie wiadomo jednak czy chodzi tutaj o późniejsze Brzeziny, które są położone na wysokości i obecnie nie posiadają terenów łąkowych. Wieś osadzono około poł. XVIII wieku lub nieco później w dobrach bełżeckich należących do Marcina Lipskiego (zm. 1782), syna Antoniego i Zofii z Czernskich, żonatego z Teresą z Markowskich herbu Bończa lub jego krewnych. Marcin wykupił w 1772 roku kilka działów dóbr bełżeckich m.in. od Józefa Lipskiego, jego ojca i braci stryjecznych<sup>445</sup>. Nie jest do końca pewne, kto był założycielem wsi, ale posiadał ją Marcin Lipski u schyłku swego życia i wówczas Brzeziny liczyły 31 gospodarstw<sup>446</sup>. Pierwszy raz miejscowość pojawiła się na mapie F. Miega z lat 1779–1783<sup>447</sup>. Jednak długo, co najmniej do końca XIX wieku była traktowana jako przysiółek Bełżca<sup>448</sup>.

439 APZ, Akta Prezydium GRN w Bełżcu 1955–1972, nr 45; APZ, Akta Prezydium GRN w Bełżcu 1955–1972, nr 74.

440 A. Adamek, Dzień dzisiejszy Bełżca..., s. 180.

441 Dane z Urzędu Gminy Bełżec.

442 S. Jastrzębski, Opracowanie wyników badań AZP na obszarze 96–89, Lublin 1988, maszynopis w zbiorach WUOZ w Przemyślu.

443 E. Kłosińska, Roztocze w dobie panowania kultury łużyckiej, [w:] Archeologia Roztocza, krajobraz przyrodniczo-kulturowy, red. E. Banasiewicz-Szykuła, Lublin 2005, s. 69–70, ryc. 5.

444 H. Gmiterek, Bełżec w XVII–XVIII wieku, [w:] Bełżec przez dzieje, red. A. Urbański, Bełżec 2008, s. 54.

445 A. Boniecki, Herbarz Polski, t. XIV, Warszawa 1911, s. 325.

446 H. Gmiterek, Bełżec w XVII–XVIII wieku..., s. 54.

447 M. Koper, Powiat tomaszowski w pejzażu toponimicznym pogranicza polsko-ukraińskiego, Lublin 2021, s. 48.

448 Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich, red. B. Chlebowski, Warszawa 1880, t. I, s. 417.



Ryc. 167. Brzeziny (Przesyna) na mapie F. von Miega, *Karte des Königreiches von Galizien und Lodomerien*, 1: 28 800, 1779-1783, Kriegsarchiv w Wiedniu, wg A. Janeczka 2017.

Ciekawym dokumentem, który rzuca sporo światła na dzieje Brzezin jest inwentarz dóbr z 1789 roku. Wymienia on m.in. poddanych Marcina Lipskiego z Brzezin, a byli to kmiecie: Piotr Szwed, Kuba Szatanżga, Błażej Ciapa, Jędrzej Siobak, Krzysztof Żołądek, Maciej Machlarz, Wojtek Kuca, Wawrzek Ostrowski, Franek Staszewski, Sobek Kozyra, Bartek Kuca, Marek Czachur, Franek Warzocha, Błażej Ragan, Piotr Jędycki, Łukasz Zubrzycki, Antoni Jarosz, Matus Białek, Józef Strzałka, Józef Malinowski, Stach Jarosz, Marcin Białek, Kuba Staniszewski, Paweł Wielosz, Maciej Staszewski, Marcin Karkut i Kuba Nowak. Ponadto we wsi było dwóch chałupników: Kazimierz Szwed i Jan Czachur. Gospodarze musieli odrabiać rocznie łącznie 884 dni pańszczyzny sprzężajnej, 598 dni pieszej, a ponadto zobowiązani byli dostarczyć do dworu 27 kur i 140 motków przędzy. Dokument ten obok chat chłopskich w Brzezinach wymienia także karczmę<sup>449</sup>.

Przypuszczalnie w 1789 roku, kiedy sporządzono inwentarz, dobra bełżeckie do których zaliczały się także Brzeziny, nabył Wincenty Pajączkowski notowany w Bełżcu w 1790 roku. Po nim dziedziczył syn Andrzej, poświadczony dziedzicem tych dóbr w latach 1792-1800<sup>450</sup>. Przejmowanie majątku przez Pającz-

kowskich odbywało się stopniowo, a świadczy o tym fakt, że jeszcze w 1803 roku część dóbr należała do Petroneli Lipskiej (zm. 1803), córki Michała i Wiktorii<sup>451</sup>. W latach 1807-1815 dobra były już zapewne w całości, we władaniu Samuela Brześcińskiego<sup>452</sup>, a następnie drogą kupna-sprzedaży przeszły około 1815 roku do Antoniego Pietrzyckiego (zm. 1824), żonatego z Teklą ze Szczygielskich. Przez kolejne dwa lata były w urzędowym władaniu Michała Świątkiewicza, który przejął je w kuratelę decyzją sądu lwowskiego w 1825 roku<sup>453</sup>. Spisany na okoliczność przejścia dóbr inwentarz zawierał listę poddanych z Brzezin, a byli nimi: Paweł Pawelec, spadkobiercy po Maćku Białku, Wojtek Machlarz, Marcin Nowicki, Michał Żołądek, Sobek Białek, Kuba Zubrzycki, Wojtek Malinowski – wójt, Marcin Wielosz, Stach Żołądek, Marcin Baland, Kuba Żołądek (młodszy), Wojtek Czachur, Marcin Warzocha, Wojtek Zaborniak, Błażek Ragan, Jan Żołądek, Kuba Żołądek (starszy) i Marcin Żołądek<sup>454</sup>. Było zatem we wsi 19 gospodarstw, a funkcję wójta (sołtyśa) pełnił wówczas Wojtek Malinowski.

451 A. Boniecki, *Herbarz polski*, t. XIV, Warszawa 1911, s. 325.

452 APP, AGKBP, sygn. 1967.

453 Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka, *Oddział Rękopisów*, fond 141, Zbiór Aleksandra Czołowskiego, rękopis IIII/ 775. Inwentarz dóbr wsi Bełżca i Brzezin z 1825 roku.

454 Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka, *Oddział Rękopisów*, fond 141, Zbiór Aleksandra Czołowskiego, rękopis III/775. Inwentarz dóbr wsi Bełżca i Brzezin z 1825 roku.

449 Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka, *Oddział Rękopisów*, fond 141, Zbiór Aleksandra Czołowskiego, rękopis III/856. Inwentarz dóbr wsi Bełżca i Brzezin z 1789 roku.

450 APP, Archiwum grecko-katolickiego biskupstwa w Przemyślu (dalej AGKBP), sygn. 1967.

W 1827 roku dobra bełżeckie (wraz z Brzezinami) przejęli Romuald i Dionizy Pietrzyccy, którzy jako ich właściciele występowali jeszcze 1836 roku<sup>455</sup>. Późniejsze źródła z lat 1837-1838 wymieniają w Bełżcu jako właścicieli ich spadkobierców<sup>456</sup>. W 1839 roku dobra te kupił Stanisław Schmidt i gospodarował tutaj do 1841 roku, a potem majątkiem do 1843 roku zarządzał jego syn Tytus Schmidt<sup>457</sup>. Po śmierci Stanisława 10 lutego 1843 roku<sup>458</sup>, kolejną właścicielką dóbr, przypuszczalnie w wyniku rozliczeń rodzinnych, została Melania ze Schmidtów Grolle wraz ze swym mężem Adolfem, właścicielem 1/8 dóbr. Nowi właściciele po objęciu dóbr wydzierżawili je w 1844 roku Szczepanowi Ptaszyńskiemu, a po roku nowym dzierżawcą, najpierw na 3-letni okres, a potem na kolejne 3 lata, został Michał Skrzyszewski<sup>459</sup>.

Melania Grolle zmarła 20 listopada 1883 roku, a jej majątek przejęli spadkobiercy: Jan Grolle, Melania z Grollów Korczyńska, Aniela z Grollów Reyzner, Józef Grolle i Adolf Grolle (junior), którzy zapewne sprzedali wkrótce majątek Mieczysławowi Lewandowskiemu (zm. 1907), żonatemu z Heleną z Buszczyńskich (1843-1927), córką Adama i Józefy z Iżyckich. Po nich dobra pod koniec XIX lub na pocz. XX wieku przejął syn Stanisław<sup>460</sup>.

Od około 1915 roku dobra bełżeckie z Brzezinami przejęła po ojcu Irena z Lewandowskich Moraczewska, żona Stanisława. Dobra te (wraz z Brzezinami) według danych z 1935 roku liczy-



Ryc. 168. Helena z Buszczyńskich Lewandowska, żona Mieczysława, ze zb. własnych.

ły 1096 ha powierzchni: 320 ha gruntów ornych, 607 ha lasów, 17 ha łąk, 21 ha nieużytków. Folwark w Brzezinach w latach 30. był częściowo rozparcelowany i powstała Kolonia Brzeziny.

Podczas rządów Stanisława Lewandowskiego doszło do ważnego wydarzenia, gdyż w 1908 roku w Brzezinach otwarto szkołę będącą ekspozyturą placówki w Bełżcu. Pierwszym nauczycielem w tej szkole został Antoni Pader, a po nim uczyła Władysława Rokoszówna (1909-1912) i Janina Barówna (1913-1914)<sup>461</sup>.

W okresie międzywojennym we wsi funkcjonowała nadal 1-klasowa szkoła, która mieściła się w drewnianym, własnym budynku o 1 sali lekcyjnej<sup>462</sup>. Na pocz. lat 30. uczyła tutaj Kazimiera Schiller<sup>463</sup>, a przed 1939 rokiem Zbigniew Szmid<sup>464</sup>. W roku szkolnym 1939/40 nauczycielem w Brzezinach był Józef Zieliński<sup>465</sup>, a jego następczynią w latach 1940-1942, kiedy funkcjonowała tutaj szkoła 2-klasowa, została Helena z Wiśniewskich Butrymowa. W tym czasie w szkole były 2 sale lekcyjne, a uczęszczało łącznie 49 dzieci. Po dwóch latach nauki Helenę Butrym przeniesiono do Deszkowic, gm. Sułów<sup>466</sup>.

W 1944 roku w 4-klasowej szkole nauczycielem i kierownikiem został Julian Kilian, notowany na tym stanowisku do 1949

455 Handbuch des Lemberger Statthaltrai Gabiets, für des Jahr 1827, s. 572; Handbuch des Lemberger... des Jahr 1836, s. 216; P. Sygowski, Bełżec, woj. zamojskie..., s. 36-37.

456 Handbuch des Lemberger Statthaltrai Gabiets, für des Jahr 1837, s. 218; Handbuch des Lemberger... des Jahr 1838, s. 222.

457 Handbuch des Lemberger Statthaltrai Gabiets, für des Jahr 1839, s. 241;... des Jahr 1841, s. 261.

458 Handbuch des Lemberger Statthaltrai Gabiets, für des Jahr 1846, s. 279;... des Jahr 1854, s. 357; P. Sygowski, Bełżec, woj. zamojskie. Historia i rozwój..., s. 36-37.

459 Umowa dzierżawna między Melanią i Adolfem Grolle a Michałem Skrzyszewskim z 1845 roku, zb. UG w Bełżcu.

460 W latach 1886, 1890 i 1897 w *Najnowszym skorowidzu wszystkich miejscowości z przysiółkami w Królestwie Galicji, Wielkim Księstwie Krakowskim i Księstwie Bukowińskim z uwzględnieniem wszystkich dotąd zaszytych zmian terytorialnych kraju*, jako właściciel figuruje Mieczysław Lewandowski, natomiast w 1904 i 1914 roku Stanisław Lewandowski.

461 Szematyzm Królestwa Galicji i Lodomerii i Wielkiego Księstwa Krakowskiego na 1908 rok, s. 658; na 1909 rok, s. 709;... na 1912 rok, s. 763;... na 1913 rok, s. 834;... na 1914 rok, s. 844.

462 Spis nauczycieli Publicznych Szkół Powszechnych..., s. 42.

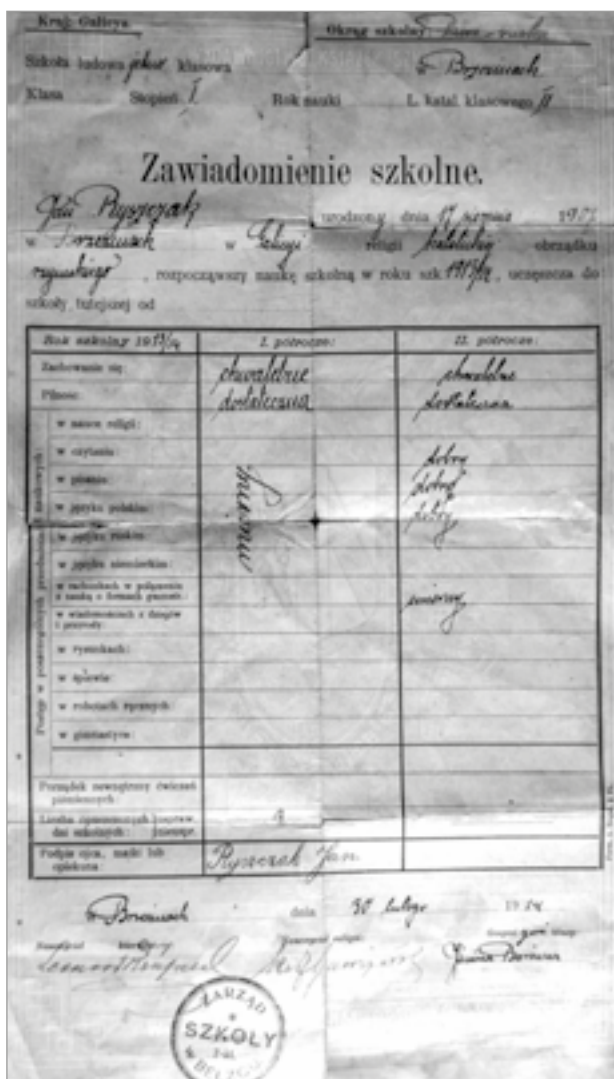
463 Informacja ustna Józef Kuc (ur. 1938) z Brzeziny.

464 M. Bury, *Zarys historii Związku Nauczycielstwa Polskiego powiatu Tomaszów Lubelski, Tomaszów Lubelski 2005*, s. 52.

465 APZ, Akta Inspektoratu Szkolnego Tomaszów Lubelski 1916-1950, nr 11, s. 43.

466 APZ, Akta Inspektoratu Szkolnego Tomaszów Lubelski 1916-1950, nr 141. Akta osobowe Heleny Butrym.





Ryc. 169. Świadectwo szkolne Jana Ryszczaka (ur. 1907) z ekspozytury w Brzezinach w 1914 roku, ze zb. M. Szczepańskiej.



Ryc. 170. Helena Misiewicz, nauczycielka z Brzeziny w latach 1945-1949, fot. ze zb. J. Kuca.

roku. W 1945 roku przyszła tutaj uczyć Helena Misiewicz<sup>467</sup> i wówczas rozszerzono stopień organizacyjny placówki najpierw do 5, a w roku następnym do 6 klas<sup>468</sup>. Po odejściu tej

467 APZ, Akta Inspektoratu Szkolnego Tomaszów Lubelski 1916-1950, nr 330. Akta osobowe Heleny Misiewicz 1944-1947.

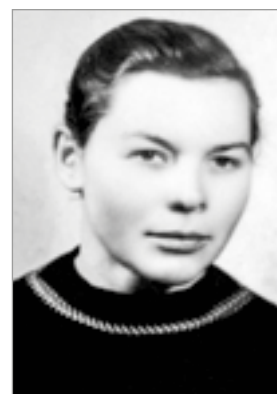
468 Informacja na podstawie świadectw szkolnych.

dwójki nauczycieli, w latach 1949-1957 uczyła w Brzezinach Stefania Tott i była to szkoła 4-klasowa z jedną nauczycielką<sup>469</sup>. Potem kierowniczką tej placówki została Janina Soluch (1957-1969)<sup>470</sup>, a organizacja szkoły stopniowo podnosiła się aż do 8-klasowej w 1961 roku. Wzrastająca ilość klas, a tym samym ilość uczniów sprawiła, że dla potrzeb szkoły przystosowano najpierw drugi, a potem trzeci budynek drewniany. Kolejną kierowniczką, a od 1972 roku dyrektorką szkoły w latach 1969-1976 była Krystyna Żołądek, a po niej Bernadeta Kuc (1976-1991) i Jadwiga Niedbała (1991-1995). W 1995 roku obniżono organizację szkoły do 6-klasowej i powstał tutaj Punkt Filialny Szkoły Podstawowej w Lubyczy Królewskiej. Kierownikiem tego Punktu była Jadwiga Niedbała i pełniła tę funkcję do 1999 roku, kiedy ostatecznie zlikwidowano szkołę w Brzezinach<sup>471</sup>.

Obok kierowników i dyrektorów od lat 50. do 80. uczyli także: Irena Pupiec, Barbara Kot, Józefa Panek, Helena Stankiewicz [Ryszczak], Jan Karwan, Jadwiga Teterycz, Stanisława Turczanik [Remizowska], Zofia Sapkowska, Helena Pokrywka i Alicja Szala<sup>472</sup>. W ostatnim okresie nauki (pocz. lat 90.) ilość kadry nauczycielskiej była stosunkowo duża, a byli to: Barbara Styczyńska, Grażyna Mruk, Jadwiga



Ryc. 171. Julian Kilian nauczyciel w Brzezinach w latach 1944-1949, zb. BP Gminy Bełżec.



Ryc. 172. Janina Soluch, kierownik szkoły w Brzezinach w latach 1957-1969, fot. ze zb. J. Soluch.

469 Informacja ustna Józef Kuc (ur. 1938) i Stanisław Jarsz (ur. 1943) z Brzeziny.

470 Akta UG Tomaszów Lubelski, Akta osobowe Janiny Soluch.

471 Informacja ustna Janina Soluch, Krystyna Żołądek i Bernadeta Kuc.

472 Informacja ustna Janina Soluch i Bernadeta Kuc.



Ryc. 173. Brzeziny, nieistniejący budynek szkolny, fot. ze zb. M. Szczepańskiej.



Ryc. 174. Krystyna Żołądek, kierownik/dyrektor szkoły w Brzezinach w latach 1969-1976, fot. ze zb. K. Żołądek.



Ryc. 175. Klasa III uczniów szkoły w Brzezinach z nauczycielkami J. Teterycz i B. Kuc, 1964 r., fot. ze zb. B. Kuc.

Niedbała – dyrektor/kierownik, Beata Chmielowiec, Maria Łyszczyszyn, Bernadeta Kuc, Helena Ryszczak i Jolanta Śliwa<sup>473</sup>. Ilość uczniów w klasach wynosiła 8-12, a w całej szkole było ich 80-100.



Ryc. 176. Bernadeta Kuc, dyrektor szkoły w Brzezinach w latach 1976-1991, fot. ze zb. B. Kuc.

<sup>473</sup> Informacja ustna Bernadeta Kuc z Brzeziny.





Ryc. 177. Brzeziny, uczniowie klas III-IV z nauczycielkami J. Niedbałą i B. Styczyńską w 1999 roku, fot. z Kroniki SP w Brzezinach.



Ryc. 178. Grono pedagogiczne szkoły w Brzezinach w 1992 roku, u góry od lewej: Barbara Styczyńska, Grażyna Mruk, Jadwiga Niedbała – dyrektor, Beata Chmielowiec, u dołu od lewej: Maria Łyszczyszyn, Bernadeta Kuc, ks. Jerzy Pytlik, Helena Ryszczak i Jolanta Śliwa, fot. ze zb. B. Kuc.





Ryc. 179. Jadwiga Niedbała, dyrektor szkoły w Brzezinach w latach 1991-1995, fot. ze zb. J. Niedbały.

Obok szkoły, ważnym obiektem we wsi był zbudowany w latach 30. XX wieku Dom Strzelecki, który służył nie tylko członkom Związku Strzeleckiego, ale także mieszkańcom do zebrań wiejskich. W okresie powojennym mieścił się tutaj najpierw sklep, a potem sala lekcyjna miejscowej szkoły. W 1968 roku obiekt ten ro-



Ryc. 180. Otwarcie Domu Strzeleckiego w Brzezinach, lata 30. XX wieku, na ganku nauczycielka Kazimiera Schiller, fot. ze zb. J. Kuca.

zebrano, a z jego materiału na placu szkolnym zbudowano budynek szkolny, gdzie mieściły się 2 sale lekcyjne oraz kancelaria dla nauczycieli<sup>474</sup>.

Brzeziny do 1939 roku wchodziły w całości w skład gminy Bełżec. W 1939 roku w wyniku traktatu sowiecko-niemieckiego Ribbentrop-Mołotow granica podzieliła miejscowość na dwie części i Kolonia Brzeziny znalazła się po stronie sowieckiej, zaś wieś Brzeziny weszła pod okupację niemiecką. W 1940 roku Niemcy zbudowali na podwórzu u Warzochów tartak, który funkcjonował do 1944 roku. W 1939 roku w Brzezinach Niemcy utworzyli dwa posterunki graniczne (jeden u Kuców, drugi u Warzochów), których załoga kontrolowała granicę. Posterunki te funkcjonowały do 22 czerwca 1941 roku. Przebieg granicy początkowo wy-

znaczały zasieki z drutu kolczastego, a wiosną 1940 roku Niemcy zbudowali tzw. „Linie Otto”, która biegła na przestrzeni ok. 50 kilometrów. Był to system umocnień składających się z wału i przylegającego do niego rowu. Umocnienia wybudowali robotnicy przymusowi – Cyganie oraz Żydzi z obozów pracy w Bełżcu, Płazowie, Lipsku i Dzikowie Starym. W latach 1944–1945 fragment „Linii Otto” o długości 7 km posłużył miejscowej placówce Armii Krajowej w Brzezinach jako punkt obserwacyjny, ale także ważny obiekt chroniący wieś przed napadami bojówek UPA. Zagrożenie napadami bojówek ukraińskich wzrastało systematycznie od 1943 roku, a utrzymanie bezpieczeństwa w Brzezinach było możliwe dzięki warcie pełnionej w dzień przez mieszkańców wsi (w tym dzieci), a w nocy przez starszych mieszkańców i żołnierzy miejscowej placówki Armii Krajowej<sup>475</sup>.

<sup>474</sup> Informacja ustna Bernadeta Kuc z Brzezin.

<sup>475</sup> W. Hanus, Jeden z ostatnich..., s. 39.

Gorzki los spotkał mieszkańców Kolonii Brzeziny, który w październiku 1939 roku przyłączono do ZSRR. Dnia 10 lutego 1940 roku Sowieci wysiedlili wszystkich mieszkańców tej Kolonii. Najpierw zawieźli ich na stację kolejową do Lubyczy Królewskiej i stąd wagonami towarowymi wywieźli w głąb Związku Radzieckiego (na Syberię) kilkadziesiąt osób z rodzin: Kozubów (7 osób), Niedbałów (7 osób), Wielgoszów (6 osób), Wolaninów (7 osób) i Swatków (6 osób)<sup>476</sup>. Okupacja Sowiecka trwała do 22 czerwca 1941 roku, czyli do napaści Niemiec na ZSRR. Wówczas tereny te weszły pod okupację niemiecką.



Jan (ojciec)



Maria (matka)



Janina (córka)



Stanisław (syn)



Helena (córka)



Zofia (córka)



Franciszek (syn)

Ryc. 181. Rodzina Niedbałów, wywieziona w 1940 roku na Syberię, powróciła w 1946 roku, fot. z archiwum BP Gminy Bełżec i zb. J. Niedbały.

Terror hitlerowski sprawił, że już od 1939 roku tworzono komórki ruchu oporu. Od 1942 roku działał w Brzezinach pluton ZWZ-**AK**, którego dowódcą był sierż. Stefan Kobos „Wrzos”, a obejmował on także sąsiednie wsie: Chlewiska, Majdan i Maurycówkę. Pluton składał się z 4 drużyn. Pierwszą z nich dowodził kpr. Józef Komadowski „Wicher”, a w jej skład wchodził: Stanisław Malinowski „Kary”, Jan Malinowski „Siwy”, Bolesław Malinowski

„Draka”, Józef Kuc „Grusza”, Stanisław Kuśmierczak „Bar”, Stanisław Ryszczak „Pik”, Jan Żołądek „Lis”, Józef Mamczur „Wilk”, Ludwik Kuśmierczak „Wrona”, Jan Lasota „Ryś” i Jan Nowicki „Dąbek”.

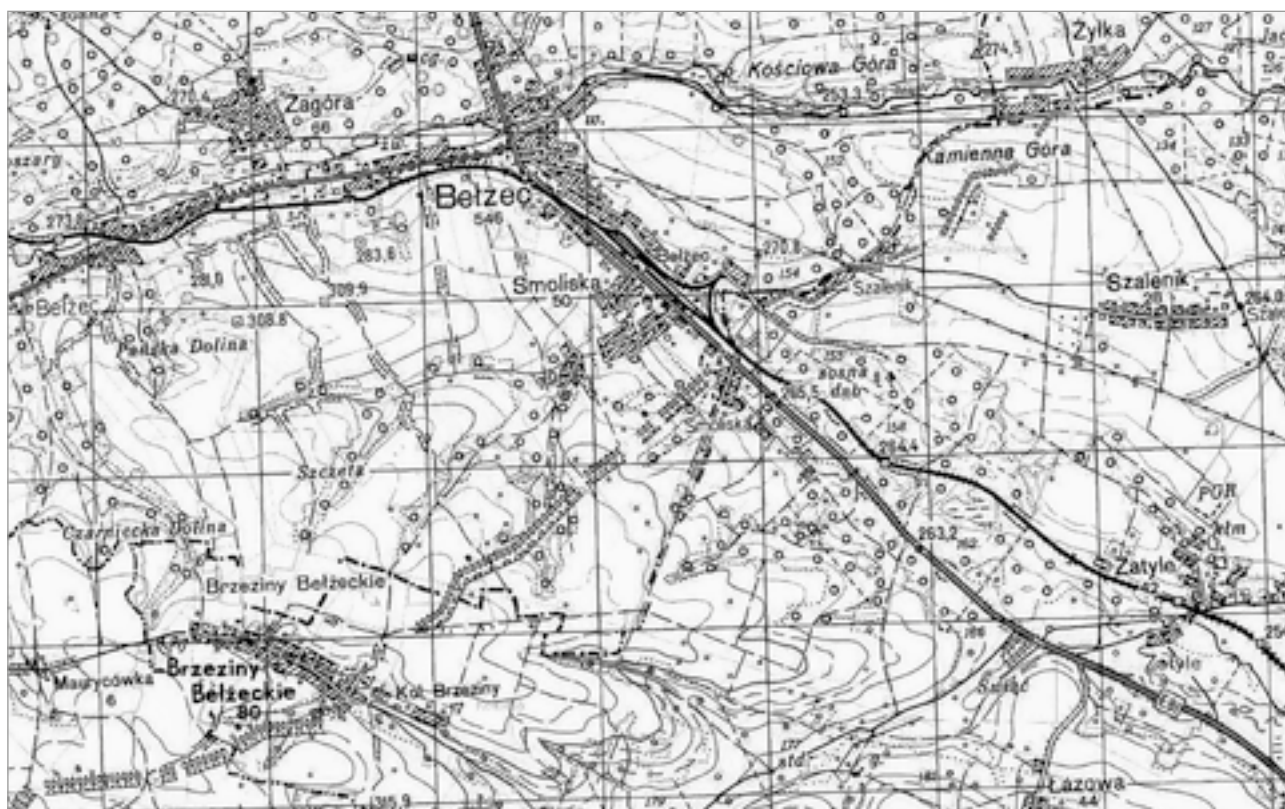
Drugą drużyną dowodził kpr. Karol Żołądek „Chmiel”, a do drużyny należeli: Władysław Dziawalik „Zajac”, Edmund Żołądek „Strzała”, Władysław Kuc „Burza”, Władysław Kmiecik „Boryna”, Jan Chmielowiec „Srok”, Mieczysław Niedużak „Ali”, Józef Mikołowicz „Malina”, Władysław Mikołowicz „Kierat”, Edmund Czarny „Żbik”, Józef Pudełko „Brona” i Mieczysław Komadowski „Zajac”.

Trzecią drużyną dowodził Bronisław Lasota „Żaba”, a w jej skład wchodził: Albin Wielgosz „Czarny”, Józef Żołądek „Jodła”, Józef Rebizant „Osika”, Jan Machlarz „Gęś”, Władysław Nowicki „Brzoza”, Eugeniusz Szczepański „Kruk”, „Turski”, Stanisław Kuśmierczak „Olcha”, Bronisław Czachor „Gawron”, Antoni Klimus „Topola”, Antoni Warzocha „Pniak” i Michał Żołądek „Bujak”<sup>477</sup>.

<sup>476</sup> B. Mielniczek, Tomaszowskie morze krwi, Tomaszów Lubelski 2008, s. 63-65.

<sup>477</sup> W. Hanus, M. Szczepańska, 75. rocznica obrony Brzezin. Śladami por. Stefana Kobosa, ps. „Wrzos”, [Brzeziny] 2019.





Ryc. 182. Przebieg pasa granicznego między Niemcami i ZSRR w latach 1939-1941 przez teren gminy Belzec, wyd. GUGiK.



Ryc. 183. Niemiecka obsada posterunku straży granicznej w Brzezinach w 1940 roku, fot. ze zb. M. Szczepańskiej.

Czwarta drużyna była dowodzona prawdopodobnie przez Ludwika Komadowskiego „Droзда”, a należeli do niej: Eugeniusz Jarosz „Wiśnia”, Grzegorz Chmielowiec „Bąk”, Franciszek Pudełko „Rak”, Józef Jarosz „Tęcza”, Jan

Kmiecik „Niwa”, Stanisław Mikołowicz „Buk”, Marian Mikołowicz „Wieć”, Jan Ragan „Gałąź” Jan Sycz „Róg” i Tadeusz Czarny „Ryś”.

Oprócz wyżej wymienionych w skład placówki w Brzezinach wchodził także: Tadeusz





Ryc. 184. Stefan Kobos, dowódca III plutonu AK w Brzezinach z kompanii Narol, wg W. Hanusa 2019.



Ryc. 185. Kpr. Karol Żołądek, dowódca drużyny AK w Brzezinach Beżeckich, wg W. Hanusa 2019.

Wielgosz, Wiktor Kuśmierczak, Józef Kuśmierczak, Stanisław Iwat, Władysław Karaś, Stanisław Kilariski, Władysław Węgrzynowicz, Karol Pępiak, Ludwik Warzocha, Tomasz Wielgosz, Wiktor Ilcyszyn, Władysław Żołądek, Szczepan Kasperski, Stanisław Zubrzycki, Ludwik Gałka, Stanisław Puszkar, Jan Gach, Szczepan Kuc i Stanisław Kuc<sup>478</sup>.

Obok plutonu AK w Brzezinach Beżeckich od grudnia 1942 roku działała także drużyna Batalionów Chłopskich pod dowództwem Józefa Komadowskiego „Wichra”, która pod koniec 1943 roku, w wyniku scalenia AK i BCH, weszła w skład AK.

Mimo ciągłego zagrożenia ze strony niemieckiej pluton AK z Brzeziny walczył z nimi sporadycznie, a akcje ograniczały się do działań sabotażowych. Dopiero pod koniec II wojny światowej doszło do walk z Niemcami podczas zdobywania Bełżca 21 lipca 1944 roku. Nieco wcześniej, bo 4 czerwca 1944 roku Brzeziny były obiektem ataku jednostek UPA. Atak nastąpił w nocy o godz. 3.00 od strony północno-zachodniej na pozycje V drużyny dowodzonej przez Stanisława Gielmudę „Bukackiego”. Ukraińcy wystrzelili na wieś trzy pociski moździerzowe oraz ostrzelali pozycje partyzantów polskich z erkaemu. Polacy zajęli pozycje obronne, ale Ukraińcy nie przypuścili szturm na wieś, lecz wycofali się na południe. Na odgłos wybuchów w Brzezinach do wsi skierowały się dwa plutony z kompanii „Narol”, jeden

z Bełżca pod dowództwem plut. Bolesława Gocha „Dąbka”, a drugi z Narola na czele z por. Karolem Kosteckim „Kostkiem” i Marianem Wardą „Polakowskim”. Dwa dni później Polacy przeprowadzili akcję odwetową, podczas której pluton „Wrzosa” uderzył na wieś Kołajce i spalił ją<sup>479</sup>.

Partyzanci z plutonu Kobosa pod koniec okupacji niemieckiej współpracowali także z partyzantką radziecką pod dowództwem Sidora Kowpaka, m.in. podczas zaminowywania toru kolejowego na trasie Bełżec-Susiec i w akcji zdobycia amunicji niemieckiej z wagonów ze stacji Bełżec<sup>480</sup>. Ostatnim akordem działalności partyzanckiej AK plutonu „Wrzosa” była próba wzięcia udziału w operacji „Burza” w dniach 20–25 lipca 1944 roku<sup>481</sup>. Jednak wroga postawa wojsk radzieckich i próba rozbiorzenia polskich partyzantów, a także nieprzechylna postawa nowych władz komunistycznych zmusiła członków ruchu oporu do wznowienia podziemnej działalności. Najpierw w strukturach AK, potem po jej rozwiązaniu 19 stycznia 1945 roku w ramach organizacji „Niepodległość”, następnie przemianowanej na „Delegaturę Sił Zbrojnych na Kraj”. Stefan Kobos wraz z nastaniem okupacji radzieckiej przyjął nowy pseudonim „Michorowski”<sup>482</sup>. W lipcu 1945 roku został awansowany na stopień porucznika i objął dowodzenie kompanią „Narol” w ramach „Delegatury Sił Zbrojnych na Kraj”, przekształconej 2 września 1945 roku w Zrzeszenie „Wolność i Niezawisłość”.

16 kwietnia 1947 roku partyzanci z kompanii „Narol”, zgodnie z rozkazami dowództwa, ujawnili się. W konspiracji pozostał tylko Stefan Kobos, który od maja 1947 roku został komendantem samodzielnego Obwodu WiN Tomaszów Lubelski i na tym stanowisku dostrwał do aresztowania 21 stycznia 1956 roku. W wyniku procesu zakończony wyrokiem sądu skazano Kobosa na łączną karę 15 lat więzienia, utratę praw publicznych, obywatelskich i honorowych na zawsze i przepadek ca-

<sup>478</sup> W. Hanus, M. Szczepańska, 75. rocznica obrony Brzeziny. Śladami por. Stefana Kobosa, ps. „Wrzos”, [Brzeziny] 2019.

<sup>479</sup> W. Hanus, Jeden z ostatnich..., s. 59–60.

<sup>480</sup> M. Szczepańska, W. Hanus, „Historia nie do opowiedzenia” – porucznik Stefan Kobos ps. Wrzos, Brzeziny 2921, s. 12.

<sup>481</sup> W. Hanus, Jeden z ostatnich..., s. 67–70.

<sup>482</sup> W. Hanus, Jeden z ostatnich..., s. 79–82.

łego mienia<sup>483</sup>. Po rewizji wyroku w 1957 roku karę zmniejszono do 8 lat więzienia, utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na lat 5 i przepadek całego mienia. Pobyt w więzieniu skutkował systematycznym pogarszaniem zdrowia i pomimo leczenia więziennego stale się ono pogarszało. Ostatecznie więc po niemal 3,5 roku Stefan Kobos został 13 lipca 1959 roku urlopowany na rok w odbywaniu kary celem podreperowania zdrowia. Powrócił do więzienia we Wronkach 17 marca 1961 roku, ale po dwu miesiącach stracił przytomność i trafił znowu do szpitala więziennego, gdzie leczono go kolejnych 11 miesięcy. Wyszedł na wolność 28 marca 1962 roku i przedłużając o kolejne terminy zwolnienie w odbywaniu kary starał się kilkakrotnie o darowanie reszty kary. Ostatecznie 11 grudnia 1968 roku zastosowano w stosunku do niego akt łaski<sup>484</sup>.

Długie ukrywanie się Stefan Kobos zawdzięczał solidarności i ofiarności mieszkańców Brzezin, którzy narażając się na szykany (z aresztowaniem włącznie) ze strony władz komunistycznych służyli pomocą materialną lub schronieniem. Od października 1939 roku do 16 kwietnia 1947 roku Kobos mieszkał i ukrywał się w zabudowaniach Stanisława Zubrzyckiego. Potem zmieniał kwatery kolejno mieszkając u Pawła Komadowskiego (16 kwietnia – 9 grudnia 1947 r.), Antoniego Kuśmierczaka (od 9 grudnia 1947 do lipca 1952 r.) i w budynkach Eugeniusza Szczepańskiego (od lipca 1952 do 21 stycznia 1956 r.)<sup>485</sup>. Wydatnej pomocy Kobosowi udzielili m.in.: Stanisław Żołądek, Stanisław Zubrzycki, Jan Ragan, Paweł Komadowski, Antoni Kuśmierczak, Józef Jarosz, Władysław Mamczur, Aleksander Warzocha, Stanisław Wielgosz, Piotr Leśny, Ludwik Obalek, Jan Głąb, Albin Wielgosz, Józef Kuc i Eugeniusz Szczepański. Jednak w skuteczną pomoc były zaangażowane przede wszystkim osoby najbliższe: bracia i siostry Stefana Kobosa oraz Marii Kobos, jego żony<sup>486</sup>.

Pomimo walki z systemem komunistycznym żołnierzy AK i WiN-u, życie mieszkańców

Brzezin powoli normalizowało się. Wysiedleni przez Sowieców mieszkańcy Kolonii Brzezin powrócili z Syberii do wsi w 1946 roku. Nie zastali tutaj swoich domów, które rozebrano jeszcze w 1939 roku. Musieli swoje gospodarstwa odbudować od podstaw, ale dzięki pomocy por. Stefana Kobosa, na mocy porozumień z Ukraińcami, pozyskali do rozbiórki domy poukraińskie, z których wybudowali swoje mieszkania<sup>487</sup>.

Jednym z przejawów normalizacji życia było utworzenie w 1946 roku w Brzezinach z inicjatywy Mieczysława Skiby, Albina Ragana i Stanisława Wielgosza jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej. Już w 1947 roku strażacy wybudowali pierwszą remizę drewnianą, w 1964 roku zakupili motopompę, a w 1973 roku oddali do użytku murowaną remizę strażacką budowaną od 1968 roku. W 1989 roku druhowie otrzymali samochód strażacki.

W latach 1977–2001 we wsi aktywnie działały Młodzieżowe Drużyny (chłopców i dziewcząt) OSP, które osiągały bardzo dobre wyniki na zawodach strażackich na szczeblu powiatu i województwa. Opiekę nad nimi od 1978 roku pełniła Jadwiga Niedbała.

Funkcję prezesów pełnili kolejno: Albin Ragan (1946–1958), Jan Nowicki (1958–1968), Eugeniusz Jarosz (1968–2006), Mieczysław Komadowski (od 2006 r.). Tomasz Kuc i Jacek Komadowski<sup>488</sup>. Natomiast naczelnikami (komendantami) byli kolejno: Stanisław Wielgosz (1946–1952), Józef Jarosz (1952–1954), Tomasz Wielgosz (1954–1956), Bronisław Wielgosz (1956–1957), Józef Komadowski (1957–1958), Stanisław Ryszczak (1958–1963), Aleksander Pawelec (od 1963 r.) i Stanisław Pępiak<sup>489</sup>.

Niezwykle ważną inwestycję wykonano w 1964 roku, kiedy wieś została zelektryfikowana. Pod koniec lat 70. zbudowano utwardzoną drogę<sup>490</sup>, a w latach 80. uruchomiono komunikację autobusową na trasie Tomaszów

483 W. Hanus, Jeden z ostatnich..., s. 79–231.

484 W. Hanus, Jeden z ostatnich..., s. 235–243.

485 W. Hanus, M. Szczepańska, 75. rocznica obrony Brzezin. Śladami por. Stefana Kobosa, ps. „Wrzos”, [Brzeziny] 2019.

486 W. Hanus, Jeden z ostatnich..., s. 143–146.

487 M. Szczepańska, W. Hanus, „Historia o której się nie mówi” – porucznik Stefan Kobos ps. Wrzos, Brzeziny 2021, s. 20–21; Wspomnienia Bronisława Kozuba z 2019 r., opr. A. Okoń, ze zb. BP Gminy Bełzec.

488 Informacja ustna Jadwiga Niedbała.

489 M. Skiba, Straże pożarne na Zamojszczyźnie, Zamość 1992, s. 68; Straże pożarne powiatu tomaszowskiego, Tomaszów Lubelski 2011, s. 25.

490 Informacja ustna Bernadeta Kuc z Brzezin.



Ryc. 186. Jednostka straży pożarnej z Brzeziny z 1948 roku, fot. ze zb. J. Kuca.



Ryc. 187. Młodzieżowa Drużyna OSP z Brzeziny, fot. z Kroniki SP w Brzezinach.



Ryc. 188. Stanisław Pępiak, naczelnik OSP i sołtys w Brzezinach, fot. ze zb. S. Pępiaka.

Lubelski – Dęby, która wiodła przez Brzeziny. Autobus kursował 2 razy dziennie<sup>491</sup>.

W 1959 roku zbudowano kościół filialny parafii w Lipsku, który pełnił także funk-

cję punktu katechetycznego dla dzieci szkolnych<sup>492</sup>. Kościół ten wybudowano w miejscu drewnianej kaplicy z 1895 roku<sup>493</sup>, którą potem

491 Informacja ustna Elżbieta Szczepańska i Józef Kuc z Brzeziny.

492 M. Leszczyński bp, Archidiecezja lwowska..., s. 191.

493 H. Gmiterek, Jak parafia Lipsko Bełżec utraciła, „Kresowiak Galicyjski”, nr 5 (306), maj 2022, s. 4.





Ryc. 189. Jednostka strażacka z Brzezin na zawodach strażackich w 2007 r., wg Straże pożarne powiatu tomaszowskiego.



Ryc. 190. Drewniana kapliczka w Brzezinach z 1936 roku, fot. ze zb. J. Niedbały.



Ryc. 191. Kościół filialny w Brzezinach z 1959 roku, widok z 2022 roku, fot. J. Niedźwiedź.

zastąpiono inną w 1936 roku. Wieś od początku swego istnienia należała do parafii rzymskokatolickiej w Lipsku i dopiero 9 września 1986 roku przyłączono ją do parafii w Bełżcu<sup>494</sup>.

Owoce inicjatywy społecznej mieszkańców Brzeziny było zorganizowanie w poł. lat 30. XX wieku Spółdzielni Spożywców „Nadzieja”. W ramach tej Spółdzielni powstał sklep, gdzie od 1943 do lipca 1944 roku sprzedawał Stefan Kobos ze swoją rodziną (żoną i matką)<sup>495</sup>. Sklep mieścił się wówczas w mieszkaniu prywatnym Stanisława Żołądka. Potem handel przejął Jan Ragan, a sklep przeniesiono do drewnianego budynku świetlicy wiejskiej. Pod koniec lat 40. Spółdzielnię wchłonęła Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” z Bełżca, ale sprzedawcą do 1956 roku nadal był Jan Ragan<sup>496</sup>. Potem funkcję tę pełnili m.in.: Jadwiga i Edward Komadowscy, Czesława Żołądek i Tadeusz Malinowski. Ten ostatni był najpierw sprzedawcą w sklepie GS, a na pocz. lat 90. otworzył sklep prywatny. Drugi sklep prywatny otworzyła we wsi Michalina Komadowska i był on czynny do 2011 roku<sup>497</sup>. Od tamtej pory funkcjonuje we wsi tylko handel obwoźny.

494 Kronika parafii rzymskokatolickiej w Bełżcu.

495 Sklep mieścił się wówczas w zabudowaniach Stanisława Żołądka (inf. ustna Stanisław Jarosz).

496 W. Hanus, Jeden z ostatnich. Stefan Kobos „Wrzos” (1900–1976), Rzeszów-Warszawa 2019, s. 31.

497 Informacja ustna Józef Kuc z Brzeziny.



Ryc. 192. Jan Ryszczałak, szewc z Brzeziny, fot. ze zb. M. Szczepańskiej.

W okresie powojennym we wsi było sporo rzemieślników, którzy „dorabiali” do swoich dochodów uzyskanych z rolnictwa. Stolarzami byli: Władysław Kuc i Karol Żołądek, murarzem Józef Jarosz, szewcami: Andrzej Ragan i Jan Ryszczałak, elektrykami: Bronisław Kuc, Stanisław Ryszczałak i Stanisław Niedbała, blacharzami: Bronisław Żołądek, Dominik Szczepański, Józef Zubrzycki i Tadeusz Malinowski, a zdunami: Józef Jarosz i Stanisław Wielgosz<sup>498</sup>.



Ryc. 193. Eugenia Wielgosz, pierwsza przewodnicząca KGW w Brzezinach, fot. ze zb. J. Niedbały.

Już w latach 60. XX wieku powstało we wsi Koło Gospodyń Wiejskich, ale jego działalność udokumentowana jest dopiero od lat 70., kiedy przewodniczącą została Eugenia Wielgosz. W skład KGW wchodziły wówczas: Zofia Warzocha, Helena Chmielowiec, Krystyna Żołądek, Maria Nowicka, Maria Warzocha, Albina Ragan, Stanisława Żołądek i Janina Warzocha.

498 Informacja ustna Bernadeta i Józef Kurowie z Brzeziny.



Panie aktywnie uczestniczyły w życiu kulturalnym wsi, wspólnie z OSP i ZMW.

Wśród wielu działań kulturalnych na uwagę zasługuje amatorska działalność aktorska. Mieszkańcy wsi: Tomasz Wielgosz i Bronisław Wielgosz, na podstawie opery Krakowiacy i Górale, opracowali scenariusz inscenizacji, którą wystawiano później w Brzezinach, Chyżach i Hrebennem. Ponadto panie z Koła organizowały kursy doszkoleniowe: kulinarne – organizowany w domu Stanisławy Żołądek oraz kroju i szycia, który organizowano w domu Aleksandra i Franciszki Warzochów.

W latach 80. XX wieku przewodniczącą Koła Gospodyń Wiejskich była Janina Bucior, a w składzie tej organizacji były m.in.: Janina



**Ryc. 194.** Janina Bucior, przewodnicząca KGW w Brzezinach w latach 80., fot. ze zb. GOK w Bełczu.



**Ryc. 195.** Teresa Gałka, przewodnicząca KGW w Brzezinach w latach 2011-2015, fot. ze zb. GOK w Bełczu.



**Ryc. 196.** Janina Warzocha, przewodnicząca KGW w Brzezinach od 2021 roku, fot. J. Niedźwiedź.

Żołądek, Zofia Brogowska, Helena Kuśmierczak, Anna Warzocha, Michalina Komadowska i Władysława Zubrzycka.

W połowie lat 90., ze względu na brak zainteresowania członkiń działalnością, Koło przestało funkcjonować. Reaktywowano je 13 marca 2007 roku z inicjatywy Stanisława Ćwika – dyr. GOK w Bełczu, a przewodniczącą została Alicja Chmielowiec (2007–2011). Potem funkcję tę pełniły: Teresa Gałka (2011–2015), Leokadia Wielgosz (2015–2021) i od 2021 roku Janina Warzocha.



**Ryc. 197.** Członkinie KGW z Brzezina na swoim Jubileuszu X-lecia, z wójtem i sekretarzem gminy Bełzec, fot. ze zb. J. Niedźwiedź.



Dopełnieniem działalności społecznej są dwa stowarzyszenia. Pierwszym z nich jest Stowarzyszenie „Ocalić od zapomnienia” utworzone w 2014 roku w Brzezinach, którego prezesem jest Magdalena Szczepańska. Celem Stowarzyszenia jest upamiętnienie osób, wydarzeń, rocznic i miejsc pamięci związanych z historią gminy Bełżec, tworzenie warunków do rozwoju i promocji regionu, kultywowanie tradycji lokalnej oraz upowszechnianie dorobku kulturalnego regionu. Ważnym efektem działalności Stowarzyszenia jest zagroda edukacyjna „Przystanek Kobos” i mini muzeum etnograficzne w Brzezinach.

Od 2017 roku funkcjonuje także Stowarzyszenie „Rozwoju Brzezin-Brzezina”, kierowane przez prezes Bernardynę Rusek, a liczące 12 członków. Celem tego Stowarzyszenia jest tworzenie warunków do promocji regionu, kultywowanie tradycji lokalnych i regionalnych, zapoznanie z dorobkiem kultury narodowej oraz udział w rozwój kultury ludowej gminy i regionu. Cele te realizowane są w oparciu o projekty UE i dotacje gminne. Ważnym osiągnięciem Stowarzyszenia był remont świetlicy wiejskiej w Brzezinach w 2017 roku oraz projekt UE dotyczący 100-lecia niepodległości Polski złożony z 14 zajęć warsztatowych rękodzieła ludowego zrealizowany w latach 2018-2019. Stowarzyszenie współpracuje z innymi organizacjami społecznymi podczas festynów, pikników i konkursów<sup>499</sup>.



**Ryc. 198.** Bernardyna Rusek, prezes Stowarzyszenia „Rozwój Brzezin – Brzezina”, fot. ze zb. B. Rusek.

Na fali działalności społecznej powstał w Brzezinach w latach 60. Ludowy Klub Sportowy, który uczestniczył w rozgrywkach piłkarskich na terenie powiatu tomaszowskiego. W lipcu 1977 roku, kiedy zorganizowano mię-

dzygminną ligę piłkarską, LZS Brzeziny wśród 12 drużyn zajęło 2 miejsce, ustępując tylko LZS Szarowola<sup>500</sup>.

Inicjatywy społeczne i gospodarcze we wsi w dużej mierze koordynowali sołtysi, którzy są organem wykonawczym sołectwa. Funkcję tę w Brzezinach pełnili kolejno: Jan Żołądek (1944-1945), Albin Ragan (1945-1949)<sup>501</sup>, Jan Nowicki (1949-1952)<sup>502</sup>, Eugeniusz Jarosz, Jan Nowicki (1956-1973)<sup>503</sup>, Mieczysław Warzocha, Tadeusz Malinowski, Alicja Chmielowiec (2007-2011), Tomasz Żołądek (2011-2015), Stanisław Pępiak (2015-2019) i od 2019 roku Edward Stanikowski<sup>504</sup>.



**Ryc. 199.** Alicja Chmielowiec, przewodnicząca KGW i sołtys w Brzezinach, fot. ze zb. A. Chmielowiec.

Brzeziny to obecnie średniej wielkości wieś. Według danych z końca 2021 roku mieszkało tutaj 300 osób<sup>505</sup>.

## CHYŻE

Wieś położona na północno-zachodnim skraju gminy Bełżec, na pograniczu Roztocza Środkowego (Tomaszowskiego) i Wschodniego (Rawskiego).

Na terenie miejscowości podczas powierzchniowych badań archeologicznych nie zanotowano żadnych śladów osadnictwa pradziejowego ani wczesnośredniowiecznego<sup>506</sup>.

500 M. Tereszczuk, *Waleczni jak Spartakus Szarowola*, Tomaszów Lubelski 2020, s. 8.

501 F. Szczepaniuk, *Działalność i organizacja administracji państwowej w latach 1944-1950 w powiecie tomaszowskim*, Lublin 1977, mps mgr na UMCS w Lublinie.

502 APZ, Akta Prezydium GRN w Bełżcu 1944-1954.

503 APZ, Akta Prezydium GRN w Bełżcu 1955-1972, nr 45 i 74.

504 Informacja ustna Edward Stanikowski, sołtys z Brzezin.

505 Dane z Urzędu Gminy Bełżec.

506 A. Urbański, *Opracowanie wyników badań AZP na obszarze 95-89, Zamość 1995*, maszynopis w zbiorach WUOZ w Lublinie, Delegatura w Zamościu.

499 Informacja ustna Bernardyna Rusek z Brzezin.

Zatem pierwsze ślady osadnictwa pochodzą tutaj dopiero z przełomu XVI i XVII wieku, gdy w dobrach Florianą Łaszcz Nieledewskiego (zm. 1609) herbu Prawdzic, syna Stanisława (zm. 1584) i Anny z Wituchowskich, lokowano wieś Chyże. Florian był żonaty z Katarzyną z Trzczańskich (zm. 1627), córką Zygmunta. Pierwsza wzmianka źródłowa o Chyżycach datowana jest na rok 1604, kiedy podczas wizyty biskupa chełmskiego Jerzego Zamoyskiego w Narolu wymieniono miejscowości należące do narolskiej parafii łacińskiej, a wśród nich i Chyżycy<sup>507</sup>. W 1618 roku wieś jako nowo lokowana liczyła 1 łan ziemi i 4 zagrodników<sup>508</sup>.



Ryc. 200. Herb Łaszczów – Prawdzic, wg S. Górzyńskiego, J. Kochanowskiego 1990.

Chyże należało do dóbr narolskich i dzieliło losy tej włości. W 1620 roku synowie Florianą: Stanisław Łaszcz (zm. 1633), żonaty z Zofią z Kędzierzawskich, 1-voto Walentynową Łęską i jego brat Jerzy Łaszcz (zm. 1648), żonaty z Katarzyną z Jaszczowskich (zm. 1657), córką Nazarego, podzielili się dobrami: Florianowem, Nedeżowem, Jezierną, Narolem, Kadłubiskami, Rudą i Chyżami. Tę ostatnią wieś objęli wówczas obaj po połowie<sup>509</sup>. Podział miał jednak charakter tymczasowy i kiedy w 1629 roku ich siostra Anna wyszła za mąż za Adama Żulińskiego herbu Ciotek, to w ramach posagu na kwotę 6000 złp bracia odstąpili jej jako zastaw Chyże i Rudę Wołoską. Według przypusz-

czeń prof. H. Gmiterka, po objęciu dóbr Żulińscy założyli tutaj folwark. Chyże szybko stało się dobrze zagospodarowaną miejscowością, liczącą w 1630 roku 22 gospodarstwa, co pozwala określić liczbę mieszkańców wsi na 150–170 osób<sup>510</sup>. Dopiero 1 lipca 1630 roku Stanisław i Jerzy Łaszczowie podzielili formalnie majątek po ojcu i wówczas Jerzy otrzymał Florianów z Narolem, Chyże i Kadłubiska. Jego rządy we wsi trwały do 1648 roku, kiedy zginął podczas obrony Florianowa przed wojskami Bohdana Chmielnickiego. Dobra narolskie objęła wówczas jego żona, ale mając kłopoty finansowe zastawiła w 1650 roku Chyże za 3000 złp Janowi Lipskiemu (zm. 1682) herbu Grabie, żonatemu z Heleną z Boguskich<sup>511</sup>. Dwa lata później Katarzyna z Jaszczowskich Łaszczowa powtórnie wyszła za mąż, tym razem za Daniela Sośnickiego. Zmarła w 1657 roku i wkrótce jej synowie: Stefan, Kazimierz, Franciszek oraz Jan podzielili się dobrami<sup>512</sup>.

Działania wojenne z poł. XVII wieku ominęły wieś, ale i tak nie nastąpił jej wyraźny rozwój, gdyż rejestr z 1662 roku notował w Chyżach 22 poddanych (rodzin), a więc tyle samo co w roku 1630. W 1664 roku zadłużoną wieś otrzymali w kolejnym podziale dóbr Kazimierz Łaszcz i jego brat Stefan. Wówczas we wsi było 10 poddanych na ćwierciach łana (Pieniążek, Chodyło, Jacko Katraczka, Wach Bździuch, Dominik, Jan Dunin, Jakubaszek, Kondal, Sienko, Wojt), 8 na półciatkach (Andrzeszko, Michałko, Kosutko, Wiatr, Kowalik, Ordawy, Klimczak, Jacko) i 5 komorników (Chmielnik, Jałocha, Danczyk, Jasiek Patynka, Krzyśko), a 35 ćwierci łanowych było pustych<sup>513</sup>. Wieś liczyła zatem łącznie 11 i 1/4 łana powierzchni użytkowej, a ponadto funkcjonował wówczas także folwark, gdzie były „3 obszary” pól i 2 łąki<sup>514</sup>. Dobra były bardzo zadłużone, a głównym wierzycielem tych dóbr był Gabriel Silnicki (zm. 1681), stolnik halicki, potem kasztelan kamieniecki, który jednak o swoje prawa musiał walczyć w sądzie. Ostatecznie w 1669 roku

507 Archiwum Archidiecezji Lubelskiej, Akta Konsystorza Chełmskiego, rep. 149, k. 85; H. Gmiterek, Z. Kubrak, Narol przez wieki. Dzieje Narola i okolic, Narol 2021, s. 106.

508 H. Gmiterek, Rocznik Tomaszowski (rec.), „Rocznik Zamojski”, t. 1/1984, s. 369–370.

509 H. Gmiterek, Narol w okresie Rzeczypospolitej szlacheckiej (1580–1772), „Rocznik Lubaczowski”, t. V/1994, s. 21.

510 H. Gmiterek, Z. Kubrak, Narol przez wieki..., s. 106.

511 H. Gmiterek, Bełzec w XVII–XVIII wieku..., s. 49.

512 A. Boniecki, Herbarz polski, t. XV, Warszawa 1912, s. 217.

513 H. Gmiterek, Inwentarz dóbr narolskich z 1664 roku, „Rocznik Lubaczowski”, t. VI/1996, s. 56.

514 H. Gmiterek, Z. Kubrak, Narol przez wieki..., s. 106.

najpierw Franciszek Łaszcz z żoną Zofią z Sulatyckich, a potem Kazimierz Łaszcz z żoną Konstancją z Hulewiczów, dokonali donacji swych dóbr narolskich na rzecz Silnickiego. Inną część wsi w 1671 roku wykupił Silnicki od Jana Lipskiego<sup>515</sup>.

Nowy właściciel wydzierżawił w 1669 roku Chyże Kazimierzowi Łaszczowi, tutaj mieszkającemu na stałe wraz z rodziną jeszcze w 1701 roku<sup>516</sup>. Gabriel Silnicki ożenił się w 1666 roku z wdową po Lwie Konstantym Obodyńskim – Zuzanną z Fulsztyna (zm. 1674), która przejęła po poprzednim mężu część dóbr narolskich, ale scedowała je na swego nowego męża. Silnicki po przejęciu dóbr narolskich od Łaszczów, wykupił długi niektórych zastawników. Jednak wkrótce osada została spustoszona przez działania wojenne Tatarów oraz polskie wojska. Według rejestru z 1671 roku było tutaj zaledwie 5 zamieszkałych chałup<sup>517</sup>. Wieś jednak stosunkowo szybko odbudowała się i rejestr z 1676 roku notował tu już 18 poddanych (rodzin)<sup>518</sup>.

Silnicki po śmierci żony ożenił się ponownie w 1674 roku z Anną z Charłęskich, wdową po Konstantym Puzynie i jak przypuszcza prof. H. Gmiterek, przeniósł się do dóbr halickich swojej żony. Dobra narolskie około 1678 roku przejął jego syn – Jan Stefan (zm. 1705), żonaty z Katarzyną z Drużbiczów, córką Jana Stanisława i Zofii z Łaszczów<sup>519</sup>.

Jan Stefan Silnicki wydzierżawiał swoje dobra, ale ze względu na małe dochody początkowo dzierżawcy zmieniali się często. Dopiero w 1689 roku dobra narolskie wraz z dzierżawą wsi Krupiec zastawił za 50 tys. złp Walentemu Kalinowskiemu (zm. 1707), cześnikowi podolskiemu. Ten jednak po kilku latach zorientował się, że majątek ten przynosi małe dochody i chciał się z kontraktu wycofać, ale pomimo długotrwałych procesów sądowych stan taki pozostał długo niezmieniony. Stosunkowo

małe dochody były zapewne wynikiem wyludnienia wsi, co ilustruje rejestr z 1691 roku, kiedy notowano tutaj zaledwie 5 chałup zamieszkałych. Wyludnienie potęgowały także ucieczki poddanych ze wsi<sup>520</sup>, powodowane uciskaniem ich przez dzierżawców. Może o tym świadczyć skarga administratora Narola Grzymały na Jana Kalińskiego, zastawnego posesora Chyżów w 1689 roku, któremu zarzucał nadmierny wyzysk poddanych<sup>521</sup>.

Pod koniec XVIII wieku folwark w Chyżach liczył 160 ha powierzchni, z tego 2 ha zajmowały place i ogrody, 134 ha grunty orne, 17 ha łąki i 7 ha pastwiska. Wieś w tym czasie liczyła 352 ha powierzchni, w tym 13 ha zajmowały zabudowania z ogrodami, 302 ha pola uprawne i 37 ha łąki. Najważniejszą budowlą we wsi był dwór, który wraz z gumnem otoczono ostrokołem, a do środka założenia prowadziły wrota. W pobliżu ogrodzenia notowano piekarnię, stodołę oraz ogród warzywny i sad<sup>522</sup>.

Zastawne dobra Chyże w 1707 roku przejął po ojcu Marcin Kalinowski, podczaszy halicki i w 1715 roku, już jako kasztelan kamieniecki, uzyskał od Wiktorii Silnickiej (zm. 1727) i jej męża Jana Gintowta-Dziewałtowskiego (zm. ok. 1723) herbu Trąby potwierdzenie swoich praw do zastawnego posiadania dóbr<sup>523</sup>. Według rejestru poborowego w 1713 roku Chyże należały do Wiktorii Silnickiej, ale były w zastawie u braci: Józefa Walentego, Antoniego i Jana Kalinowskich<sup>524</sup>. W 1725 roku bracia Antoni i Józef Kalinowscy zrzekli się swego zastawu na rzecz Michała Puzyny (zm. 1730), któremu byli winni sumę 100 tys. złp. Zastawnikami Chyżów byli także Mogilniccy i Tymowscy, których rodziny związały się potem przez małżeństwo ich dzieci. Dziedziczna własność po śmierci Wiktorii z Silnickich Dziewałtowskiej dóbr narolskich z Chyżami przeszła na jej synów: Antoniego i Józefa Dziewałtowskich i gdy w 1744 roku Antoni spłacił udziały brata stał się ich jedynym dziedzicem<sup>525</sup>.

515 H. Gmiterek, Z. Kubrak, *Narol przez wieki...*, s. 43 i 106.

516 H. Gmiterek, *Narol w okresie Rzeczypospolitej szlacheckiej...*, s. 22-23.; H. Gmiterek, *Bełżec w XVII-XVIII wieku...*, s. 52.

517 H. Gmiterek, Z. Kubrak, *Narol przez wieki...*, s. 106-107.

518 APL, Ks.GGrab., nr 93, s. 1419-1421; P. Sygowski, *Bełżec, woj. zamojskie, Historia i rozwój...*, s. 35.

519 W. Bondyra, *Własność ziemska w województwie bełskim w czasach saskich*, Lublin 2015, s. 97, 101.

520 H. Gmiterek, Z. Kubrak, *Narol przez wieki...*, s. 106-107.

521 H. Gmiterek, Z. Kubrak, *Narol przez wieki...*, s. 97.

522 H. Gmiterek, Z. Kubrak, *Narol przez wieki...*, s. 94-95; CPAHUL, Ks.GBeł., nr 302, s. 1260.

523 H. Gmiterek, Z. Kubrak, *Narol przez wieki...*, s. 43.

524 W. Bondyra, *Własność ziemska...*, s. 159.

525 H. Gmiterek, Z. Kubrak, *Narol przez wieki...*, s. 43 i 106.



Kolejnym zastawnikiem części tych dóbr w 1737 roku, w ramach rozliczeń z Kalinowskimi, został Józef Łaszcz (1700-1748), biskup sufragan chełmski, który od początku energicznie przystąpił do ich porządkowania usuwając bezprawnych użytkowników i spłacając licznych wierzycieli. Przed śmiercią zapisał cały swój majątek bratanicy Annie Elżbiecie z Potockich Potockiej (1721-1772), córce Marii z Łaszczów i Stanisława Potockiego, a żonie Franciszka Salezego (1700-1772) herbu Pila-wa. Potoccy w 1751 roku zastawili te dobra za 80 tys. złp Michałowi Łosiowi<sup>526</sup>.



Ryc. 201. Anna z Potockich Potocka (1721-1772), żona Salezego, wg R. Aftanazego 1995.



Ryc. 202. Franciszek Potocki (1700-1772), wg R. Aftanazego 1995.

Dziedzicznym właścicielem Chyżów, które wchodziły w skład dóbr narolskich, był ciągle Antoni Gintowt-Dziewałtowski, ale w 1753 roku za sumę 160 tys. złp sprzedał całość Michałowi Ludwikowi Łosiowi (1697-1758) herbu Dąbrowa, kasztelanowi lwowskiemu.

Był on synem Wojciecha i Joanny z Karczewskich, a ożenił się z Heleną ze Skarbków (zm. 1764). Po śmierci męża w 1758 roku jego fortunę przejęła Helena ze Skarbków Łosiowa, a po niej dwaj synowie: Feliks i Joachim (zm. 1773). Ostatecznie w wyniku rozliczeń rodzinnych dobra narolskie otrzymał Feliks Antoni Łoś (1737-1804), wojewoda pomorski, żonaty od 1768 roku z Urszulą z Moszczeńskich (zm. 1798), córką Andrzeja i Elżbiety z Przebendowskich. Od początku swoich rządów zabrał się energicznie do gospodarowania osadzając na gruntach wsi Chyże nową wieś – Podlesinę, wzmiankowaną po raz pierwszy w 1778 roku. Jego zasługą była budowa reprezentacyjnej rezydencji w Narolu. Za jego rządów dokonano pomiaru katastralnego wsi ukończonego w 1788 roku. Wówczas wójtem wsi był Franciszek Przednowek, a przysiężnymi Walenty Kuśmierczuk i Maciej Dominik<sup>527</sup>.

Feliks i Urszula Łosiowie nie mieli potomstwa, dlatego spadek po nich, na podstawie testamentu, otrzymał bratanek – Maurycy Łoś (zm. 1821), syn Joachima i Anieli z Kurdwanowskich, żonaty z Anielą z Cieńskich, córką Kazimierza i Anny z Ankwiczków<sup>528</sup>.

Maurycy Łoś nie gospodarował tutaj długo, gdyż w 1810 roku sprzedał majątek Józefowi Albinowi Łosiowi (1755-1827), synowi Marcina i Anny z Dunin-Borkowskich, żonate-mu z Marianną z Borsza-Drzewieckich (1765-1841) herbu Nałęcz. Po nich Chyże wraz z całymi dobrami narolskimi dziedziczył syn Tadeusz Konstanty (1794-1859), żonaty z Anielą z Kownackich (1807-1875) herbu Ślepowron<sup>529</sup>.

527 H. Gmiterek, Narol Stary alias Hołosznia. O dawnych dziejach wsi Narol (do początków XIX w.), [w:] *Od Narola po Bełż*, red. Z. Pizun, A. Siemieńska, R. Gabryś, Horyniec-Zdrój-Lubaczów-Lubycza Królewska-Narol-Tomaszów Lubelski 2022, s. 41.

528 R. Aftanazy, *Dzieje rezydencji na kresach dawnej Rzeczypospolitej. Województwo bełskie. Ziemia chełmska województwa ruskiego*, t. 6, Wrocław 1995, s. 143; E. Wierzbicka, *Zainteresowania literackie i historyczne przedstawicieli rodu Łosiów*, [w:] *Ziemiaństwo na Lubelszczyźnie*, t. II, Kozłówka 2003, s. 518, 524; P. S. Łoś, *Narol i jego dziedzictwo w historii rodziny Łosiów*, [w:] *Z Roztocza na Grzędę Sokalską*, red. Z. Pizun, A. Siemieńska, R. Gabryś, Horyniec Zdrój-Narol-Lubaczów-Tomaszów Lubelski 2021, s. 187-204.

529 Skorowidz wszystkich miejscowości położonych w Królestwie Galicji i Lodomerii wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim, Lwów 1855, s. 34.

526 H. Gmiterek, Z. Kubrak, *Narol przez wieki...*, s. 43; W. Bondyra, *Własność ziemska...*, s. 67.



**Ryc. 203.** Chyże (Kryszce) na mapie F. von Miega, *Karte des Königreiches von Galizien und Lodomerien*, 1: 28 800, 1779-1783, Kriegsarchiv w Wiedniu, wg A. Janeczka 2017.



**Ryc. 204.** Michał Ludwik Łoś (1697-1758), właściciel Chyżów, zb. Muzeum Narodowego w Lublinie.



**Ryc. 205.** Feliks Antoni Łoś (1737-1804), właściciel Chyżów, zb. Muzeum Narodowego w Lublinie.

Następnie dobra te przejął ich syn Włodzimierz (1823-1873), żonaty z Pauliną z Baworowskich<sup>530</sup>, a potem córka Maria (1845-1879), od 1866 roku zamężna za księciem Julianem Puzyną (1843-1918) herbu Oginiec. Ten ostatni po śmierci żony ożenił się drugi raz z Karoliną von Hagen-Schwerin i był notowany właścicielem Kadłubisk, Chyżów i Narola jeszcze w roku 1914<sup>531</sup>, a zapewne rządził tutaj do swej śmierci w 1918 roku. Według inwentarza z 1880 roku

jego posiadłość w Chyżach liczyła 417 mórg ziemi ornej, 48 mórg łąk i ogrodów, 38 mórg pastwisk i 1648 mórg lasu, natomiast właścianie posiadali 741 mórg ziemi ornej, 59 mórg łąk i ogrodów, 21 mórg pastwisk i 5 mórg lasu. Wieś należała wówczas do parafii łańciskiej w Narolu i unickiej w Krupcu<sup>532</sup>. Ostatnią właścicielką tutejszego folwarku była córka Juliana z pierwszego małżeństwa – Jadwiga (1872-1940), zamężna za Władysławem Korytowskim (1866-1925). Jadwiga w 1930 roku posiadała folwarki w Kadłubiskach i Julianowie<sup>533</sup>, co wskazuje o wcześniejszej likwidacji folwarku w Chyżach.

530 Skorowidz wszystkich miejscowości położonych w Królestwie Galicji i Lodomerii wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim, Lwów 1868, s. 33.

531 R. Aftanazy, *Dzieje rezydencji...*, t. 6, s. 143-144; Najnowszy skorowidz wszystkich miejscowości z przysiółkami w Królestwie Galicji, Wielkim Księstwie Krakowskim i Księstwie Bukowińskim z uwzględnieniem wszystkich dotąd zaszłych zmian terytorialnych kraju, Lwów 1914, s. 52.

532 Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich, t. I, Warszawa 1880, s. 669.

533 T. Epsztejn, S. Górzyński, *Spis ziemian Rzeczypospolitej Polskiej...*, s. 37.





Ryc. 206. Kuźnia drewniana B. Kuśmierczaka w Chyżach, widok z lat 80. XX w., fot. ze zb. A. Babiaka.



Ryc. 207. Ludwik Kuśmierczak, członek POW w Lubaczowie, fot. ze zb. S. Kuśmierczak.

W końcu rządów Juliana Puzyny rozwój gospodarczy Chyżów przerwały działania I wojny światowej, które toczyły się w 1914 roku w zachodniej części Chyżów, ale główny teatr wojenny rozegrał się w Podlesinie<sup>534</sup>. Poległych wówczas żołnierzy zapewne pochowano na skraju lasu w Chyżach<sup>535</sup>. Rok później (pod koniec 1915 roku) przez południową część wsi poprowadzono linię kolejową na trasie

Bełzec-Zwierzyniec (Topólca), którą budowały wojska niemieckie i austro-węgierskie pod dowództwem kpt. Neizelmana<sup>536</sup>. Kilku mieszkańców wsi, w tym Jan Kuśmierczak i Ludwik Kuśmierczak wstąpiło w 1916 roku do oddziału lubaczowskiego Polskiej Organizacji Wojskowej dowodzonego przez por. Stanisława Dąbka i brało udział w walkach o Lubaczów z żołnierzami Ukraińskiej Galicyjskiej Armii w grudniu 1919 roku<sup>537</sup>.

Ludność Chyżów od początku istnienia wsi stanowili niemal sami rolnicy i zapewne tylko nieliczni zajmowali się rzemiosłem. W XVIII i pocz. XIX wieku notowano tutaj tkaczy<sup>538</sup>, choć było to zapewne, podobnie jak w sąsiednich wsiach, zajęcie dodatkowe obok rolnictwa. Jednym z rzemieślników był także Bolesław Kuśmierczak, który jeszcze przed II wojną światową posiadał we wsi kuźnię. Warsztat ten był czynny także po II wojnie światowej aż

534 S. Baran, J. Mazur, Deutschmeisterzy na Roztoczu, „Gazeta Horyniecka“, nr 49, marzec 2018, s. 29–34; H. Gmiterek, Z. Kubrak, Narol przez wieki..., s. 151.

535 Brak jest informacji o tym cmentarzu, ale podczas budowy Domu Nauczyciela w Chyżach w 1960 roku odkopano kilka szkieletów ludzkich.

536 W. Dziedzic, Z dziejów tomaszowskich kolei – w 130 rocznicę istnienia, „Rocznik Tomaszowski”, t. 6/2017, s. 84.

537 H. Gmiterek, Z. Kubrak, Narol przez wieki..., s. 160.

538 H. Gmiterek, Z. Kubrak, Narol przez wieki..., s. 120.



do pocz. lat 80. XX wieku<sup>539</sup>. Długoletnim starlarzem w okresie powojennym w Chyżach był Adolf Niedużak, który wyrabiał meble.

Niewiele mamy informacji o inwestycjach w Chyżach. W XVII i XVIII wieku istniał tutaj dwór wraz z towarzyszącymi zabudowaniami. Co najmniej do pocz. XX wieku funkcjonował we wsi folwark, gdzie istniały z pewnością jakieś budynki gospodarcze<sup>540</sup>. W 1840 roku zbudowano we wsi kaplicę, zapewne drewnianą, w miejsce której w latach 1889–1890 wystawiono w Chyżach kolejną kaplicę drewnianą. W tym samym miejscu w latach 30. XX wieku zbudowano murowaną kaplicę, którą jeszcze rozbudowano w 1977 roku. W latach 1961–1990 pełniła ona funkcję punktu katechetycznego dla dzieci z miejscowej szkoły<sup>541</sup>.

Z XIX wieku pochodzi także kapliczka św. Antoniego, którą umieszczono na mapie z 1899 roku<sup>542</sup>, ale z pewnością jest trochę starsza. Przepuszczalnie zbudowano ją w 2 poł. XIX wieku, ale dokładną datę budowy trudno obec-



**Ryc. 208.** Kaplica publiczna w Chyżach z 1938 roku, fot. ze zb. K. Szepelaka.

539 Informacja ustna Krzysztof Szepelak z Chyżów.

540 Folwark ten widnieje na mapie z Atlasu Geologicznego Galicji z 1899 roku.

541 M. Leszczyński bp, Archidiecezja lwowska..., s. 191.

542 Atlas Geologiczny Galicji, Wiedeń 1899.

nie ustalić. Ważnym przedsięwzięciem mieszkańców było założenie cmentarza grzebalnego w 1991 roku. W tym samym roku wieś, po kilku wiekach przynależności do parafii narolskiej (erygowanej w 1595 r.), została przyłączona do parafii w Bełżcu<sup>543</sup>.

Kościół i kapliczkę użytkowali rzymskokatolicy, ale pierwotna ludność Chyżów była zapewne w przewadze Rusinami lub Wołochami, a zatem chodziła do cerkwi unickiej. Należała najpierw do utworzonej w 1613 roku unickiej parafii w Lipsku, w pocz. XVIII wieku do monasteru w Krupcu, a po jego likwidacji w 1745 roku do cerkwi w Krupcu<sup>544</sup>. Przynależność Chyżów do tej parafii unickiej notują jeszcze źródła z 1890 roku<sup>545</sup>.

Niezwykle ważnym obiektem we wsi była szkoła, a jej początki sięgają 1905 roku. Była to 1-klasowa placówka, gdzie pierwszą nauczycielką została Bronisława Masłowska. Po niej uczył najpierw Jan Breczka (1906–1908), potem w latach 1909–1910 Tymoteusz Sereducha i wreszcie w latach 1911–1914 Maria Barówna<sup>546</sup>. W okresie międzywojennym we wsi była nadal 1-klasowa szkoła, która mieściła się we własnym drewnianym budynku o 1 sali lekcyjnej<sup>547</sup>. Nie udało się uzyskać informacji o nauczycielach z tego okresu, natomiast podczas okupacji niemieckiej w miejscowej szkole uczyli: Franciszek Wyszatycki i Konstanty Maciałek<sup>548</sup>.

W okresie powojennym szkoła kontynuowała swoją działalność, a uczyli tutaj kolejno: Tadeusz Barc z żoną Stefanią (1947–1950), Franciszek Załuski z żoną Krystyną (1950–1957), Irena Kukułowicz oraz nieznana z imienia Wolanin (1957–1959). W latach 1959–1964 kierownikiem szkoły był Jan Świergoń, a uczyły także: Janina Świergoń (1959–1964), Stanisława Świrgoń (Kuśmierczak), Krystyna Kolano, Danuta Krawczyk (Pasieczna) i Janina

543 Kronika parafii rzymskokatolickiej w Bełżcu.

544 H. Gmiterek, Z. Kubrak, Narol przez wieki..., s. 88.

545 H. Gmiterek, Z. Kubrak, Narol przez wieki..., s. 140.

546 Szematyzm Królestwa Galicji i Lodomerii i Wielkiego Księstwa Krakowskiego na 1905 rok, s. 548;... na 1906 rok, s. 571;... na 1908 rok, s. 572;... na 1909 rok, s. 622;... na 1910 rok, s. 622;... na 1911 rok, s. 661;... na 1914 rok, s. 734.

547 Spis nauczycieli Publicznych Szkół Powszechnych..., s. 25.

548 APZ, Akta Inspektoratu Szkolnego Tomaszów Lubelski 1916–1950, nr 11.



Ryc. 209. Święcenie pokarmów wielkanocnych pod kaplicą 18 kwietnia 1960 roku, fot. ze zb. S. Kuśmierczak.



Ryc. 210. Uczniowie ze szkoły w Chyzach, lata 30. XX w., fot. ze zb. A. Babiaka.





Ryc. 211. Uczniowie szkoły w Chyżach z nauczycielami Franciszkiem i Krystyną Żatuskimi, ok. 1958 r., fot. ze zb. K. Szepelaka.



Ryc. 212. Franciszek Żatuski, kierownik szkoły w Chyżach w latach 1950-1957, fot. ze zb. J. Niedbały.



Ryc. 213. Jan Świergoń, kierownik szkoły w Chyżach w latach 1959-1964, fot. ze zb. J. Świergoń.

Przybylska (od 1962 r.)<sup>549</sup>. Po objęciu rządów w szkole przez Jana Świergonia wybudowano we wsi w latach 1960-1961 Dom Nauczyciela dla dwóch rodzin, a wkrótce dokonano także

remontu szkoły, zbudowano przy niej budynek gospodarczy oraz betonową studnię<sup>550</sup>.

Po odejściu Świergoniów kierownikiem, potem dyrektorem szkoły w latach 1964-1975 był Józef Grzeszczuk<sup>551</sup>, a uczyły także: Teresa Grzeszczuk, Krystyna Borkowska (Kolano), Maria Szarowolec, Romana Borkowska (Kielar) i Józef Sajkiewicz. W 1974 roku obniżono stopień organizacyjny szkoły do klas 0-3 i utworzono tutaj Punkt Filialny Szkoły Podstawowej w Bełżcu. Kierownikiem tego Punktu została Maria Szarowolec. Po kilku latach podniesiono organizację szkoły do klas 0-4, a w połowie lat 80. powstała samodzielna szkoła podstawowa z klasami 0-8. Dyrektorką tej placówki do 2000 roku była Maria Szarowolec, ale w ostatnich latach obniżono stopień organizacji szkoły do 6-klasowej. Po 1980 roku uczyły tutaj nauczycielki: Marzena Świątek, Maria Szaluś, Urszula Skrzypczuk, Ewa Kowal, Elżbieta Wołoszyn,

549 Informacja ustna Anna Szepelak z Chyżów oraz Janina Świergoń i Stanisława Kuśmierczak – nauczycielki.

550 Pamiątnik Jana Świergonia w posiadaniu rodziny Świergoniów.

551 Akta UG w Tomaszowie Lubelskim, Akta osobowe Józefa Grzeszczuka.





Ryc. 214. Uczniowie szkoły w Chyżach z ks. Tadeuszem Pilarskim, ok. 1958 r., fot. ze zb. K. Szepelaka.



Ryc. 215. Uczniowie klasy VII SP z Chyżów z nauczycielem J. Grzeszczukiem, fot. ze zb. T. Grzeszczuk.

Barbara Jaszak, Iwona Malec, Małgorzata Gajda, Halina Nowosad (1981–1983), Anna Mam-

carz, Ewa Mandziuk i Urszula Chromiec<sup>552</sup>.

<sup>552</sup> Informacja ustna Elżbieta Wołoszyn z Chyżów.



**Ryc. 216.** Józef Grzeszczuk, kierownik szkoły w latach 1964-1975, fot. ze zb. T. Grzeszczuk.



**Ryc. 217.** Maria Szarowolec, kierownik Punktu Filialnego, potem dyrektor szkoły w Chyżach, fot. ze zb. M. Szarowolec.



**Ryc. 218.** Budynek murowanej szkoły w Chyżach, lata 70. XX w., fot. ze zb. A. Babiaka.



**Ryc. 219.** Chyże, młodzież wiejska przed szkołą, lata 70., fot. ze zb. A. Babiaka.

Ze względu na małą liczbę uczniów placówkę zlikwidowano ostatecznie w 2000 roku, a w 2017 roku budynek szkoły rozebrano.

W okresie międzywojennym Chyże należała do gminy Kadłubiska, gdzie naczelnikiem był Władysław Borkowski, notowany na tym stanowisku w latach 1932-1935. Wówczas funkcjonowały we wsi murowana szkoła i 6 studni. W 1935 roku zlikwidowano gminę w Kadłubiskach, a jej miejscowości włączono do gminy Lipsko, gdzie wójtem był Leszek Małaczyński<sup>553</sup>.

<sup>553</sup> Na podstawie dokumentów od mieszkańców wsi Chyże.

Mniej tragiczny niż w miejscowościach sąsiednich był dla mieszkańców Chyżów okres II wojny światowej. Kilku mężczyzn, a wśród nich Józef Szepelak, wzięło udział w wojnie obronnej 1939 roku. Od 1942 roku we wsi działała drużyna AK należąca do IV plutonu kompanii „Narol”. Dowódcą drużyny w Chyżach w latach 1942-1945 był Stanisław Babiak „Żbik”<sup>554</sup>. Do drużyny tej należeli m.in.: Jan Babiak „Szuba”, Józef Borkowski „Prom”, Szczepan Cybulski „Strąk”, Jan Dominik „Marek”, Karol Dominik „Smyk”, Władysław Ko-

<sup>554</sup> W. Hanus, Jeden z ostatnich..., s. 189.

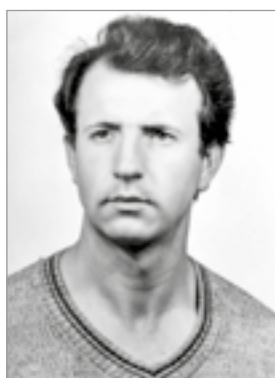




Ryc. 220. Dom nauczyciela w Chyżach, fot. ze zb. A. Babiaka.



Ryc. 221. Józef Szepelak z Chyżów, uczestnik walk w 1939 roku, fot. ze zb. K. Szepelaka.



Ryc. 222. Krzysztof Szepelak, prezes OSP w Chyżach w latach 2006-2021, fot. ze zb. K. Szepelaka.



Ryc. 223. Szczepan Szepelak, komendant (naczelnik) OSP w Chyżach, fot. ze zb. K. Szepelaka.

madowski, Adolf Niedużak „Stodoła”, Jan Trąd „Cichy” i Józef Trąd „Motyl”<sup>555</sup>.

Miejscowość została wyzwolona spod okupacji niemieckiej 22 lipca 1944 roku. Po II wojnie światowej wykonano we wsi kilka ważnych inwestycji. W 1968 roku wieś zelektryfikowano, a w latach 1974-1975 zbudowano najpierw jeden odcinek (z Bełzca do pocz. wsi), a w 1989 roku drugi odcinek (przez całą wieś) utwardzonej drogi. W 2022 roku rozpoczęto budowę kanalizacji.

Bardzo ważnym wydarzeniem było utworzenie w 1949 roku w Chyżach z inicjatywy Mieczysława Skiby i Jana Szepelaka jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej. Początkowo strażacy posiadali tylko sikawkę ręczną i kilka węży, a w 1957 roku zakupiono druhom pierw-

szą motopompę. W latach 1970-1977 strażacy zbudowali remizę, a w 2004 roku druhowie otrzymali samochód strażacki. Funkcję prezesów OSP pełnili kolejno: Wojciech Przednowek (1949-1953), Stanisław Borkowski (od 1953 r.), Bronisław Przednowek (do 2006 r.), Krzysztof Szepelak (2006-2021) i od 2021 roku Jerzy Wolanin. Naczelnikiem tej drużyny strażackiej w latach 1949-1980 był Jan Szepelak, potem Aleksander Babiak (1980-1982), Szczepan Szepelak (1982-2011) i od 2011 roku Adam Kuśmierczak<sup>556</sup>.

555 A. Hadaś, Śladami kompanii „Narol”, Brzeziny 2021, s. 15.

556 M. Skiba, Straże pożarne na Zamojszczyźnie, Zamość 1992, s. 18; Straże pożarne powiatu tomaszowskiego..., s. 27-28.





Ryc. 224. Jednostka strażacka z Chyżów na zawodach strażackich w 2008 r., wg Straże pożarne powiatu tomaszowskiego.

Kolejną organizacją społeczną we wsi jest Koło Gospodyń Wiejskich, które powstało na pocz. lat 70. XX wieku. Pierwszą przewodniczącą tego Koła była Maria Przednowek, a potem funkcję tę pełniły kolejno: Krystyna Czuryło [Przednowek], Wanda Kuśmierczak, Wanda Steczkiewicz, Maria Cybulska (do 2015 r.) i od 2015 roku Maria Zofia Przednowek<sup>557</sup>. W latach 70. i 80. KGW organizowało kursy pieczenia i masarski, pośredniczyło przy zakupie kurcząt. Obecnie Koło aktywnie uczestniczy w imprezach organizowanych przez GOK w Bełżcu, przygotowuje wieńce dożynkowe i wije palmy. Jest także inicjatorem i organizatorem lub współorganizatorem wielu imprez kulturalnych w Chyżach.



Ryc. 225. Członkinie KGW Chyże przy swoim wieńcu dożynkowym, fot. ze zb. GOK w Bełżcu.

W latach 1991–2010 przy KGW działał Zespół Śpiewaczy „Świtezianki”, z repertuarem opartym na starych pieśniach ludowych

oraz własnych pieśniach z tekstem układanym przez członkinie zespołu na popularne melodie. Do nielicznych osiągnięć zespołu należą: III miejsce na przeglądzie zespołów ludowych w Bełżcu oraz wyróżnienie kierownika Toma-

557 Informacja ustna Maria Zofia Przednowek z Chyżów.

szowskiego Domu Kultury. Zespół Śpiewaczy po kilkunastu latach rozpadł się<sup>558</sup>.

Stosunkowo ważnym obiektem we wsi jest sklep spożywczy, który powstał tuż po wyzwoleniu spod okupacji niemieckiej. W 1947 roku wszedł on w skład Gminnej Spółdzielni w Lipsku<sup>559</sup>. Pierwsi sprzedawcy nie są znani. Od końca lat 50. w placówce tej sprzedawał najpierw Władysław Wolanin, potem kolejno: Władysław Borkowski, Aleksander Górski<sup>560</sup>, Wanda Komadowska (notowana w 1966 r.), Zofia Marek, Wanda Steczkiewicz, Zofia Pizun i Czesław Łoś<sup>561</sup>. Sklep mieścił się początkowo w drewnianej wiejskiej świetlicy, a od 1977 roku w remizo-świetlicy. Po likwidacji handlu GS, sklep prywatny ok. 1990 roku otworzył Henryk Cybulski i sprzedawał w nim do 2013 roku, a od 2014 roku sklep ten przejęła Agnieszka Kozicka<sup>562</sup>. Z handlem związany był także sezonowy Punkt Skupu Owoców i Warzyw, który do 1997 roku prowadziła Maria Cybulska, a potem kilka lat Agnieszka Kozicka<sup>563</sup>.

Wydarzenia gospodarcze i kulturalne we wsi w dużej części koordynowali sołtysi, a funkcję sołtysów w Chyżach pełnili kolejno: Stanisław Dudek, Władysław Niedużak, Jan Hajduk (1954-1961)<sup>564</sup>, Karol Dominik (1961-1970), Władysław Dudek (1970-1973)<sup>565</sup>, Karol Borkowski, Kazimierz Szepelak (do 1992 r.), Marek Franciszek (1992-1999), Bronisław



Ryc. 226. Adam Babiak, sołtys wsi Chyże od 2011 roku, fot. ze zb. A. Babiaka.

Przednowek (1999-2007), Adam Dominik (2007-2011)<sup>566</sup> i od 2011 roku Adam Babiak.

Chyże to obecnie średniej wielkości wieś. Według danych z końca 2021 roku liczyła 301 ha powierzchni, a mieszkało we wsi 370 osób<sup>567</sup>.

## SZALENIK-KOLONIA

Wieś położona na wschodnim skraju gminy Bełzec, w obrębie Roztocza Wschodniego (Rawskiego). Podczas badań archeologicznych na terenie miejscowości nie zanotowano żadnych śladów osadnictwa pradziejowego i wczesnośredniowiecznego<sup>568</sup>.

Szalenik-Kolonia powstała w 1924 roku z parcelacji folwarku Szalenik, który pierwotnie wchodził w skład dóbr Lubycza Kameralna, a ich właścicielem od 1868 roku był Karol Kämpffe. Rodzina Kämpffów wywodziła się z Prus i była wyznania ewangelickiego. Dała się poznać z dobrego gospodarowania, ale przy tym dbali dobrze o swoich poddanych<sup>569</sup>.

Folwark Szalenik na terenie tych dóbr utworzono ok. 1880 roku<sup>570</sup> i należał do Alberta Kämpffe (zm. 1898), notowanego w tym charakterze w 1890 roku<sup>571</sup>. Kämpffe wybudował w Szaleniku dwór w stylu niemieckim, z czerwonej cegły, który przykrywał dach z czerwonej dachówki. W folwarku zbudowano oborę dla 150 krów dojnych i cieląt. Na środku podwórza postawiono studnię z pompą o głębokości 70 m, z której pompowano wodę przy pomocy kieratu do zbiornika umieszczonego na strychu, a stamtąd rozprowadzano ją do poideł i pomieszczeń dworskich. Przy folwarku właściciel wybudował mieszkania dla pracowników tzw. czworaki. Pracownicy byli bardzo dobrze traktowani. Otrzymali od dziedzica po

558 Informacja GOK w Bełczu.

559 W. Kołodziej, *Dzieje Narolszczyzny*, Narol 1996, s. 39.

560 Informacja ustna Genowefa Skowronek i Janina Świergoń.

561 Informacja ustna Elżbieta Wołoszyn z Chyżów.

562 Informacja ustna Agnieszka Kozicka z Chyżów.

563 Akta gminy Bełzec.

564 APZ, Akta Prezydium GRN w Bełczu 1955-1972, nr 10 i 45.

565 APZ, Akta Prezydium GRN w Bełczu 1955-1972, nr 45 i 74.

566 A. Adamek, *Dzień dzisiejszy Bełzca...*, s. 180.

567 Dane z Urzędu Gminy Bełzec.

568 E. Bansiewicz, *Opracowanie wyników badań AZP na obszarze 95-90, Zamość 1984*, maszynopis w zbiorach WUOZ w Lublinie, Delegatura w Zamościu; J. Niedźwiedź, *Opracowanie wyników badań AZP na obszarze 96-90, Zamość 1994*, maszynopis w zbiorach WUOZ w Lublinie, Delegatura w Zamościu.

569 Z. Pizun, R. Gawryś, *Właściciele ziemscy w miasteczku Lubycza Królewska (1787-1939)*, „Rocznik Tomaszowski”, t. 6/2017, s. 33.

570 SGKP, wypisy, s. 376.

571 T. Piłat, *Skorowidz dóbr tabularnych w Galicji i Wielkim Ks. Krakowskim, Lwów 1890*, s. 118.







Ryc. 228. Szalenik-Kolonia na mapie niemieckiej z 1940 roku wykonanej na podstawie mapy WIG z 1937 roku.



Ryc. 229. Wojciech i Katarzyna Ważni, pierwsi osadnicy w Szalenik-Kolonii, fot. ze zb. K. Mijał. fot. ze zb. K. Szepelaka.

oraz Maria i Władysław Pępiakowie<sup>576</sup>. Wojciech i Katarzyna Ważni posiadali tutaj dość duże gospodarstwo o pow. ponad 36 mórg austriackich (21,19 ha)<sup>577</sup>. Inni mieszkańcy mieli zaledwie kilkumorgowe gospodarstwa<sup>578</sup>. Powolny rozwój wsi zapoczątkowany parcelacją folwarku i osiedlaniem się rolników zahamowała II wojna światowa.

Szalenik-Kolonia po przegranej przez Polskę wojnie obronnej w 1939 roku, podczas podziału jej ziem pomiędzy ZSRR i Niemcy,

znalazł się w większej części w strefie niemieckiej, a część miejscowości (dwa gospodarstwa) trafiło do strefy radzieckiej. Sowieci wkrótce po zajęciu folwarku w Szaleniku utworzyli tutaj kolchoz „Czerwony Przygranicznik”, gdzie przewodniczącym został Łukasz Putko. Rządził on jednak krótko, gdyż wkrótce jego miejsce zajął Wasyl Rudko<sup>579</sup>.

Radzieccy okupanci wiosną 1940 roku zbudowali w ciągu jednej nocy na polach folwarku żelbetonowy schron, który był częścią składową Rawsko-Ruskiego Rejonu Umocnionego w ramach tzw. Linii Mołotowa. Do budowy schronów wykorzystywali okolicznych mieszkańców<sup>580</sup>. Schron w Szalenik-Kolonii znajdował się w tzw. pasie przesłaniania na odcinku Wólka Wierzbica – Święcie. Był to jednoizbowy schron broni maszynowej do ognia bocznego. Docelowo miał być wyposażony w karabin maszynowy Maxim wzór 1910/30 kaliber 7,62 mm na podstawie polowej. Taki schron obsługiwały 3 osoby, dwie karabin maszynowy

576 Informacja ustna Czesława Podborna i Katarzyna Mijał z Szalenik-Kolonii.

577 Akt kupna sprzedaży dóbr z 1924 roku w posiadaniu Katarzyny z Ważnych Mijał, wnuczki Wojciecha Ważnego.

578 Np. Antoni Rudziński kupił 3 morgi gruntu.

579 W. Putko, W cieniu starego klonu..., s. 38; W. Skorniewski, Granica radziecko-niemiecka 1939-1941 roku na odcinku Rawa Ruska – Sokal z perspektywy wspomnień i relacji mieszkańców ówczesnego pogranicza, [w:] Roztoczańska część Linii Mołotowa. Historia – współczesność – otoczenie, red. W. Martyn, M. Wiśniewski, M. Koper, Zamość 2016, s. 27.

580 W. Putko, W cieniu starego klonu..., s. 42.



Ryc. 230. Rodzina Rudzińskich, u dołu od prawej Antoni Rudziński z żoną, fot. ze zb. Cz. Podbornej.



Ryc. 231. Szalenik-Kolonia. Rodzina Jurczaków podczas prac polowych przy radleniu ziemniaków, fot. ze zb. rodziny Adamków.





**Ryc. 232.** Mieszkańcy Szalenik-Kolonii w 1946 roku. Od lewej stoją w ostatnim rzędzie, Bzdel, NN, Marian Adamek, NN, Piotr Jurczak, NN, Bzdel, Janina Adamek (Michałuszek), Michał Targus, Jan Targus. W drugim rzędzie: Staszka Jurczak (Żukowicz), Marcjanna Adamek, Jan Adamek, Maria Adamek (Jurczak). Trzeci rząd – dzieci: Ludwika Targus (Adamowska), NN, NN, u Jana Adamka na Kolanach NN, Katarzyna Jurczak, Stefania Jurczak, Maria Targus (Zarzycka), siedzące dzieci: NN, Teresa Wołoszyn (Gdańska), NN (dwóch chłopców), Roman Jurczak, Andrzej Jurczak (?). Fot. Franciszek Adamek.

i jedna wentylator, który był odpowiedzialny za wymianę powietrza<sup>581</sup>.

Po drugiej stronie granicy umocnienia obronne pomiędzy Bełżcem a Szalenikiem w 1940 roku budowali także Niemcy, wykorzystując pracę przymusową Sinti i Romów, a potem Żydów. W ten sposób wzdłuż granicy powstał pas umocnień (rów przeciwczołgowy z zasiekami), który ciągnął się na odcinku Żyłka-Brzeziny i dalej w kierunku rzeki San.

Schron w Szalenik-Kolonii został obsadzony przed napaścią Niemiec na ZSRR, ale stawiał opór stosunkowo krótko wobec dużej



**Ryc. 233.** Żelbetowy schron z Szalenik-Kolonii, element tzw. Linii Mołotowa, fot. z Archiwum GOK w Bełżcu.

przewagi nieprzyjaciela. Jego załoga po krótkiej walce wycofała się do Punktu Oporu w Dębach lub Mostach Małych<sup>582</sup>.

581 P. Sokalski, Zarys pozostałości fortyfikacji linii Mołotowa na terenie gminy Lubycza Królewska, [w:] Ziemia Lubycza. Geografia, historia, język, kultura, red. M. Koper, Lublin-Lubycza Królewska 2017, s. 297.

582 R. Waluch, Działania schronów bojowych Linii Mołotowa w pierwszym okresie wojny rosyjsko-niemieckiej w 1941 roku, [w:] Roztoczańska część Linii Mołotowa. Historia – współczesność – otoczenie, red. W. Martyn, M. Wiśniewski, M. Koper, Zamość 2016, s. 118.





Ryc. 234. Niemiecka wieża strażnicza i fragment rowu granicznego w Szalenik-Kolonii w 1940 roku, zb. UG w Bełżcu.

Okupacja niemiecka i walki polsko-ukraińskie po II wojnie światowej szczególnie dotknęły mieszkańców osady. Do tragedii doszło tutaj 4 października 1942 roku, kiedy Niemcy w ramach represji za pożar stajni w Bełżcu, rozstrzelali w Szalenik-Kolonii Jana Gałkę<sup>583</sup>. Do kolejnego tragicznego wydarzenia doszło 2 listopada 1944 roku za sprawą nacjonalistów ukraińskich, którzy dokonali napadu na dom Pępiaków zamieszkały przez Polaków-uciekierców. Zginęło wówczas w Szalenik-Kolonii 13 osób z rodzin: Latawców (5 osób), Ralczewskich (3 osoby), Targoszów (4 osoby) oraz Anna Fedyk<sup>584</sup>.

Po II wojnie światowej życie powoli normalizowało się. W kolejnych latach wykonano we wsi kilka ważnych inwestycji. W 1972 roku przeprowadzono elektryfikację Szalenik-Kolonii a w połowie lat 70. zbudowano utwardzoną drogę<sup>585</sup>. W 2021 roku zbudowano instalację

światłowodową i oświetlenie uliczne, a w 2022 roku ukończono budowę kanalizacji.

W 1952 roku Stanisław Wołoszyn uruchomił w Szalenik-Kolonii kuźnię, która funkcjonowała do 1955 roku. Wołoszyn przysposobił się do zawodu pobierając nauki u kowala Ludwika Skowronka z Bełżca<sup>586</sup>.

Innym wyróżniającym się obiektem we wsi była piekarnia należąca do Stanisława i Heleny Gardiasów, która rozpoczęła swoją działalność w 1992 roku. Piekarnia oferowała pieczywo żytnie, pszenne, żytnio-pszenne oraz półśładkie i słodkie. Właściciele posiadali w Bełżcu młyn, który oferował przemiał zbóż dla ludności i prowadził także przemiał na potrzeby piekarni<sup>587</sup>. Piekarnia funkcjonowała do 2006 roku i wobec nieopłacalności została zamknięta. Od 2006 roku Stanisław Gardias prowadzi zakład kamieniarski.

Ważną rolę w życiu mieszkańców odgrywają sołtysi, którzy są organem wykonawczym sołectwa. Miejscowość pierwotnie należała do sołectwa w Szaleniku, gdzie funkcję tę pełnili

583 Wywiad z Antonim Wołoszynem w 2007 r., opracowała A. Okoń, zbiory Biblioteki Publicznej w Bełżcu.

584 B. Mielniczek, Tomaszowskie morze krwi, Tomaszów Lubelski 2008, s. 144.

585 Informacja ustna Czesława Podborna i Katarzyna Mijał z Szalenik-Kolonii.

586 Informacja ustna Stanisław Wołoszyn z Rzeszowa.

587 Informacja ustna Stanisław Gardias z Szalenik-Kolonii.

Władysław Deryło, Jan Swatek i Emil Sycz. Od rębne sołectwo w Szalenik-Kolonii powstało dopiero 19 maja 1992 roku, a pierwszym sołtysiem został Andrzej Adamek. Pełnił on tę funkcję do 2007 roku, a potem zastąpił go na tym stanowisku Albert Mijał<sup>588</sup> i jest sołtysiem do tej pory.



Ryc. 235. Andrzej Adamek, sołtys Szalenika-Kolonii w latach 1992-2007, fot. ze zb. A. Adamka.



Ryc. 236. Albert Mijał, sołtys Szalenik-Kolonii od 2007 roku, fot. ze zb. A. Mijała.

Szalenik-Kolonia to niewielka wieś. Pod koniec 2021 roku liczyła 172 ha powierzchni, 13 domów oraz 42 mieszkańców<sup>589</sup>.

## ŻYŁKA

Wieś położona na północno-wschodnim skraju gminy Bełżec, nad potokiem Kryniczki (dawniej Żyłka), prawym dopływem Sołokiji, w obrębie Roztocza Środkowego (Tomaszowskiego).

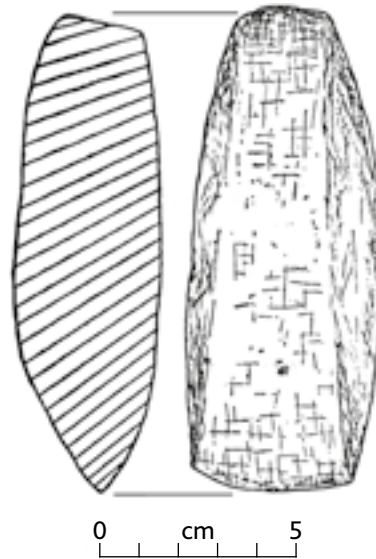
Teren miejscowości był zasiedlony już w pradziejach, co wykazują badania archeologiczne i znaleziska luźne, dzięki którym zarejestrowano łącznie 3 stanowiska archeologiczne (punkty osadnicze)<sup>590</sup>. Najstarszym odkrytym zabytkiem jest walcowata siekierka kamienna, którą z dużym prawdopodobieństwem można łączyć z kulturą ceramiki wstęgowej rytej (5500-5200 r. p.Chr.)<sup>591</sup>.

588 A. Adamek, Dzień dzisiejszy Bełżca..., s. 180.

589 Dane z Urzędu Gminy Bełżec.

590 E. Banasiewicz, Opracowanie wyników badań AZP na obszarze 95-90, Zamość 1984, maszynopis w zbiorach WUOZ w Lublinie, Delegatura w Zamościu; J. Niedźwiedź, Przemiany kulturowe i osadnicze na Roztoczu Środkowym i w Kotlinie Zamojskiej od środkowej epoki brązu do wczesnej epoki żelaza, część druga – katalog, Rzeszów 2018, mps dr na UR w Rzeszowie, s. 297 i ryc. K 249.

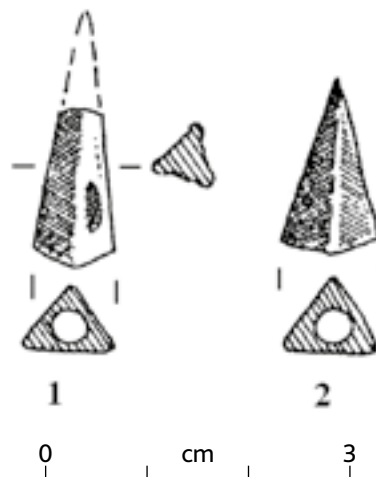
591 I. Kutylowska, Materiały archeologiczne..., s. 152.



Ryc. 237. Siekierka kamienna prawdopodobnie kultury ceramiki wstęgowej rytej z Żyłki, wg I. Kutylowskiej 1972.

Znacznie młodszy zabytek dotyczy wczesnej epoki brązu i zapewne można zaliczyć go do kultury mierzanowickiej (2300/2200-1600 r. p.Chr.). Na ten okres datowano fragment nieokreślonego bliżej retuszowanego narzędzia krzemienego<sup>592</sup>.

Kolejne znaleziska w postaci 2 brązowych grocików trójkątnych można łączyć z kulturą scytyjską (VII-V w.)<sup>593</sup>. Jest to zapewne ślad penetracji tych koczowniczych ludów, którzy często napadali na ludność kultury łużyckiej, która funkcjonowała na terenach Lubelszczyzny w okresie 1300-400 r. p.Chr.



Ryc. 238. Brązowe grociki scytyjskie znalezione na terenie Żyłki, wg E. Kłosińskiej 2014.

592 E. Banasiewicz, Opracowanie wyników badań AZP na obszarze 95-90, Zamość 1984, maszynopis w zbiorach WUOZ w Lublinie, Delegatura w Zamościu.

593 E. M. Kłosińska, Kultura łużycka na Lubelszczyźnie, Lublin 2014, praca w maszynopisie w posiadaniu autorki; J. Niedźwiedź, Przemiany kulturowe i osadnicze..., część druga – katalog, s. 297, ryc. K 249.

Na terenie miejscowości nie zanotowano młodszych zabytków pradziejowych, ani też wczesnośredniowiecznych.

Żyłka powstała prawdopodobnie na pocz. XVIII wieku na gruntach wsi Korhynie w dobrach jarczowskich i należała do Józefa Radeckiego (zm. 1740) herbu Godziemba, kasztelana lubaczowskiego<sup>594</sup>, żonatego z Teodorą. Zmarł on bezpotomnie, a dobra po nim zapewne wraz z Żyłką w 1740 roku odziedziczył siostrzeniec Mikołaj Michał Kurdwanowski (zm. 1746) herbu Półkozic. W 1743 roku przejął on także po Jarczewskich dobra jarczowsko-korhyńskie<sup>595</sup>. Michał Mikołaj był synem Maurycego Stanisława Kurdwanowskiego i Barbary z Radeckich, a ożenił się z Anielą z Wyhowskich<sup>596</sup>.



Ryc. 239. Herb Kurdwanowskich – Półkozic, wg S. Górzyńskiego, J. Kochanowskiego 1990.

Właścicielem dóbr jarczowskich wraz z Żyłką w 1746 roku zostali synowie Mikołaja i Anieli: Marcin Kurdwanowski oraz jego brat Maurycy Józef Kurdwanowski (1722-1771), żonaty z Humbeliną z Potockich (zm. 1784), córką Feliksa i Marianny z Daniłowiczów<sup>597</sup>. Całość dóbr wkrótce przejął Maurycy Józef, który w 1747 roku ponownie erygował w Łaszczówce parafię łacińską z wsiami: Łaszczówka, Przerorsk, Majdan Górny, Jeziernia, Sznuiry, Wereszczyca, Ruda Wołoska i Żyłka. Jednak wskutek

zadłużenia właściciel nie wywiązał się z zobowiązań dotyczących uposażenia kościoła, dlatego parafia w Łaszczówce została oddana w administrację oo. trynitarzom z Tomaszowa, którzy prowadzili ją do 1781 roku<sup>598</sup>. Po I rozbiore Polski zaborcy austriaccy skasowali zakon trynitarzy, zatem obszar parafii Łaszczówka przyłączono najpierw do parafii w Chodywanicach, gdzie proboszczem był ks. Jan Folgiert, a w 1783 roku włączono wieś do parafii tomaszowskiej<sup>599</sup>. Proboszczem tomaszowskim był wtedy ks. Józef Słomowski (1782-1817), a po nim ks. Feliks Kwiatkowski (1817-1872)<sup>600</sup>.

Kolejnym właścicielem dóbr jarczowskich został syn Maurycego Józefa – Placyd Jan Kurdwanowski (1746-1824), ożeniony po raz pierwszy z Anną z Miączyńskich (zm. 1784) herbu Suchekomanty, a drugi raz z Rozalią z Granowskich herbu Leliwa. Przed 1809 rokiem cały majątek jarczowski wraz z Żyłką nabył od Placyda Jana Kurdwanowskiego hrabia Józef O'Donel, żonaty z Józefą z Gajszuków<sup>601</sup>, a w 1839 roku dobra te po śmierci rodziców objęły dzieci: Henryk, Ewelina i Adela z O'Donelów Stürgkh. W 1849 roku po śmierci Eweliny jej udziały przejęła pozostała dwójka spadkobierców<sup>602</sup>. Dłuższy czas majątkiem zarządzał plenipotent hrabia Maurycy Łoś (zm. 1821), żonaty z Anielą z Cieńskich<sup>603</sup>.

W 1858 roku dobra Jarczów za kwotę 50 tys. rubli kupił Antoni Makomaski (1818-1909) herbu Jastrzębiec, syn Jana i Konstancji z Debolich, żonaty z Teofilą z Gorayskich (1824-1897), córką Władysława i Izabeli z Preków<sup>604</sup>.

594 W. Bondyra, Własność ziemska..., s. 114-115; H. Gmiterek, R. Szczygieł, Urzędnicy województwa bełskiego i ziemi chełmskiej XIV-XVIII wieku, Kórnik 1992, s. 257-258.

595 W. Bondyra, Własność ziemska..., s. 114-115; AGAD, Zbiór A. Czołowskiego, oddz. III, zespół 388, nr 232, s. 1.

596 APZ, Akta hipoteki dóbr Łaszczów i Małoniż; PSB, t. XXIX, s. 677; J. Niedźwiedź, Leksykon historyczny miejscowości dawnego województwa zamojskiego, Zamość 2003, s. 643.

597 J. Peter, Szkice z przeszłości..., s. 56.

598 J. Górak, Miasta i miasteczka..., s. 72.

599 J. A. Wadowski, Kościoły diecezji..., s. 435-436; J. Peter, Szkice z przeszłości..., s. 55-56; J. Górak, Miasta i miasteczka..., s. 72.

600 Ks. Z. Jagiełło (red.), Parafia rzymsko-katolicka pw. Zwiastowania NMP w Tomaszowie Lubelskim, Tomaszów Lubelski 2008, s. 137-138; E. Hanejko, Miasto w okresie od wielkiego sporu o Ordynację do I rozbioru Polski, [w:] Tomaszów Lubelski. Monografia miasta, red. R. Szczygieł, Lublin-Tomaszów Lubelski 2011, s. 191.

601 APZ, Akta hipoteki dóbr Majdan Górny.

602 APZ, Akta hipoteki dóbr Jarczów.

603 J. Duda, Gospodarka i społeczeństwo powiatu hrubieszowskiego przed uwłaszczeniem, „Biuletyn TRH”, 1979, nr 1, s. 24; P. S. Łoś, Narol i jego dziedzictwo w historii rodziny Łosiów..., s. 187-204.

604 APZ, Akta hipoteki dóbr Jarczów; A. Boniecki, Herbarz polski, t. XV, Warszawa 1910, s. 280; R. Aftanazy, Dzieje rezydencji..., t. 6, s. 250.



Ryc. 240. Żyłka na mapie F. von Miega, *Karte des Königreiches von Galizien und Lodomerien*, 1: 28 800, 1779-1783, Kriegsarchiv w Wiedniu, wg A. Janeczka 2017.



Miejscowość pierwotnie była zlokalizowana przy trakcie królewskim biegnącym z Lublina przez Zamość, Tomaszów do Lwowa. Trakt ten zmieniono jednak w 1815 roku i odtąd droga z Tomaszowa do Lubyczy Królewskiej biegła przez Jeziernię i Bełżec, gdzie ulokowano przejście graniczne, a potem komorę celną.

Żyłka początkowo zapewne słabo się rozwijała, gdyż jeszcze na mapie F. von Miega z lat 1779-1783 figuruje tylko kilka budynków, karczma Żyłka oraz staw i młyn wodny<sup>605</sup>. Povolny jej rozwój notuje spis z 1827 roku, kiedy wieś położona w powiecie tomaszowskim i parafii rzymskokatolickiej Chodywańce liczyła 11 domów oraz 74 mieszkańców<sup>606</sup>. W 1840 roku Żyłka należała do unickiej parafii w Przeorsku i dominialnej gminy Jarczów<sup>607</sup>. Inwentarz z 1866 roku, a więc po uwłaszczeniu chłopów, wymienia tutaj 12 domów oraz 96 mórg gruntów w obrębie dóbr Jarczów należących do Antoniego Makomaskiego<sup>608</sup>.

Po utworzeniu Księstwa Warszawskiego i powiększeniu go o departament lubelski Żyłka stała się wsią przygraniczną i od 1809 roku

funkcjonował tutaj przykomorek celny, gdzie ekspedytorem w 1812 roku był Michał Dunin Łaskarzewski<sup>609</sup>. Od 1815 roku zapewne urządzono tutaj rosyjski posterunek straży granicznej, który wchodził w skład jarczowskiego oddziału straży granicznej, przemianowanego ok. 1885 roku na chodywanięcki<sup>610</sup>. W 1877 roku posterunek w Żyłce był obsadzony przez 3 kontrolerów i 3 strażników<sup>611</sup>.

Podczas powstania listopadowego w Żyłce urzędował przez krótki czas komisarz obwodu hrubieszowskiego Kacper Bromirski<sup>612</sup>, który jednak na przełomie lipca i sierpnia 1831 roku schronił się w twierdzy zamojskiej<sup>613</sup>. Wieś Żyłka była w tym czasie nadal niewielka. Funkcjonowała tu karczma oraz strażnica graniczna<sup>614</sup>. Od 1867 roku wchodziła w skład terytorialnej gminy Jarczów<sup>615</sup>.

605 A. Janeczek, *Opis wojskowy*, [w:] *Galicja na józefińskiej mapie topograficznej 1779-1783*, red. A. Janeczek, t. 9, cz. A, Warszawa 2017, s. 8.

606 *Tabella miast, wsi, osad Królestwa Polskiego z wyrażeniem ich położenia i ludności*, Warszawa 1827, t. II, s. 338.

607 F. Rzemieniuk, *Unickie szkoły początkowe w Królestwie Polskim i w Galicji 1772-1914*, Lublin 1991, s. 219.

608 APZ, Akta hipoteki dóbr Jarczów.

609 J. Peter, *Szkice z przeszłości...*, s. 388.

610 *Pamiętna książka ljublińskiej gubernii na 1877 god*, s. 46;... na 1886, s. 43.

611 *Pamiętna książka... na 1877 god*, s. 46.

612 W. W. Bednarski, *Z dziejów powstania listopadowego na Lubelszczyźnie i Podlasiu*, Puławy 1993, s. 93.

613 W. W. Bednarski, *Ziemia tomaszowska w powstaniu listopadowym 1830-1831*, „Rocznik Tomaszowski”, t. 1/1981, s. 52; W. W. Bednarski, *Z dziejów powstania listopadowego na Lubelszczyźnie i Podlasiu*, Puławy 1993, s. 93. Po upadku powstania Bromirski schronił się w Galicji i zamieszkał wraz z żoną i dziećmi w Mostach Małych.

614 Na podstawie *Geologicznej Mapy Galicji z 1899 roku*.

615 SGKP, wypisy, s. 510.



Ryc. 241. Żyłka na Geologicznej Mapie Galicji z 1899 roku.

Żyłka należąc do Królestwa Polskiego w 1864 roku doczekała się uwłaszczenia chłopów i wówczas 12 mieszkańców wsi uzyskało ziemię na własność, a byli to: Michał Maruchniak, Józef Słoboda, Paweł Koler, Tomasz Harbuz, Stanisław Brodowski, Michał Brodowski, Józef Brodowski, Maria Sikorska, Marcin Smalcuga, Michał Krawczyk, Franciszek Słoboda i Marcin Brodowski. W 1898 roku w wyniku ugody z dziedzicem Makomaskim, w ramach rekompensaty za serwituty, włościanie z Żyłki uzyskali dodatkowo 42 morgi i 247 prętów gruntów, co wyniosło na każdego gospodarza po 3 morgi i 117 prętów ziemi (1,90 ha), a ponadto wydzielono działkę na cele społeczne o pow. 1 morga 96 pręty kwadratowe<sup>616</sup>. W niewielkim stopniu wpłynęło to na dalszy rozwój wsi, gdyż według spisu z 1921 roku Żyłka należąc do gminy Jarczów liczyła 15 domów oraz 92 mieszkańców, w tym 18 Ukraińców<sup>617</sup>. Był to obszar powiatu tomaszowskiego i województwa lubelskiego. Podczas parcelacji folwarku w Szaleniku w latach 1924-1935 kilku mieszkańców wsi kupiło tam niewielkie działki.

616 Na podstawie Planu ziemi przechodzącej na własność rolników wsi Żyłka, lubelskiej guberni, tomaszowskiego powiatu i gminy Jarczów z 1899 roku.

617 Skorowidz..., t. IV, s. 105.

Po przegranej przez Polskę kampanii wrześniowej Niemcy i Sowici zajęli terytorium Polski, a granica pomiędzy nimi biegła koło Żyłki, która stała się miejscowością przygraniczną w strefie niemieckiej. Tutaj od października 1939 roku do 22 czerwca 1941 roku funkcjonował niemiecki posterunek graniczny. Na strażnicę Niemcy zajęli jeden z domów chłopskich<sup>618</sup>.

Do dużej tragedii doszło 4 października 1942 roku, kiedy Niemcy rozstrzelali we wsi 7 Polaków: Bronisława

Lechowskiego, Władysława Czekerde, Michała Maryńczaka, Józefa Borowskiego, Jana Pociupanego, Bronisława Wróbla i Bronisława Brodowskiego<sup>619</sup>. Mord ten wykonano w odwecie za pożar stajni w Bełżcu, gdzie spłonęły 3 konie komendanta obozu zagłady, kapitana SS Gotliba Heringa<sup>620</sup>. Stajnia jednak spłonęła z winy jednego z ukraińskich koniuszych, który zostawił zapaloną świecę na strychu stajni. Ukraińcy jednak za podpalenie obarczyli winą okolicznych „bandytów” z Szalenika, Luby czy i Żyłki. Podczas okupacji niemieckiej zginął jeszcze jeden mieszkaniec wsi – Jan Brodowski, rozstrzelany przez Niemców jako zakładnik 9 grudnia 1942 roku<sup>621</sup>.

Już po wyzwoleniu tych terenów spod okupacji niemieckiej w Żyłce w sierpniu 1947 roku bojkówki służby bezpieczeństwa i partyzanci powiązani m.in. z sotniami „Szuma”

618 Informacja ustna Henryk Swatek z Żyłki.

619 B. Mielniczek, Tomaszowskie morze krwi..., s. 146; J. Peter, Za trzy konie, [w:] Tomaszowskie za okupacji, red. J. Peter, Tomaszów Lubelski 1991, s. 90-92. Janusz Peter wśród ofiar tego mordu wymienia Michała Maryńczaka, którego nie uwzględni Bronisław Mielniczek. Ten ostatni podaje w zamian Gałkę, który rzeczywiście tego dnia został zastrzelony, ale w Szalenik-Kolonii.

620 Biuletyn Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce, t. IX, s. 236.

621 B. Mielniczek, Tomaszowskie morze krwi..., s. 146.



i „Dudy” dokonali napadu na Żyłkę<sup>622</sup>. Jednak dokładne straty nie są znane, choć nie były one zapewne wielkie<sup>623</sup>.

W miejscu rozstrzelania mieszkańców stała najpierw mała, jeszcze XIX-wieczna drewniana kapliczka, a w 1991 roku mieszkańcy w jeden tydzień wybudowali murowaną kaplicę pw. Matki Boskiej Częstochowskiej. Budowę kaplicy wspierali kapłani z Tomaszowa Lubelskiego, bowiem Żyłka należała do tej parafii. Dopiero od dnia 20 września 1992 roku wieś włączono do parafii rzymskokatolickiej w Bełżcu<sup>624</sup>.

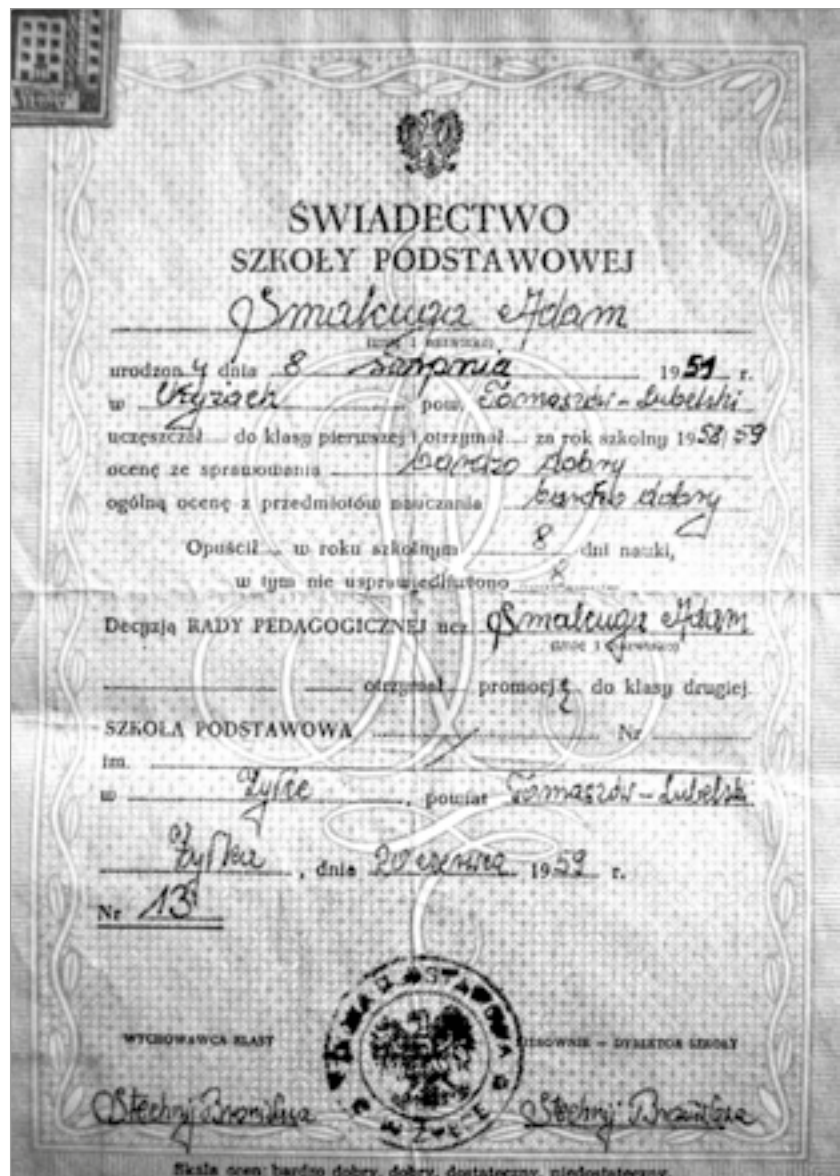
Po II wojnie światowej we wsi wykonano kilka ważnych inwestycji. W 1966 roku wieś została zelektryfikowana, na pocz. lat 80. zbudowano utwardzoną drogę – cementówkę, a kilkanaście lat później położono na niej asfalt<sup>625</sup>. W latach 1955–1972 Żyłka należała do gromady Bełzec, w 1973 roku włączono ją do gminy Jarczów, w 1989 roku do Lubyczy Królewskiej, a od 2007 roku, w wyniku referendum mieszkańców, przyłączono ją do Bełżca.

Żyłka przez cały okres swego istnienia była niewielką miejscowością. Według danych z 1952 roku liczyła 108 ha powierzchni i 118 mieszkańców<sup>626</sup>. Niemal zupełnie brak było tutaj także spektakularnych obiektów architektonicznych lub funkcjonal-

nych. Do tych ostatnich należy zaliczyć 4-klasową szkołę, która funkcjonowała tutaj krótko w latach 1958–1964. W placówce tej uczyła najpierw Bronisława Stechnij (1956–1959),



Ryc. 242. Stanisława Kuśmierczak [Świrgoń], nauczycielka w Żyłce w latach 1961–1964, fot. ze zb. S. Kuśmierczak.



Ryc. 243. Świadectwo Adama Smalcugi ze szkoły w Żyłce w 1959 roku, ze zb. A. Smalcugi.

622 W. Hanus, Urząd Bezpieczeństwa..., s. 311.

623 M. Zajączkowski, Pod znakiem króla Daniela. OUN-B i UPA na Lubelszczyźnie 1944–1950, Lublin–Warszawa 2016, s. 561–565.

624 M. Zahajkiewicz, Diecezja lubelska. Informator historyczny i administracyjny, Lublin 1985, s. 333; Schematyzm diecezji zamojsko-lubaczowskiej, Zamość 1999, s. 100; Kronika parafii rzymskokatolickiej w Bełżcu.

625 Informacja ustna Ewa i Henryk Swatkowie z Żyłki.

626 APZ, Akta Prezydium GRN w Bełżcu 1944–1955.





Ryc. 244. Budynek, gdzie w latach 1958-1964 mieściła się szkoła w Żyłce, widok z 2021 roku, fot. J. Niedźwiedź.



Ryc. 245. Uczniowie z Żyłki ze swoją nauczycielką S. Kuśmierczak na wycieczce w Zamościu w 1963 roku, fot. ze zb. E. Swatek.



Ryc. 246. Uczniowie w strojach jasełkowych na tle szkoły w Żyłce, ok. 1963 r., fot. ze zb. E. Swatek.

potem Krystyna Żołądek (1959–1961), A. Popławska (1961) i wreszcie Stanisława Kuśmierczak (1961–1964)<sup>627</sup>. Przez cały czas funkcjonowania szkoły dla jej potrzeb była wynajmowana jedna sala lekcyjna w domu Wojciecha Harbuza, który był także woźnym<sup>628</sup>. W 1964 roku szkołę zlikwidowano, a dzieci przeszły po części do szkoły w Szaleniku i Bełżcu<sup>629</sup>.

Około 1962 roku Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” z Tomaszowa Lubelskiego zorganizowała we wsi sklep spożywczy<sup>630</sup>, który mieścił się w drewnianej świetlicy. Pierwszą sprzedawczynią została Stanisława Mandziuk, potem funkcję tę pełniła Bogumiła Rudko i Maria Grzesik. Pod koniec lat 80. sklep prywatny otworzyła Ewa Swatek i był on czynny do 1992 roku. Od tamtej pory brak skle-

pu w Żyłce. Obecnie funkcjonuje we wsi tylko handel obwoźny.

Do ważnego wydarzenia doszło we wsi w 1956 roku, kiedy z inicjatywy Mieczysława Skiby utworzono w Żyłce jednostkę Ochotniczej Straży Pożarnej. W skład drużyny weszli wówczas: Józef Stadnicki, Franciszek Stadnicki, Józef Byra, Apoloniusz Słoboda, Zdzisław Kogut i Franciszek Smalcuga. W 1958 roku druhowie otrzymali motopompę, natomiast drewnianą remizo-świetlicę wybudowano w poł. lat 60. XX wieku.

Pierwszym prezesem OSP został Zdzisław Kogut, a potem funkcję tę pełnili kolejno: Apoloniusz Słoboda, Józef Byra, Marian Mandziuk (2011–2017), a od 2017 roku prezesem jest Mariusz Skrabka<sup>631</sup>. Funkcję komendanta (naczelnika) drużyny OSP w Żyłce pełnili kolejno: Józef Stadnicki (1956–1975), Franciszek Smalcuga (1975–1988), Jan Mandziuk (1988–2011) i od 2011 roku Jan Brodowski.

627 Imiona i nazwiska nauczycieli oraz lata ich pracy w Żyłce ustalono na podstawie świadectw szkolnych oraz informacji ustnych Stanisławy Kuśmierczak – nauczycielki, Józefa Byry (ur. 1947) i Adama Smalcugi (ur. 1951).

628 Informacja ustna Jan Brodowski, sołtys z Żyłki.

629 Informacja ustna Ewa Swatek [Brodowska] z Żyłki.

630 W 1960 roku nie było jeszcze żadnego sklepu w Żyłce (APZ, Akta Prezydium GRN w Bełżcu 1955–1972, nr 10), natomiast istniał przed 1964 rokiem, gdyż pamięta go pracująca do tego roku nauczycielka Stanisława Kuśmierczak.

631 Straże pożarne powiatu tomaszowskiego, Tomaszów Lubelski 2011, s. 29; Informacja ustna Jan Brodowski, naczelnik OSP w Żyłce.





Ryc. 247. Jednostka OSP z Żyłki na zawodach strażackich w 2009 roku w Bełżcu. Od lewej stoją: Jan Brodowski, Marek Stadnicki, Maciej Brodowski, Paweł Głaz, Piotr Głaz, Zygmunt Byra, Tomasz Brodowski, wg Straże pożarne powiatu tomaszowskiego.



Ryc. 248. Koło Gospodyń Wiejskich z Żyłki, fot. ze zb. GOK w Bełżcu.





**Ryc. 249.** Jan Brodowski, naczelnik OSP i sołtys w Żyłce, fot. ze zb. J. Brodowskiego.



**Ryc. 250.** Ewa Swatek, przewodnicząca KGW w Żyłce, fot. ze zb. E. Swatek.



**Ryc. 251.** Henryk Swatek, sołtys w Żyłce w latach 2003-2007, fot. ze zb. H. Swatka.

Inną organizacją społeczną utworzoną pod koniec lat 60. było Koło Gospodyń Wiejskich, którego pierwszą przewodniczącą została Zofia Smalcuga. Potem funkcję tę przejęła Regina Słoboda, a następnie Ewa Swatek<sup>632</sup>. Przy Kole funkcjonował także Zespół Śpiewaczy „Żyłki”<sup>633</sup>. Koło Gospodyń Wiejskich w Żyłce przestało istnieć ok. 2016 roku.

Ważną rolę w życiu mieszkańców odgrywają sołtysi, a funkcję tę w Żyłce pełnili kolejno: Wojciech Harbuz (podczas II wojny św. i tuż po wojnie), Jan Krawczyk (od 1946 r.)<sup>634</sup>, Jan Brodowski (1954-1967), Grzegorz Rudko (1967-1970), Henryk Pałak (1970-1973)<sup>635</sup>, Mściśław Czykirda, Edward Smorağ, Stanisław Szczepaniuk, Marian Stadnicki, Adam Szumada (1999-2003), Henryk Swatek (2003-2007), Mariusz Skrabka (2007-2015)<sup>636</sup> i od 2015 roku Jan Brodowski<sup>637</sup>.

Żyłka to obecnie niewielka wieś. W 1950 roku było tutaj 125 mieszkańców<sup>638</sup>, natomiast według danych z końca 2021 roku liczyła 301 ha powierzchni, gdzie zamieszkiwało 90 osób<sup>639</sup>.

632 Informacja ustna Ewa Swatek z Żyłki.

633 K. Janik, *Kultura ludowa w gminie Bełżec*, [w:] *Wyplatanie kultury*, red. Z. Lenart, Warszawa 2016, s. 27.

634 F. Szczepaniuk, *Działalność i organizacja...*, s. 87.

635 APZ, *Akta Prezydium GRN w Bełżcu 1955-1972*, nr 74.

636 A. Adamek, *Dzień dzisiejszy Bełżca...*, s. 180.

637 Informacja ustna Jan Brodowski, sołtys z Żyłki.

638 M. Bury, *Na skrawku wschodnich rubieży* (zarys monograficzny gminy Jarczów), Jarczów 2006, s. 33.

639 Dane z Urzędu Gminy Bełżec.

## IV. WYKAZ SKRÓTÓW

- AGAD** – Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie
- AGKBP** – Archiwum Grecko-Katolickiego Biskupstwa w Przemyślu
- AK** – Armia Krajowa
- APL** – Archiwum Państwowe w Lublinie
- APP** – Archiwum Państwowe w Przemyślu
- APZ** – Archiwum Państwowe w Zamościu
- AZP** – Archeologiczne Zdjęcie Polski
- BCh** – Bataliony Chłopskie
- BP** – Biblioteka Publiczna
- CPAHUL** – Centralne Państwowe Archiwum Historii Ukrainy we Lwowie
- ChKGK** – Chełmski Konsystorz Grecko-Katolicki
- Biuletyn GKBZHwP** – Biuletyn Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce
- GG** – Generalna Gubernia
- GRN** – Gromadzka (Gminna) Rada Narodowa
- ks.** – ksiądz
- LKS** – Ludowy Klub Sportowy
- LR** – Letopis Russkij
- LZS** – Ludowy Zespół Sportowy
- mps** – maszynopis
- mgr** – magisterski
- MZ** – Muzeum Zamojskie
- NID** – Narodowy Instytut Dziedzictwa w Warszawie
- OUN** – Organizacja Ukraińskich Nacjonalistów
- Pamiętna książka...** – Pamiętna książka Ijubiln-skoj gubernii
- p.Chr.** – przed Chrystusem
- PKP** – Polskie Koleje Państwowe
- POW** – Polska Organizacja Wojskowa
- PSB** – Polski Słownik Biograficzny
- SGKP, wypisy** – Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich, wypisy dla województwa lubelskiego, Lublin 1974
- SKR** – Spółdzielnia Kółek Rolniczych
- SP** – Szkoła Podstawowa
- UNS** – Ukraińska Narodowa Samoobrona
- UPA** – Ukraińska Powstańcza Armia
- USC** – Urząd Stanu Cywilnego
- WIG** – Wojskowy Instytut Geograficzny
- WiN** – Wolność i Niezawisłość
- WUOZ** – Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków
- ZAiBwP** – Zabytki Architektury i Budownictwa w Polsce, t. 48 (województwo zamojskie), Warszawa 1991
- ZMW** – Związek Młodzieży Wiejskiej
- ZS-P** – Zespół Szkolno-Przedszkolny
- ZSRR** – Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich
- ZWZ** – Związek Walki Zbrojnej

## V. ŹRÓDŁA

### A. Archiwalne:

Archiwum Archidiecezji Lubelskiej w Lublinie (AAL): Akta Konsystorza Chełmskiego.

Archiwum Państwowe w Lublinie (APL): Chełmski Konsystorz Grecko-Katolicki (ChKGK), Akta USC parafii grecko-katolickiej z Bełżca 1828-1868; Akta USC rzymskokatolickiej parafii w Tomaszowie 1812-1892.

Archiwum Państwowe w Zamościu (APZ): Akta hipoteki powiatu tomaszowskiego; Inspektorat Szkolny Tomaszów Lubelski 1916-1950, Akta Prezydium GRN w Bełżcu 1944-1955; Akta Prezydium GRN w Bełżcu 1955-1972.

Centralne Archiwum Historii Ukrainy we Lwowie (CPAHUL): Księgi Grodzkie Bełskie.

### B. Kartograficzne:

Atlas Geologiczny Galicji, Wiedeń 1899.

Mapa austriacka z lat 1909-1915, 1:75 000.

Mapa niemiecka w podziałce 1:100 000, wykonana na podstawie map rosyjskich przez Kartographische Abteilung d. Königl. Preuss, Landes-Aufnahme, drukowana w latach 1910-1915.

Mapa taktyczna Polski WIG, Warszawa 1937, skala 1:100 000.

Mieg F. von., Karte des Königreichs Galizien und Lodomerien, 1:28 800, 1779-1783, Kriegsar- chiv w Wiedniu, rps B.IXa 390, mikrofilm NID w Warszawie.

Przeglądowa Mapa Geologiczna Polski, 1:300 000, arkusz Zamość, Państwowy Instytut Geolo- giczny, [Warszawa] 1950.

Topograficzna Karta Królestwa Polskiego, 1:126 000, Warszawa 1839, tzw. Mapa Kwatermi- strzowska.

### C. Kroniki:

Kronika Gminnego Ośrodka Kultury w Bełżcu.

Kronika Ochotniczej Straży Pożarnej Bełżec I.

Kronika parafii rzymskokatolickiej w Bełżcu

Kronika Szkoły Podstawowej w Bełżcu.

### D. Opracowania:

Bansiewicz E. 1984, Opracowanie wyników badań AZP na obszarze 95-90, Zamość, maszynopis w zbiorach WUOZ w Lublinie, Delegatura w Za- mościu.

Bończak-Kucharczyk E., Oleksicki A., Kucharczyk K., Oleksicki J., Żukowski J., Stefanowicz R. 1988, Dokumentacja ewidencyjna założenia dwor- sko-ogrodowego w Bełżcu, gmina Tomaszów Lubelski, Białystok, maszynopis w archiwum WUOZ w Lublinie, Delegatura w Zamościu.

Jastrzębski S. 1988, Opracowanie wyników badań AZP na obszarze 96-89, Lublin, maszynopis w zbiorach WUOZ w Przemyślu.

Kiełboń Cz. 1975, Katalog zabytków budownictwa przemysłowego, powiat Tomaszów Lubelski, Lublin, maszynopis.

Kłosińska E. M. 2014, Kultura łużycka na Lubelsz- czyźnie, Lublin, maszynopis w posiadaniu au- torki.

Niedźwiedz E., Niedźwiedz J., Maciszewski I., Ku- bera M. 2021, Wyniki archeologicznych ba- dań powierzchniowych na trasie projekto- wanej drogi ekspresowej S17 odcinek: węzeł „Zamość-Południe” (z węzłem) – Hrebenne, Zamość-Warszawa, maszynopis w zbiorach WUOZ w Lublinie, Delegatura w Zamościu.

Niedźwiedz J. 1994, Opracowanie wyników badań AZP na obszarze 96-90, Zamość, maszynopis w zbiorach WUOZ w Lublinie, Delegatura w Za- mościu.

2018, Przemiany kulturowe i osadnicze na Roztoczu Środkowym i w Kotlinie Zamojskiej od środko- wej epoki brązu do wczesnej epoki żelaza, cz. 1 – analiza, Rzeszów, mps dr w Uniwersytecie Rzeszowskim w Rzeszowie.

2018a, Przemiany kulturowe i osadnicze na Roz- toczu Środkowym i w Kotlinie Zamojskiej od środkowej epoki brązu do wczesnej epoki żela- za, cz. 2 – katalog, Rzeszów, mps dr w Uniwer- sytecie Rzeszowskim w Rzeszowie.

Pawłowski Ł. 2013, Dokumentacja końcowa z ratow- niczych badań archeologicznych stanowiska 2 w m. Ruda Wołoska, gm. Tomaszów Lubelski, wykonane w związku z budową stacji GPZ, Lublin, maszynopis w archiwum WUOZ w Lu- blinie, Delegatura w Zamościu.

Stankiewicz Z. 1991, Wykaz bitew i potyczek sto- czonych w czasie powstania listopadowego na terenie Zamojszczyzny, Zamość, maszynopis.



- Sygowski P. 1990, Lublin 1990, mps w zb. WUOZ w Lublinie, Delegatura w Zamościu.
- Szczepaniuk F. 1977, Działalność i organizacja administracji państwowej w latach 1944-1950 w powiecie tomaszowskim, Lublin, mps mgr na UMCS w Lublinie.
- Urbański A. 1995, Opracowanie wyników badań AZP na obszarze 95-89, Zamość, maszynopis w zbiorach WUOZ w Lublinie, Delegatura w Zamościu.
- Wadowski J. A. 1907, Kościoły diecezji chełmskiej, rkp 2472/I w Bibliotece PAN w Krakowie.
- E. Literatura:**
- Adamek A. 2008, Dzień dzisiejszy Bełzca i perspektywy rozwoju, [w:] Bełzec przez dzieje, red. A. Urbański, Bełzec, s. 177-208.
- Aftanazy R. 1995, Dzieje rezydencji na kresach dawnej Rzeczypospolitej. Województwo bełskie. Ziemia chełmska województwa ruskiego, t. 6, Wrocław.
- Baran S., Mazur J. 2018, Deutschmeisterzy na Roztoczu, „Gazeta Horyniecka”, nr 49, marzec 2018, s. 29-34.
- Bartłomowicz F. 1957, O sytuacji przed bitwą i o bitwie pod Zaborecznem, [w:] Bataliony Chłopskie w obronie Zamojszczyzny, red. J. Markiewicz, Warszawa, s. 121-126.
- Barwiński E. 1935, Pierwsze podziały administracyjne Galicji, „Ziemia Czerwieńska. Rocznik Towarzystwa Historycznego we Lwowie”, R. I, z. 1, s. 59-78.
- Becker C., Pochadt H. 2002, Wąskotorowa kolej polowa Bełzec-Trawniki, „Świat Kolei”, 11/2002, s. 32-34.
- Bednarski W. W. 1981, Ziemia tomaszowska w powstaniu listopadowym 1830-1831 r., „Rocznik Tomaszowski”, t. 1, s. 41-52.
- 1984, Zamojszczyzna przed wyprawą gen. Józefa Dwernickiego na Wołyń, „Rocznik Zamojski”, t. 1, s. 33-53.
- 1993, Z dziejów powstania listopadowego na Lubelszczyźnie i Podlasiu, Puławy.
- Bednarski W. W., Bednarski M. D. 2001, Ziemia tomaszowska w powstaniach narodowych 1831 i 1863 r., Tomaszów Lubelski.
- Bereza T. 2007, Konflikt polsko-ukraiński na terenie powiatów jarosławskiego i lubaczowskiego (1944-1947). Próba analizy porównawczej, [w:] Polska-Ukraina. Wspólna przeszłość, Cieszanów, s. 129-138.
- Bieluń Z. 2006, Zwycięzca spod Żyrzyna generał Michał Heydenreich-Kruk (1831-1886), Lublin.
- Biuletyn Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce, t. IX, Warszawa 1957.
- Blazejowskyj D. 1995, Historical Sematism of The Eparchy of Peremysl including The Apostolic Administration Lemkivscyna (1828-1939), Lviv.
- Boniecki A. Herbarz Polski, t. 1-16 (A-Makomasy) i uzupełnienia, Warszawa 1899-1913.
- Bondyra W. 2005, Reprezentacja sejmowa Rusi Czerwonej w czasach saskich, Lublin.
- 2015, Własność ziemska w województwie bełskim w czasach saskich, Lublin.
- 2017, Lubycza i starostwo rzeczyckie w XVII i pierwszej połowie XVIII wieku, [w:] Ziemia Lubycka. Geografia, historia, język, kultura, red. M. Koper, Lublin-Lubycza Królewska, s. 61-74.
- Buraczyński J. 2006, Roztocze, Lublin.
- Bury M. 2005, Zarys historii Związku Nauczycielstwa Polskiego powiatu Tomaszów Lubelski, Tomaszów Lubelski.
- 2006, Na skrawku wschodnich rubieży (zarys monograficzny gminy Jarczów), Jarczów.
- Bużewicz M. 2001, Stąd nasz ród, Ustrzyki Dolne.
- Caban A., Koper E. 2020, Historia Romów i Sinti w obozie pracy i w obozie zagłady w Bełczu, Bełzec.
- Caban I. (red.) 1999, Związek Walki Zbrojnej. Armia Krajowa w obwodzie Tomaszów Lubelski, Lublin.
- 1999 a, Na dwa fronty. Obwód AK Tomaszów Lubelski w walce z Niemcami i ukraińskimi nacjonalistami, Lublin.
- Cisło B. 2002, Tomaszowianie XX wieku wpisani w historię miasta i powiatu, Tomaszów Lubelski.
- Chwedyk H. 2008, Kolej wąskotorowa Bełzec-Budy, „Zamojski Kwartalnik Kulturalny”, nr 4, s. 76-79.
- Ćwik W., Reder J. 1977, Lubelszczyzna. Dzieje rozwoju terytorialnego, podziałów administracyjnych i ustroju władz, Lublin.
- Dąbrowski D. 2012, Daniel Romanowicz król Rusi (ok. 1201-1264). Biografia polityczna, Bydgoszcz.
- Dąbrowski J. 1937, Wielka Historia Powszechna. Wielka Wojna 1914-1918, cz. I, 1914-1916, Warszawa.
- 2009, Ostatnie lata Ludwika Wielkiego 1370-1382, Kraków.

- Duda J. 1979, Gospodarka i społeczeństwo powiatu hrubieszowskiego przed uwłaszczeniem, „Biuletyn TRH”, nr 1, s. 11–39.
- Dziedzic W. 2017, Z dziejów tomaszowskich kolei – w 130. rocznicę istnienia, „Rocznik Tomaszowski”, t. 6, s. 65–99.
- 2019, Warszawska Brygada Pancerno-Motorowa na tle działań Armii „Kraków” i Armii „Lublin” w pierwszej bitwie tomaszowskiej. W 80. rocznicę wojny, „Rocznik Tomaszowski”, t. 8, s. 191–214.
- Epsztein T., Górzyński S. 1990, Spis ziemian Rzeczypospolitej Polskiej w roku 1930. Województwo lubelskie i lwowskie, Warszawa.
- Feduszka J. 1999, Twierdze Modlin, Serock i Zamość w planach strategicznych powstania listopadowego, Lublin.
- 2001, Powstanie styczniowe na Zamojszczyźnie. Nieznane dokumenty z lat 1863–1864, „Zamojski Kwartalnik Kulturalny”, nr 3–4, s. 53–59.
- 2001a, „Gdzie słońce wschodzi i kędy zapada...”. Katalog wystawy, Zamość.
- 2006, Ochotnicy galicyjscy w powstaniu styczniowym, wzięci do niewoli po bitwie pod Starą Wsią 17–18 stycznia 1864 roku, „Zamojski Kwartalnik Kulturalny”, nr 1–2, s. 83–88.
- 2009, Przyłączenie Zamościa do Księstwa Warszawskiego w 1809 roku, Zamość.
- Feduszka J., Hanejko E., Panasiewicz W., Waszkiewicz J. [1992], Skarby monet nowożytnych polskich i obcych z XV–XVIII w. w zbiorach muzeów państwowych województwa zamojskiego, Zamość, katalog wystawy.
- Frykowski J., Niedźwiedz E., Niedźwiedz J. 2004, Dzieje miejscowości gminy Łaszczów, powiat tomaszowski, Łaszczów–Zamość.
- Garbacz A. 2016, Rawsko–Ruski Rejon Umocniony roztoczańskiego fragmentu Linii Mołotowa, Rostoczańska część Linii Mołotowa. Historia – współczesność – otoczenie, red. W. Martyn M. Wiśniewski, M. Koper, Zamość, s. 173–194.
- Gil A. 1999, Prawosławna eparchia chełmska do 1596 roku, Lublin–Chełm.
- 2005, Chełmska diecezja unicka 1596–1810. Dzieje i organizacja, Lublin.
- Głowacki L. 1976, Działania wojenne na Lubelszczyźnie w roku 1939, Lublin.
- Gmiterek H. 1984, Rocznik Tomaszowski (rec.), „Rocznik Zamojski”, t. 1, s. 369–370.
- 1985, Działalność gospodarcza Floriana Łaszcz Nieledewskiego, „Przemyskie Zapiski Historyczne”, t. 3, s. 37–44.
- 1991, Lipsko w okresie Rzeczypospolitej szlacheckiej (1613–1772), „Przemyskie Zapiski Historyczne”, t. 8–9, s. 57–72.
- 1994, Narol w okresie Rzeczypospolitej szlacheckiej (1585–1772), „Rocznik Lubaczowski”, t. V, s. 17–36.
- 1996, Inwentarz dóbr narolskich z 1664 roku, „Rocznik Lubaczowski”, t. VI, s. 51–56.
- 2008, Bełzec w XVII–XVIII wieku, [w:] Bełzec przez dzieje, red. A. Urbański, Bełzec, s. 47–57.
- 2021, Łaszczów rodzinna wojna o Łaszczówkę, „Rocznik Tomaszowski”, t. 10, s. 165–176.
- 2022, Narol Stary alias Hołosznia. O dawnych dziejach wsi Narol (do początków XIX w.), [w:] Od Narola po Bełz, red. Z. Pizun, A. Siemieńska, R. Gawryś, Horyniec–Zdrój–Lubaczów–Lubycza Królewska–Narol–Tomaszów Lubelski, s. 23–51.
- 2022a, Jak parafia Lipsko Bełzec utraciła, „Kresowiak Galicyjski”, nr 5 (306), maj 2022, s. 4, 6.
- 2022b, Między Lubaczowem a Tomaszowem. Sprawa powojennej przynależności gmin Narol Miasto i Lipsko (1944–1954), „Rocznik Tomaszowski”, t. 11 (w druku).
- Gmiterek H., Z. Kubrak 2021, Narol przez wieki. Dzieje Narola i okolic, Narol.
- Gmiterek H., Szczygieł R. 1992, Urzędnicy województwa bełskiego i ziemi chełmskiej XIV–XVIII wieku, Kórnik.
- Górak J. 1984, Cerkwie województwa zamojskiego, Zamość.
- 1990, Miasta i miasteczka Zamojszczyzny, Zamość.
- 1996, Cerkiew w Mycowie, „Lubelszczyzna”, nr 2, s. 136–151.
- Górzyński S., Kochanowski J. 1990, Herby szlachty polskiej, Warszawa.
- Grochecki K., Solarska K. 2010, Znaleźiska numizmatycznych skarbów nowożytnych. Wiek XVI–XVIII – próba interpretacji, [w:] Skarby Lubelszczyzny, red. E. Banasiewicz–Szykuła, Lublin, s. 113–138.
- Grodziski S. (red.) 1981, Zabór austriacki 1772–1848, [w:] Historia państwa i prawa Polski, t. III, Warszawa, s. 675–792.
- Grzesiak K. 2010, Diecezja lubelska wobec prawosławia w latach 1918–1939, Lublin.
- Grzybowski K. 1982, Historia państwa i prawa Polski, t. IV, Warszawa.
- Hadaś A. 2021, Śladami kompanii „Narol”, Brzeziny.
- Handbuch des Lemberger Statthaltrei Gabiets, für des Jahr 1825–1868.

- Hanejko E. 2011, Miasto w okresie od wielkiego sporu o Ordynację do I rozbioru Polski, [w:] Tomaszów Lubelski. Monografia miasta, red. R. Szczygieł, Lublin-Tomaszów Lubelski, s. 127-215.
- Hanus W. 2019, Jeden z ostatnich. Stefan Kobos „Wrzos” (1900-1976), Rzeszów-Warszawa.
- 2021, Urząd Bezpieczeństwa w Tomaszowie Lubelskim w latach 1944-1956, Rzeszów-Warszawa.
- Hanus W., Szczepańska M. 2019, 75. rocznica obrony Brzeziny. Śladami por. Stefana Kobosa, ps. „Wrzos”, [Brzeziny].
- Horn M. 1959 [1960], Zaludnienie województwa bełskiego w 1630 roku, „Roczniki Dziejów Społeczno-Gospodarczych”, t. 23, s. 67-97.
- 1966, Rzemiosło miejskie województwa bełskiego w pierwszej połowie XVII wieku, Wrocław-Warszawa-Kraków.
- Huk B. (red.) 1998, Zakerzonia. Spominki wojaków UPA, t. 4. Warszawa.
- Izdebski E. 1931, Bitwa pod Komarowem 26 sierpnia – 2 września 1914 roku, Warszawa.
- Jagiello Z. ks. (red.) 2008, Parafia rzymsko-katolicka pw. Zwiastowania NMP w Tomaszowie Lubelskim, Tomaszów Lubelski.
- Janeczek A. 1993, Osadnictwo pogranicza polsko-ruskiego. Województwo bełskie od XIV do pocz. XVII wieku, Wrocław-Warszawa.
- 2017, Galicja na józefińskiej mapie topograficznej 1779-1783, wyd. A. Janeczek, t. 10, część B, Warszawa.
- 2017a, Opis wojskowy, [w:] Galicja na józefińskiej mapie topograficznej 1772-1783, red. A. Janeczek, t. 9, cz. A, Warszawa.
- Janicki K. 2021, Pańczyzna. Prawdziwa historia polskiego niewolnictwa, Poznań.
- Janik K. 2016, Kultura ludowa w gminie Bełżec, [w:] Wyplatanie kultury, red. Z. Lenart, Warszawa, s. 19-31.
- Jeziński A., Leszczyńska C. 1997, Historia gospodarcza Polski, Warszawa.
- Joniec J. 2018, Rudolf Reder – ocalały z obozu zagłady w Bełżcu. Uwagi i postulaty badawcze, „Rocznik Tomaszowski”, t. 7, s. 177-192.
- Jóźwiakowski J. 2007, Armia Krajowa na Lubelszczyźnie, Lublin.
- Jusupowicz A. 2013, Elity ziemi halickiej i wołyńskiej w czasach Romanowiczów (ok. 1205-1269), Kraków.
- Katalog Zabytków Sztuki w Polsce, t. VIII, z. 17, Tomaszów Lubelski i okolice, Warszawa 1983.
- Kawałko D. 1994, Cmentarze województwa zamojskiego, Zamość.
- Kersten A. 1958, Z badań nad konfederacją tyszowiecką, „Rocznik Lubelski”, t. 1, s. 99-116.
- Klimowicz M. 2005, Wspomnienia z czasów zamętu, Wrocław.
- Kłosińska E. M. 2005, Roztocze w dobie panowania kultury łużyckiej, [w:] Archeologia Roztocza, krajobraz przyrodniczo-kulturowy, red. E. Banasiewicz-Szykuła, Lublin, s. 63-72.
- Kokowski A. 2006, Od Słowian do kultury pomorskiej. Archeologia na drodze. Drogi archeologii, Katalog wystawy, red. A. Kokowski, Lublin, s. 29-40.
- Kola A. 2000, Hitlerowski obóz zagłady Żydów w Bełżcu w świetle źródeł archeologicznych. Badania 1997-1999, Warszawa-Washington.
- Kołbuk W. 1992, Duchowieństwo unickie w Królestwie Polskim 1833-1875, Lublin.
- 1998, Kościoły wschodnie w Rzeczypospolitej około 1772 roku, Lublin.
- Kołodziej W. 1996, Dzieje Narolszczyzny, Narol.
- Koman W., Mączka G., Miechowicz Ł., Niezabitowska-Wiśniewska, H. Taras H. 2021, Kurhany na Roztoczu, red. G. Mączka, Lublin.
- Kondraciuk P., Urbański A. 2008, Kapliczki, figury i krzyże przydrożne w pejzażu pogranicza, Lublin-Zamość.
- Kondracki J. 2001, Geografia regionalna Polski, Warszawa.
- Koper M. 2009, Dlaczego zabili księdza?, „Tygodnik Tomaszowski”, nr 16 (102), s. 19.
- 2021, Powiat tomaszowski w pejzażu toponimicznym pogranicza polsko-ukraińskiego, Lublin.
- Koprucki A. 1974, W okresie kształtowania się kapitalizmu 1864-1918, [w:] Dzieje Lubelszczyzny, red. T. Mencil, t. I, Warszawa 1974, s. 641-736.
- Krasnow P. N. 1937, W przededniu wojny. Z życia pogranicznego garnizonu [Zamość 1913-1914], Paryż, (reedycja Zamość 2021).
- Krupa J. 1957, Fragmenty wspomnień partyzantkich, [w:] Bataliony Chłopskie w obronie Zamojszczyzny, red. J. Markiewicz, Warszawa, s. 147-148.
- Kubal G. 2000, Bełżec i okolice, Krosno.
- Kubica H. 2004, Zagłada w KL Auschwitz Polaków wysiedlonych z Zamojszczyzny w latach 1942-1943, Warszawa.
- Kubrak Z. 2013, Działalność powstańczej służby granicznej na pograniczu ciesznowsko-luba-



- czowskim, [w:] Powstanie styczniowe, Lubaczów 2013, s. 43-66.
- Kuczyński S. 1965, Studia z dziejów Europy Wschodniej X-XVII w., Warszawa.
- Kukiel M. 1999, Wojna 1812 roku, Poznań.
- Kupiec-Niedźwiedź A., Niedźwiedź J. 2003, Dzieje miejscowości gminy Komarów Osada, powiat zamojski, Komarów Osada-Zamość (wyd. II – 2020).
- Kutyłowska I. 1972, Materiały archeologiczne w zbiorach Muzeum Regionalnego w Tomaszowie Lubelskim, „Studia i Materiały Lubelskie”, t. VI, s. 145-169.
- Kuwałek R. 2005, Obóz zagłady w Bełżcu, Lublin-Bełzec.
- 2008, Obóz zagłady w Bełżcu 1941-1943, [w:] Bełzec przez dzieje, red. A. Urbański, Bełzec, s. 133-175.
- 2010, Obóz zagłady w Bełżcu, Lublin.
- Lasy państwowe Lubelszczyzny 1944-1969, Lublin 1969.
- Labuda G. 1994, Czeskie chrześcijaństwo na Śląsku i w Małopolsce w X i XII wieku, [w:] Chrystianizacja Polski Południowej. Materiały z sesji naukowej odbytej 29 czerwca 1993 roku, Kraków, s. 73-98.
- 1996, Narodziny polsko-ukraińskiej granicy etnicznej w polskiej historiografii, [w:] Początki sąsiedztwa. Pogranicze etniczne polsko-rusko-słowackie w średniowieczu, Rzeszów, s. 9-17.
- Leszczyński M. bp 2011, Archidiecezja lwowska obrządku łacińskiego w granicach Polski 1944-1992, Lublin.
- Libera J. 1995, Późny paleolit i mezolit Środkowowschodniej Polski. Część pierwsza – analiza, Lublin.
- 1998, Późny paleolit i mezolit Środkowowschodniej Polski, część druga – źródła.
- 2005, Od łowców mamutów do pierwszych pasterzy, [w:] Archeologia Roztocza. Krajobraz przyrodniczo-kulturowy, red. E. Banasiewicz-Szykuła, Lublin, s. 21-43.
- 2007, Zanim przyszli pierwsi rolnicy, [w:] Pradzieje południowo-wschodniej Lubelszczyzny, red. E. Banasiewicz-Szykuła, Lublin, s. 23-36.
- Litak S. 1980, Struktura terytorialna Kościoła łacińskiego w 1772 roku, Materiały do Atlasu Historycznego Chrześcijaństwa w Polsce, t. IV, Lublin.
- Łukomski G., Partacz Cz., Polak B. 1994, Wojna polsko-ukraińska 1919-1920, Koszalin-Warszawa.
- Łoś P. S. 2021, Narol i jego dziedzictwo w historii rodziny Łosiów, [w:] Z Roztocza na Grzędę Sokalską, red. Z. Pizun, A. Siemieńska, R. Gabryś, Horyniec Zdrój-Narol-Lubaczów-Tomaszów Lubelski, s. 187-204.
- Madejski A. 1996, Sprawiedliwa z Bełzca. Julia Pępiak 1890-1971, Warszawa.
- Markiewicz J. (red.) 1957, Bataliony Chłopskie w obronie Zamojszczyzny, Warszawa.
- 1980, Partyzancki Kraj, Lublin, (wyd. II – 1985).
- Maruszczak H. 2002, Osobliwości stosunków fizjograficznych Roztocza i ich znaczenie dla działalności człowieka w czasach prehistorycznych i we wczesnym średniowieczu, [w:] B. Balcer, J. Machnik, J. Sitek, Z pradziejów Roztocza na Ziemi Zamojskiej, Kraków, s. 207-221.
- Mądzik M. 2006, Hrubieszów w latach 1809-1866, [w:] Dzieje Hrubieszowa, t. I, Hrubieszów, s. 175-245.
- 2011, Od powstania styczniowego do końca I wojny światowej 1866-1918, [w:] Tomaszów Lubelski. Monografia miasta, red. R. Szczygieł, Lublin-Tomaszów Lubelski, s. 307-362.
- Monastyrka M. 2009, Słownik nazw geograficznych gminy Bełzec, Bełzec.
- Motyka G. 2011, Od rzezi wołyńskiej do akcji „Wisła”, Kraków.
- Musiał T. 1987, Miocen Roztocza, „Biuletyn Geologiczny”, t. 31, s. 1-149.
- Najnowszy skorowidz wszystkich miejscowości z przysiółkami w Królestwie Galicji, Wielkim Księstwie Krakowskim i Księstwie Bukowińskim z uwzględnieniem wszystkich dotąd zaszytych zmian terytorialnych kraju, Lwów 1914.
- Niedźwiedź E., Niedźwiedź J. 2012, Dzieje miejscowości gminy Trzeszczany, powiat hrubieszowski, Trzeszczany-Zamość.
- Niedźwiedź E., Niedźwiedź J., Frykowski J. 2008, Dzieje miejscowości gminy Tyszowce, powiat tomaszowski, Tyszowce-Zamość.
- Niedźwiedź E., Niedźwiedź J., Kalisz J., Panasiewicz J. 2010, Dzieje miejscowości gminy Hrubieszów, powiat hrubieszowski, Hrubieszów-Zamość.
- Niedźwiedź E., Niedźwiedź J., Nowakowska U. 2004, Dzieje miejscowości gminy Dołhobyczów, powiat hrubieszowski, Dołhobyczów-Zamość.
- Niedźwiedź E., Niedźwiedź J., Siudak J. 2005, Dzieje miejscowości gminy Miączyn, powiat zamojski, Miączyn-Zamość.
- 2009, Dzieje miejscowości gminy Skierbieszów, powiat zamojski, Skierbieszów-Zamość.
- 2009a, Dzieje miejscowości gminy Werbkowice, powiat hrubieszowski, Werbkowice-Zamość.

- Niedźwiedź E., Niedźwiedź J., Stąsiek-Witkowska E. 2011, Dzieje miejscowości gminy Telatyn, powiat tomaszowski, Telatyn-Zamość.
- Niedźwiedź E., Niedźwiedź J., Skorniewski M., Kłębek Ł. 2015, Dzieje miejscowości gminy Ulhówek, powiat tomaszowski, Ulhówek-Zamość.
- Niedźwiedź E., Niedźwiedź J., Czubaj-Gancarz M. 2021, Dzieje miejscowości gminy Tomaszów Lubelski, Tomaszów Lubelski-Zamość.
- Niedźwiedź J. 2003, Leksykon historyczny miejscowości dawnego województwa zamojskiego, Zamość.
- 2012, Honiatycze. Dzieje miejscowości, Zamość.
- Niedźwiedź J., Niedźwiedź E. 2011, Dzieje miejscowości gminy Grabowiec, powiat zamojski, Grabowiec-Zamość.
- Niedźwiedź J., Niedźwiedź E., Czyż R., Kuźniarz R. 2018, Dzieje gminy Tarnawatka, powiat tomaszowski, Tarnawatka-Zamość.
- Niedźwiedź J., Niedźwiedź E., Nowakowska U. 2013, Dzieje miejscowości gminy Krynice, powiat tomaszowski, Krynice-Zamość.
- Niedźwiedź J., Niedźwiedź E., Typek B. 2013, Dzieje miejscowości gminy Rachanie, powiat tomaszowski, Rachanie-Zamość.
- Niezabitowska B. 2005, Zanim przyszedli Słowianie czyli Roztocze u schyłku starożytności, [w:] Archeologia Roztocza. Krajobraz przyrodniczo-kulturowy, red. E. Banasiewicz-Szykuła, Lublin, s. 73-101.
- 2017, Archaeological research results of the settlement micro-region in the area of Ulów in Middle Roztocze in the light of the project "Roztocze – the ancient terra incognita?...", "Folia Quaternaria", t. 85, s. 5-47.
- Niezabitowska-Wiśniewska B., Wiśniewski T. 2011, Kurhany ceramiki sznurowej na stanowisku 3 w Ulowie, powiat tomaszowski, [w:] Kurhany i obrządek pogrzebowy w IV-II tysiącleciu p.n.e., red. H. Kowalewska-Marszałek, P. Włodarczyk, Kraków, s. 229-369.
- Odziemkowski J. 1998, Leksykon polskich bitew 1914-1921, Pruszków.
- 2004, Leksykon wojny polsko-rosyjskiej 1919-1921, Warszawa.
- Pamiętna książka Ijubilinskiej gubernii na 1870-1910 god, Lublin.
- Peter J. 1947, Szkice z przeszłości miasta kresowego, Zamość.
- 1991, W Bełżcu podczas okupacji, [w:] Tomaszowskie za okupacji, red. J. Peter, Tomaszów Lubelski, s. 177-211.
- 1991a, Za trzy konie, [w:] Tomaszowskie za okupacji, red. J. Peter, Tomaszów Lubelski, s. 90-92.
- Piłat T. 1890, Skorowidz dóbr tabularnych w Galicji i Wielkim Ks. Krakowskim, Lwów.
- Pizun Z., Gawryś R. 2016, Działania wojenne w rejonie Lubiczy Królewskiej w dniach 9-11 września 1914 roku, „Rocznik Tomaszowski”, t. 5, s. 113-136.
- 2017, Właściciele ziemscy w miasteczku Lubicza Królewska (1787-1939), „Rocznik Tomaszowski”, t. 6, s. 19-41.
- Płocica A., Janik K. 2019, W blasku Złotej Baszty – ludowe śpiewanie Anieli Gmoch z Bełżca, Bełżec.
- Prusicka E. 2017, Fortyfikacje obiektów rezydencjonalnych typu dwory na terenie Lubelszczyzny od średniowiecza do XVII wieku, [w:] Fortyfikacje Lubelszczyzny, red. E. Bansiewicz-Szykuła, Lublin, s. 127-171.
- Putko W. 1999, W cieniu starego klonu. Wspomnienia o wsi Zatyle, Warszawa.
- Radzik T. 1997, Praca przymusowa ludności żydowskiej na przykładzie obozu pracy w Bełżcu, [w:] Żydzi i judaizm we współczesnych badaniach polskich. Materiały z konferencji 21-23 XI 1995, red. K. Pilarczyk, Kraków, s. 307-322.
- Reder J. 2005, Główne cechy środowiska przyrodniczego Roztocza i ich ewolucja, [w:] Archeologia Roztocza. Krajobraz przyrodniczo-kulturowy, red. E. Banasiewicz-Szykuła, Lublin, s. 85-20.
- Róg T. 2018, Majątek Lubicza Królewska w okresie międzywojennym, „Rocznik Tomaszowski”, t. 7, s. 115-123.
- Rzemieniuk F. 1991, Unickie szkoły początkowe w Królestwie Polskim i w Galicji 1772-1914, Lublin.
- Schematyzm diecezji zamojsko-lubaczowskiej, Zamość 1999.
- Semczuk K. „Pokrzywa” 2007, Bitwa pod Zaborcznem, fragmenty, [w:] Armia Krajowa na Zamojszczyźnie, red. J. Józwiakowski, Lublin, s. 294-296.
- Skarbek J. 1968, Pomoc Galicji dla Powstania Listopadowego w województwie lubelskim, „Roczniki Humanistyczne”, t. XVII, z. 2, s. 87-96.
- Skiba M. 1992, Straże pożarne na Zamojszczyźnie, Zamość.
- Skorniewski W. 2016, Granica radziecko-niemiecka 1939-1941 roku na odcinku Rawa Ruska – Sokal z perspektywy wspomnień i relacji mieszkańców ówczesnego pogranicza, [w:] Roztoczańska część Linii Mołotowa. Historia –

- współczesność – otoczenie, red. W. Martyn, M. Wiśniewski, M. Koper, Zamość, s. 15–53.
- Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej. Województwo lubelskie, t. IV, Warszawa 1924.
- Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej. Województwo lwowskie, t. XIII, Warszawa 1924.
- Skorowidz przemysłowo-handlowy Królestwa Galicji, Lwów 1906, wyd. II, Lwów 1912.
- Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich (red. Sulimirski F.), t. 1–15, Warszawa 1880–1895.
- Słobodian W. 2005, Cerkwi chołmskiej eparchii, Lviv.
- Sochacka A. 2005, Biskupstwo chełmskie w polityce Władysława Jagiełły do 1417 roku, „Res Historica”, t. 20, s. 11–24.
- Sokalski P. 2017, Zarys pozostałości fortyfikacji linii Mołotowa na terenie gminy Lubycza Królewska, [w:] Ziemia Lubycza. Geografia, historia, język, kultura, red. M. Koper, Lublin–Lubycza Królewska, s. 287–311.
- Spis nauczycieli Publicznych Szkół Powszechnych i Państwowych Seminariów Nauczycielskich oraz spis szkół w okręgu szkolnym lwowskim, oprac. S. Lehnert, Lwów 1924.
- Spółdzielczość Bankowa, t. III, Bydgoszcz 1998.
- Stawecki M. 2014, „Burta” przeklęty!, „Burta” wyklęty, „Burta” doceniony?, Tomaszów Lubelski.
- 2019, 50 lat działalności i rozwoju WSK Tomaszów Lubelski sp. z o.o., Tomaszów Lubelski.
- Straże pożarne powiatu tomaszowskiego, Tomaszów Lubelski 2011.
- Sygowski P. 1998, Bełzec ma 400 lat, „Zamojski Kwartalnik Kulturalny”, nr 1, s. 43–49.
- 1998a, Cerkiew w Bełzcu, „Zamojski Kwartalnik Kulturalny”, nr 4, s. 58–63.
- 1999, Grekokatolicka drewniana cerkiew św. Bazylego Wielkiego w Bełzcu, pow. Tomaszów Lubelski, [w:] Sztuka cerkiewna w diecezji przemyskiej, red. J. Giemza, A. Stepan, Łańcut 1999, s. 304.
- 2000, Unicka diecezja chełmska w protokołach wizytacyjnych biskupa Maksymiliana Ryłły z lat 1759–1762, [w:] Polska – Ukraina. 1000 lat sąsiedztwa, t. V, s. 233–285.
- Szajnocha K. 1881, Hieronim i Elżbieta Radziejowscy, [w:] Szkice historyczne, Warszawa, t. III, s. 338–356.
- Szczepańska M., Hanus W. 2021, „Historia o której się nie mówi” – porucznik Stefan Kobos ps. Wrzos, Brzeziny.
- Szczygieł R. 2008, Początki osady i nieudana lokacja miejska, [w:] Bełzec przez dzieje, red. A. Urbański, Bełzec, s. 33–45.
- 2011, Okolice Tomaszowa przed powstaniem miasta XIV–XVI wiek, [w:] Tomaszów Lubelski. Monografia miasta, red. R. Szczygieł, Lublin–Tomaszów Lubelski 2011, s. 69–78.
- Szematyzm Królestwa Galicji i Lodomerii z Wielkim Księstwem Krakowskim, lata 1869–1914, Lwów.
- Świeżawski A. 1990, Ziemia bełska. Zarys dziejów politycznych do roku 1462, Częstochowa.
- 1997, Antyfeudalne powstanie chłopskie w ziemi bełskiej (1431) i jego geneza, [w:] A. Świeżawski, Mazowsze i Ruś Czerwona w średniowieczu, Częstochowa, s. 96–105.
- Tabella miast, wsi, osad Królestwa Polskiego z wyrażeniem ich położenia i ludności, Warszawa 1827.
- Talar A. 1973, Wczesnomezolityczne stanowisko w Chlewiskach, pow. Lubaczów, „Materiały i Sprawozdania Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego za lata 1968–1969”, s. 159–161.
- Tereszczuk M. 2020, Waleczni jak Spartakus Szarowola, Tomaszów Lubelski.
- Urbański A. 1988, Kamienny krzyż w Bełzcu, „Zamojski Kwartalnik Kulturalny”, nr 4 (18), s. 41–42.
- 2008, Środowisko przyrodnicze i dzieje okolic Bełżca do wczesnego średniowiecza, [w:] Bełzec przez dzieje, red. A. Urbański, Bełzec, s. 13–32.
- Waluch R. 2016, Działania schronów bojowych Linii Mołotowa w pierwszym okresie wojny rosyjsko-niemieckiej w 1941 roku, [w:] Roztoczańska część Linii Mołotowa. Historia – współczesność – otoczenie, red. W. Martyn M. Wiśniewski, M. Koper, Zamość, s. 109–129.
- Wierzbicka E. 2003, Zainteresowania literackie i historyczne przedstawicieli rodu Łosiów, [w:] Ziemiaństwo na Lubelszczyźnie, t. II, Kozłówka 2003, s. 509–533.
- Willaume J. 1930, Amilkar Kosiński 1796–1823, Poznań.
- 1964, Wieś lubelska przed uwłaszczeniem, Lublin.
- Wiśniewski S. 2011, W Księstwie Warszawskim i Królestwie Polskim 1809–1865, [w:] Tomaszów Lubelski. Monografia miasta, red. R. Szczygieł, Lublin–Tomaszów Lubelski, s. 247–305.
- Wysocki J. 2009, Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Tomaszowie Lubelskim wobec mniejszości ukraińskiej w latach 1944–1956, [w:] Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Pu-



blicznego w Tomaszowie Lubelskim w latach 1944-1956, red. G. Joniec, Lublin, s. 133-149.

Zahajkiewicz M. ks. 1985, Diecezja lubelska. Informator historyczny i administracyjny, Lublin.

Zajączkowski M. 2016, Pod znakiem króla Daniela. OUN-B i UPA na Lubelszczyźnie 1944-1950, Lublin-Warszawa.

Zajewski W. 2002, Powstanie listopadowe 1830-1831. Polityka-wojna-dyplomacja, Toruń.

Zieliński S. 1913, Bitwy i potyczki 1863-1864, Raperswil.

Zugaj L. 2015, Historia nadleśnictwa Tomaszów, Tomaszów Lubelski.

Żereła do istorii Ukrainy-Rusy, t. 4, wyd. M. Hruszewski, Lwów 1898.

## VI. FOTOGRAFIE



Fot 1. Betzec, cerkiew zimową porą



Fot 2. Betzec, cerkiew latem





Fot 3. Bełżec, kościół rzymskokatolicki pw. Matki Bożej Królowej Polski



Fot 4. Bełżec, wnętrze kościoła





Fot 5. Bełzec, kapliczka św. Jana Nepomucena



Fot 6. Bełzec, krzyż pod lasem



Fot 7. Bełzec, Kościół MB KP Relikwie Krzyża Świętego



Fot 8. Bełzec, figura Matki Boskiej





Fot 9. Bełżec, dwór w 1915 r.



Fot 10. Bełżec, Kompleks obiektów pokolejowych – zdjęcie lotnicze



Fot 11. Bełżec, dworzec kolejowy



Fot 12. Bełżec, przystanek kolejowy w Bełżcu II



Fot 13. Bełżec, budowa drogi, ok. 1930 r.





Fot 14. Bełżec, Muzeum Miejsce Pamięci



Fot 15. Bełżec, cmentarz epidemiczny



Fot 16. Bełżec, cmentarz wojenny na Domałowcu





Fot 17. Bełzec, galeria CERKIEWKA



Fot 18. Bełzec, kamienny krzyż przydrożny



Fot 19. Bełzec, grono pedagogiczne w 2022 r.





Fot 20. Bełżec, Zespół Śpiewaczy MARASE



Fot 21. Bełżec, LZS ORKAN.





Fot 22. Bełzec, Pierwsze posiedzenie Rady Gminy Bełzec, 1992 r.



Fot 23. Bełzec, Rada gminy kadencji 2002-2006





Fot 24. Bełżec, Jarmark św. Wawrzyńca, 2022 r.



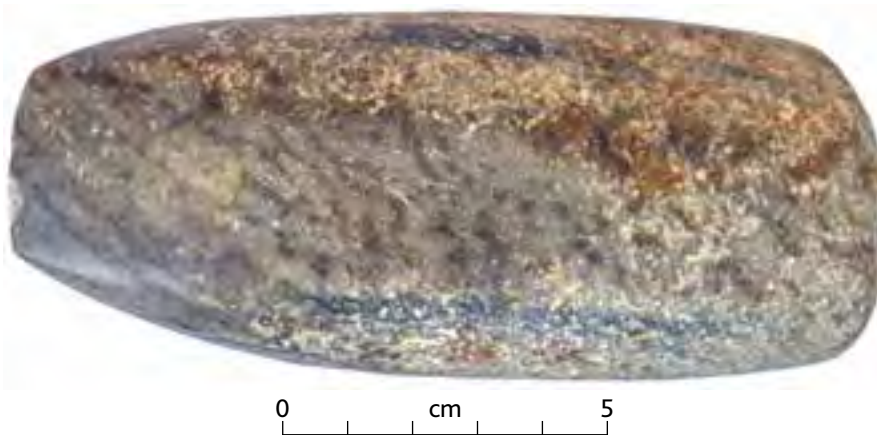
Fot 25. Bełżec, Sesja naukowa na 400-lecie Bełżca, 2007 r.



Fot 26. Bełzec, krzemienne, zb. Muzeum im. dr. Janusza Petera w Tomaszowie Lubelskim



Fot 27. Bełzec, siekierka z wczesnej epoki brązu, , zb. Muzeum im. dr. Janusza Petera w Tomaszowie Lubelskim



Fot 28. Żyłka, siekierka kamienna, zb. Muzeum im. dr. Janusza Petera w Tomaszowie Lubelskim



Fot 29. Bełzec, srebrne monety z XVII-wiecznego skarbu, zb. Muzeum im. dr. Janusza Petera w Tomaszowie Lubelskim





Fot 30. Brzeziny, prywatny skansen p. Szczepańskich



Fot 31. Brzeziny, uczniowie kla 0-II z nauczycielką Beatą Chmielowiec





Fot 32. Brzeziny, Koło Gospodyń Wiejskich



Fot 33. Chyże, remiza strażacka



Fot 34. Chyże, cmentarz grzebalny z 1991 r.



Fot 35. Szalenik-Kolonia, bunkier z linii Mołotowa





Fot 36. Szalenik-Kolonia, fragment wału ziemnego z dawnych fortyfikacji z 1940 r.



Fot 37. Szalenik-Kolonia, prywatny mini skansen Cz. Podbornej





Fot 38. Żyłka, kaplica



Fot 39. Żyłka, Zalew Młynki z lotu ptaka

## W ramach serii wydawniczej **DZIEJE GMIN ZAMOJSZCZYZNY** ukazały się:

- Tom I** A. Kupiec-Niedźwiedź, J. Niedźwiedź, Dzieje miejscowości gminy Komarów-Osada, powiat zamojski, Komarów – Zamość, wyd. I 2003, wyd. II 2020
- Tom II** J. Frykowski, E. Niedźwiedź, J. Niedźwiedź, Dzieje miejscowości gminy Łaszczów, powiat tomaszowski, Łaszczów – Zamość 2004
- Tom III** E. Niedźwiedź, J. Niedźwiedź, J. Siudak, Dzieje miejscowości gminy Miączyn, powiat zamojski, Miączyn – Zamość 2005
- Tom IV** E. Niedźwiedź, J. Niedźwiedź, U. Nowakowska, Dzieje miejscowości gminy Dołhobyczów, powiat hrubieszowski, Dołhobyczów – Zamość 2006
- Tom V** E. Niedźwiedź, J. Niedźwiedź, E. Prusicka-Kołcon, L. Szopiński, M. Kołcon, Dzieje miejscowości gminy Mircze, powiat hrubieszowski, Mircze – Zamość 2008
- Tom VI** E. Niedźwiedź, J. Niedźwiedź, J. Frykowski, Dzieje miejscowości gminy Tyszowce, powiat tomaszowski, Tyszowce – Zamość 2008
- Tom VII** E. Niedźwiedź, J. Niedźwiedź, J. Siudak, Dzieje miejscowości gminy Skierbieszów, powiat zamojski, Skierbieszów – Zamość, wyd. I 2009, wyd. II 2015
- Tom VIII** E. Niedźwiedź, J. Niedźwiedź, J. Siudak, Dzieje miejscowości gminy Werbkowice, powiat hrubieszowski, Werbkowice – Zamość 2009
- Tom IX** E. Banasiewicz-Szykuła, J. Niedźwiedź, A. Szykuła-Żygawska, B. Szykuła, Dzieje miejscowości gminy Łabunie, powiat zamojski, Łabunie – Zamość 2010
- Tom X** E. Niedźwiedź, J. Niedźwiedź, J. Kalisz, J. Panasiewicz, Dzieje miejscowości gminy Hrubieszów, powiat hrubieszowski, Hrubieszów – Zamość 2010
- Tom XI** J. Niedźwiedź, E. Niedźwiedź, Dzieje miejscowości gminy Grabowiec, powiat zamojski, Grabowiec – Zamość 2011
- Tom XII** E. Niedźwiedź, J. Niedźwiedź, E. Stąsień-Witkowska, Dzieje miejscowości gminy Telatyn, powiat tomaszowski, Telatyn – Zamość 2011
- Tom XIII** E. Niedźwiedź, J. Niedźwiedź, Dzieje miejscowości gminy Trzeszczany, powiat hrubieszowski, Trzeszczany – Zamość 2012
- Tom XIV** J. Niedźwiedź, E. Niedźwiedź, U. Nowakowska, Dzieje miejscowości gminy Krynice, powiat tomaszowski, Krynice – Zamość 2013
- Tom XV** J. Niedźwiedź, E. Niedźwiedź, B. Typek, Dzieje miejscowości gminy Rachanie, powiat tomaszowski, Rachanie – Zamość 2013
- Tom XVI** E. Niedźwiedź, J. Niedźwiedź, M. Skorniewski, Dzieje miejscowości gminy Ulhówek, powiat tomaszowski, Ulhówek – Zamość 2014
- Tom XVII** J. Niedźwiedź, E. Niedźwiedź, R. Czyż, R. Kuźniarz, Dzieje gminy Tarnawatka, powiat tomaszowski, Zamość – Tarnawatka 2018
- Tom XVIII** E. Niedźwiedź, J. Niedźwiedź, M. Czubaj-Gancarz, Dzieje miejscowości gminy Tomaszów Lubelski, Zamość – Tomaszów Lubelski 2021
- Tom XIX** E. Niedźwiedź, J. Niedźwiedź, Zbigniew Naklicki, Dzieje miejscowości gminy Susiec, powiat tomaszowski, Susiec – Zamość 2022

**ISBN 978-83-956205-2-2**